

UNIwersytet Warszawski
Wydział Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji
Instytut Stosowanych Nauk Społecznych

JULIAN MADEJ

Nr albumu 208165

WOLNOŚĆ I WIEDZA:
AKSJONORMATYWNY WYMIAR WIKIPEDII

Praca magisterska na kierunku Socjologia
w zakresie Stosowanych Nauk Społecznych

Praca wykonana pod kierunkiem
prof. dr hab. Krzysztofa Kicińskiego
w Katedrze Socjologii Moralności i
Aksjologii Ogólnej

Warszawa, czerwiec 2007 r.

Oświadczenie kierującego pracą

Oświadczam, że niniejsza praca została przygotowana pod moim kierunkiem i stwierdzam, że spełnia ona warunki do przedstawienia jej w postępowaniu o nadanie tytułu zawodowego.

Data

Podpis kierującego pracą

Oświadczenie autora pracy

Świadom odpowiedzialności prawnej oświadczam, że niniejsza praca dyplomowa została napisana przeze mnie samodzielnie i nie zawiera treści uzyskanych w sposób niezgodny z obowiązującymi przepisami.

Oświadczam również, że przedstawiona praca nie była wcześniej przedmiotem procedur związanych z uzyskaniem tytułu zawodowego w wyższej uczelni.

Oświadczam ponadto, że niniejsza wersja pracy jest identyczna z załączoną wersją elektroniczną.

Data

Podpis autora pracy

Spis treści

Słowo wstępne	4
I. Wprowadzenie. Czym jest Wikipedia	6
Idea, historia i geneza Wikipedii	6
Tradycyjne encyklopedie oraz różnice między nimi a Wikipedią	10
Edycje językowe Wikipedii i niektóre statystyki	15
II. Koncepcja badań oraz metodologia	17
Pytania badawcze	17
Techniki badawcze	19
Wartości i zasady – definicja i operacjonalizacja	22
Charakterystyka środowiska Wikipedystów i respondentów ankiety	26
III. Wartości Wikipedii	29
Omówienie wyników ankiety	29
Wartości w wywiadach	34
Wizja Jimbo Walesa	36
Ruch wolnego oprogramowania, wolna kultura, wolna wiedza	40
Opinie na temat Wikipedii, oceny i krytyka	43
Spór o wartości Wikipedii i różnice między edycjami językowymi	51
NPOV jako wartość i zasada w jednym	60
IV. Zasady Wikipedii	69
Wyniki ankiet	69
Zasady w cytatach z ankiet i wywiadów	74
Wiedza, ale – weryfikowalność, encyklopedyczność, kategoryzacja	78
Wolność, ale – administracja, licencje, specjalizacja, etykieta	88
Zasady i wartości w dyskusji Wikipedystów	99
V. Kierunki rozwoju Wikipedii. Podsumowanie i zakończenie	108
Omówienie odpowiedzi i cytatów z ankiet	108
Odpowiedzi na pozostałe pytania w ankiecie	114
Rzeczywiste tendencje i plany reform w Wikipedii	115
Wnioski i podsumowanie pracy	122
Zakończenie	126
Bibliografia	130
Aneks	132

Słowo wstępne

„Ta Encyklopedia Świata byłaby umysłowym zapleczem każdego inteligentnego człowieka na Ziemi. Żyłaby, rosła i ciągle ewoluowała dzięki redakcji, rozbudowie i zmianom dokonywanym przez nowatorsko myślących ludzi z całego świata”.

Herbert George Wells, *World Brain* (1938)

Internet traktowany jest coraz częściej jako przedmiot badań społecznych, a rozmaite zjawiska zachodzące w cyberprzestrzeni otwierają przed naukami społecznymi nowe, szerokie horyzonty. Dzięki rozrostowi Internetu, a także jego rozwojowi jakościowemu, nie brakuje interesujących tematów badawczych dla socjologów tej dziedziny. Wiele tego typu fenomenów ma jednak charakter ulotny, efemeryczny i nienamacalny, co może stwarzać badaczom określone problemy. Ze względu na moje zainteresowanie tematyką internetową byłem zdecydowany na napisanie pracy magisterskiej właśnie z szeroko pojętej socjologii Internetu, chciałem jednakże zająć się zjawiskiem po pierwsze względnie trwałym, a po drugie interesującym socjologicznie.

Wikipedia zafascynowała mnie praktycznie w momencie, kiedy po raz pierwszy wszedłem na jej strony i zorientowałem się w sposobie jej funkcjonowania. Jak to? To każdy może edytować? I to wszystko za darmo? Zacząłem spędzać sporo czasu na przeglądaniu artykułów w Wikipedii i poznawaniu jej mechanizmów. Zadziwienie nie minęło – wciąż zastanawiałem się, jak taki projekt mógł powstać, zadziałać i utrzymać ład oraz wysoki poziom mimo rosnącej popularności i liczby haseł. W moim subiektywnym odczuciu natrafiłem na najbardziej interesujący socjologicznie fenomen internetowy – opierający się na dobrowolnym działaniu i zakładający pewien cel, ale realizowany zupełnie oddolnie. Całkowita niekomercyjność tej encyklopedii także jest cechą zastanawiającą i rzadko spotykaną w dzisiejszym świecie. Tym jednak, co w największym stopniu odróżnia Wikipedię od innych sławnych zjawisk internetowych i co w dużej mierze przesądziło o wyborze tematu niniejszej pracy, jest poważny charakter tego przedsięwzięcia. Większość społecznych inicjatyw w Internecie, często podobnych w sposobie działania do Wikipedii, ma charakter i cel rozrywkowy. Wikipedia stanowi wyjątek – tu celem i efektem jest wiedza, a nie zabawa.

Funkcjonowanie i popularność tej internetowej encyklopedii jest więc tym bardziej zadziwiające. Postanowiłem więc sprawdzić i zbadać, jak to działa, dlaczego działa i czy działa dobrze.

Chciałbym w tym miejscu szczególne podziękowania złożyć trzem osobom – Wikipedystom, którzy poświęcili mi najwięcej czasu i najbardziej przyczynili się do powstania tej pracy. Dziękuję Polimerkowi za wprowadzenie mnie w świat Wikipedii, Wulfstanowi za inspirującą intelektualnie rozmowę oraz Przykucie za objaśnienie mi wielu tajników Wikipedii i socjologiczną nić porozumienia. Ponadto, chciałbym serdecznie podziękować wszystkim Wikipedystom, którzy wzięli udział w mojej ankiecie i wypełnili ją. Wśród nich znaleźli się m.in. Adoomer, Aegis Maelstrom, Anniolek, Beno, Berasategui, BrokenglaSS, Dodek, Ency, Holec, Joymaster, Kenraiz, kirq, kocio, Lajsikonik, legologo, Leinad, Lilia, Ludmiła Pilecka, Izur, mfx, michalwadas, Miczek, Mo Cuishle, Nemo5576, Nux, odder, P, Paterm, Patrol110, PawełS, Pimke, Pmgpmg, Pwjb, radomil, Sacud, Vuvar1, WarX, Witek1988, władek, wpedzich, Yarl i Zureks. Wielkie podziękowania należą się także promotorowi niniejszej pracy, Profesorowi Krzysztofowi Kicińskiemu, który czuwał nad moimi postępami, poddawał bardzo ciekawe pomysły i wątki do wykorzystania, a jednocześnie zaufał w moje umiejętności oraz wizję tej pracy, za co jestem Mu niezmiernie wdzięczny. Wreszcie, równie gorąco chciałbym podziękować mojej Rodzinie i Przyjaciołom za dyskusje, podpowiedzi i wszelkiego rodzaju wsparcie.

Mam nadzieję, że lektura mojej pracy będzie interesująca zarówno dla osób, które o Wikipedii nie wiedzą prawie nic, jak i dla tych, którzy znają się na rzeczy całkiem nieźle lub wręcz są aktywnymi Wikipedystami. Jeżeli któryś z Czytelników pragnąłby podzielić się ze mną swoimi uwagami na temat niniejszej pracy bądź ogólnie Wikipedii, jestem do dyspozycji pod adresem elektronicznym julian@hot.pl – z chęcią przeczytam wszelkie opinie i odpowiem na ewentualne pytania.

I. Wprowadzenie. Czym jest Wikipedia

Idea, historia i geneza Wikipedii

Kiedy w połowie 2005 roku zainteresowałem się zjawiskiem Wikipedii, nie było ono jeszcze powszechnie znane nawet wśród regularnych użytkowników Internetu, a co dopiero wśród osób mniej interesujących się cyberprzestrzenią. Przez dwa lata jednak sytuacja bardzo się zmieniła, a świadomość tego, czym jest Wikipedia zdecydowanie wzrosła, choć wciąż wydaje się dosyć powierzchowna. A jest to ze wszech miar unikalne zjawisko społeczne, łączące w sobie elementy różnych idei i możliwe dzięki zaistnieniu kilku zupełnie różnych, niezależnych od siebie czynników. Jest to także fenomen jakościowo całkowicie nowy i nowatorski. Dlatego pierwszą część mojej pracy poświęcę na dokładniejsze omówienie, czym jest Wikipedia, jak się rozwijała i jakimi najogólniejszymi zasadami się rządzi.

Mówiąc jednym zdaniem, Wikipedia jest internetową, darmową i niekomercyjną encyklopedią tworzoną przez jej użytkowników. Ta krótka definicja, choć nie wyczerpuje wszystkich cech Wikipedii, ma sama w sobie pewne implikacje. Po pierwsze – Wikipedia istnieje de facto tylko w świecie wirtualnym i jest nierozzerwalnie złączona z medium Internetu, które jest jej nośnikiem; po drugie – korzystanie z Wikipedii nic nie kosztuje; a po trzecie – nie tworzy jej stały zespół redakcyjny, ale ogół internautów korzystających z niej, którzy w każdej chwili mogą zmieniać jej treść, dodawać i usuwać nowe hasła. Wikipedia zmienną jest, cały czas zwiększa się liczba artykułów, dokonują się zmiany we wcześniejszych hasłach; Wikipedia jako taka zatem bardziej staje się niż jest, nigdy nie stanowi (i wedle swojego zamierzenia nie będzie stanowić) zamkniętej całości. Jest to projekt z definicji dynamiczny.

Wikipedia tym różni się przede wszystkim od tradycyjnych stron internetowych, że jej czytelnik może (w absolutnej większości przypadków) bez najmniejszego problemu dokonać edycji hasła. Nie musi przy tym znać typowych internetowych języków programowania, takich jak html czy php, ponieważ pisanie artykułu w Wikipedii jest równie łatwe, jak użycie prostego edytora tekstu. To zasługa specyficznego oprogramowania, na którym bazuje Wikipedia, zwanego Wiki (nazwa pochodzi z języka hawajskiego i oznacza „szybki”, „błyskawiczny”). Poza Wikipedią istnieje jeszcze dużo innych, siostrzanych projektów opartych na „modelu wiki”, chociażby Wikisłownik. O tych projektach zdążę jeszcze wspomnieć w dalszych częściach mojej

pracy, chociaż tym największym, najpopularniejszym, najbardziej rozpoznawalnym i interesującym z socjologicznego punktu widzenia jest właśnie Wikipedia.

Warto w tym momencie odwołać się do historii i rozwoju Wikipedii. Projekt ruszył w styczniu 2001 roku, chociaż oprogramowanie Wiki będące podstawą jej działania oraz filozofii zostało opracowane już w połowie lat 90. przez Howarda Cunninghama (twórcę programu WikiWikiWeb z 1995 roku; to on postanowił użyć słowa z języka hawajskiego, które później się przyjęło). W drugiej połowie lat 90. projekty oparte na modelu wiki najczęściej były małymi, prywatnymi bazami danych oraz wymiany wiedzy z pewnych ograniczonych zakresów, skupiającymi niewielkie, niszowe społeczności. W 2000 roku Jimmy Wales i Larry Sanger wpadli na pomysł uruchomienia internetowej, darmowej encyklopedii pisanej i weryfikowanej przez ekspertów (którzy mieli to robić także za darmo). Nupedia (tak ją nazwano) jakością miała dorównywać tradycyjnym encyklopediom, a artykuły miały być sprawdzane na zasadach podobnych do recenzji naukowych. Na początku 2001 roku, kiedy nie było jeszcze wiadomo, że Nupedia poniesie porażkę, Wales i Sanger zdecydowali się na uruchomienie pomocniczego wobec Nupedii projektu opartego na oprogramowaniu Wiki, zakładającego całkowitą demokrację użytkowników i wolność edycji. W ten właśnie sposób powstała anglojęzyczna wersja Wikipedii. Pomysł przyjął się bardzo szybko i wkrótce zaczęły powstawać edycje w innych językach. Polska Wikipedia ruszyła we wrześniu 2001 roku. Okazało się, że Wikipedia niemal od razu przyćmiła Nupedię, która zakończyła działalność już w 2003 roku.

Można zatem stwierdzić, że dwoma wydarzeniami, czy też zjawiskami internetowymi, które doprowadziły bezpośrednio do powstania Wikipedii, było powstanie oprogramowania Wiki oraz projekt Nupedia. Jednakże, przyjmując szerszą perspektywę, należałoby wskazać także na inne, bardziej ogólne zjawiska i tendencje, które umożliwiły powstanie oraz rozwój Wikipedii.

Po pierwsze – co wydaje się poniekąd oczywiste – jest to rozwój oraz popularyzacja samego Internetu jako medium. W ciągu ostatnich lat znacząco wzrósł na świecie, a także w Polsce, odsetek gospodarstw domowych z dostępem do szerokopasmowego Internetu¹, sieć jest także dostępna w praktycznie wszystkich szkołach w Unii

¹ Według danych z marca 2007 r., 16,9% populacji Ziemi jest użytkownikami Internetu. Dla Europy odsetek ten wynosi 38,9% (w państwach UE 51,3%), a w Polsce według cytowanych danych (<http://www.internetworldstats.com/stats4.htm>) jest 11,4 miliona internautów (29,9% ludności). Badanie GUSu dotyczące 2006 roku wskazuje, że 34% Polaków korzysta z Internetu (informacja podana przez portal gazeta.pl: <http://gospodarka.gazeta.pl/gospodarka/1.69806.4199209.html>).

Europejskiej i Stanach Zjednoczonych. Większy dostęp oznacza większą ilość użytkowników, a więc także zarazem potencjalnych czytelników i autorów haseł Wikipedii.

Po drugie, ważną rolę odegrał trend w rozwoju Internetu, zwany Web 2.0 lub Internetem drugiej generacji, który polega w głównej mierze na tzw. *user generated content*, czyli zawartości tworzonej przez użytkowników. Mechanizmy tego typu stron i serwisów pozwalają na bardzo łatwe modyfikowanie ich treści (np. zamieszczenie amatorskiego filmu, zdjęcia, tekstu) przez internautów, którzy nie muszą znać zaawansowanych języków programowania. Przykładami stron zaliczanych do Web 2.0 są serwisy rozrywkowe MySpace czy YouTube, bazy zdjęć w rodzaju Flickr, wszelkie blogi oraz właśnie Wikipedia. To właśnie w uznaniu dla Internetu „drugiej generacji” magazyn Time uznał w 2006 za Człowieka Roku „Ciebie” – czyli w domyśle anonimowego (czy też dowolnego) użytkownika jednej z tego typu stron, które – zdaniem miesięcznika – zrewolucjonizowały Internet i mają ogromny wpływ na demokratyzację kultury oraz na sposób, w jaki zmienia się świat².

Po trzecie – jest to kolejny, zbliżony do poprzedniego, choć nieco inny trend związany z rozwojem Internetu i oprogramowania, sięgający jeszcze do czasów akademickich sieci lat 70. i 80., o których pisał m.in. Manuel Castells³. Już wtedy rozwijał się tzw. ruch wolnej licencji oraz wolnego oprogramowania, wyrastający z głęboko zakorzenionej u wielu twórców i prekursorów sieci oraz programistów filozofii, że oprogramowanie powinno być udostępniane za darmo, a jego kod upubliczniony, dzięki czemu inni będą mogli go ulepszać. Podczas gdy np. Microsoft wypuszcza na rynek gotowe, zamknięte i komercyjne programy, których nie można udoskonalać, najbardziej sztanarowy przykład darmowego oprogramowania na wolnej licencji – Linux jest nieustannie ulepszany przez użytkowników, dzięki czemu obecnie większość programistów oraz administratorów sieci korzysta właśnie z Linuksa, a nie Windowsów (które są używane przez większość „zwyczajnych” użytkowników). Podobnie jest z przeglądarkami internetowymi – Microsoft Internet Explorerem i powszechnie uważanym za lepszy, bo także nieustannie udoskonalanym Mozillą Firefoksem. Wikipedia wpisuje się również i w ten trend, bowiem teksty i artykuły zamieszczane w niej nie są objęte prawami autorskimi. Autor hasła do Wikipedii automatycznie z nich rezygnuje, godząc się na to, że będą one wielokrotnie powielane (na zasadzie licencji GNU FDL, o której napiszę

² *Time Magazine*, 12/2006; cytaty z artykułu z <http://news.bbc.co.uk/1/hi/technology/6187113.stm>.

³ Manuel Castells, *Galaktyka Internetu*, Rebis, Poznań 2003, rozdz. 2.

później) i na to, że nie będą one podpisane jego imieniem i nazwiskiem. Oznacza to, że można gdzie tylko się chce przytoczyć tekst z Wikipedii, wystarczy tylko podać, że właśnie stamtąd on pochodzi. Podsumowując dwa ostatnie czynniki, można powiedzieć, że Wikipedia z jednej strony reprezentuje nowe trendy w rozwoju Internetu, a z drugiej strony przypomina Internet w jego pierwszych latach, zanim stał się jeszcze globalny – sieć ludzi skupionych wokół pewnej wspólnej sprawy, bezinteresownie poświęcająca swój czas i talent na udoskonalanie projektów informatycznych.

Czwarte zjawisko, które legło u podstaw Wikipedii, wynika częściowo z tego opisanego powyżej. Chodzi o altruistyczne działanie na zasadzie wolontariatu, poza logiką mechanizmów rynkowych. Wikipedia jest niekomercyjna w każdym tego słowa znaczeniu – piszący artykuły nie dostają za to ani grosza, a sam projekt jest wolny od reklam i nie działa dla zysku. Główne dochody Wikipedia czerpie z datków ofiarowanych corocznie opiekującej się nią Fundacji Wikimedia przez sympatyków i bogatych darczyńców. Z rynkowego punktu widzenia Wikipedia nie miałaby racji bytu i nie powinna była w ogóle powstać. Obserwuje się jednak w dzisiejszym świecie globalnego kapitalizmu obszary, które są wyłączone z rynkowej logiki, a ludzie – nie tylko ci krytycznie nastawieni do kapitalizmu – z chęcią biorą udział w tego typu projektach, dostrzegają w nich bowiem większe niż tylko materialne korzyści.

Wreszcie, piątym czynnikiem, który był nie bez znaczenia dla powstania i rozwoju Wikipedii, a któremu należałoby poświęcić trochę więcej miejsca w kontekście moich dalszych rozważań, jest zwiększająca się rola wiedzy we współczesnym świecie. Wielką karierę naukową zrobiły pojęcia „społeczeństwa informacyjnego”, „gospodarki opartej na wiedzy” i „społeczeństwa opartego na wiedzy”. Używające tych sformułowań teorie społeczno-ekonomiczne podkreślają, że w obecnym, globalizującym się świecie, wiedza, informacja oraz nauka mają wymierną wartość rynkową i są przekładalne na sukces ekonomiczny. „Stopniowo zysk pochodzący z tradycyjnych zasobów – pracy, ziemi i pieniędzy – staje się coraz mniejszy. Jedynym, a przynajmniej głównym producentem bogactwa są informacje i wiedza”⁴ – pisze Peter F. Drucker, uznawany za jednego z prekursorów takiego właśnie podejścia. Choć można spierać się, że praktycznie każdy system gospodarczy w historii był w jakiejś części oparty na wiedzy, a teorie te są bardziej modne niż wartościowe naukowo, to nie sposób nie zauważyć coraz ważniejszej roli odgrywanej we współczesnym świecie przez

⁴ Peter F. Drucker, *Społeczeństwo pokapitalistyczne*, PWN, Warszawa 1999, s. 149.

edukację, badania naukowe oraz specjalistyczną wiedzę. Wiedza przestaje być domeną nielicznych, staje się natomiast konieczna do wykonywania coraz większej liczby czynności i zawodów. „W szkole jutra osoby uczące się będą swoimi własnymi instruktorami, a program komputerowy będzie ich własnym narzędziem”⁵ – twierdzi Drucker. Wikipedia jest w pewnym sensie produktem zapotrzebowania na wszechstronną wiedzę i łatwą do zdobycia informację. Stanowi nie tylko pomoc naukową dla uczniów czy studentów, ale także punkt odniesienia i swoisty autorytet w różnych dyskusjach toczonych głównie na forach internetowych, choć również w tzw. „realu”. Coraz częściej zastępuje klasyczne encyklopedie, które mają to do siebie, że są drogie, ciężkie, zazwyczaj bardziej lakoniczne, a poza tym dość szybko się dezaktualizują.

Tradycyjne encyklopedie oraz różnice między nimi a Wikipedią

Przed dalszym omówieniem różnic między Wikipedią a jej papierowymi protoplastkami, poświęćmy trochę czasu na przyjrzenie się historii klasycznych encyklopedii oraz funkcjom, jakie spełniały w dziejach. Samo słowo pochodzi z greki, od *enkyklios paideia* oznaczającego wiedzę ogólną lub wykształcenie ogólne. Choć z przykładami dzieł, które stanowiły kompendium ludzkiej wiedzy ze wszystkich lub niektórych dziedzin stykamy się już w starożytności i średniowieczu, pierwsze zastosowanie słowa „encyklopedia” miało miejsce w XVI wieku – najpierw w tytule książki flamandzkiego humanisty Joachima Ringelbergiusza *Lucubrationes vel potius absolutissima kyklopaideia* z 1541, a potem – po raz pierwszy użyte jako rzeczownik w pełnej formie – w nazwie dzieła chorwackiego encyklopedysty Pavao Skalicia z 1559, *Encyclopaedia seu orbis disciplinarum tam sacrarum quam prophanarum epistemon*. Encyklopedie w formie, jaką znamy, ukształtowały się jednak dopiero w XVIII wieku, kiedy zaczęto pisać je w formie usystematyzowanych i ułożonych alfabetycznie kompendiów. Za jedną z pierwszych encyklopedii uznawane są polskie Nowe Ateny księdza Benedykta Chmielowskiego z 1754 roku, które w obecnych czasach mają głównie walor humorystyczny – to stamtąd pochodzi słynny cytat „Koń jaki jest, każdy widzi” – księdzu-encyklopedyście wydawało się rzeczą zupełnie niepotrzebną opisywanie zwierzęcia, które każdy dobrze znał. W tym samym czasie powstawały dzieła, które okazały się kamieniami milowymi w historii nauki i popularyzacji wiedzy

⁵ Op. cit., s. 161.

– przede wszystkim Wielka Encyklopedia Francuska, czyli *L'Encyclopédie* (kolejne tomy wydawane od 1751 aż do 1766 roku, całość w 1772), i będąca odpowiedzią na nią szkocka *Encyclopædia Britannica* (1768-71), która wydawana jest (rzecz jasna, z aktualizacjami) do dziś i uznawana jest za najbardziej szacowną i wiarygodną encyklopedię na świecie. Warto zatrzymać się na chwilę przy francuskiej Encyklopedii i przypomnieć sobie, czym była: otóż jej autorzy – najwybitniejsze umysły francuskiego Oświecenia, takie jak D'Alembert, Diderot, Rousseau, Monteskiusz czy Wolter – chcieli zawrzeć ogół ludzkiej wiedzy w jednej, wielkiej księdze. Ich intencje były jasne – wiedzę pragnęli przekazać przez pryzmat światopoglądu oświeceniowego. *L'Encyclopédie*, choć niewątpliwie stanowiła dzieło wybitne i o ogromnej wartości oraz była największym w tamtych czasach kompendium ludzkiej wiedzy i nauki, to miała także charakter ideologiczno-propagandowy. Treści Encyklopedii Francuskiej były racjonalistyczne, postępowe i antyklerykalne; sprzeciwiały się tradycji, przesądom i religii – za najlepszy przykład może służyć hasło „Eucharystia”, pod którym widniał odsyłacz: „Patrz: Kanibalizm”. Encyklopedia ta miała za zadanie nie tylko informować, ale także tworzyć opinie i kształtować poglądy czytelników. W istocie, jej opiniotwórcza rola jest nie do przecenienia – Wielką Encyklopedię Francuską uważa się za intelektualne podwaliny Wielkiej Rewolucji Francuskiej – chociaż większość z tzw. Encyklopedystów nie dożyła jej wybuchu ani też nie nawoływała do obalenia monarchii, to poglądy zawarte w ich dziele były na tyle przełomowe i radykalne oraz stojące w jaskrawej sprzeczności z ówczesną rzeczywistością społeczną i polityczną, że bez wątpienia zainspirowały niejednego rewolucjonistę. Wolna od przesądu nauka, którą miała prezentować Wielka Encyklopedia Francuska, okazała się narzędziem wojującego oświeceniowego światopoglądu. „Skrzywienie ideologiczne” nie było zresztą przypadłością tylko tej encyklopedii. Kompendia sowieckie, podobnie jak PRL-owskie, miały również charakter propagandowy, często bardzo zmyślnie i starannie ukryty pośród pozornie obiektywnych i encyklopedycznych sformułowań. Chodziło rzecz jasna o promocję materialistycznego, marksistowskiego światopoglądu, krytykę kapitalizmu i imperializmu oraz o specyficzny dobór historycznych faktów oraz postaci przedstawionych w encyklopedii. Klasycznym przykładem są encyklopedie sowieckie, gdzie w kolejnych, corocznych wydaniach retuszowano zdjęcia komitetu partyjnego, by wymazać z nich członków, którzy popadli w niełaskę i zostali dosłownie i w przenośni zlikwidowani. Podobnie, w żadnej z PWN-owskich encyklopedii z czasów PRL-u nie znajdziemy hasła „Katyń”, a w wydaniu z 1987 roku (sic!) hasło Józef Stalin ma

wydźwięk zdecydowanie pozytywny, z bardzo skromną i subtelną wzmianką o „skutkach kultu jednostki”, które były zdaniem encyklopedii nieznaczące⁶. Głośna była też sprawa ingerencji politycznych po 1968 roku w 12-tomową Wielką Encyklopedię Powszechną PWN, w której do minimum ograniczono informacje o Holokauście oraz zaniżono liczbę Żydów-ofiar nazizmu. Obecnie, PRL-owskie encyklopedie mają wartość już tylko jako smutny dokument epoki i przykład tendencyjności oraz manipulacji, nie mogą być natomiast uznawane za wiarygodne źródło wiedzy (mowa tu oczywiście o kategoriach haseł podlegających wpływom politycznym i światopoglądowym). Dalekie od obiektywizmu były też wydawnictwa encyklopedyczne z czasów II RP, by wspomnieć chociażby niedokończoną Encyklopedię Powszechną Ultima Thule (1927-1939), którą w dzisiejszych czasach nazwalibyśmy niepoprawną politycznie; przykładowo, w haśle dotyczącym Jamesa Joyce’a pojawia się fragment: „... [Ulisses] jest w rzeczywistości utworem całkowicie chybionym, bez treści i formy, bez wszelkiej powagi duchowej; gadanina ciemna i trywjalna, rzucana bezkrytycznie na papier”. Z hasła o Białorusi dowiadujemy się: „Zimą Białorusin trzyma w szczelnie zamkniętej chacie kury i inne zwierzęta, przez co panuje tam straszny zaduch; Białorusin jednak dobrze czuje się w takim powietrzu”. Kilka znakomych cytatów można znaleźć w haśle o Cyganach: „...okazało się, że Cyganie są to ludzie pozbawieni elementarnych podstaw moralnych, niepoprawni złodzieje, fałszerze i oszuści”; „Prowadzą życie w brudzie i próżniactwie”; „Cyganie jest to lud zdegenerowany”; „Cygan nie jest wybredny, [...] nie cofa się przed jedzeniem padliny”. Równie drastyczny, co malowniczy opis dotyczy śmierci Włodzimierza Lenina: „Gasł w zrabowanej willi w Gorkach [...], a w bezwładnej kałmuckiej czaszce zwolna, nieubłaganie,gnił jego mózg. [...] Gdy po zgonie otwarto czaszkę Lenina, wylał się z niej cuchnący zielony płyn. Parę kubków tej cuchnącej cieczy, zanim całkiem się jeszcze nie rozpląnęła, dokonało niewątpliwie największego kataklizmu w dziejach ludzkości”⁷. Okazuje się zatem, że poważna w zamierzeniu encyklopedia z ubiegłego wieku może wywołać efekt humorystyczny nie mniejszy niż leciwe Nowe Ateny.

Zdecydowałem się na dłuższe opisanie w powyższym fragmencie typowych wad tradycyjnych encyklopedii – tendencyjności i braku profesjonalizmu – ponieważ

⁶ *Encyklopedia powszechna PWN*, Wydanie trzecie, czterotomowe, Warszawa, PWN 1983-87.

⁷ *Encyklopedia powszechna Ultima Thule*, Warszawa, Wydawnictwo Ultima Thule, 1927-39 (9 tomów, niedokończona).

dlatego, że nie jest od nich całkowicie wolna także Wikipedia, co postaram się ukazać w dalszych rozdziałach. Teraz spróbuję przyjrzeć się bliżej różnicom między Wikipedią a książkowymi wydawnictwami.

Przede wszystkim, Wikipedia funkcjonuje w Internecie i jest z nim nierozdzielnie związana. Kontakt z grubą okładką encyklopedii i drobnym drukiem jej haseł jest tu zastąpiony przez mysz i ekran komputera. Hasła w Wikipedii nie muszą być poukładane alfabetycznie – choć jeżeli chcemy, można je ułożyć w ten sposób (co jednak byłoby niepraktyczne ze względu na ilość artykułów). Do konkretnego artykułu trafiamy poprzez wpisanie hasła w wyszukiwarce znajdującej się zawsze z lewej strony ekranu stron Wikipedii. Charakterystyczną cechą Wikipedii jest duża ilość i łatwość tworzenia aktywnych linków wewnętrznych – co oznacza, że czytając hasło Pies:

„**Pies domowy** (*Canis familiaris* L., syn. *Canis lupus familiaris*) to drapieżny ssak z rodziny psowatych udomowiony przez człowieka”⁸,

w samym pierwszym zdaniu mamy cztery odnośniki do innych artykułów: „Linneusz”, „drapieżnik”, „ssak” i „psowate”. Odmienny kolor tych słów podpowiada, że są to linki, w które można kliknąć, automatycznie przechodząc do wyżej wymienionych haseł. Jest to o wiele łatwiejsze niż w przypadku tradycyjnej encyklopedii – podobnie rzecz się ma z kategoryzacją haseł – każdy artykuł w Wikipedii jest przypisany do minimum jednej kategorii. Można je zawsze zobaczyć na samym dole artykułu w szarej ramce, a kliknięcie na nazwę kategorii spowoduje wyświetlenie alfabetycznej listy wszystkich artykułów przypisanych do niej. Korzystanie z Wikipedii wydaje się zatem dużo łatwiejsze i mniej męczące niż z tradycyjnej encyklopedii, oczywiście pod warunkiem znajomości przynajmniej podstaw obsługi komputera i Internetu.

Podobnie jest z kwestią ceny używania obu źródeł: Wikipedia wprawdzie sama z siebie jest darmowa, ale konieczne jest podłączenie do Internetu, które, choć coraz powszechniejsze i gwarantowane za darmo w szkołach, niektórych urzędach, firmach i bibliotekach, wciąż jest w Polsce dosyć kosztowne. Można za to wskazać, że – po pierwsze – Internet to nie tylko Wikipedia, ale także szereg innych przydatnych stron, narzędzi i możliwości, a po drugie – tradycyjne encyklopedie są jeszcze droższe: przykładowo, dodawana w 2005 roku co tydzień do „Gazety Wyborczej”, wydana wspólnie z PWN-em 20-tomowa encyklopedia powszechna kosztowała po 37 zł za tom, czyli razem ponad 700 zł.

⁸ <http://pl.wikipedia.org/wiki/Pies>, stan na 28 lutego 2007 r.

Trzecia zasadnicza różnica między Wikipedią a wydawnictwami papierowymi polega na szybkiej utracie aktualności przez te drugie. Jest to właściwie główny powód (poza komercyjnym), dla którego cały czas wydawane są nowe edycje znanych encyklopedii. Wikipedia z zasady dobrze sobie radzi ze wszystkimi zmianami i właściwie już w kilkadziesiąt minut do kilku godzin po publikacjach agencyjnych lub prasowych odpowiednie artykuły są w Wikipedii aktualizowane. Dotyczy to wydarzeń politycznych, życia prywatnego gwiazd show-biznesu, najnowszych odkryć naukowych oraz śmierci znanych osób. Wikipedie mają nawet specjalny dział poświęcony niedawno zmarłym znanym osobom. O ile papierowe encyklopedie nawet w swoich najnowszych wydaniach prawdopodobnie nie zdążyły jeszcze uwzględnić śmierci Geralda Forda i Saddama Husajna, o tyle Wikipedia poinformowała o nich odpowiednio w kilka godzin i kilka minut po fakcie.

Kolejna, czwarta już różnica dotyczy zakresu haseł i ich objętości. Jeżeli chodzi o tę drugą, można powiedzieć, że na ogół hasła w Wikipedii są dłuższe, bardziej szczegółowe i zawierają więcej informacji, jednakże ta generalizacja nie zawsze jest prawdziwa, bowiem zależy to od dziedziny hasła, edycji językowej Wikipedii oraz jakości konkretnego artykułu (która jest w dalszym ciągu bardzo zróżnicowana). W przypadku zakresu przedmiotowego nie ma natomiast większych wątpliwości, że w Wikipedii jest on dużo szerszy: na porządku dziennym są w niej takie kategorie haseł, które przez tradycyjnych encyklopedystów uznane byłyby za nieencyklopedyczne: opisy fikcyjnych postaci (bohaterów książek, filmów, gier komputerowych), streszczenia fabuł tychże, artykuły na temat słynnych powiedzeń czy cytatów, które przeszły do historii oraz wielu mało znanych lub zapomnianych osób, zjawisk i rzeczy, które raczej na pewno zostałyby pominięte nawet w największej encyklopedii powszechnej. Można pokusić się o stwierdzenie, że w swoim zakresie Wikipedia bardziej zbliżona jest do hipotetycznej sumy wszystkich encyklopedii specjalistycznych, ze szczególnym naciskiem na sferę popkultury.

Nie wolno jednak zapomnieć o piątej różnicy – kto wie, czy nie najważniejszej: Wikipedia nie posiada profesjonalnego, stałego zespołu redakcyjnego, tak jak tradycyjne encyklopedie. Ponieważ każdy i w każdej chwili może edytować hasła w Wikipedii, zachodzi niebezpieczeństwo wandalizmów, umyślnego pisania nieprawdy lub forsowania tendencyjnego punktu widzenia w artykule, czy też po prostu zwyczajnie nieprofesjonalnego (merytorycznie, redakcyjnie, językowo) pisania nawet w dobrej wierze. Wikipedia ma co prawda mechanizmy pozwalające bardzo łatwo usuwać

efekty wandalizmu czy stroniczych edycji, jednak trzeba powiedzieć wyraźnie, że ta właśnie wrażliwość jest niemożliwa do całkowitego wyeliminowania, ponieważ w dużej mierze jest ona integralną częścią idei i filozofii Wikipedii, zakładającej otwartość, dynamiczność i wolność edycji. Jest to też główny punkt, na którym skupia się krytyka Wikipedii – stanowisko jej przeciwników można zazwyczaj zamknąć w słowach: „każdy pisze tam co chce, bez ładu i składu, jest mnóstwo błędów”. Patrząc na niektóre artykuły nie można odmówić im racji, jednak moje zdanie jako autora tej pracy jest zupełnie odmienne – uważam, że przykłady złych czy kiepsko napisanych artykułów są raczej wyjątkiem, marginesem, a nie regułą (co prawda, zależy to jeszcze od wersji językowej), a immanentne wady tego projektu są dużo mniej znaczące niż jego zalety i mogą być zminimalizowane przy spełnieniu pewnych podstawowych warunków. Więcej o problemach i niedociągnięciach Wikipedii oraz ich potencjalnych rozwiązaniach piszę w dalszych rozdziałach mojej pracy.

Edycje językowe Wikipedii i niektóre statystyki

Wikipedia ma wiele edycji językowych. Dokładnie jest ich około dwustu pięćdziesięciu, z czego czternaście (stan na 8 czerwca 2007) ma ponad 100 000 artykułów. Piętnasta, z 85 tysiącami, jest Wikipedia w esperanto – jak widać, języki sztuczne i martwe (np. greka, łacina) także mają swoje Wikipedie i to całkiem niemałe. Nie dziwi to, zważywszy, że np. dla esperantystów z całego świata jest to chyba jeden z najlepszych i najbardziej produktywnych sposobów na kontaktowanie się i podtrzymywanie swojego hobby. Najmniejsze Wikipedie, liczące nieraz po kilkanaście artykułów, często są edycjami w zapomnianych lub praktycznie nieużywanych dialektach i narzeczach, które też w gruncie rzeczy mają charakter głównie hobbystyczny. Polskojęzyczna Wikipedia w obecnym momencie⁹ znajduje się tuż za „podium” (co ilościowo jest wynikiem obiektywnie świetnym), z 387 tysiącami artykułów. Największa jest zdecydowanie anglojęzyczna Wikipedia (1 milion 823 tysiące), potem niemiecka (594 tysiące) i francuska (505 tysięcy). Za polską edycją są wersje japońska (377 tysięcy), włoska (306 tysięcy) i holenderska (302 tysiące). Aby uzmysłowić sobie dynamikę rozwoju Wikipedii, warto poznać te same liczby w odniesieniu do poprzednich lat: niecałe 2 lata temu, 30 września 2005 r., angielska Wikipedia liczyła 763 tysiące artykułów (ponad 2 razy mniej niż obecnie!), niemiecka

⁹ Stan na 8 czerwca 2007 r.

295 tysięcy, francuska 169 tysięcy, a polska – wtedy jeszcze mniejsza od japońskiej – 122 tysiące (ponad trzykrotnie mniej niż teraz). Rok później, pod koniec września 2006 roku, anglojęzyczna edycja miała już 1 milion 423 tysiące haseł, niemiecka 477 tysięcy, francuska 373 tysiące, a polska 303 tysiące. Widać wyraźnie, że największy skok dokonał się w latach 2005-2006, a obecny przyrost, choć stały, nie jest już aż tak dynamiczny. Popularność Wikipedii również ciągle wzrasta. W 2005 roku była ona wśród 20 najpopularniejszych stron internetowych na świecie (na 19. miejscu), obecnie jest już w czołowej dziesiątce (9. lub 10. miejsce)¹⁰. Anglojęzyczna wersja jest zdecydowanie najczęściej odwiedzaną edycją – dotyczy jej aż 50% wejść na strony Wikipedii.

W mojej pracy odnosić się będę głównie do treści Wikipedii polskiej oraz anglojęzycznej, natomiast większość przeprowadzonych przeze mnie badań dotyczy edycji polskojęzycznej. W momentach, w których będę dokonywał porównania lub wskazywał różnice między konkretnymi wersjami językowymi, postaram się wyraźnie to zaznaczyć; jednocześnie, ilekroć formułuję oceny czy uogólnienia bez uściślenia, o jakiej wersji językowej mówię, mam na myśli całą Wikipedię jako projekt, niezależnie od podziału na edycje językowe.

Głównym przedmiotem mojego zainteresowania będzie jedna z tych sfer Wikipedii, które z socjologicznego punktu widzenia wydają się najciekawsze – chodzi o jej aspekt aksjonormatywny, czyli – po pierwsze: wartości, jakie prezentuje i przekazuje oraz jakie są wyznawane przez jej twórców; po drugie – zasady, za pomocą których realizuje się projekt, czyli reguły i zwyczaje panujące w samej Wikipedii, te, które wymyślają sami twórcy i użytkownicy oraz środki, za pomocą których urzeczywistniane są wartości tego przedsięwzięcia; wreszcie, po trzecie – specyficzne relacje między wartościami a zasadami Wikipedii, decydujące o funkcjonowaniu jej ładu aksjonormatywnego.

¹⁰ Dane z 6 czerwca 2007 ze strony www.alexa.com.

II. Koncepcja badań i metodologia

Pytania badawcze

Wikipedia jest niewątpliwie zjawiskiem wieloaspektowym, które można badać z różnych stron. Wśród tych interesujących z punktu widzenia socjologii można by wymienić chociażby kwestie motywacji autorów artykułów, charakter społeczności czy też grupy społecznej przez nich tworzonej, a także profil socjologiczny czytelników i biernych użytkowników Wikipedii. Powyższe kwestie nie będą jednak obiektem mojego zainteresowania w niniejszej pracy, uznałem bowiem, że najciekawsze z mojego punktu widzenia będzie zbadanie wymiaru aksjonormatywnego Wikipedii, czyli dwóch nierozzerwalnie ze sobą związanych i kluczowych dla socjologii kategorii wartości oraz zasad (norm). Zanim sprecyzuję, co dokładnie rozumiem poprzez te (niejednoznaczne zresztą w klasycznej socjologii) pojęcia, postaram się zarysować podstawowe zagadnienia oraz pytania, na które odpowiedzieć mają wyniki moich badań.

Na zakres przedmiotowy moich badań składają się dwie warstwy. Pierwszą z nich stanowią treści samej Wikipedii, czyli artykuły w niej zamieszczone; drugą – o tyle istotniejszą, że poświęcona im jest większa część badań – są sami twórcy Wikipedii, tzw. Wikipedyści, jako osoby o konkretnych wizjach realizacji projektu i zasadach, którymi się przy jego urzeczywistnianiu kierują. Obie warstwy są rzecz jasna ściśle ze sobą powiązane, jednak charakter tego związku i jego stopień ujawni się – taką mam nadzieję – dopiero przy głębszej analizie materiału badawczego. Będę chciał sprawdzić, na ile deklaracje Wikipedystów pokrywają się z praktyką, czyli rzeczywistym postępowaniem.

Jedną z kluczowych kwestii jest odtworzenie hierarchii wartości Wikipedystów i Wikipedii, poczynając od najbardziej „oficjalnych” źródeł, takich jak jej założyciel i guru Jimbo Wales, poprzez deklaracje w autoprezentacyjnych stronach Wikipedii (lub na tzw. stronach „meta”), opinie, jakie pojawiają się na temat projektu (głównie w Internecie) ze strony osób niezwiązanych z nim bezpośrednio, a skończywszy na samych Wikipedystach, których poprosiłem o wymienienie tychże wartości w przeznaczonej dla nich ankiecie. Moim celem jest sprawdzenie, czy istnieją wartości nadrzędne, podzielane przez większość Wikipedystów i „wysławiane” przez samą Wikipedię oraz jak wygląda kwestia ich realizacji w samej encyklopedii. Z drugiej

strony, interesujące może być hipotetyczne występowanie dwojakiego typu „wartości ukrytych” – nieistniejących w oficjalnym dyskursie Wikipedii, ale uznawanych bądź odczuwanych przez jej twórców, lub niewysłowionych przez badanych, a wyraźnie dostrzegalnych na podstawie analiz tekstów bądź ogólnego oglądu Wikipedii wartości. Może zachodzić również sytuacja, w której jakieś „oficjalne” wartości promowane przez Wikipedię nie są wymieniane jako ważne przez Wikipedystów.

Postaram się sprawdzić, czy wewnątrz którejś z badanych płaszczyzn lub w relacji między nimi nie pojawia się konflikt wartości, a jeżeli tak, to czego on dotyczy – czy mamy do czynienia z immanentnymi wartościami Wikipedii, które są wobec siebie sprzeczne, a więc nie dają się pogodzić ze sobą, czy też w przypadku konfliktu silniejsza wartość wypiera tę słabszą.

Oprócz rekonstrukcji hierarchii aksjologicznej interesować mnie będzie stopień i sposób realizacji tych wartości. Czy najczęściej wymieniane przez Wikipedystów wartości są tymi, które są najliczniej reprezentowane przez artykuły? Jakie wartości można odtworzyć z lektury haseł dotyczących kontrowersyjnych tematów?

Pozostając przy kwestii wartości, na pewno istotnym zagadnieniem są ewentualne różnice między polską a anglojęzyczną Wikipedią. Być może okaże się, że każda z nich promuje nieco inny zestaw wartości, że w każdej kładzie się nacisk na inne rzeczy, a ich twórcy mają odmienne priorytety.

Podsumowując część pytań badawczych związanych z wymiarem aksjologicznym, spróbuję odnaleźć wszystkie reprezentowane przez Wikipedię i Wikipedystów wartości. Następnie odtworzę ich hierarchię (jeżeli takowa istnieje). Wreszcie, sprawdzę jakie są relacje między nimi oraz w jaki sposób się je realizuje w polsko- i anglojęzycznej Wikipedii (a być może także w innych edycjach językowych, o ile dostarczają one interesujących przykładów). Problematyce aksjologicznej poświęcam całość trzeciego rozdziału niniejszej pracy.

Drugi wymiar moich badań dotyczy norm, czy też raczej – co wydaje mi się terminem bardziej fortunnym w odniesieniu do Wikipedii – zasad. W pewnej części rozważania te będą rozwinięciem wątków zasygnalizowanych przeze mnie w pierwszym rozdziale, a więc dokładniejszym opisem najważniejszych i najciekawszych socjologicznie mechanizmów, jakimi rządzi się Wikipedia. Oprócz zasad obiektywnie ważnych, widocznych najwyraźniej w codziennym funkcjonowaniu projektu, interesować mnie będą przede wszystkim te subiektywnie wyróżnione przez ankietowanych Wikipedystów. Zaznaczę w tym miejscu, że nie chodzi mi tylko o wewnętrzne regulacje

Wikipedii, ale także o to, czym kierują się twórcy przy pisaniu artykułów (rzecz jasna nie mam tu na myśli motywacji) i pewne praktyczne idee, za pomocą których realizowany jest projekt. W tym ujęciu zasady często będą bardzo blisko spokrewnione z wartościami, ale nie będę uważał tego za błąd – wręcz przeciwnie, jest to kolejne z moich pytań badawczych, jedno z najistotniejszych – jaka relacja zachodzi między wartościami a zasadami w Wikipedii? Czy możemy mówić, że te drugie wynikają z pierwszych? Może kierunek wpływu jest jednak odwrotny lub przynajmniej obustronny?

Analogicznie jak w przypadku wartości, będę starał się odtwarzać hierarchię zasad i obserwować ich wzajemne relacje oraz sprzeczności między nimi. Tych ostatnich jest – co można śmiało powiedzieć przed analizą wyników badań – znacznie więcej niż konfliktów wartości. Postaram się także pokazać, jak wyglądają i czego dotyczą kłótnie oraz dyskusje między Wikipedystami, zrekonstruowane głównie na podstawie listy dyskusyjnej. Będzie to materiał odnoszący się przede wszystkim do warstwy normatywnej, choć nieraz zahaczający również o aspekt aksjologiczny zjawiska. Problematyka zasad wypełni całość czwartego rozdziału mojej pracy.

Kolejne pytania badawcze mają charakter pomocniczy wobec centralnego, aksjonormatywnego zagadnienia. Ponieważ Wikipedia cały czas zmienia się i to na wielu różnych płaszczyznach, interesować mnie będą również obecne trendy rozwoju Wikipedii i wizje jej funkcjonowania w przyszłości, jak również problemy, z którymi styka się na co dzień z różnych stron. Chodzi przede wszystkim o krytykę samej idei oraz sposobu realizacji projektu – będę chciał przybliżyć, czego w szczególności ona dotyczy. Postaram się ustalić, jakich zmian chcą badani przez ankietę Wikipedyści i co usprawniliby we współtworzonym przez siebie projekcie. Poza tym, zależy mi na zebraniu podstawowych danych socjologicznych na temat polskich Wikipedystów, takich jak ich wiek, płeć, wykształcenie, miejsce zamieszkania i zainteresowania.

Techniki badawcze

W celu otrzymania wyczerpujących odpowiedzi na wszystkie postawione przeze mnie pytania badawcze oraz zdobycia maksymalnie różnorodnego materiału zdecydowałem się posłużyć kilkoma różnymi technikami badań socjologicznych. Ze względu na specyfikę zjawiska, jakim jest Wikipedia, nie sposób przecenić roli systematycznej obserwacji i dokładnej lektury artykułów (głównie w polskiej oraz anglojęzycznej edycji), która w moim przypadku trwa już ponad półtora roku. Choć nie jest to technika

prowadząca bezpośrednio do uzyskania twardych socjologicznych danych, to właśnie poprzez obserwację zwracałem uwagę na interesujące szczegóły, typowe cechy i zasady funkcjonowania Wikipedii, charakter następujących zmian oraz sposób posługiwania się pewnymi schematami i językiem. Można zatem powiedzieć, że to uważna, codzienna obserwacja i lektura Wikipedii stanowi podstawę i punkt wyjścia dla pozostałych użytych przeze mnie technik badawczych, ale także źródło większej części mojej wiedzy na temat Wikipedii oraz swoiste odniesienie weryfikujące wnioski, jakie wyciągam z wyników badań i analizowanych przeze mnie treści.

Jedną z bardziej namacalnych technik wykorzystanych przeze mnie były wywiady swobodne pogłębione. Od początku zakładałem jednak, że będą one miały raczej charakter rozpoznawczo-pomocniczy, choć materiał z nich wydaje mi się bardzo interesujący i wiele wyjaśniający. W wywiadach pytałem rzecz jasna o kwestię wartości i zasad, jednocześnie starając się zebrać jak najwięcej ogólnych informacji na temat funkcjonowania Wikipedii, osobistego stosunku do projektu etc. Ograniczyłem się do przeprowadzenia dwóch wywiadów „w cztery oczy” z zasłużonymi Wikipedystami, a jednocześnie członkami Zarządu Stowarzyszenia Wikimedia Polska, a więc organu przedstawicielskiego Fundacji Wikimedia na Polskę. Rozmowy składające się na trzeci wywiad przeprowadziłem „wirtualnie” (za pomocą komunikatora internetowego) z innym zasłużonym i aktywnym Wikipedystą. Materiał z dwóch pierwszych wywiadów, przeprowadzonych na początku procesu badawczego, pomógł mi w skonstruowaniu narzędzia wykorzystanego w głównej części badań.

Jedną z dwóch najważniejszych części mojego badania, a jednocześnie największą objętościowo, była ankieta przeprowadzona wśród polskich Wikipedystów. Spytałem w niej o najważniejsze dla respondenta wartości promowane i reprezentowane przez Wikipedię, o zasady, jakimi kierują się w swoim uczestnictwie w projekcie oraz kiedy uważają, że trzeba ingerować w istniejący artykuł. Ponadto, poprosiłem o napisanie, co zmieniliby w samej Wikipedii i w jakim kierunku powinna się rozwijać. Poza powyższymi pytaniami merytorycznymi spytałem również o liczbę napisanych lub współtworzonych artykułów, tematykę tych haseł, ewentualną działalność w innych niż polska Wikipediach oraz o typowe dane metryczkowe – wiek, płeć, wykształcenie i miejscowość zamieszkania. Ankieta z założenia miała być krótka, a jednocześnie wyczerpywać większość interesujących mnie zagadnień i umożliwiać łatwe wypełnienie formularza bez kontaktu z badaczem. Podobnie jak sama Wikipedia, badanie to mogło zostać zrealizowane dzięki nowoczesnej technice: najpierw ankieta

została przetransformowana na język html, a następnie umieszczona w Internecie pod konkretnym adresem. Wszystkie zgłoszenia ankiet i odpowiedzi na nie przychodziły bezpośrednio na prywatny e-mail badacza. Aby upublicznić link do ankiety, zapisałem się na listę dyskusyjną polskich Wikipedystów i wysłałem maila, w którym przedstawiłem się, wyjaśniłem, że piszę pracę magisterską na temat Wikipedii oraz podałem link i poprosiłem o wypełnienie ankiety. W ciągu kolejnych dwóch dni otrzymałem 25 ankiet. Niecały tydzień później ponowiłem prośbę, jednocześnie pytając, czy nie można linka do ankiety umieścić jeszcze w jakimś innym miejscu. Z pomocą przyszedł mi jeden z bardziej aktywnych Wikipedystów, który umieścił link na tzw. tablicy ogłoszeń (znajdującej się na stronach Wikipedii, ale w dziale dla Wikipedystów, a więc czytany przez większość z nich). Apel poskutkował i w ciągu kolejnych pięciu dni dostałem kolejne 34 zwroty, dzięki czemu łączna próba ankiet zamknęła się w liczbie pięćdziesięciu dziewięciu – większej, niż zakładałem przed rozpoczęciem badania.

Zapisanie się na listę dyskusyjną ułatwiło mi dostęp do informacji, które trudno znaleźć w samej Wikipedii, a które okazały się niezwykle cenne z punktu widzenia mojej pracy. Mam na myśli dyskusje, kłótnie i wymiany zdań między Wikipedystami. Lista dyskusyjna nie jest jedynym miejscem, w którym się to dzieje, ale z pewnością jest jednym z ważniejszych i bardziej uczęszczanych. Duża liczba maili (na bardzo różne tematy, o różnym wydźwięku i tonie) otworzyła przede mną możliwość zastosowania kolejnej techniki: specyficznej wersji obserwacji nieuczestniczącej. Wszystkie z listów, które uznałem za interesujące, zachowałem i będę w stanie podać dokładne cytaty z nich (oczywiście, z pełnym zachowaniem anonimowości autorów).

Inną techniką, lokującą się na pograniczu wywiadu i obserwacji (w pewnym sensie nawet uczestniczącej) było nagranie wykładu założyciela Wikipedii, Jimmy'ego „Jimbo” Walesa, który uświetnił swoją obecnością obchody pięciolecia polskiej Wikipedii we wrześniu 2006 r. w Warszawie. Wales jest niewątpliwie jednym z wizjonerów w środowisku Internetu, a w jego wypowiedziach znaleźć można sporo odniesień do wartości i idei. Na zakończenie wykładu goście mogli zadawać Jimbo pytania. Z tej możliwości skorzystał m. in. autor niniejszej pracy, który w kolejnym rozdziale przedstawi obszerne cytaty z tego wykładu, uzupełnione fragmentami wywiadów z Walesem z prasy i Internetu.

Ostatnią z wykorzystanych przeze mnie w badaniach technik i zarazem drugą co do ważności jest analiza treści. Dotyczy ona przede wszystkim fragmentów wybranych

artykułów z polskiej i anglojęzycznej Wikipedii. Analiza ta ma na celu ukazanie, w jaki sposób realizuje się dane wartości i zasady w praktyce. Ze względu na ulotny charakter Wikipedii, przy każdym omawianym fragmencie zaznaczę, na kiedy datowana jest dana wersja artykułu. Do analizy wybiorę z jednej strony artykuły, które są kontrowersyjne i często zmieniane (ofiary tzw. „wojny edycyjnej”), a z drugiej strony takie, które dotyczą zarówno mniej, jak i bardziej encyklopedycznych tematów, ale stanowią dobitny przykład realizacji pewnych wartości i zasad bądź też stoją w sprzeczności z nimi. W sytuacjach, kiedy będzie to potrzebne, analizą treści obejmę także wspomniane wyżej listy z grupy dyskusyjnej Wikipedystów oraz fragmenty artykułów prasowych, internetowych lub blogowych, które zawierają interesujące wzmianki o Wikipedii. Kolejne dwa rozdziały będą skonstruowane w miarę możliwości symetrycznie – punktem wyjścia w każdym z nich będzie omówienie wyników ankiet, a w dalszej części dokonam konfrontacji tych wyników z materiałem zdobytym za pomocą pozostałych technik, z naciskiem na analizę treści artykułów.

Wartości i zasady – definicja i operacjonalizacja

Pojęcia wartości oraz zasad należą do terminów, które, choć wykorzystywane przez nauki społeczne, nie są ich wyłączną własnością, funkcjonują bowiem bardzo silnie i mocno są zakorzenione w języku potocznym i dyskursie nienaukowym. Być może właśnie dlatego wielu znanych socjologów, psychologów czy antropologów pisząc na przykład o wartościach nie stara się ich definiować, zakładając, że albo są one same przez się zrozumiałe, albo wystarczy to znaczenie odczytać z odpowiedniego kontekstu¹¹. Jeżeli jednak pojawiają się w literaturze jakieś definicje, to są one dosyć rozbieżne, jedne bliższe, a inne dalsze od rozumienia potocznego. Dotyczy to w szczególności pojęcia wartości. Dla potrzeb mojej pracy przyjmuję rozumienie wartości maksymalnie zbliżone do jego znaczenia w języku naturalnym oraz do powszechnie spotykanego użycia tego słowa. Ten punkt widzenia jest podzielany także przez stanowiska niektórych socjologów. Przytoczę je pokrótce, by przybliżyć prezentowane w tej pracy pojmowanie wartości.

¹¹ Przykładem może być chociażby tekst A. Jasińskiej-Kani *Orientacje aksjologiczne Polaków na tle europejskim*, [w:] *Jedna Polska?*, red. A. Kojder, Kraków, PAN 2007. Autorka nie podaje definicji wartości, odwołuje się jednak do typologii Ossowskiego. Potem mowa jest o wynikach badań i wartościach takich jak praca, rodzina, etc, z czego można wysnuć wniosek, że chodzi o zbliżone do potocznego rozumienie słowa wartości.

Stanisław Ossowski poświęca dużo więcej miejsca typologii wartości niż ich definicji, która ogranicza się do stwierdzenia, że „wyobrażenia przedmiotów lub stanów rzeczy są odczuwane przez nas jako wartości dodatnie lub ujemne”¹², później dodając, że w potocznym rozumieniu zwykło się przyjmować pozytywną konotację wartości, czyli określać tym mianem przedmioty atrakcyjne. Dian Joubert w swoim tekście „Dwadzieścia pięć pojęć wartości” przedstawia bardzo różne definicje – *explicite* i *implicite*, z punktu widzenia różnych nauk społecznych i odmiennych szkół teoretycznych¹³. Nic dziwnego więc, że z tekstu nie wyłania się jedna, spójna definicja wartości, ale kilka z nich jest bliskich rozumieniu zawartemu w mojej pracy. Pozwolę sobie pokrótce je zacytować. Zbliżone do Ossowskiego stanowisko prezentował E.E. Eubank: „możemy używać terminu *wartość* jako ogólnego desygnatu czegokolwiek, co było lub jest przedmiotem pragnienia”. Podzielany przez Talcotta Parsonsa i Charlesa W. Millsa pogląd głosił, że porządek społeczny jest możliwy poprzez powszechnie akceptowane wartości. Podobnie Neil J. Smelser, dla którego „wartości są najogólniejszymi wyrazami uprawnionych celów, które kierują działaniem społecznym”. Milton Rokeach proponuje bardziej psychologiczny, choć niekłóący się z powyższymi punkt widzenia: „Uważam wartość za typ przekonania, umiejscowiony centralnie w czyimś całościowym systemie przekonań; typ przekonania o tym, jak powinno się i nie powinno się zachowywać lub o jakimś stanie końcowym wartym lub niewartym osiągnięcia”. O problemach ze sprecyzowaniem, czym są wartości w naukach społecznych świadczy przytaczana przez Jouberta wypowiedź Eleanor Preston-Whyte: „Sugerowałabym, aby traktować wartości jako pewien rodzaj *intelektualnej skrzynki na narzędzia* – złożonego zestawu połączonych, lecz bynajmniej niekoniecznie jednolitych idei i preferencji”. Wreszcie, formalna definicja EVSSG (Grupy Badań nad Europejskimi Systemami Wartości) sformułowana przez Hardinga, Philipa i Fogerty’ego, o charakterze praktyczno-metodologicznym, bo wykorzystywana do projektowania badań, brzmi: „Wartości są mentalnymi konstruktami, których nie da się zobaczyć, a które można jedynie inferować z tego, co ludzie mówią lub robią; z osądów, jakie wydają, oraz wyrażanych preferencji”.

Wszystkie streszczone powyżej definicje obrazują różne aspekty tego, co wydaje się bardzo zbliżone do powszechnie uznawanego społecznie pojęcia wartości. Jeżeli chodzi

¹² Stanisław Ossowski, *Z zagadnień psychologii społecznej*, Warszawa, PWN 2000, s. 71.

¹³ Dian Joubert, *Dwadzieścia pięć pojęć wartości*, [w:] *Socjologia: Lektury*, red. P. Sztompka, M. Kucia, Kraków, Znak 2005, ss. 316-333.

o jego operacjonalizację, postanowiłem w dużej mierze zdać się właśnie na podzielane, potoczne wyobrażenia. Założyłem, że każdy Wikipedysta ma pewne pojęcie o tym, czym są wartości i starałem się nie ukierunkowywać z nadto ich toku myślenia. Mogło bowiem okazać się, że rozumienie wartości w ujęciu Wikipedystów jest w przeważającej większości inne niż rozumienie w socjologii, co też byłoby bardzo ciekawym przyczynkiem do badań. W istocie jednak okazało się, że absolutna większość ankietowanych Wikipedystów niezależnie od profilu wykształcenia prezentowała rozumienie wartości bardzo podobne do tego przedstawionego wyżej, a więc socjologiczno-potocznego. Pytanie, które zadałem w ankiecie (było to pierwsze pytanie), brzmiało: „Jakie są dla Ciebie najważniejsze wartości, jakie reprezentuje i promuje Wikipedia?”. Nie zdecydowałem się zatem na wyrzucenie słowa „wartości”, za to poprzez użycie czasowników *reprezentuje* i *promuje* w delikatny sposób naprowadziłem respondentów na pewien tor myślenia: z jednej strony wartości jako (w domyśle pozytywne) cechy Wikipedii, a z drugiej strony jako pewna pożądana rzecz lub idea, do działania na rzecz której zachęca Wikipedia. Poprzestałem tylko na jednym pytaniu ankietowym dotyczącym wartości, ale uzyskane wyniki utwierdziły mnie w przekonaniu, że postąpiłem właściwie.

Drugi człon słowa „aksjonormatywny” odnosi się do norm, regulacji, zasad. Spróbuję wyjaśnić, dlaczego najczęściej będę używał tego trzeciego pojęcia w mojej pracy, choć jest ono stosunkowo rzadko stosowane w literaturze w podobnym kontekście. Wydaje mi się ono nieco szersze niż termin „norma”, z którym, podobnie jak z wartością, jest pewien definicyjny kłopot – Maria Ossowska, poświęcając normom obszerne części swych dzieł, nie zamieszcza definicji *explicite* normy, choć stwierdza: „Norma – to w potocznym mniemaniu jakaś reguła, jakiś przepis”¹⁴. Ossowska podkreśla rolę powinności jako cechy konstytuującej normę, jednak odróżnia ją od przepisu: „Jeżeli każda norma coś przepisuje, to jednak, według potocznych intuicji, nie na odwrót: nie każdy przepis zasługuje na nazwę normy. Przepisów normujących ruch uliczny, przepisów dotyczących gry w bridge’a czy siatkówkę, przepisów kucharskich nie jesteśmy na ogół skłonni nazywać normami. Wiąże się to z [...] dostojnością słowa *norma*”¹⁵. Ossowską, rzecz jasna, interesowały przede wszystkim normy moralne, a także ich relacja z normami prawnymi, obyczajowymi, czyli także posiadającymi jakiś stopień doniosłości. Adam Podgórecki, który również nie podaje dosłownej definicji

¹⁴ Maria Ossowska, *Podstawy nauki o moralności*, Warszawa, PWN 1963, s.127.

¹⁵ *Ibidem*.

normy, zaznacza: „[normy prawne i moralne] zmierzają do tego, aby do systemu społecznego, traktowanego jako całość, wprowadzać elementy porządku i ładu”¹⁶. Dwa powyższe fragmenty z grubsza obrazują to, co będę starał się w tej pracy rozumieć pod pojęciem „zasad”. Wewnętrzne zasady Wikipedii, tzn. jej regulamin, etykieta oraz kwestie techniczne są zbliżone do podawanego przez Ossowską przykładu książki kucharskiej, czyli szersze niż normy. Jest to bez wątpienia jedna ze składowych warstw pojęcia zasad używanego tu przeze mnie. Za przykład może tu posłużyć zasada wewnętrznych linków. Inną są osobiste przekonania oraz obiektywne ustalenia o charakterze imperatywnym, kierujące pewnym działaniem, a służebne wobec wartości, o podobnym znaczeniu jak w potocznym stwierdzeniu „ten człowiek ma zasady”. Przykładami tutaj mogą być zarówno rzetelność, jak i poprawność ortograficzna. Trzecia warstwa zasad jest zbliżona do wartości, zwłaszcza instrumentalnych i wiąże się z pewną wizją funkcjonowania projektu, filozofią, którą powinien się rządzić. Tu przykładami mogą być chociażby inkluzjonizm (który omówię później), jak i stanowiący zarówno wartość i zasadę NPOV, któremu poświęcę odrębny podrozdział. Podsumowując trzy warstwy zasad, można uprościć, że są to 1) sposoby działania (samej Wikipedii), 2) sposoby robienia (przez użytkowników) i 3) sposoby myślenia. Odwołując się do Podgóreckiego, można powiedzieć, że zasady Wikipedii są to wszystkie jej normy, przepisy i obyczaje, które wprowadzają do niej jako do pewnej całości elementy porządku i ładu. O ile wartości w przypadku Wikipedii są raczej nienamacalne, o tyle większość zasad jest wysłowiona i dosyć jasno sprecyzowana. Jeżeli chodzi o operacjonalizację zasad Wikipedii w ankiecie, główne pytanie dotyczące tego aspektu (pytanie drugie) składało się z dwóch części – ogólniejszej: „Jakimi zasadami kierujesz się, tworząc lub edytując artykuły w Wikipedii?”, która pozostawiała dość dużo swobody respondentowi oraz konkretniejszego pytania pomocniczego: „W jakich sytuacjach uważasz, że należy ingerować w istniejący artykuł (pomijając przypadki oczywistych nieprawdziwych informacji)?”. Obie części pytały więc i o zasady, i o ich naruszenie bądź egzekwowanie. To respondenci mieli zdecydować w swoim sumieniu, co uznają za zasady – czy bliższe wartościom idee (warstwa 3) czy bardziej praktyczne wskazówki (warstwa 2). Oczywiście jest bowiem, że warstwa pierwsza zasad została zbadana głównie w drodze obserwacji i wywiadów (kwestie techniczne, funkcjonowanie etc.). Trzecie pytanie w ankiecie, które brzmiało:

¹⁶ Adam Podgórecki, *Zarys socjologii prawa*, Warszawa, PWN 1971, s. 378.

„W jakim kierunku powinna rozwijać się Wikipedia, co należałoby Twoim zdaniem usprawnić lub zmienić (np. zwiększenie lub zmniejszenie kontroli, rozbudowywanie lub eliminacja haseł nieencyklopedycznych, itd.)?” dotyczy także w pewnym sensie gruntu wspólnego dla wartości i zasad, choć podpowiedzi umieszczone przeze mnie w nawiasach sugerują odniesienie do tych drugich. Jest to wszakże pytanie o pewną wizję przyszłości i poprzez wymienienie takich, a nie innych zasad czy pomysłów Wikipedysta może zdradzić swoją orientację na wartości. Powyższe pytanie było bardzo istotne właśnie dla znalezienia relacji między aksjologicznym a normatywnym wymiarem Wikipedii oraz odpowiedzi na pytanie, czy coś nie funkcjonuje prawidłowo, a jeżeli tak, czy jest to bardziej problem wartości czy zasad.

Charakterystyka środowiska Wikipedystów i respondentów ankiety

Nie jest łatwo odpowiedzieć na pytanie, ilu tak naprawdę jest polskich Wikipedystów (albo ściślej: osób edytujących polską Wikipedię). Można by policzyć liczbę założonych kont użytkowników, ale ta liczba byłaby niemiernodajna z kilku powodów: po pierwsze, wiele z tych kont jest stworzonych jednorazowo i później zupełnie nieużywanych; po drugie, istnieje nielubiany przez administratorów i wielu użytkowników zwyczaj tworzenia „pacynek”, czyli kilku kont-tożsamości naraz¹⁷, a po trzecie, aby dokonywać edycji w Wikipedii, wcale nie trzeba być zalogowanym użytkownikiem (co też jest przedmiotem wielu sporów). Może więc okazać się, że niejedna osoba, która nie ma konta (w żargonie Wikipedystów „IP”), dokonuje wcale niemałej liczby edycji. Jeżeli bralibyśmy pod uwagę liczbę kont z założoną tzw. stroną użytkownika (z informacjami, kim jest, czym się zajmuje, jakie ma zainteresowania), to w polskiej Wikipedii naliczylibyśmy ich nieco mniej niż tysiąc (971 – stan na 22 marca 2007). Problem w tym, że wiele z tych stron jest bardzo lakonicznych lub pustych, co świadczy o niskiej aktywności użytkownika. Mój rozmówca z pierwszego wywiadu (Polimerek) ocenił (we wrześniu 2006 r.) liczbę najaktywniejszych Wikipedystów, którzy regularnie piszą artykuły i dokonują edycji, na około 300 osób. Mimo że są to szacunkowe dane, wydają mi się one wiarygodne. Specjalna strona „Wikipedystów portret własny”, na której można znaleźć opisy najbardziej znanych i zasłużonych

¹⁷ Wikipedysta taki pisze wówczas pod kilkoma pseudonimami. Motywy takiego postępowania mogą być różne – choćby zachowanie większej anonimowości lub chęć wzbudzenia kontrowersji i forsowania swojego punktu widzenia pod jednym loginem (robiącym edycje np. z dziedziny polityki), a spokojne, zgodne z zasadami edycje pod drugim (np. z biologii). Proceder ten nie jest zakazany, ale jest raczej niemile widziany.

Wikipedystów dokonane przez innych członków społeczności, 21 marca 2007 zawierała notki dotyczące 167 osób. Dla porównania, w anglojęzycznej Wikipedii najaktywniejszych użytkowników jest około dwóch tysięcy.

Charakter i siła więzi społecznych między Wikipedystami oraz Wikipedia jako grupa społeczna nie są przedmiotem mojego zainteresowania w tej pracy. Spotkania polskich Wikipedystów odbywają się kilka razy w roku i najczęściej są połączone z wykładami, konferencjami bądź omawianiem konkretnych projektów. Na zloty te, regularne, choć sporadyczne, przyjeżdża jednorazowo do kilkudziesięciu osób, natomiast większość merytorycznych dyskusji i decyzji podejmowana jest w świecie wirtualnym – na portalu Wikipedystów czy liście dyskusyjnej.

Przygotowaną na potrzeby tej pracy ankietę wypełniło 59 Wikipedystów, co w kontekście podanych przeze mnie wyżej liczb uznaję za wynik niezły. Poniżej przedstawiam ich podstawowy socjologiczny profil na podstawie pytań metryczkowych. W następnej kolejności przejdę już do wyników ankiety w kwestiach merytorycznych (będzie to początek następnego rozdziału, poświęconego wartościom).

Polscy Wikipedyści stanowią bardzo zmaskulinizowaną grupę. 53 respondentów to mężczyźni, 4 to kobiety, a w 2 przypadkach nie uzyskałem informacji o płci. Te wyniki potwierdzają informacje uzyskane w wywiadach – kobiety stanowią w Wikipedii „rodzynki”, choć zdaniem mojego rozmówcy są to bardzo hołubieni i szanowani użytkownicy, którzy potrafią często załagodzić dość ostre dyskusje między męską częścią Wikipedystów.

Jeżeli chodzi o wiek, najliczniejsza grupa 21 osób (36%) zalicza się do przedziału wiekowego od 25 do 34 lat. Następny w kolejności jest przedział 19 – 24 (13 osób, 22%), a trzecią grupę stanowią osoby osiemnastoletnie i młodsze (8 osób, 13,5%; najmłodszy respondent miał 13 lat). Po 5 osób (8%) należało do przedziałów 35 – 44 i 45 – 54 lata. Najstarsi ankietowani Wikipedyści mieli właśnie po 54 lata. W siedmiu przypadkach nie uzyskałem informacji na temat wieku. Wyniki te potwierdzają moje hipotezy, że Wikipedystami są głównie osoby młode, jednak sądziłem, że ich przewaga będzie większa, a najliczniejszą grupą będzie wiek „studencki”. Okazuje się, że przeważają jednak ludzie trochę starsi, a ci najstarsi często są jednymi z najaktywniejszych Wikipedystów i największych autorytetów dla grupy (co widać np. po wypowiedziach na liście dyskusyjnej).

W kolejnej kategorii – wykształcenie, najliczniejszą kategorią były osoby z wyższym wykształceniem. 17 respondentów użyło słowa „wyższe”, natomiast kolejnych 10

podało tylko zawód lub dziedzinę wykształcenia, jednak można z dużą dozą prawdopodobieństwa uznać, że i oni posiadają wyższe wykształcenie. Łącznie te dwie grupy stanowiły 46% próby. Kolejną grupą byli studenci oraz osoby z niepełnym wyższym wykształceniem – 11 odpowiedzi (19%). Średnie wykształcenie miało 7 respondentów, natomiast w trakcie zdobywania średniego było 8 (co pokrywa się z danymi dotyczącymi wieku). Sześciu respondentów nie udzieliło informacji o wykształceniu. Na podstawie wyników tej ankiety, jak i analizy specjalnej strony o wykształceniu na Portalu Wikipedystów można śmiało stwierdzić, że użytkownicy mają dużo wyższy niż średni poziom wykształcenia w społeczeństwie i należą w przeważającej większości do inteligencji, co zresztą dokładnie potwierdza hipotezę sprzed rozpoczęcia badań. Spośród tych, którzy podali swoją dziedzinę lub specjalizację, najwięcej osób miało wykształcenie ścisłe (matematyka, fizyka, a zwłaszcza informatyka) – 16 osób (27%). 11 (19%) było raczej humanistami, po cztery osoby reprezentowały nauki ekonomiczne oraz przyrodnicze, zaś dwie osoby – medyczne.

Ostatnią kategorią w metryczce było miejsce zamieszkania. Najwięcej respondentów – 18 (30,5%) mieszka w miastach od 100 do 500 tysięcy mieszkańców. 14 osób (24%) wskazało miasta powyżej 500 tysięcy mieszkańców. 8 osób (13,5%) mieszka w małych miastach od 10 tys. do 50 tys. mieszkańców, 3 osoby w miastach od 50 do 100 tys., natomiast 5 osób we wsiach i miastach poniżej 10 tys. mieszkańców. Poza granicami Polski mieszkało czterech ankietowanych, z czego trzech w Wielkiej Brytanii. Danych na temat miejsca zamieszkania nie udało się uzyskać od siedmiu osób. Jeżeli chodzi o rozmieszczenie respondentów na mapie, zwraca uwagę bardzo silna reprezentacja województwa śląskiego. Sporo ankietowanych mieszka na terenie mazowieckiego, jednakże ogólnie można zauważyć przewagę zachodniej Polski nad wschodnią. Moje obserwacje niemal dokładnie potwierdza mapa umieszczona na specjalnej stronie „Atlas Wikipedystów”, będącej częścią Portalu Wikipedystów.

III. Wartości Wikipedii

Omówienie wyników ankiety

Na pierwsze pytanie w ankiecie, brzmiące: „Jakie są dla Ciebie najważniejsze wartości, jakie reprezentuje i promuje Wikipedia?” respondenci odpowiadali w bardzo różny sposób, wskazujący na odmienne miejscami rozumienie pojęcia wartości, ale także na podkreślanie znaczenia różnych aspektów aksjologicznych samej Wikipedii. Analiza przysłanych do mnie ankiet pozwoliła mi wyodrębnić aż 63 oddzielne kategorie pojawiające się w odpowiedziach na pierwsze pytanie. Przyporządkowanie poszczególnych sformułowań do kategorii było zadaniem niełatwym, bardzo subiektywnym i nieraz w dużej mierze intuicyjnym. Ponadto, stworzone przeze mnie kategorie często są sobie bardzo bliskie i mogłyby być połączone, jednak z jakichś względów zdecydowałem się na ich oddzielenie. Spośród tych 63 kategorii tylko 28, a więc mniej niż połowa, pojawia się w więcej niż jednej odpowiedzi.

Już pobieżna analiza odpowiedzi na pytanie o wartości pokazuje, że większość wymienianych kategorii opiera się na dwóch słowach kluczowych: **wiedza** i **wolność**. Były one podawane w różnych formach i konfiguracjach, stąd wyodrębnienie przeze mnie różnych kategorii. Jedną z najczęściej występujących kategorii było łączące te słowa-klucze, bardzo charakterystyczne dla żargonu Wikipedii sformułowanie „**wolna wiedza**”. Pojawiło się ono 16 razy (27% próby). 25 odpowiedzi (42%) zawierało natomiast odniesienie zarówno do wolności, jak i wiedzy (na liczbę tę składa się wyżej wymienionych 16 plus dziewięć, w których nie ma dosłownego sformułowania „wolna wiedza” lub „wolność wiedzy”, ale jest odwołanie do obu wartości. Tylko w ośmiu ankietach (13,5%) nie znalazła się wzmianka na temat żadnej z tych dwu wartości.

Omówię teraz najczęściej występujące pozostałe kategorie odwołujące się do wolności. Najliczniejszą z nich stanowią wypowiedzi dotyczące **wolnego dostępu** i **otwartości** (zdecydowałem się zaliczyć je do jednej kategorii). Wystąpiły one aż 25 razy (42%). **Wolność** jako wartość sama w sobie, bez żadnych dookreśleń, pojawiła się 13 razy (22%), zaś jako **wolność w kontekście praw autorskich** pięciokrotnie (8%). Również w pięciu ankietach znalazło się odniesienie do **wolnej kultury**. Spośród wartości pojawiających się pojedynczo można wymienić **wolność wyboru**, **brak ograniczeń** czy będące wariantem wolnej wiedzy (i zaliczone również do tamtej kategorii) „**uwolnienie**

wiedzy”. Ogólnie, odniesienia do wolności, użycie słów „wolny” etc. lub wyraźne nawiązania do tej wartości w innych słowach pojawiły się w 41 ankietach (69%).

Jeżeli chodzi o kategorie związane z wiedzą, oprócz wspomnianej „wolnej wiedzy” równie często – 16 razy (27%) wystąpiła **wiedza** sama w sobie jako wartość. 11 odpowiedzi (19%) mówiło o **darmowej wiedzy**, kategorii bliskiej „wolnej wiedzy”, ale węższej i dlatego traktowanej przeze mnie osobno. Trzy razy pojawiło się **dzielenie się wiedzą**, tyle samo razy pojęcie **informacji** (którego jednak nie liczyłem jako odniesienia do wiedzy samej w sobie). Wśród kategorii wartości, które wymienione zostały tylko raz, można wymienić **szerzenie wiedzy** i **poszerzanie zasobu wiedzy**. Podsumowując, odniesienia do wiedzy w takiej lub innej postaci pojawiły się w 35 ankietach (59%).

Trzecią ważną grupą wartości, być może nierzucającą się w oczy aż tak jak wolność czy wiedza, ale również licznie reprezentowaną, jest grupa kategorii odnoszących się do **wartości psychospołecznych** Wikipedii. Wśród nich najczęściej wymienianą była **współpraca** (14 razy – 24%), w następnej kolejności **możliwość tworzenia** (11 ankiet, 19%) oraz tyle samo razy **altruizm**, **bezinteresowność** lub **własna wola** (traktowane przeze mnie łącznie). 6 osób (10%) podkreśla wartość **więziotwórczego** charakteru Wikipedii. 4 razy pojawia się kategoria **budzenia aktywności**. Spośród wymienianych pojedynczo wartości należących do tej grupy, a niedających się zaliczyć do żadnej z powyższych kategorii, na uwagę zasługują: **spolegliwość**, **kreatywność**, **komunikacja międzyludzka**, **samorealizacja**, **solidarność** czy wręcz **radość życia**. Również tylko raz pojawiło się **zaufanie**, co było dla mnie jednym z większych zaskoczeń w wynikach tej ankiety.

Ostatnią grupę kategorii wartości można nazwać nieco na wyrost „**ideologiczno-zasadniczą**”, ponieważ z jednej strony skupia ona wartości odnoszące się do jakichś idei czy ideologii, a z drugiej wartości blisko spokrewnione z samymi zasadami i cechami Wikipedii. Połączenie to wynika z tego, że – po pierwsze, w kilku przypadkach trudno zdecydować, czy jakaś wartość ma bardziej charakter zasady, czy idei, a po drugie, te dwie podgrupy kategorii praktycznie wyczerpują wszystkie pozostałe wartości pojawiające się w ankietach, a zatem gwoli wygody i przejrzystości wyводу uznałem za stosowne połączenie ich w jedną grupę. Teoretycznie, na siłę można by zaliczać i wolność do tej grupy, jednak oczywiste wydaje się, że ze względu na częstotliwość pojawiania się tej wartości i jej fundamentalne znaczenie dla Wikipedii należało stworzyć dla wolności zupełnie odrębną grupę kategorii. W tej ostatniej grupie

najczęściej wymienianą wartością był **NPOV** (neutral point of view, neutralny punkt widzenia) – 6 razy (10%; jeżeli by doliczyć do tego po 2 wskazania na **obiektywizm** i **neutralność**, odsetek wzrósłby do 17%). Równie często (6 razy) pojawiała się **wszechstronność i szeroki zakres** Wikipedii. W pięciu ankietach (8,5%) znalazło się odniesienie do **aktualności**. Tyle samo razy jako wartość wymieniona została **równość**. Czterokrotnie pojawiały się takie wartości jak: **weryfikowalność** oraz **łatwość** (w sensie dostępu i posługiwania się). Po trzy osoby za istotne wartości uznały **promocję nowych technologii** (w tym **Web 2.0**) oraz **demokratyczność**. Dwukrotnie wskazywano **dobro wspólne, systematyczność i niekomercyjność**. Spośród wielu wartości w tej grupie kategorii, które w ankietach pojawiły się tylko raz, najciekawszymi wydają się **anonimowość, rzetelność, wielojęzykowość** (tu również zaskoczenie, że wspomniała o tym tylko jedna osoba), **tolerancja, społeczeństwo obywatelskie, naukowość, edukacja czy lewicowość**.

Tylko jedna osoba stwierdziła, że „Wikipedia jako taka nie promuje **ŻADNYCH** wartości”. Był to jednak głos odosobniony, także jeżeli chodzi o odpowiedzi na pozostałe pytania (respondent ten jako jedyny wyraził się negatywnie na temat Wikipedii). Poza tym wyjątkiem, w odpowiedziach na to pytanie zawsze znajdowało się odniesienie do przynajmniej jednej wartości – kilku respondentów poprzestało właśnie na jednej. W większości ankiet wymieniono kilka wartości, przeważnie od trzech do pięciu. Zdarzały się również wypowiedzi dłuższe, przywołujące większą liczbę wartości lub zawierające uzasadnienie takiego, a nie innego wyboru (choć nie było takiego polecenia w pytaniu). Pozwolę sobie zacytować oraz skomentować niektóre z tych szerszych odpowiedzi. Pragnę zaznaczyć, że wszystkie cytaty w języku polskim z ankiet, wywiadów czy blogów przytaczane są w mojej pracy z zachowaniem oryginalnej pisowni, a więc z uwzględnieniem literówek, błędów ortograficznych i stylistycznych.

„*wolność (każdy może edytować)

*równość (wszyscy mają takie same prawa)

*braterstwo (wikipedyści w większości są przyjaciółmi :))”.

Respondent odwołał się tu rzecz jasna do sztandarowych wartości Wielkiej Rewolucji Francuskiej oraz motta Republiki Francuskiej („Liberté, Égalité, Fraternité”) i postarał się je odnieść do realiów Wikipedii. Trudno powiedzieć, czy takie porównanie idealnie trafia w sedno, ale bez wątplenia robi wrażenie i nie jest pozbawione podstaw – każde z przytoczonych wyjaśnień da się obronić, choć do każdego można również dodać małe

„ale” (o czym będę pisał później). Można zaryzykować stwierdzenie, że respondent trafnie (świadomie lub nie) zidentyfikował pewną intelektualną i aksjologiczną tradycję, z której pośrednio wyrasta i w którą wpisuje się Wikipedia.

„Współpraca, powszechna dostępność do informacji, budzenie aktywności wśród Internautów, tworzenie kroniki obecnego stanu przekonań i wiedzy, ogólna promocja idei wolnej kultury, duży potencjał dalszego rozwoju”.

W tym wypadku Wikipedysta zwrócił uwagę na kilka bardzo doniosłych, a rzadko poruszanych w pozostałych ankietach kwestii. Pobudzanie internautów do działania i poświęcenia czasu oraz energii na rzecz wspólnego projektu jest niewątpliwie wielką wartością, jaką niesie ze sobą Wikipedia, wartością, której oddziaływanie może mieć pozytywne skutki nie tylko dla samej Wikipedii, ale również dla rozwoju całego Internetu. Najbardziej frapujące w powyższej wypowiedzi jest jednak zdanie o tworzeniu kroniki obecnego stanu przekonań i wiedzy. Podkreśla ono, że Wikipedia nie jest absolutną wyrocznią i narzędziem zdolnym ująć całą wiedzę dostępną dla ludzkości w jej obecnym kształcie, a jedynie obrazuje pewien poziom wiedzy i rozwoju osiągnięty na danym etapie – tak jak tradycyjne encyklopedie, w dodatku przefiltrowany przez „stan przekonań” – czyli swoisty paradygmat naukowy, w ramach którego ujmuje się encyklopedyczne zagadnienia. Warto jednak raz jeszcze przypomnieć, że w przypadku Wikipedii ten obraz, poziom oraz wielkość prezentowanej wiedzy zmieniają się z dnia na dzień, a nawet z minuty na minutę.

„Otwartość wiedzy i neutralność. Pierwsze jest dla mnie ważne ponieważ obecne prawo autorskie i patentowe hamuje rozwój, autorskie przez znaczne utrudnienie tworzenia dzieł pochodnych od dzieła objętego prawem autorskim, patentowe przez coś w rodzaju zakazu wymyslenia czegoś co ktoś już wymyślił, a konkretniej poprzez uniemożliwienie używania tego.

Neutralność jest ważna ze względu na to, że obecnie wydaniu informacji przyświeca zazwyczaj inny cel niż przekazanie jej światu, czyli albo trzeba za nią zapłacić, albo próbuje ona nam wpoić jakiś pogląd”.

Ta wypowiedź wydaje się dosyć jasna. Respondent skupił się na wartościach, które przeciwstawiają się pewnym negatywnym tendencjom dominującym w dzisiejszym świecie. Istotnie, jest to wątek, który przewija się w niejednej ankiecie, a także w wypowiedziach ustnych oraz dyskusjach użytkowników: Wikipedia idzie w dużej mierze pod prąd i jako taka ma charakter anti-establishmentowy. W bardzo podobnym tonie wypowiada się inny respondent:

„otwartość wiedzy, brak silnej cenzury prewencyjnej, rozluźnione znacznie prawa autorskie odnośnie treści, wiedza do której nigdy bym nie dotarł, ponieważ musiał bym za nią zapłacić, lub być specjalistą już wykształconym w danym temacie, np. lekarzem psychiatrą (np.

www.psychiatria.pl ma coś takiego, że aby można było przeczytać cokolwiek tam specjalistycznego trzeba się zarejestrować jako lekarz z adresem instytucji i numerem prawa wykonywania zawodu = to jest informacja zamknięta)

fakt że artykuły są ze sobą połączone linkami i zawsze nie ważne jak specjalistycznym językiem pisane jeśli jest link mogą dowiedzieć się znaczenia słowa jednym kliknięciem

fakt że znajduje się tam dużo treści "nieencyklopedycznych" na które nigdy nie trafiłbym w normalnej "pewuenowskiej" encyklopedii lub encyclopedia britannica, np różne określenia slangowe, zjawiska społeczne które nie są opisywane w encyklopediach papierowych".

Warto zwrócić uwagę także na ostatni paragraf powyższej odpowiedzi. Jest to moim zdaniem istotna wartość Wikipedii, która jest czymś więcej niż tylko encyklopedią – przykładem mogą być właśnie hasła z dziedziny popkultury czy zahaczające o słownikowe (niezależnie od Wikisłownika), jeżeli tylko omawiany termin ma jakieś znaczenie społeczno-kulturowe. Przykładem może być hasło „Dresiarze” w polskiej Wikipedii, czy *geek* – nieprzetłumaczalne określenie dziwaka a zarazem fanatyka i wysoce inteligentnego specjalisty głównie w dziedzinie informatyki – zarówno w naszej, jak i angielskiej edycji.

„Koopercja. Wolność treści. Samoorganizacja. Inicjatywa. Wolne Oprogramowanie i Wolna Kultura. Społeczeństwo obywatelskie. Internet i multkanałowość przekazu. Organizacje rozproszone i nowoczesne zarządzanie. Wolontariat. Legalizm i znajomość prawa. Naukowość i weryfikowalność. "Zrób to sam". Odpowiedzialność. Samorealizacja. Pomoc innym, kolektywizm i dzielenie się - i w tym senie lewicowość”.

W tym wypadku mamy podany bardzo szeroki zestaw wartości, które respondent uznał za charakterystyczne dla Wikipedii. Ta wypowiedź jest przykładem na to, jak wiele asocjacji wiąże się z tym projektem i ile pozornie niemających wiele wspólnego z samą ideą Wikipedii wartości (takich jak legalizm czy nowoczesne zarządzanie) da się z niej wyprowadzić. Ostatnie zdanie stanowi w pewnym sensie próbę ideologizacji Wikipedii, przypisania jej do konkretnej politycznej opcji, co może być uznane za pewne nadużycie. Do tej kwestii wrócę jeszcze w tym rozdziale przy okazji omawiania sporu o wartości Wikipedii. Prawdopodobnie większość Wikipedystów miałaby zastrzeżenia do takiego postawienia sprawy – bardzo podkreślają oni bowiem neutralność Wikipedii (mimo jej niekomercyjnego charakteru) i nie zgodziliby się na przypisanie jej przymiotników typu lewicowa czy prawicowa.

„Po pierwsze wiedza; po drugie wolna wiedza, po trzecie współpraca”.

„uwolnienie wiedzy, wiedza za darmo i dostępna dla każdego, neutralny punkt widzenia”.

Dwa ostatnie cytaty z ankietowych pytań o wartości są sobie w duchu bliskie – obaj respondenci oddzielają wartość samej wiedzy od wartości wiedzy wolnej – jest to

zupełnie nowa jakość i inna wartość (wyraźne szczególnie w pierwszym przykładzie). Sformułowanie „uwolnienie wiedzy” z drugiego przykładu podkreśla, że to Wikipedia nadaje wiedzy wolność, zrywa pewne więzy, które krępują wiedzę w wydaniu komercyjnym czy ekskluzywnym.

Wartości w wywiadach

Materiał, który przytaczam i komentuję poniżej, pochodzi z dwóch wywiadów z doświadczonymi i zasłużonymi Wikipedystami, którzy także pełnią formalne funkcje w Stowarzyszeniu Wikimedia Polska¹⁸ – Polimerkiem¹⁹ i Wulfstanem²⁰.

Polimerek trafił na Wikipedię poprzez sieci akademickie, usenetowe. „[te sieci] były społecznościami dla społeczności, natomiast w Wikipedii tworzyła się społeczność, która coś produkowała”. W projekt włączył się poza tym między innymi dlatego, że „człowiek się uzależnia”. Wikipedyści rzeczywiście chyba mają tendencję do wpadania w nałóg – świadczą o tym takie na wpół żartobliwe podstrony Wikipedii jak „Wikipedioholizm” oraz „Czy jesteś Wikipedioholikiem”. Czasami Wikipedyści mówią, że idą na „odwik”, na przykład ze względu na obowiązki zawodowe.

Wulfstan stwierdza natomiast: „Ja to robię z ciągłym zaskoczeniem, że to funkcjonuje. Rozbierając to jakby teoretycznie, dochodzę do wniosku, że to nie powinno było zafunkcjonować”. Rozwijając tę myśl, mówi:

„jest to bardzo fajne, bo jest naprawdę dużo ludzi zdrowych, szlachetnych, w najlepszym znaczeniu tego słowa prostolinijnych [...] taki pozytywizm bardzo czysty, który wydawałoby się, że nie powinien istnieć. [...] A tu ludzie sobie robią jakieś narzędzie edycyjne, [chcą] się i pisać, wносить swoje rzeczy, potem widzieć, jak te rzeczy są kasowane, zmieniane [...] Powstaje w ten sposób źródło wiedzy. Wbrew temu, co sądzi się często, wcale nie najgorsze źródło. Jest cała seria artykułów, które są niewątpliwie dużo lepsze, niż w jakiegokolwiek innej encyklopedii”.

¹⁸ Działające od 2005 roku Stowarzyszenie, które 28 marca 2007 roku uzyskało status organizacji pożytku publicznego, jest de facto ciałem pomocniczym operującej serwerami i finansującej cały projekt amerykańskiej Fundacji Wikimedia. Stowarzyszenie zajmuje się koordynacją polskich projektów Wiki, organizacją zlotów, konferencji i spotkań, ale także np. pomocą białoruskiej Wikipedii.

¹⁹ **Polimerek** – Tomasz Ganicz, dr chemii z Łodzi, 40 lat, skarbnik SWP, jeden z najstarszych stażem Wikipedystów, tworzący przede wszystkim hasła z dziedziny chemii i koordynujący m.in. Wikiprojekt Chemia. Jeden z administratorów polskiej Wikipedii. Wywiad przeprowadziłem w Łodzi we wrześniu 2006 r.

²⁰ **Wulfstan** – Piotr Cywiński, dr historii z Warszawy, 34 lata, wiceprezes SWP (w momencie wywiadu, obecnie członek Komisji Rewizyjnej), a także prezes warszawskiego Klubu Inteligencji Katolickiej oraz dyrektor Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau. W Wikipedii autor haseł historycznych, poświęconych głównie tematyce Holocaustu, oraz religioznawczych. Administrator pl.wiki. Wywiad przeprowadziłem w Warszawie w styczniu 2007 r.

Wulfstan kilka razy użył słowa pozytywizm i podkreślał jego znaczenie jako wartości Wikipedii. Wymieniając te wartości, zwrócił uwagę na istnienie trzech podstawowych elementów:

„Jeden to jest właśnie ten pozytywizm, że warto robić coś razem. Jest cała chmara ludzi, którzy wykonują tam gigantyczną robotę, bardzo mało widoczną, na przykład korektorską. Siedzą dwie, trzy godziny dziennie i poprawiają przecinki, bo wiedzą, pozytywistycznie, że to ma sens”.

Pierwszy element nie był aż tak wyeksponowany w wynikach ankiet, jednak można uznać, że należy on do grupy wartości psychospołecznych. Wulfstan zwraca jednak uwagę również na to, że każdy z Wikipedystów robi de facto coś innego, i na jednych spływa splendor (mimo ogólnej zasady anonimowości bardzo łatwo sprawdzić, kto jest w większości autorem artykułu), a inni skupiają się na mniej widocznych, ale często wręcz istotniejszych zadaniach – formatowanie, edycja, korekta, ulepszanie narzędzi.

„Drugi element, który jest chyba bardzo, bardzo istotny, to cała armia ludzi, którzy są przekonani, że wiedza nie powinna być obciążona prawami, znaczy że prawo dostępu do wiedzy oznacza prawo używania tej wiedzy, to jest związane z całym ruchem open source, wolnych podręczników, komputerów za sto dolców, i tak dalej, i tak dalej. Wikipedia wpisuje się w ten ruch”.

W tym wypadku chodzi dokładnie o to, co było bardzo widoczne w ankietach – wolną wiedzę i otwartość. Historii i ideologii ruchu, o którym wspomniałem na początku mojej pracy, przyjrzyć się bliżej w dalszej części tego rozdziału.

„Trzeci element jest to element dojścia do wspólnego wyniku. W założeniu teoretycznym przyjąłbym, że trzy osoby rozmawiają na temat dystansu Warszawy do Berlina, i są trzy punkty widzenia. Jeden z nich musi być prawdziwy, bo z Warszawy do Berlina jest tyle a tyle kilometrów, a nie średnia trzech opinii. Istotnym założeniem jest więc, że każda rzecz pisana musi być weryfikowalna, czyli że musi istnieć odwołanie do jakichś źródeł. Dopiero w przypadku wątpliwym jest podejmowane głosowanie. I okazuje się, że zdrowy rozsądek zwycięża. [...] I to jest szkoła dialogów, szkoła neutralnego punktu widzenia. To nie oznacza, że jakaś prawda ontologiczna na jakiś temat musi być pogwałcona. Owszem, jeżeli są tematy bardzo kontrowersyjne, budzące wielkie emocje, dochodzi do takiego kompromisu, że nie jest opisana jakaś jakby ontologia, tylko są opisane różne pozycje na jakiś temat. Jeżeli mówimy np. na temat „homoseksualizm a religia”, co ostatnio wzbudzało tam duże emocje, to nie będzie opisu fenomenu wyłącznie, ale będą też stanowiska stron. Ale często udaje się przejść ponad stanowiska stron i pokazać sprawę w sposób [dosyć obiektywny]”.

Tu mowa jest o dwóch wielkich wartościach-zasadach Wikipedii. Pierwszą z nich jest konsensualność, czyli negocjowanie poprzez dyskusję i głosowanie, co powinno się znaleźć w danym artykule, konieczność szukania kompromisu etc., oraz pokrewna

wartość-zasada neutralnego punktu widzenia (NPOV), wymieniana w ankietach. Na temat NPOV wyczerpująco wypowiada się również Polimerek:

„NPOV to jest w ogóle podstawa Wikipedii, bez tego ten projekt nie miałby w ogóle żadnego sensu”.

„To nie jest żaden obiektywny punkt widzenia, chodzi o to, żeby neutralnym językiem przedstawić wszystkie możliwe punkty widzenia na jakiś temat”.

„to, że się toczą dysputy i nawet takie szczegółowe, to też ma swoją zaletę, bo Wikipedia jest często jedynym miejscem, w którym na przykład skrajny ateista może się spotkać z dewotem z Radia Maryja i tam sobie porozmawiać na gruncie neutralności i to w warunkach takich, że nie dyskutują o pryncypiach, ale o kształcie artykułu”.

„chodzi o to, żeby były przedstawione wszystkie ważniejsze punkty widzenia, i każdy z tych punktów nie musi być przedstawiony w jakiś abstrakcyjnie obiektywny sposób, tylko – wg tej osoby tak i tak, a wg tej tak i tak”.

Te przykłady dosyć dobrze wyjaśniają istotę jednej z najważniejszych zasad-wartości Wikipedii, będącej jednocześnie jedną z najciekawszych z punktu widzenia socjologii wiedzy. Dlatego też problematyce NPOV poświęcę cały w mojej pracy cały podrozdział, który będzie stanowił pomost pomiędzy niniejszym traktującym o wartościach, a czwartym rozdziałem poświęconym zasadom. W podrozdziale o NPOV odniosę się bardziej szczegółowo do powyższych przykładów, jak i podam kolejne cytaty z wypowiedzi moich rozmówców.

Wizja Jimbo Walesa

Jimbo Wales²¹ gościł w Warszawie we wrześniu 2006 r., gdzie na konferencji-bankiecie z okazji pięciolecia polskiej Wikipedii wygłosił wykład i odpowiadał na pytania obecnych na sali osób, wśród których również miałem zaszczyt i przyjemność się znajdować. Poniżej chciałbym zaprezentować wybór cytatów z Jimbo Walesa, który uznawany jest za jednego z najważniejszych myślicieli i wybitnych osobowości w świecie Internetu (znalazł się w 2006 roku na pierwszym miejscu wśród „100 najbardziej wpływowych osób” miesięcznika Time w kategorii „Myśl i nauka”). Fragmenty te pochodzą zarówno z przemówienia Walesa w Warszawie, które udało mi się zarejestrować, jak i z różnych wywiadów i wypowiedzi dla czasopism, portali czy samej Wikipedii. Przyjrzenie się osobistej filozofii i poglądom największego w

²¹ Jimmy Donal Wales, znany głównie jako Jimbo Wales (ur. w 1966 r.) jest założycielem (niektórzy podają, że współzałożycielem wraz z Larry Sangerem), pomysłodawcą i wielkim guru Wikipedii. Wales, który obecnie zasiada w radzie Fundacji Wikimedia (wcześniej przez dłuższy czas będąc jej prezesem), jest także prezesem nowego, komercyjnego projektu Wikia (dopuszczającego reklamy wszechstronnego przewodnika również opartego na mechanizmie Wiki).

Wikipedii autorytetu (choć może raczej należałoby powiedzieć „najrówniejszego z równych”) pozwoli na skonfrontowanie w pewnym sensie „oficjalnej” hierarchii wartości z tym, co mówią polscy (a więc funkcjonujący w nieco innej przestrzeni kulturowej) Wikipedyści.

Jimbo Wales ma tendencję do swoistego patosu i używania wielkich, górnolotnych słów, ale z pewnością większość Wikipedystów jest mu w stanie to wybaczyć jako niekwestionowanemu autorytetowi, liderowi i wizjonerowi w tej społeczności.

„Wyobraźcie sobie świat, w którym każda osoba na Ziemi ma wolny dostęp do sumy całej ludzkiej wiedzy. My to właśnie robimy”.

To zdanie, pochodzące z wywiadu z 2004 roku²² stanowi credo Walesa, które powtórzył w nieco innych słowach także na warszawskim wykładzie. Jest to z pewnością stwierdzenie bardzo odważne i daleko wybiegające w przyszłość, jako że póki co z dobrodziejstw Wikipedii w pełni mogą korzystać tylko obywatele państw rozwiniętych, posiadający dostęp do Internetu, który według szacunkowych danych (czerwiec 2007) obecnie ma tylko około 17% ludzi na świecie²³. Choć intencją Jimbo Walesa jest bez wątpienia podarowanie wolnej wiedzy wszystkim ludziom na świecie, to w obecnym momencie łatwiej zrealizować chyba drugą część postulatu – zgromadzić sumę całej ludzkiej wiedzy – niż udostępnić tylko część tego zasobu nawet połowie mieszkańców Ziemi. Jednak Wales nie traci nadziei:

„To jest nie dla nas, ale dla nich. Dla dziewczynki w Afryce, która będzie w stanie uratować życie setek tysięcy ludzi wokół niej, ale tylko jeżeli będzie wyposażona w odpowiednią wiedzę”²⁴.

Powyższa wypowiedź pochodzi z listy dyskusyjnej Wikipedii i cytowana jest przez Wikiquote, czyli siostrzany projekt Wikipedii zbierający cytaty z wypowiedzi znanych osób, z książek oraz filmów (jego polska wersja to Wikicytaty). Jimbo Wales lubi przytaczać tzw. przypowieść o restauracji, która ma być analogią do Wikipedii (wersja z wykładu w Warszawie):

„Wyobraźmy sobie, że mamy restaurację, w której serwujemy ludziom steki. Musimy dać im do tych steków noże, ale przecież oni mogą się tymi nożami pozabijać. Możemy więc powsadzać ich do klatek – ale to byłoby złe społeczeństwo. Tak samo w Wikipedii – okazuje się, że większość ludzi jest dobra z natury. Czasami zdarzają się źli, ale większość czyni dobrze”.

Wiara w to, że człowiek (lub przynajmniej większość ludzi) jest dobry z natury, towarzyszy Walesowi od zawsze – wyrażał ją wielokrotnie w rozmaitych wykładach

²² <http://interviews.slashdot.org/article.pl?sid=04/07/28/1351230>

²³ <http://www.internetworldstats.com/stats.htm>

²⁴ http://en.wikiquote.org/wiki/Jimmy_Wales

oraz wypowiedziach pisemnych i ustnych. Prostą pochodną takiego założenia jest dawanie ludziom jak największej wolności i zaufanie im, że nie wykorzystają jej przeciw innym. Założenie dobrej woli u partnerów jest absolutną podstawą funkcjonowania Wikipedii, która pod tym względem przypomina społeczeństwo *in statu nascendi*, które rozważali tacy myśliciele, jak Locke czy Hobbes. Idea Wikipedii i wartości wyznawane przez jej twórców są znacznie bliższe tradycji tego pierwszego filozofa. W bardzo początkowych fazach rozwoju projektu prawa były słabo rozwinięte, jako że niewielka liczba uczestników w większości doskonale wiedziała, czym ma się zajmować i nie wchodziła sobie w drogę. Kiedy projekt zaczął się rozrastać, powstała większa liczba zasad, która nie tyle ograniczała wolność, co ją chroniła, zapobiegając jej nadużywaniu przez te „złe” osoby. Odnosząc to do analogii z restauracją, w momencie, kiedy przenosimy się do większego lokalu i obsługujemy więcej gości, warto pomyśleć o zatrudnieniu ochroniarza, który zareaguje, gdyby jakiś szaleniec próbował użyć swojego noża przeciw innym. Do rozważań na temat praw i norm powrócę w kolejnym rozdziale poświęconym zasadom. Teraz przyjrzyjmy się jeszcze kilku cytatom z Jimbo Walesa:

„Okazuje się, że wielu ludzi tego nie rozumie. Wikipedia jest jak rock’n’roll. To jest zmiana kulturowa”²⁵.

Poprzez tę kolejną zapadającą w pamięć sentencję Wales ma na myśli oczywiście przede wszystkim radykalne odwrócenie w procesie tworzenia i przekazywania wiedzy, strącenie jej z piedestału i oddanie demokratycznym masom, które zyskują prawo zarówno do jej współtworzenia, jak i korzystania z niej. Podobnej kwestii dotyczą kolejne cytaty:

„Media starego typu nie mogą uwierzyć, że nam się udaje, są zdania: no tak, może przez chwilę to będzie działać, ale potem oni przerzucą się na nasz sposób funkcjonowania i ograniczą dostęp”.

„Oni [przedstawiciele komercji, biznes], wierzcie mi, wciąż mają nadzieję, że stare czasy wrócą. Otóż stare czasy nie wrócą. Jesteśmy tu, zmieniamy świat i staje się on coraz bardziej i bardziej otwarty. [...] Razem możemy zbudować lepszy świat”.

Powyższym zdaniem zakończył się zeszłoroczny wykład Jimbo Walesa w Warszawie. Pozornie może ono przypominać bardziej kazanie charyzmatycznego pastora czy przemówienie polityka, niż wykład przedsiębiorcy internetowego, który stworzył encyklopedię w Internecie. Jako uczestnik tego wykładu mogę jednak ocenić, że w słowach tych nie było cienia fałszu, a i zgromadzeni na sali Wikipedyści i sympatycy

²⁵ Ibidem.

projektu – w większości nastawieni do całej sprawy bardziej pragmatycznie niż sam lider (świadczą o tym chociażby wyniki ankiet, w których zaledwie kilkakrotnie pojawiały się równie górnolotne sformułowania) przyjęli to wystąpienie z dużym entuzjazmem. Być może Walesowi chodzi właśnie o to, by wzbudzać entuzjazm i w ten sposób pozytywnie wzmacniać członków społeczności, zdaje mi się jednak, że ma on na myśli przede wszystkim długoterminową wizję rozwoju Wikipedii. Póki co trudno mówić o dostępie do wiedzy dla wszystkich ludzi na świecie czy o poważnym zagrożeniu dla podmiotów biznesowych (choć niektórzy wydawcy komercyjnych encyklopedii zaczynają się przyglądać rosnącej popularności Wikipedii z niepokojem), ale – jeżeli plan Jimbo Walesa się ziści – w dalszej perspektywie będzie można mówić o osłabieniu mediów starego typu i realnych zmianach kulturowo-społecznych. Wówczas dopiero okaże się, czy słowa Walesa były przesadą. Z pewnością Wikipedia jako idea i projekt posiada potencjał, by przyczynić się do budowania lepszego świata – jak patetycznie by to nie brzmiało.

Mimo tych różnic między idealizmem Jimbo Walesa a pragmatyzmem ankietowanych Wikipedystów (spośród moich bezpośrednich rozmówców bardziej idealistyczne nastawienie prezentował Wulfstan, a pragmatyczne Polimerek) hierarchie wartości różnią się bardzo nieznacznie i nie jest to wynikiem tego, że Wales jako guru projektu narzuca jakiegokolwiek wartości jego „podwykonawcom”. Choć ich motywacje mogą być różne, podobnie jak światopoglądowe źródła zainteresowania Wikipedią, liczy się pewien wspólny cel i wartości podzielane przez niemal wszystkich: po pierwsze, wolność jako naczelną wartość spajającą wszystkie pozostałe i wobec nich nadrzędna; z wolności bezpośrednio wynika dostępność i otwartość; po drugie – wiedza jako jeden ze skarbów ludzkości; po trzecie – koniunkcja dwóch pierwszych wartości, a więc wolna wiedza sama w sobie. Do tego dochodzą jeszcze wartości społeczne, współpraca i więzi międzyludzkie, świadomość tworzenia razem. Ta grupa wartości jest niesłychanie ważna, choć nie wszyscy wymieniają ją czy dają jej miejsce wśród tych naczelnych wartości, uznając, że są one podrzędne wobec chociażby celu-wartości wolnej wiedzy. Jest wreszcie neutralność i kompromis, które poniekąd można wywodzić także z wolności – opowiadanie się przy przekazywaniu wiedzy po którejś ze stron można interpretować jako ograniczenie wolności i niezależności. NPOV lokuje się na pograniczu wartości i zasad Wikipedii i stanowi jedną z najbardziej sztandarowych, jak i kontrowersyjnych cech projektu. Sposobom jej realizowania, przykładom oraz jej ograniczeniom przyjrzymy się pod koniec tego rozdziału. Teraz postaram się natomiast

opisać historię oraz aksjologię ruchu, z którego wyrasta Wikipedia i z którym pośrednio lub bezpośrednio identyfikuje się duża część respondentów ankiety, wpisując kategorie takie jak „wolna wiedza”, „wolna kultura” itp.

Ruch wolnego oprogramowania, wolna kultura, wolna wiedza

Korzenie Wikipedii jako projektu sięgają dalej niż początków sieci WWW czy nawet ery komputerów osobistych. Za prapoczątki można uznać powstanie w latach 60., dwóch subkultur hakerskich (akademickiej i hobbystycznej) oraz opracowanie i wdrożenie przez amerykańską agencję obronną ARPA sieci ARPANET, będącej pod wieloma względami prekursorem Internetu. W latach 70. te dwa zjawiska nałożyły się na siebie, dzięki czemu rozwój technologii i idei wolnościowych nastąpił szybciej.

Wśród wartości podzielanych przez rozmaite pierwotne grupy hakerskie wymienia się między innymi wysokie cenie wolności badań i poszukiwań i niechęć wobec ukrywania czegokolwiek; dzielenie się informacją zarówno jako ideę, jak i praktyczną strategię; a także zgodę na kopiowanie i ulepszanie ich pomysłów. Manuel Castells podkreśla bardzo dużą rolę merytokracji w społecznościach i kulturze hakerskiej, ale jednocześnie wielkie przywiązanie do wolności, wartości liberalnych i obywatelskich²⁶. Jednym z najbardziej znanych hakerów, którzy rozpoczęli działalność w latach 70., był Richard Stallman, który sprzeciwiał się ograniczaniu dostępu do sieci (np. poprzez zakładanie haseł) oraz komercyjnemu oprogramowaniu. Od połowy lat 70. coraz bardziej powszechne stawało się żądanie płacenia za oprogramowanie, ochrona patentowa software'u oraz nieudostępnianie kodu źródłowego. Stallman stwierdził, że „perspektywa płacenia za oprogramowanie jest zbrodnią przeciw ludzkości”. Ta wypowiedź dobrze oddaje radykalizm ojca ruchu wolnego oprogramowania. Za początek tego ruchu uznaje się uruchomienie przez Stallmana we wrześniu 1983 roku projektu GNU, zakładającego tworzenie wolnego oprogramowania. Na projekt ten składało się wiele różnych programów, w tym system operacyjny. Miały one stworzyć bazę, która umożliwiłaby obejście się bez komercyjnego software'u. Oczywiście, wszystkie programy były objęte wolną licencją oraz nieustannie ulepszone przez środowisko „geeków” i hakerów, tworząc pewną podziemną alternatywę wobec dominacji Microsoftu na coraz bardziej rozrastającym się rynku dla masowego odbiorcy. Jak widać, Wikipedia ma całkiem bezpośrednie powiązania z projektem

²⁶ Manuel Castells, *Galaktyka Internetu*, op. cit., ss. 62-64.

GNU, także poprzez licencję GNU FDL, na zasadach której udostępnione są jej teksty. O treści tej licencji napiszę szerzej w czwartym rozdziale. Warto wspomnieć, że często używa się zamiennie sformułowań „free software” i „open source” na określenie omawianego ruchu. Nie jest to ściśle. Ruch open source (otwartego oprogramowania) to odłam ruchu free software, który nie zgadza się z nim w kilku kwestiach. Pierwotny ruch wolnego oprogramowania Stallmana jest bardziej radykalny, głosząc nieetyczność oprogramowania komercyjnego i akcentując społeczny charakter ruchu. Open Source (którego przedstawicielami są Eric Raymond i Linus Torvalds, autor systemu operacyjnego Linux, który w 1991 roku wszedł do projektu GNU) nie ma z zasady wrogiego nastawienia do komercyjnego software’u, a ponadto podkreśla przede wszystkim konieczność technicznego udoskonalania projektów. Przyjmuje się jednak, że są to dwa obozy polityczne w tym samym środowisku, które *de facto* ma wspólne cele i wartości. Istnieje pojęcie FLOSS (free, libre, open source software), którym opisuje się łącznie oba odłamy ruchu, ich działania i osiągnięcia²⁷.

Popularność FLOSS zaczęła gwałtownie wzrastać w latach 90. Wpłynęło na to chociażby pojawienie się Linuxa, który jako nieustannie ulepszany system operacyjny przez fachowców często uznawany był za bardziej wydajny i mający większe możliwości niż Windows. Obecnie, darmowy Linux w dalszym stopniu nie jest wybierany przez większość przeciętnych użytkowników (głównie ze względu na trudność obsługi), za to jest używany przez większość systemów serwerowych, sieci instytucji finansowych (np. na Wall Street) czy wojskowych – dzięki dużemu stopniowi bezpieczeństwa, jaki zapewnia ten system. Trzeba zaznaczyć, że Linux to w istocie nie „jeden” Linux, tak jak jedne są Windows XP – dostępnych do ściągnięcia za darmo jest bardzo dużo dystrybucji Linuxa, każda z innymi modyfikacjami kodu źródłowego. Te najwyżej oceniane przez społeczność cieszą się największym zaufaniem. Rozwój Internetu i upowszechnienie szerokopasmowych łączy jeszcze bardziej przyczyniło się do popularyzacji technologii FLOSS. Coraz większa liczba internautów (choć globalnie wciąż stanowią oni mniejszość) jako przeglądarkę internetową wybiera nie Microsoft Internet Explorera, który jest produktem „zamkniętym”, ale Mozilla Firefox, do której wychodzą regularne uaktualnienia i rozszerzenia, przez co jest ona bezpieczniejsza.

²⁷ M. Ruciński, B. Marcinkowski, *Oprogramowanie free/ libre/ open source software (FLOSS) jako alternatywna strategia informatyzacji*, [w:] *Informacja w społeczeństwie XXI w.*, red. Małgorzata Rószkiewicz, Ewa Wędrowska; Warszawa, Szkoła Główna Handlowa 2005.

Jednak to Wikipedia jest pierwszym przypadkiem masowego sukcesu zjawiska mającego korzenie w ideologii wolnego oprogramowania na tak wielką skalę. Można wprawdzie argumentować, że to Linux odegrał większą rolę w postępie technologii – co pewnie jest prawdą, jednak Wikipedia w większym stopniu – w mojej ocenie – zawładnęła masową wyobraźnią i zaktywizowała internautów do działania zgodnego właśnie z wartościami FLOSS. Nawiązując do typologii Castellsa, można powiedzieć, że Wikipedia przejęła aksjologię z kultury hakerskiej, na swój sposób modyfikując ją. Jak pisze Castells:

„Najwyższą wartością [hakerów] jest zdolność tworzenia technologii i dzielenia się nią ze społecznością. Inną fundamentalną wartością jest dla hakerów wolność, a zwłaszcza swoboda dostępu do technologii i korzystania z nich w taki sposób, jaki wydaje im się najsensowniejszy”²⁸.

Jeżeli w powyższym cytacie zamienilibyśmy słowo „technologia” na „wiedza”, mógłby on z powodzeniem odnosić się do systemu wartości Wikipedii. Z drugiej strony, z formalnego, społecznego punktu widzenia, Wikipedia należy do tzw. kultury wirtualnych komunitarian (również według typologii Castellsa), którzy w demokratyczny sposób organizują swoje życie społeczne w sieci. Wikipedia w istocie lokuje się na pograniczu tych dwóch kultur Internetu, stanowiąc jednocześnie zupełnie nową jakość. Przyjrzyjmy się, jak w dzisiejszych czasach można rozumieć i odczuwać wartości wywodzące się częściowo z kultury hakerskiej i ważne dla ruchów FLOSS. Oddajmy głos Wulfstanowi (który prezentuje umiarkowanie konserwatywne poglądy społeczno-polityczne):

„Dzisiejszy świat, zdecydowanie, ale to zdecydowanie choruje na dwie manie: anonimowości i własności. To jest wpływ stosunków prawnych w Stanach Zjednoczonych na Stary Kontynent, [...] gdzie każde, za przeproszeniem, dmuchnięcie w trąbkę, nabiera cech wartości sprzedawanej, obciążonej prawami autorskimi. Generalnie to jest coś chorobliwego. Jeżeli człowiek nie byłby w stanie niczego zrobić za darmo, to byśmy poszli w bardzo niebezpiecznym kierunku, jako cywilizacja. Dobrze, że ten maniackalny legalizm, upominanie się o prawa do myśli, do wszystkiego, spowodował dość potężne ruchy reakcyjne, które z założenia mówią bierzcie sobie, jak chcecie, to jest wasze”.

„To nie jest tak, że wszystko musi być za kasę”.

„wydaje mi się, że projekty, które są robione tą drogą, wygrywają z projektami komercyjnymi. Materiały open source mają całe armie dębaczy, więc zapewnioną przyszłość, bo [...] jest ciągłość...”

²⁸ Manuel Castells, *Galaktyka Internetu*, op. cit., s. 74.

Co ciekawe, większość aktywistów FLOSS nie kwestionuje idei wolnego rynku, tylko uważa, że aberracją jest przypisywanie wymiernej komercyjnej wartości twórczości intelektualnej. Jak rzekł George Bernard Shaw: „Jeżeli ja mam jabłko i ty masz jabłko i wymienimy się nimi, to nadal mamy po jednym jabłku. Jednak jeżeli ja mam ideę i ty masz ideę i wymienimy się nimi, to obaj mamy po dwie idee”. O ile ruch FLOSS głównie zajmował się sprawami oprogramowania (choć np. Stallman często wypowiadał się na tematy społeczne i ekonomiczne), to zainspirowane przez niego inne prądy, w szczególności *free culture movement* (ruch wolnej kultury) rozszerzyły postulaty dotyczące wolnego dostępu na obszary takie jak podręczniki, sztuka czy muzyka. Ruch wolnej kultury skupia się wokół organizacji Creative Commons i jej twórcy, Lawrence’a Lessiga, autora książki „Wolna kultura” (naturalnie dostępnej w Internecie za darmo). Występuje on przeciw obrońcom praw autorskich i legalistycznemu stosowaniu tych praw, uniemożliwiającemu ludziom korzystanie z podstawowych dóbr kultury. Proponuje zamiast tego własny rodzaj licencji (tzw. licencja CC), pozwalający na podzielenie się twórczością, przy jednoczesnym prawie do zastrzeżenia jej części.

Ideologicznie, Wikipedia ma dużo wspólnego z ruchem wolnej kultury, jak również z FLOSS. Podsumowując najkrócej, wartość wolnej wiedzy zakłada, że wiedza jest takim rodzajem dobra, które nie powinno być obciążone prawami autorskimi czy sprzedawane, natomiast powinno być udostępnione wszystkim zainteresowanym bez poważnych konsekwencji związanych z licencją. Z tradycji ruchu *free software* Wikipedia przejęła także ideę nieustannego ulepszania, tyle że tu w mniejszym stopniu odnosi się ona do oprogramowania, a w większym do treści, która jest tworzona non-stop w sposób społeczny. Ten element również konstytuuje moim zdaniem część pojęcia wolnej wiedzy.

Opinie na temat Wikipedii, oceny i krytyka

Odkąd zainteresowałem się problematyką Wikipedii, miałem okazję prowadzić wiele rozmów z bliższymi i dalszymi znajomymi oraz członkami mojej rodziny na temat fenomenu tej wolnej encyklopedii internetowej. Pod koniec 2005 roku wiele osób jeszcze nie znało tego zjawiska, jednakże z biegiem czasu rozpoznawalność i znajomość Wikipedii była wśród moich rozmówców coraz wyższa. Piszę o tym, ponieważ nie przypominam sobie, bym usłyszał kiedykolwiek jakieś słowa krytyki na temat samej idei Wikipedii czy wartości przez nią promowanych. Owszem, zdarzały się narzekania

na poziom merytoryczny polskiej Wikipedii w porównaniu z angielską (tu muszę jednak subiektywnie zaznaczyć, że nasza Wikipedia dokonała ostatnio sporego skoku jakościowego, choć z drugiej strony tempo wzrostu liczby artykułów spadło), nikt jednak nie poddał w wątpliwość i nie dyskredytował pomysłu i projektu, jakim jest Wikipedia. Wręcz przeciwnie, głównie spotykałem się ze słowami zachwytu, pochwałami i pozytywnymi ocenami tego fenomenu. Chociaż moje spostrzeżenia nie mają charakteru badania naukowego, ale potocznej obserwacji, to warto o nich pamiętać, ponieważ z publikacji prasowych i doniesień medialnych wyłania się co najmniej ambiwalentny, jeżeli nie negatywny obraz Wikipedii. Problem w tym, że z jednej strony media z zasady nagłaśniają to, co nośne, sensacyjne i ma raczej negatywny wydźwięk. Z drugiej strony jednak nie można odmówić im do tego prawa, a kilka poważnych sytuacji miało realnie lub potencjalnie szkodliwe skutki i obnażyło drugą stronę medalu Wikipedii, a więc zagrożenia związane z „wolnościowym” i demokratycznym podejściem. Poniekąd dzięki temu, że było już kilka nagłośnionych afer z Wikipedią w roli głównej, twórcy projektu zaczęli zastanawiać się nad kierunkiem jego reformy, by ograniczyć negatywne skutki uboczne. Może zastanawiać jedynie, że media w artykułach o Wikipedii najchętniej podejmują temat jej wpadek i niedociągnięć, tak jakby ich podkreślanie leżało w ich żywotnym interesie.

Największe wady Wikipedii wynikają bezpośrednio z jej najważniejszych wartości. Chodzi w szczególności o sytuację z przypowieści o restauracji: ktoś postanawia użyć swojego noża przeciwko innym. Analogia ta jest bardzo barwna, choć należy zaznaczyć, że w Wikipedii nawet w wypadku brutalnego ataku „nożem” przywrócenie poprzedniej sytuacji jest banalnie proste i wymaga zaledwie jednego kliknięcia myszą. Mowa tu o **wandalizmach**. Dostępność Wikipedii dla każdego oznacza, że mogę w każdej chwili treść niemal każdego artykułu zamienić na tekst, powiedzmy, „Stefan jest głupi”. To byłby najbardziej prymitywny i najłatwiejszy do naprawienia rodzaj wandalizmu. Innym, bardziej uciążliwym, byłoby notoryczne usuwanie pewnego fragmentu istniejącego już artykułu bez podawania publicznie przyczyn, tylko ze względu na to, że z jakichś powodów ten akurat fragment mi się nie podoba i nie chcę, żeby inni go przeczytali. Ten wandalizm można nazwać roboczo „wandalizmem ideologicznym”. Jeszcze innym rodzajem wandalizmu, choć wymagającym pewnego aktu kreacji, jest *hoax*, czyli dokonanie prowokacji-mistyfikacji poprzez celowe wprowadzenie w błąd – podanie nieprawdziwych danych lub wydarzeń (np. biograficznych) w jakimś artykule, albo stworzenie od podstaw zupełnie fikcyjnego

artykułu. Tego rodzaju wandalizm, gdy dokonany w inteligentny sposób (np. drobna zmiana daty, powołanie się na istniejące, ale fałszywe źródła, czy wreszcie uwiarygodnienie artykułu poprzez linki do niego w innych hasłach) jest najtrudniejszy do wykrycia, a jego potencjalne konsekwencje najbardziej szkodliwe. Szkody mogą bowiem doznać zainteresowane osoby, jeżeli ktoś je znieważy, szkodliwe jest też dalsze rozprzestrzenianie się nieprawdziwej wiedzy, ale największa szkoda dzieje się samej Wikipedii, ponieważ takie zdarzenia najbardziej podkopują do niej zaufanie jako do źródła informacji.

Z tym wiąże się druga bardzo istotna słabość Wikipedii, będąca z jednej strony pochodną wolności, a z drugiej społecznego procesu tworzenia – **brak wiarygodności** w oczach jej krytyków. Jest to najpoważniejszy argument jej przeciwników, którzy twierdzą, że korzystanie z Wikipedii obarczone jest zbyt dużym ryzykiem trafienia na nieprawdziwe informacje. Sami Wikipedyści nie zaprzeczają, że takie ryzyko istnieje, ponieważ jest ono immanentną częścią samej idei projektu. Jednakże są sposoby na jego zminimalizowanie, w tym przede wszystkim zasada (wymieniona przez kilka osób w ankiecie jako wartość) weryfikowalności, nakazująca odwołanie się wtedy, gdy tylko jest to możliwe, do zewnętrznych źródeł. Sam Jimbo Wales tak odpowiedział na pytanie internautki zadane za pośrednictwem magazynu Time:

„- Jak mam przekonać nauczycieli, by pozwolili mi korzystać z Wikipedii jako pełnoprawnego źródła naukowego?”

JIMBO WALES: Zgodziłbym się z twoimi nauczycielami, że to nie jest właściwy sposób korzystania z Wikipedii. Strona jest fantastycznym punktem wyjścia dla badań. Ale jest to tylko punkt startowy, bo zawsze istnieje szansa, że coś jest niezgodne z prawdą. Jeżeli piszesz pracę, musisz zawsze sprawdzić swoje źródła²⁹.

Przy innej okazji, Wales odpowiedział wszystkim studentom, którzy piszą do niego maile ze skargami, że dostali słabą ocenę, bo powołali się na Wikipedię:

„Jesteście na studiach, więc na miłość boską, nie powołujcie się na encyklopedię!”³⁰.

Widać więc, że sama Wikipedia zdaje sobie doskonale sprawę z własnych ograniczeń, czego zapewne nie można powiedzieć o części jej użytkowników, którzy idąc na łatwiznę, bezrefleksyjnie przyjmują za dobrą monetę wszystko, co jest tam napisane, nawet nie dlatego, że są fanami idei Wikipedii, ale po to, by sobie dalej nie utrudniać życia, a „skoro tak piszą, to pewnie jest to prawda”. Problem w tym, że tradycyjne

²⁹ <http://www.time.com/time/business/article/0,8599,1601491,00.html>

³⁰ <http://media.www.theorion.com/media/storage/paper889/news/2007/02/21/Opinion/Wikipedia.Sucks.Students.In.With.Reliable.Information-2731178.shtml>

encyklopedie również nie są wolne od błędów. Słynne badanie prestiżowego miesięcznika „Nature” z grudnia 2005 roku wykazało, że w Wikipedii jest tylko minimalnie więcej błędów niż w jej komercyjnej konkurentce – Britannice Online³¹. Dziennikarze czasopisma (po zbadaniu 42 artykułów) wyliczyli, że artykuły z Wikipedii średnio zawierają cztery drobne nieścisłości na jeden wpis, podczas gdy z Britanniki – tylko o jeden mniej. W badanych artykułach wykryto także osiem poważnych błędów – po cztery w każdej encyklopedii. Ta publikacja odbiła się swego czasu szerokim echem i przyczyniła się do podbudowania autorytetu i wiarygodności Wikipedii. Jeżeli chodzi o wiarygodność, na portalu Gazeta.pl umieszczono krótką ankietę obok artykułu pt. „Reputacja Wikipedii nadal pod ostrzałem” również z grudnia 2005 r.³², nawiązującego do artykułu sprzed kilku dni wcześniej o równie wymownym tytule „Kłopoty Wikipedii” i przedstawiającego internetową encyklopedię w nienajlepszym świetle. Ankieta składała się z jednego pytania: „Czy Wikipedia to wiarygodne źródło informacji” i odpowiedzi „tak” i „nie”. Należy oczywiście pamiętać, że sama ankieta po pierwsze nie była prawidłowo skonstruowana (brak innych możliwości odpowiedzi), po drugie widniała obok artykułu, który był dosyć tendencyjny i wyraźnie „ustawiał” czytelnika przeciw Wikipedii (praktyka bardzo często stosowana przez portale internetowe, zwłaszcza gazeta.pl – umieszczanie obok tekstu z pewną tezą ankiety, która ma potwierdzić tę tezę), a po trzecie bardzo łatwo zmanipulować wynik takiej sondy, oddając więcej niż jeden głos (wymaga to naprawdę niewiele wysiłku). Nawet biorąc pod uwagę wszystkie te zastrzeżenia, wynik ankiety i frekwencja w niej – 66% (762 głosów) na „tak” i 34% (387 głosów) na „nie”, świadczą o generalnie pozytywnym odbiorze zjawiska wśród polskich internautów. Śmiem twierdzić, że gdyby podobna ankieta znajdowała się przy artykule opisującym sukcesy Wikipedii, proporcje przesunięte byłyby jeszcze bardziej na jej korzyść. Skoro jednak jesteśmy już przy tym artykule, by nie być gołosłownym, przytoczę jego treść. Chodziło o fakt edytowania własnej biografii w Wikipedii przez Jimbo Walesa. Założyciel Wikipedii kilkunastokrotnie dokonywał poprawek w artykule na swój temat, przede wszystkim umniejszając rolę Larry Sanger (współpomysłodawcy Wikipedii, który poróżnił się po kilku latach z Walesem i zapoczątkował własny, konkurencyjny projekt Citizendium) w powstaniu Wikipedii. Edycje dotyczyły też innej, bardziej drażliwej kwestii: otóż poprzednia inicjatywa Jimbo Walesa, Bomis, była rodzajem wyszukiwarki skierowanej

³¹ http://www.andycarvin.com/archives/2005/12/natures_wikiped.html

³² <http://gospodarka.gazeta.pl/gospodarka/1,33181,3078711.html>

głównie do panów, grupującej strony o rozmaitej tematyce, w tym erotycznej. Jako że Bomis od dawna już nie funkcjonuje, trudno stwierdzić, czy rację mają ci, którzy twierdzą, że Bomis miał sekcję pornograficzną, czy była to erotyka. W każdym razie Jimbo Wales usunął z hasła o sobie wzmiankę o erotycznym charakterze materiału prezentowanego w Bomisie. Bez wątplenia, Wales postąpił absolutnie wbrew wartościom Wikipedii i dał zły przykład społeczności, w której teoretycznie wszyscy powinni być równi. Jimbo Wales później przeprosił za swoje zachowanie i stwierdził, że było ono niewłaściwe i że mocno go żałuje. Ostatecznie, przywrócono wersję hasła z „niewygodnymi” faktami z przeszłości Walesa, któremu przeciwnicy Wikipedii od razu przyczepili łatkę pornografa, niemającą zresztą nic wspólnego z rzeczywistością. Autor tekstu na gazeta.pl pisze:

„Związki Walesa z branżą internetowej pornografii są powszechnie znane - Sylvia Saint [aktorka porno – przyp. JM] wystąpiła w roli komunikatu 404 na stronie Bomis.com. Bomis.com reklamowała też Aria Giovanni [również aktorka porno – przyp. JM], która cieszy się do dziś "opieką" Walesa - na jego prośbę z dotyczącego jej hasła Wikipedii usuwane są informacje o jej prawdziwym nazwisku”.

Użycie słów takich jak „powszechnie znane”, „opieką” i przytaczanie niesprawdzonych faktów (takich jak ten o usuwaniu nazwiska, który okazał się zwyczajnie nieprawdziwy) świadczą o stosunku autora tekstu do tematu i o próbie wpłynięcia na wynik ankiety.

O ile przypadek Walesa, jakkolwiek pozostawia on pewien niesmak, można z powodzeniem uznać za medialnie rozdmuchany, o tyle inne przypadki wandalizmu miały dużo poważniejsze konsekwencje. W tym momencie prześledzę parę z nich i skomentuję ich związki ze sferą aksjologiczną Wikipedii.

Najsłynniejszym *hoaxem* w historii polskiej Wikipedii jest póki co niewątpliwie sprawa Henryka Batuty. Artykuł-mistyfikacja o komuniście³³, który wciąż ma swoją ulicę w Warszawie (w rzeczywistości nazwa ulicy Batuty na Służewiu pochodzi od batuty dyrygenta) został stworzony przez grupę osób nazywających siebie „armią Batuty”, rzekomo w celu wykpienia faktu, że w Polsce wciąż wiele ulic „nosi imię osób tego

³³ Treść fałszywego hasła, obecnie dostępna wraz z całą historią mistyfikacji w miejscu dawnego artykułu – http://pl.wikipedia.org/wiki/Henryk_Batuta: „**Henryk Batuta**, właśc. Izaak Apfelbaum (ur. 1898 w Odessie, zm. 1947 pod Ustrzykami Górnymi), polski komunista, działacz międzynarodowego ruchu robotniczego. Uczestnik wojny domowej w Rosji, po powrocie do kraju członek Komunistycznej Partii Polski. Na mocy partyjnych wyroków organizował zabójstwa tajnych współpracowników policji politycznej, których wykonawcą był m.in. Wacław Komar. Sprawa ta wyszła na jaw dopiero w latach 50. W latach 1934-1935 więzień Berezki Kartuskiej, później na emigracji. Uczestnik wojny domowej w Hiszpanii. W czasie II wojny światowej w ZSRR, od 1943 członek Związku Patriotów Polskich, major Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Zginął w 1947 pod Ustrzykami Górnymi w starciu z UPA. Jego osobie poświęconą jest ulica w Warszawie (Służew nad Dolinką). Po 1989 r. pojawiały się liczne głosy, by zmienić jej nazwę, jednak do zmiany nie doszło”.

niegodnych”. Prowokacja została przeprowadzona bardzo inteligentnie – artykuł został uwiarygodniony poprzez dodanie linków do niego w innych hasłach (głównie historycznych, choć także np. w artykule o Ernieście Hemingwayu, który jedną ze swych postaci literackich miał wzorować na Batucie). Hasło przetrwało aż 15 miesięcy, zanim nie zostało zdemaskowane. Wydaje się, że na tak długi żywot mistyfikacji złożył się zbieg nieszczęśliwych okoliczności, które zdecydowały o przeoczeniu nieprawdziwych informacji – wystarczyłoby pewnie, by hasło przeczytał albo historyk mający przynajmniej średnie pojęcie na temat okresu międzywojennego, albo mieszkaniec Warszawy, który zorientowałby się, że ulica Batuty nie pochodzi od nazwiska. Tak jednak się nie stało, nie oznacza to jednak, że hasła nikt nie przeczytał. Wręcz przeciwnie – zaczęło ono żyć własnym życiem, a biogram skopiowano na ponad 100 innych stron internetowych. Henryk Batuta pojawił się m.in. na niesławnej „Liście Żydów polskich i osób pochodzenia żydowskiego”, ale także w kilku poważnych publikacjach, w tym podobno w jednej pracy magisterskiej. Sprawa Batuty stała się słynna nie tylko w polskiej Wikipedii, ale uznawana jest za jedno z czołowych „wydarzeń” w historii Wikipedii w ogóle, o czym świadczy umieszczenie jej w szablonie *History of Wikipedia*, jako jeden z ośmiu artykułów w kategorii *Events and Individuals* w anglojęzycznej Wikipedii. Na temat Henryka Batuty wypowiadał się również Jimbo Wales. Ten przypadek pokazuje, jak łatwo otwartość Wikipedii może stać się jej słabością. Bez względu na to, jakie cele przyświecały „grupie Batuty”, jej działanie stanowiło gwałt na wartościach Wikipedii – nadużycie wolności, zaufania i podważenie założenia, z jakiego wychodzi Wikipedia, że wszyscy jej współtwórcy mają dobrą wolę. Mistyfikacja tego typu, choć bezpośrednio nikogo nie dotyka i nie znieważa, jest bez wątpienia aktem złej woli i rodzajem dywersji narażającej na szwank Wikipedię. Poprzez wykorzystanie otwartych mechanizmów Wikipedii do promowania nieprawdy i świadomego wprowadzania ludzi w błąd, wandalikompromitują wartości Wikipedii i zmuszają nieraz administratorów i społeczność Wikipedii do podjęcia kroków, które częściowo ograniczają te wartości (np. wolność edycji), *de facto* po to, by je chronić przed przyszłymi wandalizmami.

Anglojęzyczna Wikipedia rzecz jasna również nie jest wolna od tego typu zdarzeń. Jednym z najbardziej znanych była sprawa Seigenthalera. W artykule na temat znanego i cenionego dziennikarza amerykańskiego starszego pokolenia Johna Seigenthalera umieszczono informację, że mógł być on zamieszany w zabójstwo prezydenta

Kennedy'ego oraz jego brata Roberta³⁴. Sprawa wyszła na jaw po trzech miesiącach (we wrześniu 2005 r.). Seigenthaler, którego dobre imię wystawione zostało na szwank, nazwał Wikipedię „wadliwym i nieodpowiedzialnym narzędziem”, potem jednak spotkał się z Jimbo Walesem, który obiecał zwiększenie kontroli i obostrzenia w zasadach edycyjnych. Okazało się, że autorem oczerniającego passusu był pracownik firmy kurierskiej z Nashville, Brian Chase, który chciał zrobić żart koledze z pracy, zaprzyjaźnionemu z rodziną Seigenthalera. Chase nie zdawał sobie sprawy z popularności Wikipedii i potencjalnych konsekwencji niewinnego jego zdaniem kawału. Jedną z nich była natychmiastowa utrata przez Chase'a pracy, kiedy tylko sprawa wyszła na jaw. O ile w przypadku Batuty można mówić o pewnej inteligentnej złośliwości, czy wręcz perfidnym wykorzystaniu wartości Wikipedii, to w sprawie Seigenthalera przyczyną zamieszania była zwykła ludzka głupota. Miała ona jednak jeszcze inną konsekwencję: w następstwie afery „New York Times” zakazał swoim dziennikarzom sprawdzania informacji w Wikipedii. Jimbo Wales skomentował to w typowy dla siebie sposób: „A niektórzy rodzice zabraniali dzieciom słuchać rock'n'rolla, i co z tego?”.

Kolejnym przykładem wandalizmu, mającym bardziej charakter PR-u, zbliżonym nieco do tego, co robił z artykułem na swój temat Jimbo Wales, choć chyba dużo bardziej szkodliwym w konsekwencjach, był proceder poprawiania biografii przez asystentów amerykańskich kongresmenów³⁵. W pewnym momencie z biografii niektórych polityków zaczęły znikać niewygodne fakty z ich życia, takie jak np. fakt, że jeden z nich oszukał opinię publiczną, twierdząc, że brał udział w misjach lotniczych w Wietnamie. Jak stwierdzili administratorzy Wikipedii, wpisy te dokonywane były przez komputery na Kapitolu, a więc przez biura zainteresowanych kongresmenów i najprawdopodobniej z ich polecenia. Część kongresmenów odcięła się od sprawy, zrzucając odpowiedzialność na asystentów, niektórzy z asystentów natomiast, nie mogąc zaprzeczyć, że wybielali biografie swoich pracodawców, zaatakowali Wikipedię jako niewiarygodne źródło informacji.

Podobny przykład możemy znaleźć i na naszym podwórku – jak opowiada Polimerek:

„ludzie z rosyjskiej ambasady pisali, ktoś dostał bojowe zadanie, żeby zmieniać fakty, np. odnośniki do danych WHO, a oni zmieniali to na mniej wiarygodne źródła rosyjskie. Chcieli udowodnić, że poziom życia w Rosji jest wyższy niż w Polsce”.

³⁴ <http://gospodarka.gazeta.pl/gospodarka/1,42904,3073794.html>

³⁵ <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,60153,3157460.html>;
http://en.wikipedia.org/wiki/Congressional_staffer_edits_to_Wikipedia

Polscy administratorzy bez problemu mogli namierzyć, kto stoi za zmianami w haśle Rosja. Wulfstan mówi natomiast o nie zawsze uczciwym zachowaniu mediów wobec Wikipedii:

„Jeżeli jest świetnie napisane kompletnie nieprawdziwe hasło, które wisi sobie tydzień i raptem się okazuje, że jest artykuł [o tym] napisany w poczytnej gazecie polskiej, wydawanej akurat w miejscu, którego IP odpowiada temu IP, spod którego pisane było owo fałszywe hasło, to można mieć wrażenie nieuczciwości, a takie rzeczy się zdarzały”.

Podsumowując rozważania na temat wandalizmów, należy podkreślić, że ich ryzyko jest immanentną cechą Wikipedii, wynikającą bezpośrednio z fundamentalnych wartości projektu. Pytanie, jakie warto sobie zadać, brzmi, co można zrobić, by zapobiec zjawiskom osłabiającym wiarygodność Wikipedii, i jak daleko te działania mogą sięgać. Czy jest to sytuacja typu albo-albo, to znaczy czy wzmocnienie ochrony i kontroli oznacza osłabienie znaczenia podstawowych wartości Wikipedii – wolności, równości i dostępności? Czy nie prowadzi do zbytnej formalizacji projektu? Odpowiedzi na te pytania postaram się znaleźć w dwóch kolejnych rozdziałach mojej pracy.

W tym momencie wypada napisać o jeszcze jednej wadzie Wikipedii, wymienianej dość często przez jej krytyków. Chodzi o **nierówny poziom** poszczególnych haseł. Choć pozornie może się wydawać, że jest to zastrzeżenie co do praktyki, a nie teorii czy idei, to można argumentować, że przy założeniu demokratyczności, wolnego dostępu i braku przymusu w Wikipedii praktycznie niemożliwe jest osiągnięcie zbliżonego poziomu wszystkich bądź nawet większości artykułów. Przyczyna jest bardzo prosta: są dziedziny, które mają wielu fanów i znawców, a więc dużą liczbę potencjalnych redaktorów. Są jednak i tematy mało popularne, trudne, którymi może się zająć niewiele osób – istnieje więc duże prawdopodobieństwo, że będą opracowane zbyt lakonicznie czy nieściśle. Trudno na przykład obiektywnie powiedzieć, czy obszerniejsze powinno być hasło „The Beatles” czy „wojna secesyjna”, a jak wyjdzie w rzeczywistości, może być kwestią przypadku – zdarzyć się może, że akurat wśród Wikipedystów jest więcej pasjonatów wojny secesyjnej niż fanów Beatlesów. W tradycyjnych encyklopediach miejsce poświęcane poszczególnym zagadnieniom jest kwestią ustaleń komitetu redakcyjnego, a więc w dużej mierze jest to regulowane odgórnie i oficjalnie. Wikipedia, która wprawdzie nie stosuje żadnych środków przymusu (poza wykluczeniem osób ewidentnie szkodzących), ma swoje mechanizmy, przez które stara się zachęcać do rozbudowywania „upośledzonych” haseł, jak również kryteria

encyklopedyczności, określające m.in., co powinno się znaleźć w danym haśle, a co niekoniecznie. Te ostatnie są przedmiotem wielu sporów. Ponieważ problematyka ta wiąże się przede wszystkim z zasadami Wikipedii, postaram się ją rozwinąć w czwartym rozdziale.

Warto zwrócić uwagę, że Wikipedia ma grupę zatwardziałych przeciwników, którzy nie krytykują jej za niski poziom haseł i wiarygodności, czyli rzeczy, które można poprawić w ramach istniejących wartości i zasad projektu, ale uznają samą ideę i warstwę aksjonormatywną przedsięwzięcia za nietrafione. Istnieją blogi, których autorzy konsekwentnie wytykają błędy i nieścisłości w Wikipedii, co ma potwierdzać ich tezę, że projekt ten jest niepoważny i nie ma szans na przetrwanie. Niektórzy amerykańscy komentatorzy oraz satyrycy wyspecjalizowali się w wyśmiewaniu Wikipedii; podobnych osób nie brakuje i w polskim Internecie. O ile duża część tej krytyki jest niesprawiedliwa i nieuzasadniona, o tyle warto zwrócić uwagę, że istnieją osoby, w opinii których Wikipedia jest „zła” z zasady. Zdanie tych osób pośrednio może przyczynić się do udoskonalenia działania Wikipedii (oczywiście przy zachowaniu jej trzonu aksjonormatywnego); jednocześnie, spośród tych „ideologicznych przeciwników” mogą rekrutować się „inteligentni wandal”, mający na celu zaszkodzenie Wikipedii i skompromitowanie jej idei.

Spór o wartości Wikipedii i różnice między edycjami językowymi

Teoretycznie jedną z najważniejszych wartości, a zarazem zasad Wikipedii jest neutralność, podkreślana zarówno przez ankietowanych, moich rozmówców, Jimbo Walesa, jak i opisywana szeroko przez samą Wikipedię na stronach autoprezentacyjnych i ze wskazówkami dla Wikipedystów. Jednak istnieją osoby i środowiska, które tę neutralność kwestionują i zarzucają Wikipedii tendencyjność i odchylenie w kierunku jakiejś ideologii. Inni chcieliby natomiast Wikipedię widzieć jako reprezentantkę swojego światopoglądu i argumentują, że wartości Wikipedii przynależą lub przynajmniej wywodzą się z określonej ideologii. Warto przyjrzeć się tym głosom i opiniom.

Swego czasu (II połowa 2006 r.) głośno było w środowisku polskiego Internetu o bojkocie Wikipedii (jej polskiej edycji) przez pewne środowiska lewicowe. Skrajnie lewicowe, można chyba dodać bez narażania się na szczególną krytykę. Po wejściu na

wciąż funkcjonującą stronę³⁶ naszym oczom ukazuje się tytuł: „Bojkot Nazipedii pod zmylną [sic!] nazwą Wikipedia”. Niżej można obejrzeć logo ze swastyką, której ramiona tworzą słowa „Wikipedia” i „Nazipedia”. Blog ma bardzo ubogą treść i o niskim poziomie edycyjnym. Zwracają uwagę następujące cytaty:

„Wikipedię dominuje rewizjonistyczna wersja historii, hasła pisane są przez osoby o ultraskonserwatywnym, a nawet faszyzującym światopoglądzie”.

„Czysta propaganda, i nic nie pozwalają zmieniać, oskarżają o stronniczość, dopuszczane są tylko proRządowe wpisy, resztę tną jak leci. Albo napiszcie o Świętym JP, koleś z Torunia wytną w 5 minut. Kościół i Rząd ma w wikipedii swoich ludzi incognito, którzy pilnują "jedynie słusznych prawd", niedowiarków zachęcam do testów”.

„spróbuj zmienić choć trochę hasła o Franco, Pinochecie i Salazarze zaraz kilku dużurnych pojebów wycina treści nieodpowiadające ich katolicko-nacjonalistycznej i ultraskonserwatywnej postawie”.

Po poziomie tych wypowiedzi widać, że jest to krytyka niemerytoryczna, niepoparta konkretnymi przykładami, dzielająca spiskową teorię dziejów – jednym słowem prymitywna. Mimo to, całkiem poważnie zajął się tą sprawą na swoim blogu znany i poważany działacz lewicowy Jarosław Lipszyc³⁷:

„Gdyby nie wiedział, że głupota, to bym pomyślał, że sabotaż. Bojkot Wikipedii jest działaniem tak kretyńskim i tak szkodliwym na wielu poziomach, że z trudem wyobrażam sobie jak można na taki pomysł wpaść, szczególnie zaś jak na takie pomysł wpaść mogli ludzie o poglądach lewicowych”. [...]

„Po trzecie zaś bojkot taki jest dla lewicy strzałem w stopę, bo Wikipedia jest ucieleśnieniem ściśle lewicowych wartości i postaw. Odcięcie się od nich to posunięcie samobójcze. Myli się ten, kto myśli że tu chodzi tylko o stworzenie encyklopedii. Wikipedia jest narzędziem do budowy lepszego społeczeństwa. [...] Celem Wikipedii jest stworzenie nie encyklopedii, ale w o l n e j encyklopedii, Wikipedia jest owocem przekonania że wiedza powinna być dostępna dla każdego i wszędzie niezależnie od statusu materialnego i pozycji społecznej. Jest wyrazem wiary, że społeczeństwo może być podmiotem, a nie przedmiotem medialnych rozgrywek. [...] Poprzez przekazanie władzy nad procesem tworzenia i zarządzania informacją w dół, bezpośrednio społeczeństwu, stają się realnym, w zasięgu ręki, narzędziem wyzwolenia”.

Ta deklaracja, mocno osadzona w lewicowej aksjologii i ściśle wiążąca z nią Wikipedię, nie przeszła bez echa. Odpowiedział na nią prawicowy blogger Maciej Koziński w notce pt. „Wikipedia nie jest lewicowa!”³⁸. Czytamy tam m.in.:

„Myli to się Lipszyc. Lewicowa myśl ekonomiczna - nieudolna, katastrofalna wręcz - dotyczyła dóbr takich, jak kapitał, praca i ziemia. Dóbr, które zgodnie z prawem podaży i popytu, są tym

³⁶ <http://wikipediabojkot.blox.pl/html>

³⁷ <http://jaroslawlipszyc.salon24.pl/1502,index.html>

³⁸ <http://mkozinski.blox.pl/html/1310721,262146,169.html?11>

cenniejsze, im mniej liczne i trudniejsze do pozyskania. Informacja (czy wiedza) jest tym więcej warta, im większy jest jej zasób i im bardziej jest kompletna (nie dotyczy informacji unikalnych czy tajnych, na które ktoś ma monopol). To "narzędzie budowy lepszego społeczeństwa" było do niedawna cenzurowane w komunistycznych (a jakże) Chinach. Czy Wikipedia byłaby możliwa do stworzenia w ZSRR czy PRL? W państwach, w których inny niż oficjalny obieg informacji był zakazany? Wikipedia może zresztą narobić lewicowcom kłopotów, choćby utrudniając krępowanie wolności słowa w ramach politycznej poprawności”.

„Wikipedia jako projekt i jako technologia została wymyślona w społeczeństwie kapitalistycznym. [...] Nawet projekty oprogramowania Open Source silnie konkurują ze sobą, a choćby dywersyfikacja dystrybucji Linuksa świadczy o (świadomym lub nie) podejściu marketingowym - czyli czysto kapitalistycznym. Większość tych idei realizuje więc pragnienia zarówno lewicy, jak i gospodarczych liberałów. Zasadne jest więc twierdzenie, że są światopoglądowo dopasowywalne - zależnie od punktu widzenia”.

„Oby Wikipedia nigdy nie stała się "narzędziem budowy lepszego społeczeństwa". Oznaczałoby to jej ideologizację, tworzenie wpisów, których podstawą byłyby lewicowe przekonania, a nie rzetelna informacja. Stałaby się narzędziem do prania mózgow, a nie do gromadzenia i udostępniania wiedzy. Niech będzie niczyja, bo zawłaszczona przez jedną opcję polityczną całkowicie straci swoją wartość”.

Powyżej mamy przykład rzeczywistego sporu o wartości Wikipedii, w którym – moim zdaniem – obaj polemisi naginają rzeczywistość do własnego światopoglądu. Bardziej wyraźne jest to u Lipszyca, który Wikipedię uważa niemalże za narzędzie realizacji rewolucji prawie w klasycznym, marksistowskim jej rozumieniu. Przypisuje Wikipedii intencje, które daleko wykraczają poza treść nawet najbardziej płomiennych przemówień Jimbo Walesa. Jest jednak pewna subtelna, a może i nie tak subtelna różnica między stwierdzeniem „razem możemy zbudować lepszy świat” a „jest narzędziem do budowy lepszego społeczeństwa”. To drugie sformułowanie, podobnie jak „przedmiot medialnych rozgrywek”, „przekazanie władzy nad procesem tworzenia”, „narzędzie wyzwolenia” ściśle związane jest z lewicowym dyskursem. Wyraźna jest więc próba semantycznego zawłaszczenia Wikipedii dla lewicy przez Lipszyca. Riposta Kozińskiego jest w niektórych punktach celna, choć użycie ocennych określeń wobec ekonomii lewicowej na samym początku obniża rangę wywodu, którego najsłabszym elementem jest środkowa część, próbująca powiązać ruch open source z mechanizmami rynkowymi. Jest to teza karkołomna – wielu uczestników ruchu FLOSS miało bowiem antyrynkowe, antykorporacyjne poglądy – która kłóci się ponadto z ostatnim akapitem, będącym (słusznym w mojej opinii) apelem o neutralność Wikipedii. Koziński nie pisze tego równie *explicite* co Lipszyc, ale wiąże w swoim wywodzie Wikipedię z wolnorynkowymi, prawicowymi wartościami.

Warto w tym momencie odwołać się do autorytetu – Jimbo Wales kilkakrotnie w wywiadach określał siebie jako gorącego zwolennika filozofii obiektywizmu Ayn Rand. Doktryna ta, mało znana poza Stanami Zjednoczonymi, silnie popiera kapitalizm i wolność gospodarczą, ale także na przykład działanie egoistyczne, zgodne z własnym interesem³⁹. Na podstawie innych wypowiedzi Walesa można stwierdzić, że nie jest w swoich poglądach konsekwentny (niezależnie od motywacji, sama idea Wikipedii zakłada robienie czegoś dla innych). Można jednak założyć, że jego przywiązanie do wartości wolnorynkowych jest silne (wcześniej pracował on jako makler na giełdzie, potem zarobił dość spore pieniądze dzięki wyżej wspomnianemu Bomisowi).

Krytyka wartości Wikipedii formułowana jest nie tylko przez skrajnych lewicowców, ale także przez ultrakonserwatystów – przykładem jest powołana do życia w listopadzie 2006 r. alternatywna, konkurencyjna encyklopedia Conservapedia⁴⁰, również oparta na mechanizmie wiki, ale w zamierzeniu twórców „wolna od liberalnego, antyamerykańskiego i antychrześcijańskiego odchylenia [anglojęzycznej] Wikipedii”. Przykładowo, Conservapedia twierdzi, że teoria ewolucji jest błędna i propaguje kreacjonizm. Konserwatywna wersja Wikipedii nie może jednak być uznawana za jej realną konkurentkę, chociażby ze względu na niewielką liczbę artykułów oraz wejść na samą stronę. Ponadto, Conservapedia została dość ostro skrytykowana, nawet przez konserwatywnych komentatorów⁴¹. Zarzucono jej, że to ona w dużo większym stopniu sama popełnia grzech stronniczości, o który oskarża Wikipedię. Jimbo Wales stwierdził: „Nie sądzę, byśmy prezentowali liberalne odchylenie [*bias*], myślę za to, że oni prezentują odchylenie konserwatywne”⁴².

Pomijając fakt, że Conservapedia oprócz ewolucji jednoznacznie krytykuje homoseksualizm czy aborcję, nie prezentując innych punktów widzenia, porównajmy krótkie notki z działu wiadomości (z dnia 24 kwietnia 2007) ze stron głównych obu encyklopedii, mówiące o tym samym wydarzeniu (tłumaczenie własne):

Wikipedia: Zakończyła się pierwsza tura głosowania w wyborach prezydenckich we Francji; do drugiej tury przeszli Nicolas Sarkozy i Ségolène Royal.

Conservapedia: Konserwatysta Nicolas Sarkozy wygrywa pierwszą turę wyborów prezydenckich we Francji i przewiduje się, że z łatwością pokona w drugiej turze socjalistkę!

³⁹ Twórczość Ayn Rand, choć popularna w USA, w europejskiej tradycji nie jest zaliczana do kanonu „poważnej” filozofii. Obszerny wykład i objaśnienie poglądów tej myślicielki można znaleźć w książce Leonarda Peikoffa *Objectivism: the philosophy of Ayn Rand*, New York, A Dutton Book 1991.

⁴⁰ http://www.conservapedia.com/Main_Page

⁴¹ <http://www.thestar.com/sciencetech/article/190501>

⁴² <http://www.time.com/time/business/article/0,8599,1601491,00.html>

Drugi komunikat może skojarzyć się z równie emocjonalnym nagłówkiem np. z Onetu komentującym na gorąco prowadzenie Adama Małysza w konkursie „Małysz wygrywa I rundę, Małysz faworytem do zwycięstwa!”, z tymi drobnymi różnicami, że – po pierwsze – wiadomości sportowe rządzą się nieco innymi prawami, a – po drugie – absolutna większość komentatorów politycznych podkreślała po pierwszej turze francuskich wyborów, że szanse w drugiej są wyrównane.

Spór o wartości Wikipedii prawdopodobnie będzie od czasu do czasu ponownie dawał o sobie znać, a apolityczna z założenia encyklopedia może stawać się przedmiotem ataków ludzi o skrajnych poglądach z obu stron. Jak mówi Wulfstan:

„Czym bardziej stanowisko czyjeś jest nasiąknięte POV [*point of view*, tendencyjne – przyp. JM], tym mocniejsza nastąpi krytyka, że Wiki jest w inną stronę”.

„Ci, którzy wpisują Wikipedię w swoje ideologie, albo żalą się, że za mało odpowiada ich poglądom, oni często są dowodem i oznaką sukcesu generalnie”.

Powyższe wypowiedzi wydają mi się przekonujące. Jak na razie Wikipedia broni się przed tego typu atakami ze strony krytyków, którzy mają zastrzeżenia co do jej aksjologii, przypisując jej określone sympatie, lub uznając, że Wikipedia sprzeniewierzyła się swoim wartościom. Dużo większą szkodę reputacji Wikipedii wyrządzają w dalszym ciągu wandalizmy i niesprawdzone, kiepskie jakościowo edycje. Nie można jednak nie zauważyć, że Wikipedia nie jest jedną całością – i nie chodzi tu tylko o opisywaną przeze mnie wcześniej nierówność poziomu artykułów w ramach jednej Wikipedii. Chodzi o rozmaite edycje językowe, z których każda prezentuje inny poziom jakościowy i ilościowy, inny styl (np. drobne różnice w interfejsie), ale także nieco inny zestaw wartości. Język jest ściśle związany z pewnym obszarem kulturowym i wydaje się naturalne, że każda edycja językowa przynajmniej w jakimś stopniu będzie ukazywała wizję świata i wiedzy zgodną z wartościami tego właśnie obszaru kulturowego. Wikipedia to nie McDonald's – owszem, jest pewien rdzeń wspólnych wartości i zasad, które muszą być uznawane i przestrzegane przez wszystkie językowe edycje od angielskiej po suahili, jednak uwarunkowania kulturowe także wpływają na kształt i treści danej Wikipedii. Spróbujmy przyjrzeć się konkretnym przykładom. Najpierw spójrzmy, co na ten temat mieli do powiedzenia moi rozmówcy. Polimerek:

„niemiecka Wikipedia jest dużo, dużo solidniejsza [niż anglojęzyczna], dlatego że oni mają dużo bardziej restrykcyjne... znaczy oni mówią, że mają takie same zasady jak w angielskiej, ale w angielskiej te zasady nie są przestrzegane, a w niemieckiej są twardo przestrzegane”.

Jako że bariera językowa uniemożliwia mi dokładniejszą analizę treści niemieckiej Wikipedii, do tematu powrócę w przyszłym rozdziale, przy okazji omawiania zasad

inkluzyjizmu i delecjonizmu. Można jednak stwierdzić już teraz, na podstawie opinii kompetentnej osoby, że dużo bardziej cenioną wartością w niemieckiej Wikipedii jest porządek, dyscyplina, kategoryzacja etc. W mojej ankiecie nie wymieniono ani razu żadnej z tych wartości, pojawiły się one dopiero w pytaniach o zasady.

Wulfstan, biegle znający język francuski i bardzo dobrze angielski, wyraził natomiast następujące opinie na temat Wikipedii w tych dwóch językach:

„[W polskiej i francuskiej Wikipedii] opis Rewolucji Francuskiej to jak dwa zupełnie różne wydarzenia. My widzimy tę krew, która się tam przelała, oni jakby dużo mniej. Podobnie może być z Janem Pawłem II u nich, ale to normalne, każda Wikipedia jest jakoś zakorzeniona w danej kulturze”.

„Dla mnie angielska [wiki] nie jest wcale dobra. Jest śmieciowata, trochę wszystko i nic, jest szalenie poprawna politycznie, tematy polityczne, o demokracji, monarchii, władzach kościelnych, kwestiach gender. Ulega modom. Napisanie tam, że w tradycji światowej kobieta zajmuje się dziećmi, raczej by nie przeszło. Spotkałem się tam z wieloma absurdami, niekoniecznie trzeba te wzorce kopiować”.

W przypadku Jana Pawła II intuicja Wulfstana akurat nie jest trafna: artykuł francuski jest wprawdzie bardzo lakoniczny i głównie faktograficzny, nie ma w nim jednak działu „Krytyka Jana Pawła II”. W polskiej Wikipedii (w rzecz jasna sporo większym artykule) nie dość, że taki akapit się znajduje, to zawiera on dodatkowo odsyłacz do osobnego artykułu pt. „Krytyka Jana Pawła II”, w którym szczegółowo przedstawione są stanowiska krytyków polskiego papieża. Wulfstan ma rację o tyle, że we francuskiej Wikipedii hasło o rewolucji jest znacznie dłuższe od polskiego (co do którego toczą się cały czas dyskusje, zarzucające mu niedokładność, tendencyjność i braku odniesienia do źródeł) i oprócz niego istnieje kilkanaście artykułów pobocznych, opisujących m.in. poszczególne etapy rewolucji. Dokładnie odwrotna sytuacja ma miejsce, jeżeli chodzi o Jana Pawła II. Ten przykład przekonuje, że obszar kulturowy nie zawsze musi wpływać na ton artykułu, ale może decydować o ilości miejsca, jakie się poświęca danemu zjawisku.

Inny przykład: w haśle „Islam” w polskiej i anglojęzycznej Wikipedii znajduje się fragment zatytułowany „Krytyka Islamu”. We francuskim odpowiedniku nie ma takiego akapitu. Jeżeli jednak poszukamy dalej, okaże się, że i w angielskiej wersji, i we francuskiej istnieje osobny artykuł pt. „Krytyka Islamu”, tyle że francuski jest „schowany” (nie ma do niego linku z hasła „Islam”, a ponadto oznaczony jest jako artykuł niespełniający standardów i zgłoszony do usunięcia)⁴³.

⁴³ Stan na 24 kwietnia 2007 r.

Jeżeli chodzi o kwestie poprawności politycznej, to istotnie zdaje się, że polska Wikipedia częściej od anglojęzycznej pozwala sobie na bardziej śmiało, mniej poprawne politycznie w duchu sformułowania. Artykuł „Seksizm” w polskiej wersji dużo bardziej niż w angielskiej uwypukla seksizm kobiet wobec mężczyzn, wyliczając więcej przejawów dyskryminacji mężczyzn przez kobiety niż vice versa. W artykule tym znalazło się nawet zdanie „Istnieje jednak przede wszystkim seksizm antymęski”⁴⁴, które sugeruje, że dyskryminacja mężczyzn jest większym problemem. Z drugiej strony, anglojęzyczna Wikipedia w artykule o seksizmie skupia się na problemach kobiet, a w sekcji poświęconej seksizmowi wobec mężczyzn wspomina jednym zdaniem o walce o urlopy macierzyńskie, równy dostęp do dzieci oraz o obronie męskich ofiar przemocy domowej. Polski artykuł podnosi dużo ciekawsze przykłady, takie jak np. mniejsze wydatki na profilaktykę zdrowia mężczyzn czy obowiązek służby wojskowej. Jednakże, punkt ciężkości tego artykułu jest przesunięty moim zdaniem zbyt mocno w stronę niepoprawności politycznej (w tym wypadku przejawiającej się wyolbrzymieniem seksizmu wobec mężczyzn).

Można jednak podawać przykłady w drugą stronę: hasło „Radio Maryja” jest w polskiej Wikipedii zablokowane przed edycją, a w nagłówku można przeczytać tylko krótki informacyjny tekst: „polska rozgłośnia radiowa o charakterze katolicko-narodowym, założona w Toruniu w 1991 przez zakonników ze Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela redemptorystów)”. W dalszej części tekstu znajduje się sekcja „Debate o Radiu Maryja” (z odniesieniem do osobnego artykułu o tej samej nazwie), w której przedstawione są poglądy zarówno zwolenników, jak i przeciwników radia. W hasle angielskim nagłówek jest dużo dłuższy, a poniższy tekst stanowi w nim ponad połowę:

„Radiostacja jest krytykowana przez polskie i międzynarodowe media, głównie za obserwowane prezentowanie jednostronnego, polonocentrycznego obrazu świata, źle pojęty patriotyzm, instrumentalne wykorzystywanie katolicyzmu jako narzędzia politycznego, promowanie tak zwanych spiskowych teorii dziejów oraz antysemicką propagandę. [...] Radio Maryja wzniesło liczne skandale, które mogły podkopać autorytet Kościoła katolickiego w Polsce”.

Dalsza część artykułu jest bardzo krytyczna w stosunku do radia, głównie poprzez dobór cytatów, źródeł i faktów z historii rozgłośni. W moim osobistym odczuciu hasło to nie przekracza jednak granicy, za którą rozpoczyna się stronniczość. Można zaryzykować tezę, że większości polskich użytkowników Internetu nie przeszkadzałaby większa doza krytyki w polskim artykule o Radiu Maryja, jako że jest ono zjawiskiem

⁴⁴ Stan na 24 kwietnia 2007 r. W czerwcu 2007 r. zdanie to miało już inną postać „Istnieje jednak także seksizm antymęski”, bardziej zgodne z duchem neutralności i poprawniejsze politycznie.

postrzegającym – poza określonymi grupami społecznymi – raczej negatywnie. Polski artykuł tymczasem sprawia wrażenie bardzo bojaźliwego, kompromisowego wobec zwolenników radia (którzy wg Polimerka swego czasu byli całkiem aktywni na Wikipedii, głównie tworząc żywoty świętych katolickich). Blokada edycji świadczy o tym, że hasło musiało notorycznie padać ofiarą tzw. wojny edycyjnej, jednak kompromis, który funkcjonuje w obecnej chwili, nie wydaje się zadowalający, ale świadczy też o dużej drażliwości materii w polskim obszarze kulturowym i konieczności poświęcania pewnych wartości na ołtarzu świętego spokoju. Wprawdzie nawet z tekstów z samej polskiej Wikipedii można odtworzyć krytykę wobec Radia Maryja, jednak jest ona przedstawiona bardziej eufemistycznie i częściowo schowana w pobocznych artykułach.

Kolejna różnica w aksjologii między polską a anglojęzyczną Wikipedią dotyczy niektórych dopuszczalnych granic w opisywaniu oraz ilustrowaniu zjawisk z dziedziny erotyki i seksuologii, a nawet anatomii, co pokazuje przykład artykułu „Penis” – w angielskiej wersji w haśle pod tym tytułem można znaleźć aż cztery autentyczne zdjęcia ludzkiego prącia, w tym jedno porównujące stan spoczynku i erekcji. Polski artykuł pt. „Penis” posiada jedynie rycinę z zaznaczonymi elementami narządu, natomiast w haśle „erekcja” jest zdjęcie, które się nie pokazuje, w ramce wyświetlając komunikat: „Dostępna ilustracja pt. *"Penis w stanie erekcji"* wyświetli się po przejściu na stronę jej opisu. Ze względu na kontrowersyjną dla niektórych osób treść, nie jest zamieszczona bezpośrednio w artykule”. Dopiero po kliknięciu w link można obejrzeć zdjęcie podobne do tego z angielskiej edycji. Jeżeli ktoś miałby w tym momencie intuicję, że francuska Wikipedia jest pod tym względem jeszcze mniej pruderyjna niż angielska, nic bardziej mylnego – zastosowano tam rozwiązanie niemal identyczne jak w polskiej wersji. Ponadto, w artykułach dotyczących żeńskich narządów rozrodczych nie znalazły się tego typu obiekty i w polskiej Wikipedii można obejrzeć np. zdjęcie kobiecej łechtaczki (widoczne od razu na stronie artykułu). Na stronie dyskusji do tego hasła Wikipedyści, w reakcji na usunięcie zdjęcia w trakcie jednej z edycji pisali m.in.:

„Hmmm, czy polacy są jacyś bardzo wstydliwi? Nie dorośli jeszcze do takich rzeczy? A co w tym jest złego, jakoś na niemieckiej i angielskiej wiki fotografia nie budzi niesmaku. Wikipedia jest wolnym źródłem wiedzy, poza wpływem jakichś uprzedzeń. Nic co ludzkie nie jest mi obce”.

„Popieram w całej rozciągłości w końcu "homo sum humani nil a me alienum puto" zobowiązuje do czegoś... Fakt iż na angielskiej wiki jest zdjęcie jest argumentem za umieszczeniem zdjęcia również na polskiej, skoro szalona poprawność polityczna amerykańców i

anglikow nie ma nic przeciwko zdjęciu czemu nasza polska ma mieć. Czyżby jakieś ultrakonserwatywne bojowki moherowe wdarły się na wiki?! Jestem stanowczo za przywróceniem zdjęcia”⁴⁵.

Zdjęcie przywrócono (od tej dyskusji minął już prawie rok) i w chwili obecnej jest ono ponownie częścią artykułu⁴⁶. Świadczy to o drobnej niekonsekwencji w podejściu do tematu, ale jasne jest przecież, że Wikipedia z zasady nigdy nie będzie tworem jednolitym. Z drugiej strony, dobrze widziane jest, gdy określona grupa Wikipedystów oraz administratorów zobowiązuje się do stałego pilnowania jakiejś dziedziny, dzięki czemu artykuły prezentują zbliżony poziom, standardy i nie przeczą sobie (przykładem może być Polimerek, który opiekuje się Portalem:Chemia i sprawdza zmiany w większości artykułów z dziedziny chemii).

Pozwolę sobie podać jeszcze jeden przykład z dziedziny seksuologii, który dobrze obrazuje różnicę aksjologiczną między polską a anglojęzyczną Wikipedią. Dotyczy on artykułu „Urofilia” (w języku angielskim „Urolagnia”). W naszej edycji pierwsze zdanie brzmi:

„**Urofilia** – dewiacja seksualna, w której kontakt z moczem partnera jest źródłem podniecenia seksualnego”.

Pierwsze zdanie anglojęzycznego odpowiednika ma następującą postać:

„**Urolagnia** (znana także jako urofilia lub undinizm) jest rodzajem fetysyzmu seksualnego, którego uczestnicy czerpią seksualną przyjemność z kontaktu z moczem i jego oddawania”.

Nie dość, że zjawiska zostały zupełnie inaczej zaklasyfikowane w obu edycjach (negatywnie nacechowana „dewiacja” kontra bardziej neutralny „fetysyzm”), to na dodatek polski artykuł zamyka się w czterech zdaniach, angielski zaś oprócz opisu samej ontologii zjawiska, posiada także bardzo długi ciąg dalszy traktujący głównie o znanych przypadkach i kulturowych konotacjach fenomenu – kolejne sekcje zatytułowane są „Znani urofile”, „Podejrzewani o urofilie”, „Przedstawienia urofilii w sztuce popularnej”. Ogromny nacisk kładzie się więc na kulturowy aspekt zjawiska, co może wręcz skłaniać czytelnika (z polskiego obszaru kulturowego) do wniosku, że tego typu zachowanie jest legitymizowane przez Wikipedię. W każdym razie, odniesienia do popkultury i ciekawostki związane z opisywanymi zjawiskami są cechą charakterystyczną angielskiej Wikipedii, podobnie jak poruszanie kwestii życia prywatnego publicznych osób (praktycznie wszyscy znani politycy, aktorzy czy inne

⁴⁵ <http://pl.wikipedia.org/wiki/Dyskusja:%C5%81echtaczka>

⁴⁶ Stan na 25 kwietnia 2007. W późniejszym czasie (czerwiec 2007 r.) zdjęcie zostało zastąpione ryciną; zostawiono jednak do niego link.

znane osoby z anglojęzycznego kręgu kulturowego mają w swoich biografiach w angielskiej Wikipedii sekcję *Personal/Private life*).

Część wątków, które poruszyłem powyżej, dotyka pośrednio lub bezpośrednio problematyki neutralnego punktu widzenia, dlatego też rozważania te będę kontynuował w kolejnym podrozdziale. Podsumowując ten fragment mojej pracy, chciałbym podkreślić, że choć każda Wikipedia ma swoje „narodowe” lub kulturowe odchylenia, to dotyczą one częściej sposobu wyrażania, doboru i opisu pewnych faktów i opinii, niż samych faktów. Nie jest to jednak regułą – po pierwsze, trzeba dosyć długo szukać, by znaleźć wyraźne przykłady tego typu różnic (świadczą o tym te dobrane przeze mnie, dotyczące spraw dość kontrowersyjnych), a po drugie, przytaczane przeze mnie artykuły z zasady mogą się zmienić nawet w kilka minut po tym, jak o nich napiszę.

NPOV jako wartość i zasada w jednym

W tym momencie zajmę się kwestią, którą sygnalizowałem już kilkakrotnie we wcześniejszych partiach mojej pracy, która wychodziła raz po raz przy analizie innych wartości Wikipedii oraz pojawiała się w cytatach z ankiet, wywiadów i blogów. Chodzi o naczelną wartość-zasadę Wikipedii, jaką jest *neutral point of view*, czyli neutralny punkt widzenia. Powszechnie jednak w dyskusjach, a nawet bardziej oficjalnych ogłoszeniach używa się skrótu NPOV, znanego przez każdego Wikipedystę oraz sympatyka Wikipedii. Czy jest to bardziej zasada, czy wartość? Odpowiedź brzmi: jedno i drugie. Najkrócej rzecz ujmując, jest to zarówno pewien stan pożądaný, do jakiego dąży Wikipedia, jak i zestaw pewnych konkretnych wskazówek pozwalających osiągnąć ten cel.

Na samym początku przyjrzyjmy się „oficjalnej” definicji NPOV z polskiej Wikipedii⁴⁷:

„Najbardziej lapidarne ujęcie zasady neutralnego punktu widzenia obowiązującego w Wikipedii to:

- **bezstronne prezentowanie różnych poglądów bez wskazywania, który z nich jest słuszny”**

W dalszej części tego artykułu (umieszczonego na tzw. stronach meta, a nie w części encyklopedycznej) znajduje się rozwinięcie i wyjaśnienie tego przykazania. Można także przejść do dłuższej wersji tego samego hasła, zawierającej także pytania i

⁴⁷ <http://pl.wikipedia.org/wiki/NPOV>

wątpliwości wysuwane w związku z NPOV. Oba artykuły są niemal dokładnym tłumaczeniem wersji z anglojęzycznej Wikipedii. Spróbuję teraz jeszcze bardziej przybliżyć zasadę NPOV, jak ją oficjalnie rozumie Wikipedia i skomentować pewne stwierdzenia.

„Bezstronne pisanie w naszym rozumieniu oznacza, że należy przedstawić wszystkie znane sobie punkty widzenia w danej sprawie, przedstawiając rzetelnie wszystkie argumenty za i przeciw każdemu stanowisku, oraz w miarę możliwości podać też, kto i dlaczego optuje za danym stanowiskiem.

Ważne jest, aby wszystkie te stanowiska były przedstawione tym samym, neutralnym językiem, w którym należy unikać przymiotników wartościujących, z których można by "między wierszami" wyczytać, które stanowisko jest właściwe”.

Oznacza to, że opisując jakieś zjawisko w Wikipedii, mamy obowiązek przytoczyć wszystkie znane nam, weryfikowalne punkty widzenia (a nie mój osobisty pogląd). Możemy przytaczać opinie pełne sformułowań ocennych, jednak w odniesieniu do tych opinii powinniśmy powstrzymać się od wartościowania i nie przyznawać jednej opinii wyższości nad drugą. Podajmy przykład z polskiej Wikipedii – fragment hasła „Eutanazja”:

„Przeciwnicy eutanazji uważają życie za święty dar od Boga (głównie przeciwnicy eutanazji czynnej) albo uznają je za najwyższą wartość. Zwolennicy natomiast twierdzą, iż ważniejsze są uszanowanie woli chorego, uchronienie go od cierpień oraz jego prawo do zachowania godności w rozumieniu, jakie on przyjmuje”⁴⁸.

Spójrzmy na kolejne wskazówki dotyczące NPOV:

„informacja o tym, że jakiś artysta lub jego dzieło jest bardzo popularne, lub że ogół krytyków sztuki uważa go za wybitnego, czy nawet wielkiego jest ważnym faktem, którego nie sposób pominąć w artykule. Pisanie więc, że "Mickiewicz wielkim poetą był" wykracza poza neutralność, ale napisanie, że: "Zdaniem ogromnej większości historyków literatury polskiej, Mickiewicz był największym poetą doby romantyzmu" jest jak najbardziej zgodne z zasadą neutralności”.

W takim razie nasuwa się pytanie, co z opiniami, które są przyjęte powszechnie i akceptowane np. przez świat nauki. Podobnie, jak traktować opinie, które są zwyczajnie nieprawdziwe lub moralnie skompromitowane, tak jak ta, że Holocaust nie miał miejsca. W takich wypadkach Wikipedia ma następujące zalecenia:

„zasada neutralności Wikipedii z pewnością nie twierdzi, ani nie implikuje, że musimy "przyznać jednakową wagę" całkowicie odrażającym czy bezsensownym poglądom. Ona twierdzi, że piszącym dla naszej encyklopedii nie wolno zamieszczać swojej oceny. Ale to nas nie powstrzymuje od przedstawiania poglądów większości z zaznaczeniem, że są to właśnie

⁴⁸ <http://pl.wikipedia.org/wiki/Eutanazja>, stan na 26.04.2007 r.

poglądy *większości*. Nie powstrzymuje nas od rzetelnego przedstawiania i objaśniania mocnych argumentów przeciwko owym odrażającym poglądom, od opisywania moralnego wstrętu, który wiele ludzi wobec tych spraw czuje, itp”.

„Artykuły porównujące różne punkty widzenia nie muszą poświęcać tyle samo linijek tekstu każdemu z nich. Jeśli istnieje jeden powszechnie akceptowany punkt widzenia i kilka punktów widzenia podzielanych przez nieliczną mniejszość, należy każdemu stanowisku oddać proporcjonalną sprawiedliwość w długości tekstu pisząc więcej o stanowisku powszechnie akceptowanym i mniej o mniejszościowych”.

Jeszcze jedną kwestią, na którą Wikipedia bardzo uczula swoich edytorów, jest, by nie mylić neutralności z obiektywnością. Wikipedia wcale nie musi być obiektywna, a wręcz jest to praktycznie niemożliwe do osiągnięcia. Neutralność w Wikipedii nie jest rozumiana jako zasada, dzięki której każdy artykuł będzie automatycznie prawdziwy, ale właśnie jako przedstawienie różnych stron w dyskusji i opisanie ich argumentów z maksymalną dozą zrozumienia, nawet jeżeli nie są one zgodne z poglądami autora hasła. Dlatego też celem i wartością Wikipedii nie jest obiektywizm (choć dwie osoby w ankiecie wymieniły go), ale neutralność w sensie nieopowiadania się po żadnej ze stron sporu. Rzecz jasna, inaczej sytuacja wygląda z faktami:

„Alternatywnym sformułowaniem zasady bezstronności jest stwierdzenie, że należy przedstawiać fakty, włączając w to fakty na temat opinii, ale nie przyznawać słuszności (lub nie) samym opiniom. Przez fakt rozumiemy takie stwierdzenie, którego nikt rozsądny serio nie będzie kwestionował. Np: "Mars jest planetą", "2+2=4", "Sokrates był filozofem" są po prostu faktami. Fakty są słuszne same przez się, więc można, nawet należy ich umieszczać tyle, ile się chce w tekstach Wikipedii, bez posądzenia o niestosowanie się do zasad neutralności”.

Wszystkie powyższe cytaty dość wyczerpująco przybliżają nam oficjalną wykładnię NPOV. Reasumując: w Wikipedii bycie neutralnym oznacza podawanie faktów (weryfikowalnych, kiedy chodzi np. o kogoś mniej znanego niż Sokratesa) oraz opinii na temat faktów, zdarzeń czy osób, z uwzględnieniem poglądów różnych stron, ale bez faworyzowania żadnego z nich. Należy także zadbać o to, by przynajmniej w jakimś stopniu proporcje, w których pojawiają się same opinie, pokrywały się z (jeżeli jest to możliwe do stwierdzenia) rzeczywistym podziałem na większościowe i mniejszościowe poglądy w danej kwestii. Najlepszym przykładem mogą być artykuły o ewolucji czy kosmologii (Wielkim Wybuchu).

Czy NPOV oznacza w takim razie, że zawsze musimy znajdować jakieś opinie na dany temat? Nie – główne zastosowanie tej zasady widzimy przede wszystkim w hasłach dotyczących szeroko pojętej humanistyki, nauk ekonomicznych i społecznych oraz części nauk ścisłych i przyrodniczych (tam, gdzie toczą się dysputy). Jest jednak

mnóstwo artykułów, które składają się tylko i wyłącznie z faktów. Weźmy np. artykuł o liczbie 73 (albo o jakiegokolwiek innej) – dowiemy się z niego o podstawowych właściwościach matematycznych liczby oraz kilku miejscach jej występowania. Anglojęzyczna wersja ma rzecz jasna dużo więcej odniesień kulturowych, ale i tak są to czyste fakty, co do których nie ma żadnej dyskusji. Nie trzeba jej też szukać na siłę – nawet jeżeli ktoś wyraził kiedyś opinię na temat tej liczby (np. że jest głupia albo jego ulubiona), to absurdem byłoby o tym wspominać w Wikipedii. Podobnie rzecz się ma z większością artykułów o gatunkach roślin, zwierząt, etc.

Przedmiotem mojego zainteresowania są jednak przede wszystkim artykuły z szeroko pojętej humanistyki – to w takich hasłach NPOV jest najbardziej widoczna – gdzie są spory, odniesienie do wartości, tam gdzie nie ma oczywistych prawd. Rodzi się zatem pytanie, czy NPOV właściwie funkcjonuje w tych przypadkach, czy ma może jakieś ograniczenia? Mimo tego, że Wikipedia nie rości sobie pretensji do obiektywności, to i tak NPOV jest bardzo radykalnym rozwiązaniem, które zakazuje formułowania jakichkolwiek ocen samym autorom Wikipedii, a jedynie pozwala im przytaczać oceny innych. Czy ta zasada może w pełni działać i czy jej nadmierne egzekwowanie nie stwarza niebezpieczeństwa doprowadzenia do absurdu? Spróbuję odpowiedzieć na to pytanie, odwołując się do klasycznych socjologów wiedzy oraz analizując konkretne przykłady artykułów oraz wypowiedzi moich rozmówców.

Wilhelm Dilthey, jako pierwszy opisując specyfikę nauk humanistycznych, stwierdził, że nie mogą one obyć się bez sądów wartościujących. Podobne poglądy miał Max Weber, który przy tworzeniu koncepcji socjologii humanistycznej w dużej mierze inspirował się Diltheyem – pisząc m.in.: „Nie istnieje po prostu ‘obiektywna’ analiza naukowa życia kulturowego, albo też ‘zjawisk społecznych’”⁴⁹. U Karla Mannheim’a możemy natomiast znaleźć fragment, który wydaje się bliski w duchu filozofii NPOV:

„Nowy typ obiektywności w naukach społecznych osiągalny jest nie poprzez wykluczenie oceniania, lecz dzięki krytycznej świadomości i kontroli ocen”⁵⁰.

Należy oczywiście po raz kolejny zrobić zastrzeżenie, że w Wikipedii chodzi o neutralność, a poza tym nie jest ona *sensu stricte* przedstawicielką nauk społecznych, tylko wszechstronną encyklopedią, jednakże drugą część zdania można skojarzyć z NPOV, który pozwala na używanie sądów wartościujących, pod warunkiem, że referujemy czyjeś zdanie. W tym sensie Wikipedia zawsze będzie uwikłana w wartości.

⁴⁹ Max Weber, *Obiektywność poznania w naukach społecznych*, [w:] *Problemy socjologii wiedzy*, red. A. Chmielecki, S. Czerniak, J. Niznik, S. Rainko, Warszawa, PWN 1985, s. 53.

⁵⁰ Karl Mannheim, *Ideologia i utopia*, [w:] *Problemy socjologii wiedzy*, op. cit., s. 315.

Wątpliwość rodzi się co do tego, czy owa kontrola ocen będzie zawsze skuteczna i czy uwikłanie w wartości na poziomie relacyjnym w każdym przypadku będzie współgrać z bezstronnym opisem samego poziomu ontologicznego zjawiska. Mannheim w dalszej części swoich rozważań konkretyzuje swoje stanowisko:

„Takie pojęcia, jak ‘klasa niższa’, ‘społeczny awans’, ‘resentyment’ nie są formalne, lecz zawierają w sobie [aksjologicznie] ukierunkowany sens. Gdyby poddać je formalizacji i wyłączyć zawarte w nich oceny, wówczas myślowy model właściwy owej sytuacji, wedle którego resentyment zaowocował dobrymi i nowymi normami, stałby się całkowicie niezrozumiały. Im dokładniej analizuje się słowo ‘resentyment’, tym jaśniej się okazuje, że ten pozornie nieoceniający, wyłącznie opisowy termin, oznaczający pewną postawę, przesiąknięty jest ocenami. Oczyszczona z ocen, idea resentymentu traci całą konkretność”⁵¹.

Ten fragment można zinterpretować dwojako w odniesieniu do Wikipedii. Można założyć, że jest on zgodny z polityką NPOV i dotyczy konieczności używania wyrażeń ocennych w opisie pewnych zjawisk, by uwikłać je w kontekst historyczno-kulturowy, dzięki czemu lepiej zrozumiemy ich znaczenie. Dobrymi przykładami mogą być fragment o przemianach pozycji kobiety w historii zachodu w artykule „Kobieta” czy hasło „Religia a homoseksualizm”. Teksty tego typu nie mogą obyć się bez sądów wartościujących, które nie służą narzuceniu nam jakiejś wizji, ale przybliżeniu rozumienia podzielanego w innym środowisku kulturowym czy epoce historycznej. Mowa byłaby zatem o stosowaniu NPOV tak, by obejmował nie tylko prezentowanie odmiennych opinii (np. na temat aktualnych kwestii), ale także rozmaitych stanowisk ideologicznych, historycznych i kulturowych, co zresztą jest w Wikipedii praktykowane i absolutnie się w tej zasadzie mieści. Można jednak dokonać i innej interpretacji powyższego tekstu Mannheim’a: jeżeli poprzestaniemy na prezentacji poszczególnych punktów widzenia bez przyznania racji któremuś z nich, wskazania jego wyższości nad innymi, lub przynajmniej zaprezentowania najszerzej podzielanego poglądu naszej obecnej epoki i ustosunkowaniu się autora do niego, to artykuł będzie mało konkretny i stworzy poczucie pewnego zagubienia. Innymi słowy, skoro operujemy wartościami, to czemu nie być konsekwentnym i samemu nie wyrazić własnego stanowiska? Powyższa interpretacja jest bardzo ryzykowna i byłaby raczej niemożliwa do praktycznego zastosowania, głównie ze względu na demokratyczny i kompromisowy charakter podejmowania decyzji w Wikipedii, dlatego też w tym wypadku osobiście bliższy jestem pierwszej zaproponowanej interpretacji; można wszakże przypuszczać, że zagorzały przeciwnik NPOV mógłby przychylić się do tej drugiej.

⁵¹ Op.cit, s. 349.

Kolejny cytat, który *mutatis mutandis* (zakładając raz jeszcze, że obiektywność rozumiemy bardziej jako neutralność) z powodzeniem można zastosować do opisu praktyki NPOV w Wikipedii, pochodzi od Karla Raimunda Poppera:

„to, co nazywamy nauką obiektywnością, nie jest wytworem bezstronności konkretnego uczonego, lecz rezultatem społecznego czy też publicznego charakteru wiedzy naukowej”⁵².

Istotnie, każdy Wikipedysta ma swoje poglądy, z którymi jednak nie powinien się zdradzać w publicznej przestrzeni, jaką jest Wikipedia (może to zrobić, choć nie musi, na stronie dyskusji artykułu czy na swoim profilu – stronie autoprezentacyjnej). Jedno z zaleceń edycyjnych NPOV mówi wręcz: „pisz z punktu widzenia oponenta”, zachęcając np. zwolennika aborcji do neutralnego, spokojnego i pełnego zrozumienia przedstawienia poglądów pro-liferów. Im więcej osób będzie edytować następnie dany artykuł, tym większa jest szansa, że wzrośnie poziom jego neutralności i będzie prezentował szersze spektrum punktów widzenia. Są jednak i wyjątki od tej reguły – niektóre hasła wraz z rozrostem stają się areną ciągłych wzajemnych przepychanek i oskarżeń o POV (*point of view*, czyli stronniczość, faworyzowanie któregoś punktu widzenia). Czasami przedmiotem sporu są konkretne sformułowania, a nawet słowa – zdarza się, że w ferworze walki oponenti wytykają sobie, że to a to słowo ma charakter ocenny, w związku z czym jest to POV i należy to zmienić. Przy odrobinie złej woli, można w ten sposób przyczepić się do bardzo wielu słów i sformułowań, które potocznie mają konotację z ocenami czy wartościami. Obecnie w polskiej Wikipedii opracowywana jest lista słów (typu „najwybitniejszy”) uznawanych za „wyrażenia zwodnicze”, które nie powinny być używane w artykułach. Nie wiadomo jeszcze, jaki będzie jej ostateczny kształt oraz w jakim stopniu będzie ona oficjalna oraz obowiązująca dla edytorów – o tym zdecyduje zapewne dyskusja między Wikipedystami. W przypadku przyjęcia takiej listy w bardzo rygorystycznej postaci (jak również stosowania NPOV w sposób przesadny) na horyzoncie pojawiłoby się jednak pewne niebezpieczeństwo: zneutralizowania języka do tego stopnia, że nie będzie on w stanie w odpowiedni sposób przekazać znaczenia artykułu, stając się niezrozumiałym bełkotem. Sytuacja taka może przypominać trochę słynny problem zdań protokolarnych, który przyczynił się do intelektualnego upadku Koła Wiedeńskiego. Hamulcem dla zbyt rygorystycznego czy przesadnego w skutkach stosowania NPOV jest nic innego jak zdrowy rozsądek, uznawany zresztą za jedną z oficjalnych zasad Wikipedii, choć niezdefiniowany tak dokładnie jak NPOV. Problem jak zwykle leży w

⁵² K.R.Popper, *Socjologia wiedzy*, [w:] *Problemy socjologii wiedzy*, op. cit., s. 435.

ustaleniu tej „rozsądnej” granicy. Jeżeli przynajmniej jeden Wikipedysta uzna, że dany artykuł nie spełnia kryteriów NPOV, może oznaczyć go jako taki, co będzie odąd widoczne dla wszystkich czytelników, dopóki „etykieta” nie zostanie usunięta (bez znaczenia, czy po dokonaniu odpowiednich edycji, czy nie). „Czepianie się słówek” jest procederem częściej spotykanym w anglojęzycznej Wikipedii, w polskiej zaobserwować można ogólnie wyższy stopień tolerancji wobec pochodzących od autora wyrażen ocennych. Choć i to nie jest regułą. Ciekawy przykład przytacza Wulfstan:

„Największe debaty występują bez dwóch zdań tam, gdzie jest odniesienie do wartości, oraz przy tematach politycznych. Tam są zawsze największe kłótnie. Na przykład: czy Piłsudski był mężem stanu? Według mnie był. Ale czy Dmowski był mężem stanu? Według mnie nie. Według mnie nie był, bo to, że na jednej konferencji udało mu się rzecz niesamowita i wielka, to jednak trzeba wpisać w szerszy kontekst... antysemita w Polsce gdzie 10 do 12 procent obywateli było Żydami nie jest mężem stanu, z definicji mąż stanu nie odwraca się od co dziesiątego obywatela. Była dyskusja wielka, i doszło do tego, że określenie 'mąż stanu' uznano za określające pewien punkt widzenia”.

W tym wypadku chodziło o to, czy użyć słowa „mąż stanu” w sposób arbitralny w samym nagłówku artykułu, który jest oczywiście najbardziej wyeksponowaną jego częścią, gdzie powinny się znaleźć najistotniejsze informacje w skrócie. Czy arbitralne przyznanie Piłsudskiemu w nagłówku tytułu „męża stanu” jest naruszeniem NPOV? W mojej ocenie – jeżeli będziemy ściśle trzymać się przepisów, tak; zdrowy rozsądek jednakże zdaje się podpowiadać, że nie musi to być przesadne określenie. Owszem, jest ono ocenne, i ma pewną pozytywną konotację, ale można by chyba zaryzykować jego umieszczenie przy Piłsudskim, oczywiście, jeżeli zdecydowana większość Wikipedystów poparłaby to w głosowaniu. Nie twierdzę jednak, że wniosek, do jakiego w końcu doszli Wikipedyści stanowi wielkie pogwałcenie zdrowego rozsądku. Polimerek również wypowiada się na ten temat:

„ludzie inteligentni nawet z LPR-u godzą się na ten neutralny punkt widzenia, tylko w ramach jego starają się forsować swój światopogląd. Tylko jacyś wariaci skrajnie lewicowi chcą napisać w pierwszym zdaniu hasła o Pinochecie na przykład, że to straszny zbrodniarz, a ci z drugiej strony, że wielki mąż stanu, który uratował Chile itd”.

Polimerek podaje też przykład – akurat nie z dziedziny humanistyki – w którym nie jest konieczna tak zwana NPOVizacja:

„w artykule o kuli ziemskiej nie trzeba pisać, według kogo jest kulista, tu można stwierdzić, że powszechny naukowy pogląd jest taki”

Wracając jednak do humanistyki, zacytuję fragment wspomnianego wcześniej artykułu pt. „Kobieta”, dotyczący pozycji kobiet w średniowieczu:

„Paradoksalnie jednym z nielicznych sposobów na jakąś osobistą czy intelektualną niezależność dla ówczesnej kobiety mogło być wstąpienie do klasztoru. Takie posunięcie umożliwiło odważną twórczość intelektualną wybitnym przedstawicielkom epoki, niemieckim mniszkom: Hildegardzie z Bingen oraz Hroswicie”⁵³.

W powyższym fragmencie są słowa – „paradoksalnie”, „nielicznych”, „odważną”, „wybitnym”, które mogłyby być uznane za POV i niewykluczone, że w anglojęzycznej Wikipedii tak byłyby potraktowane. Wydaje mi się jednak, że w odniesieniu do historii, w dodatku tak zamierzchłej i stosunkowo mało znanej (a więc niebudzącej raczej wielkich kontrowersji) można sobie pozwolić na tego typu wartościowanie bez wielkiej szkody dla zasady NPOV. Czytając ten tekst, musimy założyć, że autor prezentuje pogląd większości historyków. Gdyby rozdrabniać się do tego stopnia, by każde z tych ocennych stwierdzeń odnosić do źródeł, tekst straciłby na przejrzystości i atrakcyjności. Mimo pewnych wątpliwości czy zagrożeń, jakie wiążą się z nadmiernym doń przywiązaniem, NPOV jest na obecnym etapie rozwoju wiedzy, teorii wiedzy oraz samej Wikipedii prawdopodobnie najlepszym możliwym rozwiązaniem. Funkcjonuje on różnie, w polskiej Wikipedii obowiązuje bardziej liberalne do niego podejście (co wcale nie musi być złe, jeżeli tylko zgodne jest ze zdrowym rozsądkiem) niż w angielskiej czy w niemieckiej, która w najwyższym stopniu ze wszystkich edycji przestrzega NPOV. Jimbo Wales, w odpowiedzi na pytanie z sali na warszawskim wykładzie stwierdził:

„Polityka NPOV i neutralność... nie wiem, czy to najlepsze rozwiązanie, ale na pewno najlepsze, które znam”.

W rozwoju Internetu, wiedzy ludzkiej i ideologii zawsze może się wydarzyć taka zmiana paradygmatu, która zmieni naszą percepcję o 180 stopni i każe nam spojrzeć na NPOV bardziej jako na dziecko swej epoki niż ponadczasowy wynalazek – trochę podobnie jak z Wielką Encyklopedią Francuską, której idee w jakiejś części przetrwały, ale na pewno nie można jej nazwać neutralną, niezaangażowaną czy absolutnie ponadczasową. Z takiej ewentualności zdaje sobie sprawę także Jimbo Wales:

„Ludzie którzy dziś żyją – to oczywiście, że mają pewne błędne poglądy, pewne skrzywienia ideologiczne, które w przyszłości mogą wyglądać śmiesznie”.

Warto w tym momencie przytoczyć raz jeszcze Mannheima:

„Pojęcie prawdy nie jest dane raz na zawsze w trwale jednoznacznej postaci, lecz uwikłane jest w historyczną zmienność”⁵⁴.

⁵³ http://pl.wikipedia.org/wiki/Kobieta#Przemiany_pozycji_kobiety_w_historii_Zachodu , stan na 25 kwietnia 2007 r.

⁵⁴ Karl Mannheim, *Ideologia i utopia*, [w:] *Problemy socjologii wiedzy*, op. cit., s. 378.

Póki co, NPOV jednak w miarę dobrze się sprawdza, za wcześnie więc, by wyrokować o jego losie. Nie można zapominać, że Wikipedia ma bardzo duże zdolności adaptacyjne – po pierwsze, z większością kryzysów związanych z NPOV jest sobie w stanie poradzić sama w miarę szybko, bez uciekania się do drastycznych kroków (typu całkowite zablokowanie artykułu przed edycją); po drugie – jeżeli okazałoby się, że NPOV nie spełnia swojej roli lub się wyczerpał, najprawdopodobniej Wikipedyści w oddolny sposób opracowaliby plan jego unowocześnienia, naprawy czy zamiany.

W kolejnym rozdziale mojej pracy zajmę się obowiązującymi w Wikipedii zasadami i prześlę ich funkcjonowanie. Postaram się znaleźć relację między tym, co opisywałem w rozdziale niniejszym, a wynikami moich badań i obserwacji na temat sfery normatywnej Wikipedii oraz odpowiedzieć na pytanie, czy zasady działają w oderwaniu od wartości, czy w jakimś stopniu z nich wynikają i są z nimi związane.

IV. Zasady Wikipedii

Wyniki ankiet

Pytanie dotyczące zasad Wikipedii składało się w mojej ankiecie z dwóch części, a właściwie z dwóch odrębnych pytań, widocznych jednocześnie dla respondentów podczas wypełniania ankiety. W pierwszej części zapytanie brzmiało: „Jakimi zasadami kierujesz się, tworząc lub edytując artykuły w Wikipedii?” i miało na celu odtworzenie z jednej strony hierarchii normatywnej Wikipedystów i samej Wikipedii, a z drugiej strony, dzięki pewnej wieloznaczności sformułowania, poznanie osobistych przekonań ankietowanych, które mogły być zbieżne lub nie z oficjalnymi zasadami Wikipedii.

Analiza odpowiedzi na pierwszą część drugiego pytania ankiety pozwoliła wyodrębnić 55 kategorii, które pojawiały się w wypowiedziach respondentów, z czego zaledwie 24 kategorie wystąpiły więcej niż raz. W niektórych wypadkach konkretna wypowiedź mogła zarówno zostać potraktowana jako osobna kategoria, jak i zaliczona do szerszej kategorii, w której znaczeniowo się mieściła; zdarzały się jednak i przypadki, w których nawet podobnej i bliskiej znaczeniowo kategorii z jakichś powodów nie zaliczyłem do szerszej grupy. Wreszcie, czasami uznawałem, że jakaś wypowiedź nie jest sama w sobie na tyle istotna, by tworzyć odrębną kategorię, i zaliczałem ją automatycznie do innej już istniejącej. Bardzo możliwe, że inny badacz zinterpretowałby i skategoryzował wyniki zupełnie inaczej, dlatego zaznaczam (podobnie jak przy analogicznym pytaniu o wartości), że podawane przeze mnie liczby wynikają z mojej subiektywnej, arbitralnej oceny materiału badawczego. Najczęściej pojawiającą się kategorią w tym pytaniu (21 razy, 36%) był **NPOV** (wpisywany także jako „neutralność”, „neutralny punkt widzenia”), czyli naczelną wartość-zasada Wikipedii omówiona przeze mnie szerzej pod koniec poprzedniego rozdziału. Okazuje się zatem, że Wikipedyści postrzegają NPOV zdecydowanie bardziej jako zasadę niż wartość, co nie dziwi, biorąc pod uwagę, że NPOV jest przedstawiana jako norma w oficjalnych wytycznych Wikipedii i ma formę praktycznych wskazówek dotyczących postępowania. Jest to jednak zasada obciążona aksjologicznie i fundamentalna dla Wikipedii, ponieważ wynika z przyjętej mniej lub bardziej aksjologii. Drugą najczęściej wymienianą zasadą w ankiecie była **weryfikowalność** (15 wskazań, 25%), natomiast trzecią najpopularniejszą kategorię stanowiła **własna wiedza** (11 odpowiedzi, 19%). Ta ostatnia kategoria wymaga słowa komentarza: respondenci mieli najczęściej na myśli, że podczas tworzenia artykułów

kierują się własną wiedzą, czyli tworzą lub edytują artykuł, jeżeli posiadają wiedzę na określony temat; z zasady uznają swój zasób wiedzy za ważną instancję w procesie tworzenia Wikipedii. Czwartą najczęściej pojawiającą się kategorią była ogólnie rozumiana **encyklopedyczność** (10 razy, 17%; pojęcie to i jego rozumienie będzie przedmiotem moich analiz w dalszej części tego rozdziału). Kolejne zasady wymieniane przez respondentów to **przejrzystość, precyzja** lub **czytelność** (traktowane przeze mnie łącznie: 9 wskazań, 15%) oraz **rzetelność** (w dokładnie takim brzmieniu – 8 razy, 13,5%). Powyższa zasada jest pokrewna bardzo wielu innym wymienianym przez ankietowanych, zawierając w sobie elementy weryfikowalności, neutralności, a także encyklopedyczności. W siedmiu przypadkach (12%) pojawiły się odwołania do **oficjalnych zasad Wikipedii** jako punktu odniesienia. Oczywiście, odsetek ten byłby dużo wyższy, gdyby policzyć np. odpowiedzi „NPOV” jako odwołujące się do oficjalnych zasad; tu jednak do tej kategorii zaliczyłem tylko wypowiedzi, w których znalazło się bardzo wyraźne odniesienie do oficjalnie obowiązujących w Wikipedii zasad (np. zalecenia edycyjne, Wikitykieta), często bez rozwijania, co się na nie składa. Sześciokrotnie (10%) pojawił się w ankietach **zdrowy rozsądek**, który notabene jest także oficjalną zasadą Wikipedii, opisaną na jej meta-stronach. Tyle samo razy wystąpiła kategoria, na którą składają się takie zasady jak **pełne i wyczerpujące informacje** oraz **dokładność**. Po pięć razy wymieniono trzy normy: były to **poprawność językowa, prawdziwość informacji** oraz **zrozumiałość, przystępność** (nawet dla laika). Czterokrotnie pojawiły się cztery zasady: **obiektywizm** (niewliczany przeze mnie do NPOV, występowanie tej kategorii świadczy o rozbieżności z „oficjalnym” stanowiskiem Wikipedii), **użyteczność informacji i przydatność dla innych, wiarygodność** (szersza niż weryfikowalność, dlatego potraktowana osobno, choć bliska) oraz **standaryzacja i systematyzacja Wikipedii**. Ta ostatnia kategoria występowała w wypowiedziach respondentów, którzy podkreślali potrzebę ujednolicenia i udoskonalania standardów edycyjnych w Wikipedii. Trzykrotnie wymienione zostały trzy zasady: **jakość, ciekawość** (jako rzecz decydująca o zajęciu się tematem) oraz **brak twórczości własnej** (tzw. NOR – *no original research* – norma zakazująca wymyślania faktów, konfabulacji i forsowania własnych opinii). Spośród pięciu kategorii pojawiających się dwukrotnie warto zwrócić uwagę na **koncyliacyjność i dyskusję** jako istotną zasadę dochodzenia do porozumienia w Wikipedii, o której jednak w ankiecie praktycznie zapomniano (co może wynikać pośrednio ze sformułowania w pytaniu, kładącego nacisk na osobiste zasady i proces

tworzenia oraz edytowania). Innymi zasadami, które wystąpiły tylko dwa razy, była **prawda, chęć podzielenia się wiedzą, chęć współpracy** oraz **dodanie ciekawostki lub informacji, którą trudno znaleźć**. Jeżeli chodzi o kategorie, które pojawiły się w odpowiedziach zaledwie raz, warto wspomnieć o takich jak **uczciwość, profesjonalizm** czy **inkluzyjność** (jest to oficjalna nazwa jednej z „wizji” Wikipedii podzielanej przez część Wikipedystów; została ona użyta tylko w jednej ankiecie). Tylko raz pojawiło się nawiązanie do **licencji GNU FDL**, innego ważnego fundamentu funkcjonowania projektu. Zdarzały się i wypowiedzi typu „nie mam żadnych konkretnych zasad”, jednak były to również pojedyncze przypadki.

Druga część pytania o zasady brzmiała: „W jakich sytuacjach uważasz, że należy ingerować w istniejący artykuł (pomijając przypadki oczywistych nieprawdziwych informacji)?” i dotyczyła bardziej konkretnego wymiaru zasad, a także priorytetów Wikipedystów co do edycji i poziomu artykułów. Tu po analizie odpowiedzi wyróżniłem 46 pojawiających się kategorii, z czego także mniej niż połowa (22) powtarzała się więcej niż raz. Zdecydowanie najczęściej wymienianym przypadkiem ingerencji w artykuł była **zbyt krótka jego zawartość, potrzeba rozszerzenia i uzupełnienia** – 29 wskazań (49%). Na drugim miejscu znalazły się **błędy językowe i stylistyczne** (18 razy, 30,5%), a na trzecim **poprawa formatowania, wyglądu artykułu** lub **wikizacja**, czyli właśnie nadanie mu formatu i wyglądu zgodnego ze standardami Wikipedii (14 odpowiedzi, 24%). Czwartą w kolejności kategorią usprawiedliwiającą czy też nakazującą ingerencję w artykuł jest **naruszenie NPOV** lub inaczej **POV** (12 razy, 20%). Dziesięć razy (17%) pojawiły się **błędy ortograficzne i interpunkcyjne**. Gdyby liczyć tę kategorię łącznie z błędami językowymi, byłaby ona niewiele mniej liczna niż najczęściej wymieniane rozszerzenie artykułu. Jeżeli weźmiemy także pod uwagę, że siódmą najpopularniejszą kategorią (8 wskazań, 13,5%) były **literówki**, stanie się jasne, że w odpowiedziach na tę część pytania częściej pojawiało się odniesienie do zasad redakcyjnych i korektorskich niż do merytorycznych. Dziewięć osób (15%) wskazało na **brak precyzji, bełkot** lub **niezrozumiałość artykułu** jako powód do ingerencji w niego. Ta kategoria jest częściowo merytoryczna, a w części techniczno-korektorska. Sześciokrotnie (10%) pojawiły się dwie kategorie: **brak linków**, a więc kolejna techniczna, bardzo bliska wikizacji, oraz wyrażona poprzez zdania w rodzaju „**kiedy wiem więcej**” kategoria merytoryczna zbliżona (i czasami wliczana przeze mnie również w zależności od szerszego kontekstu) do najczęściej występującej odpowiedzi w tym pytaniu. Po cztery

razy wystąpiły **kategoryzacja** (a właściwie jej brak jako instancja), stanowiąca część wikizacji, oraz **nieencyklopedyczność**, rozumiana zarówno jako niewłaściwy styl, jak i umieszczenie informacji, która z jakichś powodów nie powinna się znaleźć w Wikipedii. Trzykrotnie wymieniono kategorię **błędu ogólnego**, także merytorycznego (choć polecenie w pytaniu prosiło o pominięcie tego typu przypadków), **nieobiektywnej lub subiektywnie podanej informacji** (jest to znaczeniowo nieznacznie różne od POV), a także myśl sformułowaną „**zawsze, gdy tylko można**” (w domyśle: ingeruję w artykuł w każdym przypadku, gdy uznam, że tego wymaga). Spośród siedmiu kategorii, które pojawiły się dwukrotnie, należy zwrócić uwagę na **nieaktualność i potrzebę aktualizacji** (rzecz oczywista i być może dlatego w dużej mierze pominięta przez respondentów), **wandalizmy** (podobna sytuacja), **nadmiar nieistotnych informacji** (bliskie nieencyklopedyczności), **nieweryfikowalne informacje** (niska frekwencja tej kategorii zaskakuje, choć w pierwszej części pytania weryfikowalność zajęła ogólnie drugie miejsce) oraz **dodawanie grafik i multimediiów** (w tej dziedzinie polska Wikipedia pozostaje w tyle nawet za edycjami liczącymi mniej artykułów; o problemach związanych z ilustracjami wspomnę później). Jeżeli chodzi natomiast o przypadki wymagające interwencji wymienione zaledwie raz, najciekawszymi wydają się **twórczość własna, łamanie praw autorskich, przekroczenie dobrego smaku i nacechowanie emocjonalne**. Może dziwić, że o każdej z nich wspomniał tylko jeden respondent. Tylko jeden ankietowany wskazał na potrzebę wypracowania **porozumienia** przy ingerencji w hasło.

Podsumowując odpowiedzi na obie części drugiego pytania w ankiecie, z jednej strony należy podkreślić mnogość kategorii i dużą liczbę różnych zasad wymienianych przez respondentów. Z drugiej strony jednak, można mówić o pewnej węższej grupie kategorii ilościowo najczęściej się pojawiających, które świadczą o istnieniu zasad niepodważalnych i podzielanych przez znaczną część Wikipedystów. Takimi zasadami są z pewnością NPOV, encyklopedyczność i weryfikowalność (co zaznaczyło się szczególnie w odpowiedziach na pierwszą część pytania) oraz poprawność językowa i edycyjna oraz przejrzystość techniczna artykułów (druga część pytania). Bardzo ważne okazały się także zasady związane ze stroną merytoryczną: kierowanie się własną wiedzą i zainteresowaniami oraz rozbudowywanie i uzupełnianie zbyt krótkich artykułów. Wydaje się, że respondenci w dużej mierze zinternalizowali oficjalne zasady i wytyczne Wikipedii, o czym świadczy nie tylko powołanie się przez część respondentów na te zasady, ale także wymienianie samoistnie norm absolutnie z nimi

zbieżnych (wypowiedzi niezgodne w duchu z oficjalnymi zasadami Wikipedii należały do rzadkości). Choć są to normy wysłowione i teoretycznie obowiązujące, to są sformułowane raczej luźno i nie mają charakteru normatywnego zbliżonego np. do Dekalogu czy hipotetycznego regulaminu, który jest znany wszystkim członkom społeczności na pamięć. Duża liczba pojawiających się kategorii świadczy o tym, że w Wikipedii nie ma formalnej hierarchii zasad, a każdy może uznać za szczególnie ważne inne aspekty procesu edycyjnego. Należy bowiem pamiętać, że pytanie w mojej ankiecie koncentrowało się głównie właśnie na procesie edycji, podczas gdy Wikipedia ma jeszcze szereg zasad dotyczących wielu innych rzeczy: uczestnictwa w społeczności, rozwiązań informatyczno-technicznych stosowanych na jej stronach, usuwania, etykietowania i nagradzania artykułów itp. O części z nich będzie mowa w dalszej części tego rozdziału.

W tym momencie chciałbym nawiązać do wstępnego podziału zasad, jaki zaproponowałem w rozdziale metodologicznym. Uznałem, że w odniesieniu do Wikipedii można mówić o następujących warstwach zasad: 1) regulaminowej, odnoszącej się do funkcjonowania projektu, o charakterze obiektywnym i imperatywnym, także technicznym – „sposoby działania”; 2) zindywidualizowanego sposobu wdrażania wartości i interpretacji norm – „sposoby robienia”; 3) zespołu zasad najbliższej związanego z wartościami, ideami i będącego przedmiotem refleksji oraz dyskusji – „sposoby myślenia”. Podział ten może na pierwszy rzut oka wydawać się trochę nieczytelny, dlatego postaram się przyporządkować przykłady kategorii z ankiet do każdej z warstw. Do pierwszej warstwy zasad zaliczam: weryfikowalność, formatowanie, wikizację, kategoryzację, linkowanie. W drugiej umieściłbym: poprawność językową, rzetelność, czytelność, zdrowy rozsądek, kierowanie się własną wiedzą. Przykładami zasad z trzeciej warstwy byłyby natomiast: NPOV, encyklopedyczność, inkluzjonizm. Jeżeli powrócimy na chwilę do wyników ankiety, zauważymy, że każda z warstw była reprezentowana w odpowiedziach dosyć licznie – z zastrzeżeniem, że najwięcej odniesień do trzeciej warstwy było w pierwszej części pytania, natomiast w drugim jego segmencie respondenci częściej podawali zasady z pierwszej i drugiej warstwy. Do powyższego podziału będę się odwoływał przy omawianiu kolejnych zasad, starając się wskazać, czemu dokonałem takiej, a nie innej klasyfikacji. Interesujące jest także, czy któryś z rodzajów zasad można uznać za najistotniejszy dla kreowania ładu aksjonormatywnego w Wikipedii.

Zasady w cytatach z ankiet i wywiadów

Zanim przejdziemy do analizy zasad na przykładzie konkretnych cech i artykułów Wikipedii, przyjrzyjmy się najciekawszym opiniom dotyczącym sfery normatywnej z samych ankiet oraz wywiadów. Zacznijmy od wypowiedzi pisemnych:

„Edytuję głównie tematy z zakresu informatyki, więc o nich będzie:

1. Hasło, a przynajmniej jego początek (wstęp), ma być zrozumiałe nawet dla laika, dawać ogólne pojęcie o danym temacie -- żeby było wiadomo "z czym to się je".
2. Hasło dla osoby poważniej zainteresowanej musi dawać w miarę precyzyjne, czasem nawet formalne podstawy. Np. edytując artykuły o algorytmach staram się podać zawsze zarys algorytmu, przykład działania, wskazać główne cechy (np. co wpływa na prędkość, jakie są w praktyce rozwiązania konkretnych problemów programistycznych itp.)
3. Hasło musi być połączone z innymi hasłami -- musi korzystać z tego, co już wcześniej napisano.
4. Hasło jeśli tylko to możliwe powinno zawierać zewnętrzne odnośniki do stron/dokumentów”

Choć respondent zastrzega, że mówi o artykułach ze swojej dziedziny, wymienione przez niego zasady można z powodzeniem odnieść do wszelkiego rodzaju haseł w Wikipedii. Pierwsze dwa punkty odnoszą się do drugiej warstwy zasad, trzeci i czwarty – do pierwszej (zasada wewnętrznych linków oraz zewnętrznych, czyli w pewnej mierze weryfikowalność). Powyższy cytat bardzo dobrze pokazuje współdziałanie własnych poglądów na Wikipedię z jej oficjalnymi zasadami, które – jak już pisałem – są z jednej strony zinternalizowane, a z drugiej zostawiają sporo swobody dla własnej interpretacji norm.

„ogólnie: zdrowego rozsądku i języka polskiego

szczególnie: poprawiam, uzupełniam i dodaję artykuły, gdy moja znajomość tematu ma charakter źródłowy. gdy dysponuję materiałami źródłowymi lub gdy wydaje mi się, że jestem w danej sprawie uważany za autorytet. Nie dotykam się do artykułów, w których moja znajomość tematu jest wtórna, oparta na wcześniejszych opracowaniach - zbyt łatwo jest mimowolnie powtórzyć czyjś błąd”.

Powyższa wypowiedź tłumaczy i opisuje zasadę weryfikowalności oraz jej istotność. Ta opinia na tle innych wydaje się dosyć surowa i pryncypialna, bardzo wysoko ustawiając dla autora „poprzeczkę”, przy której może zdecydować się na edycję. Wielu innych Wikipedystów, także respektując zasadę weryfikowalności, dodaje do artykułu informacje bazując na sprawdzalnych danych dostępnych np. w Internecie (przykładowo – fakty prywatne z życia polityka, które ten podał na swojej stronie internetowej lub w dostępnym w sieci wywiadzie; wówczas adres strony powinien znaleźć się w przypisie lub linku zewnętrznym).

„błędy techniczne (formatowanie, linkowanie), usuwanie informacji nieencyklopedycznych typu "ma psa który wabi się Bari", a przede wszystkim rozbudowa zbyt krótkich artykułów”.

Ten tekst jest odpowiedzią na drugą część pytania i wymienia najczęściej pojawiającą się kategorię rozbudowy artykułów. Bardziej interesujące jest jednak powołanie się na zasadę encyklopedyczności w odniesieniu do treści. Ważność przykładowej informacji o psie nie jest rzeczą oczywistą i prawdopodobnie mogłaby być przedmiotem sporu wśród Wikipedystów. To, czy taka informacja zostałaby umieszczona w Wikipedii, prawdopodobnie zależałoby od rodzaju artykułu i rangi osoby, która jest w nim przedstawiona. W wysoce inkluzjonistycznej anglojęzycznej Wikipedii w artykule o George’u W. Bushu nie ma co prawda wzmianki o jego zwierzętach, natomiast istnieje hasło *List of presidential pets*, w którym wymienione są wszystkie znane zwierzęta należące do prezydentów USA. Mało tego, swoje osobne (choć małe) artykuły mają trzy psy Busha oraz jego kotka India (której imię wzbudziło kontrowersje w Indiach i wśród Hindusów, o czym hasło nie omieszcza wspomnieć). Jeżeli spojrzymy na polską Wikipedię, w haśle „Jarosław Kaczyński” w dziale Życie prywatne znalazło się zdanie „Miłośnik kotów”, ale nie ma wzmianki o kotach Busiu oraz Aliku, których imiona są znane zainteresowanej polityką części opinii publicznej, oraz które były i są przedmiotem często niewybrednych żartów z obecnego premiera RP. Żaden z kotów póki co nie doczekał się jeszcze swojego artykułu. Do problemu encyklopedyczności i inkluzjonizmu powrócę w dalszej części niniejszego rozdziału.

„rzetelność - staram się pisać najlepiej jak potrafię i bazować na sprawdzonych źródłach.

przystępność - żeby to była encyklopedia pokazująca, jaki świat jest ciekawy, a nie jacy jesteśmy mądrzy.

przydatność dla czytelnika - staram się postawić po drugiej stronie, zastanawiam czy to co piszę będzie strawne dla czytelnika i czy będzie miał z tego pożytek”.

Powyższy fragment zwraca uwagę na jeszcze inną ważną zasadę, ale i wartość Wikipedii, a mianowicie, to, że jest ona „dla ludzi”, ma służyć przede wszystkim potencjalnym czytelnikom i wychodzić naprzeciw ich oczekiwaniom. Nie wszyscy Wikipedyści napisali o tym w ankiecie i niektórzy z nich zdają się zapominać o tym w ferworze dyskusji na temat ulepszania zasad – co będzie szczególnie widoczne przy analizie dyskusji Wikipedystów na liście emailowej.

Przyjrzyjmy się jeszcze kilku ciekawym wypowiedziom dotyczącym zasad, pochodzącym z wywiadów. Polimerek stwierdza:

„wiele ludzi zamiast pisać, robić coś pożytecznego, dyskutuje o zasadach – to jest prawo Parkinsona, że jak instytucja liczy więcej niż 1000 osób, może się zajmować sama sobą”.

Tu mowa jest dokładnie o tym, o czym wspomniałem trochę wyżej, i o czym pisałem także w poprzednim rozdziale, komentując „przypowieść o restauracji”. Im bardziej Wikipedia się rozrasta, tym większej ilości zasad potrzebuje – głównie po to, by utrzymać ład, ale także ochronić reprezentowane przez siebie wartości. Polimerek dodaje też:

„była tendencja do zbiurokratyzowania wszystkiego, ale nawet ludzie którzy byli za tym, zdali sobie sprawę, że to nie ma sensu”.

Okazuje się zatem, że jedna z naczelnych wartości Wikipedii, jaką jest wolność i związana z nią otwartość na dłuższą metę nie mogą być ograniczane – a takie niebezpieczeństwo pojawia się, gdy wprowadza się zbyt wiele zasad lub gdy są one nazbyt szczegółowe. Wówczas na straży wartości stoi przede wszystkim zasada zdrowego rozsądku. Do tej zasady, podobnie jak do konsensualności nawiązuje Wulfstan w dłuższej wypowiedzi, którą przytaczam na s. 35 mojej pracy. O istotności dialogu mówi także w innej wypowiedzi: „Forma, nie tylko treść, również jest efektem dialogu”. W poniższej wypowiedzi Wulfstana także znajduje się odniesienie do pewnych zasad:

„Zakładanie dobrej woli jest rzeczą bardzo ważną. Ktoś może bardzo mocno zaingerować w pisany przeze mnie artykuł i widzę, że się nie zna, zaczyna totalnie zmieniać, wtedy muszę zobaczyć, czy może coś źle wyjaśniłem, skoro mój tekst aż tak go poraził. Niektórzy piszą, żeby podbudować sobie własne ego. Bardzo pomału i powoli człowiek nabiera tam autorytetu w tej społeczności Wikipedii, ale trzeba nieustannie pamiętać, że nie wyłącznie społeczność Wikipedii pisze Wikipedię”.

Tymi zasadami są zaufanie, precyzja wypowiedzi, ale także postawa pewnej skromności, demokratyczności i otwarcia na innych, także tych, którzy nie są znanymi autorytetami w grupie Wikipedystów. Społeczności internetowe mają to do siebie, że praktycznie w każdej z nich tworzą się TWA (towarzystwa wzajemnej adoracji), które wspierają swoich członków, z niechęcią i rezerwą odnosząc się do osób nowych, mniej znanych czy aktywnych. Przykładami mogą być tu przede wszystkim fora tematyczne czy grupy usenetowe, na których większość aktywniejszych użytkowników skupia się właśnie w takim TWA i poniekąd zawłaszcza przestrzeń społeczności dla siebie, tworząc specyficzną atmosferę elitarności. Dołączyć do takiej grupy osobie nowej jest bardzo trudno, musi ona najpierw przejść swoistą inicjację (np. nie dać się sprowokować atakom „starszyny”). Przykładem internetowej społeczności z silnym TWA (którego trzon zmienia się w czasie w zależności od aktywności) jest polski portal humorystyczny joemonster.org. Na jego forum publikuje się dowcipy i bardzo rzadko

zdarza się, żeby debiutant zdobył uznanie, natomiast – oczywiście, pamiętając, że śmieszność dowcipu jest kwestią gustu – nawet mniej śmieszne czy niesmaczne kawały opowiadane przez członków TWA nie spotykają się na forum z krytyką czy obelgami (typu „idź stąd”. „idź w p...”, często kierowanymi do nowicjuszy). Na tle tego typu społeczności internetowych Wikipedyści wypadają bardzo pozytywnie. Chociaż są pewne osoby, które cieszą się większym niż inni autorytetem (a więc w razie dyskusji nad zasadami ich zdanie jest przez społeczność cennie wyżej niż opinia osoby nieznaney), nie ma grupy, która demonstrowałaby swoją ważność i elitarność w ramach Wikipedii. Większość osób, z którymi miałem do czynienia, była bardzo chętna do pomocy i życzliwa. Zdarzają się wprawdzie Wikipedyści (co widać na stronach dyskusji czy na liście emailowej) o bardziej zaczepnym usposobieniu, lubiący wdawać się w długie dysputy i wytykać adwersarzom błędy w ich myśleniu, jednak jest to moim zdaniem w większym stopniu kwestia indywidualnych dyspozycji psychicznych niż charakteru tej społeczności. Warto w tym momencie oddać jeszcze głos Jimbo Walesowi:

„Jesteśmy Wikipedystami. To oznacza, że powinniśmy być uprzejmi, rozważni, z pasją szukać właściwych rozwiązań, być otwarci, tolerancyjni wobec innych punktów widzenia, otwarci na krytykę, odważni w zmienianiu naszych zasad i ostrożni w ich zmienianiu zarazem. Nie jesteśmy mściwi, dziecinni, nie zniżamy się do poziomu naszych najgorszych krytyków, bez względu na to, jak bardzo nas denerwują”⁵⁵.

Jakkolwiek ze wcześniejszych cytatów z założyciela Wikipedii przytaczanych w mojej pracy można wysnuć wniosek, że przejawia on w swoich wypowiedziach tendencję do patosu i emfazy oraz mówi na dużym poziomie ogólności, powyższe słowa, choć także mają w pewnym stopniu charakter sentencji, stanowią jak najbardziej praktyczną wskazówkę dla Wikipedystów. Jej treść powiązana jest bezpośrednio z wartościami Wikipedii, a przestrzeganie tych zasad nie powinno być ponad siły przeciętnego Wikipedysty (który niekoniecznie edytując artykuły musi akurat myśleć o przywoływanej przez Walesa dziewczynce z Afryki). O ile to, co mówi Jimbo nie jest absolutną wyrocznią i imperatywem dla każdego Wikipedysty, o tyle do „oficjalnych” zasad Wikipedii, umieszczonych na meta-stronach tej encyklopedii (które notabene są dostępne nawet dla niezalogowanych użytkowników), wszyscy powinni starać się stosować. Oczywiście należy pamiętać o tym, że zasady Wikipedii nie są dane przez Boga, Jimbo Walesa czy radę nadzorczą Fundacji Wikimedia, ale są w dużej mierze

⁵⁵ http://en.wikiquote.org/wiki/Jimmy_Wales (z wiadomości na liście dyskusyjnej Wikipedii z 18 grudnia 2005).

wynikiem konsensusu wśród użytkowników i cały czas mogą być ulepszone lub zmieniane, jeżeli nie funkcjonują właściwie. Jednakże pewne kluczowe zasady, najsilniej związane z wartościami projektu, nie mogą być rzecz jasna ot tak sobie zmienione, ponieważ są fundamentalne dla Wikipedii, co nie oznacza, że nie będą podlegać ewolucji w dalszej perspektywie.

Wiedza, ale – weryfikowalność, encyklopedyczność, kategoryzacja

Relacja między wartościami a zasadami Wikipedii jest bardzo niejednoznaczna i trudna do określenia w jednym zdaniu. Wiele spośród opisywanych przeze mnie idei czy norm stanowi zarówno wartości, jak i zasady, czego najlepszym przykładem jest NPOV. Jeżeli chodzi np. o weryfikowalność, to jest to w dużo większym stopniu zasada, choć posiada ona także pewien aspekt aksjologiczny – promuje i zachęca do opierania się na źródłach zamiast twórczości własnej. Encyklopedyczność, precyzja i rzetelność (w szczególności te dwie ostatnie) są za to już *stricte* zasadami. Wiedza i wolność, dwie czołowe rodziny wartości, na jakich opiera się Wikipedia, zasadami nie są, ale mają na nie spory wpływ i skomplikowaną z nimi relację.

Jak już pisałem, zasady w Wikipedii powstały po to, by umożliwić realizację naczelných wartości i chronić je, jednak jest i druga strona medalu: rozrastające się normy także ograniczają wartości – nakładają na nie pewne limity, albo uniemożliwiają pełną ich realizację z jakichś przyczyn, albo zwalczając pewne aberracje i nadużywanie tych wartości. Dlatego działanie niektórych zasad może się wydawać jak najbardziej zgodne z duchem wartości Wikipedii, zaś innych – dokładnie przeciwnie. Nie można powiedzieć, że któreś są w przewadze, ani że istnieją dwa typy idealne zasad – „prowartościowe” i „antywartościowe”. Na pytanie, czy zasady Wikipedii odzwierciedlają jej wartości, odpowiedziałbym „Tak, ale...” i stąd taki, a nie inny tytuł tego i następnego podrozdziału. W tym prześledzę zasady związane przede wszystkim z wartością wiedzy.

Wikipedia przekazuje wiedzę – co do tego nie ma wątpliwości. Pytanie brzmi, jaką wiedzę i w jaki sposób. To, że wiedza w Wikipedii jest wolna, nie oznacza, że nie ma żadnych ograniczeń co do jej ilości, jakości czy stylu w jakim jest przekazywana. Wiadomo, że nie może być tendencyjna i faworyzować jednego punktu widzenia, a inne dyskredytować lub pomijać. To reguluje zasada NPOV. Podawane przez Wikipedię informacje – nie tylko przytaczane punkty widzenia – muszą być przede wszystkim weryfikowalne, dzięki czemu zyskują status wiarygodnych. Weryfikowalność nakazuje

powołanie się na źródła przy każdym stwierdzeniu, które tego wymaga, zwłaszcza takim, które podaje mniej znane czy oczywiste fakty. Można to osiągnąć albo poprzez umieszczenie spisu źródeł, czyli bibliografii oraz linków zewnętrznych na końcu artykułu, bądź też dodatkowo umieścić przypisy przy konkretnych zdaniach w haśle z możliwością przeskoczenia za pomocą kliknięcia do objaśnienia do konkretnego przypisu, znajdującego się także na dole artykułu. Ten drugi sposób jest bardziej zbliżony do metody naukowej i zapewnia dokładniejszy poziom weryfikowalności. Za przykład mogą posłużyć angielska, niemiecka oraz polska wersja hasła „Immanuel Kant”⁵⁶: w polskiej znajdują się działy Literatura, Bibliografia oraz Linki zewnętrzne, natomiast nie ma przypisów w tekście. W angielskiej, poza bibliografią i bardzo dużym działem *References and further reading* (Literatura i polecane lektury) znajduje się także 61 odnośników w samym tekście, przy zdaniach będących cytatami z Kanta, ale także opisami jego doktryny filozoficznej (np. „*he believed that moral obligation applies to all and only rational agents*” – „uważał, że obowiązek moralny dotyczy tylko i wyłącznie wszystkich istot działających racjonalnie”, któremu towarzyszy przypis do odpowiedniego wydawnictwa w języku angielskim ze stroną). Niemiecka Wikipedia ma w samym tekście hasła o Kancie zaledwie trzy przypisy, za to dość rozbudowaną bibliografię, linki wewnętrzne i najdłuższą ze wszystkich trzech encyklopedii merytoryczną treść artykułu. Takie podejście do weryfikowalności nie jest oczywiście wspólne dla wszystkich artykułów. W haśle „Émile Durkheim” w anglojęzycznej Wikipedii jedyny przypis w tekście nie dotyczy poglądów czy teorii, a biografii. Polski jego odpowiednik weryfikowany jest natomiast tylko poprzez linki zewnętrzne⁵⁷. Można chyba pokusić się o stwierdzenie, że w polscy Wikipedyści są mniej przywiązani do przypisów w samej treści artykułu, weryfikujących go zdanie po zdaniu (co często ma miejsce w angielskiej Wikipedii), natomiast zasadę weryfikowalności rozumieją bardziej jako bazowanie na źródłach i podawanie tych źródeł zazwyczaj pod koniec hasła. Przykładem może być tu polski artykuł o obozie Auschwitz-Birkenau, w dużej mierze napisany przez mojego rozmówcę – Wulfstana i posiadający status artykułu medalowego (a więc uznanego przez społeczność za wzorcowy pod względem formy i treści). Anglojęzyczne hasło na ten sam temat ma ponad 40 przypisów, choć

⁵⁶ http://en.wikipedia.org/wiki/Immanuel_Kant; http://de.wikipedia.org/wiki/Immanuel_Kant; http://pl.wikipedia.org/wiki/Immanuel_Kant (stan hasel na 13 maja 2007).

⁵⁷ http://en.wikipedia.org/wiki/%C3%89mile_Durkheim; http://pl.wikipedia.org/wiki/Emil_Durkheim (stan hasel na 13 maja 2007).

merytoryczna jego część jest krótsza⁵⁸. Czy to oznacza, że polskie hasło jest gorzej weryfikowalne? Nie, ponieważ w tekście powołuje się (np. w kwestii ustaleń liczby ofiar) na konkretne badania; można najwyżej powiedzieć, że weryfikacja przez czytelnika jest nieco trudniejsza niż w wypadku hasła po angielsku. Warto dodać, że weryfikowalność jest szczególnie istotna w przypadku haseł, które zmieniają się z dnia na dzień – dotyczy to w szczególności biografii publicznych i żyjących osób. Wydarzenia, fakty i opinie związane z nimi są łatwiej weryfikowalne, ponieważ można powołać się na doniesienia prasowe oraz strony internetowe. Lech Kaczyński, a zwłaszcza Adam Małysz (artykuł *nomen omen* medalowy) w swoich biogramach mają liczne przypisy w tekście. W tym ostatnim artykule czytamy m.in.:

„Pojawiło się nawet określenie "małyszomania". Wśród tytułów prasowych znajdowały się takie jak *Król Adam I*, *Król Małysz I*, *Orzeł z Wisły czy Polski obiekt latający*^[21]”⁵⁹.

Nie jest zaskoczeniem, że artykuły o Małyszu w pozostałych Wikipediach są dużo skromniejsze i nie mają aż tylu źródeł. Na swojej „oficjalnej” stronie dotyczącej weryfikowalności Wikipedia podkreśla, że źródła, na które można się powołać, muszą być wiarygodne i w miarę uznane, natomiast na Wikipedystach nie ciąży obowiązek sprawdzania, czy zawarte w tym źródle informacje odpowiadają prawdzie. Zgodnie z NPOV w tym samym artykule mogą pojawić się zupełnie inne, sprzeczne dane, powołujące się na zupełnie inne źródła. Jeżeli zdrowy rozsądek nie każe uznać jednego z tych źródeł za zupełnie niewiarygodne (np. takim byłaby książka pseudo-naukowca, który wierzy, że Ziemia jest płaska), to logika Wikipedii nakazuje pozostawić obie niezgodne ze sobą informacje w artykule. Jeżeli są weryfikowalne, to zainteresowany czytelnik może znaleźć rzeczony źródła i wyciągnąć własne wnioski. Rzecz jasna, nie można powoływać się na źródła stworzone przez siebie (np. blogi) czy informacje, które usłyszało się lub dowiedziało o nich nieoficjalnie (np. gdy jestem sąsiadem aktora X i wiem od niego, że jego ulubionym filmem jest „Pulp Fiction”, nie mogę podać tego jako ciekawostki w artykule na temat tego aktora, ponieważ jest to nieweryfikowalne). Wprowadzając klasyfikację zasad, zaliczyłem weryfikowalność do pierwszej kategorii, obejmującej zasady najbardziej techniczne, automatyczne i proste. Analiza tej normy skłania jednak do stwierdzenia, że jest to także zasada drugiego typu –

⁵⁸ <http://pl.wikipedia.org/wiki/Auschwitz-Birkenau>;

http://en.wikipedia.org/wiki/Auschwitz_concentration_camp (stan haseł na 13 maja 2007).

⁵⁹ „^[21]” oznacza dwudziesty pierwszy przypis w tekście artykułu. Odsyła on czytelnika do tekstu: „Zob. Zdzisław Jan Ryn, *Małyszomania*, (w:) *Sporty zimowe u progu XXI wieku oraz tradycje i perspektywy Zakopanego*, Kraków 2001, s. 33-34.”.

http://pl.wikipedia.org/wiki/Adam_Ma%C5%82ysz#_note-20 (stan na 13 maja 2007).

zindywidualizowany sposób realizacji wartości. Każdy bowiem zasadę tę będzie rozumiał nieco inaczej i inaczej wcielał ją w życie – jedni poprzez przypisy w tekście, inni podpierając się bibliografią. Weryfikowalność jest nie tylko zasadą służącą czytelnikowi i umożliwiającą mu sprawdzenie wiarygodności informacji. Jest to także wskazówka praktyczna co do metody pracy dla autorów haseł, nakazująca im opieranie się na źródłach. Jeżeli postępują w ten sposób, to artykuł można uznać za weryfikowalny, nawet jeżeli pozornie na taki nie wygląda. W wypadku, kiedy społeczność zdecyduje, że artykuł w rażącym stopniu nie stosuje się do tej zasady, „pryczepia” do niego odpowiednią etykietkę, która wówczas widnieje na samej jego górze jako znak ostrzegawczy dla czytelników oraz pozostałych Wikipedystów: „Ten artykuł nie cytuje źródeł” lub „Ten artykuł wymaga dopracowania”. Nieco łagodniejszą formą „stygmatyzacji” artykułu jest umieszczenie pseudo-przypisu o postaci ^[potrzebne źródło] i umieszczenie go w kategorii artykułów wymagających uzupełnienia źródeł. Podobne etykiety mogą dotyczyć naruszeń NPOV, niechlujnej edycji, stylu, itp. Bliską weryfikowalności zasadą jest pojawiający się sporadycznie w ankietach NOR (*no original research*), czyli zakaz twórczości własnej. Tak definiuje ją sama Wikipedia:

„W Wikipedii **twórczość własna** to termin oznaczający informacje, których nie można odnaleźć w żadnych innych wartościowych źródłach. Termin ten oznacza nieopublikowane teorie, wynalazki, dane, hipotezy, argumenty czy pomysły, które zgodnie ze słowami Jimbo Walesa można nazwać "twórczością literacką czy swobodną interpretacją historii"⁶⁰.

Twórczość własna nie dotyczy np. zdjęć, które są bardzo mile widziane jako wzbogacenie Wikipedii, ale zabawy w „domorosłego naukowca” i tworzenia teorii, typologii czy terminów, które powstały wyłącznie w umyśle autora i nie można ich znaleźć w żadnym wiarygodnym źródle. Nie oznacza to oczywiście, że prawdziwi naukowcy nie mogą pisać w Wikipedii – chodzi tu o sytuację, w której autor podaje pewną interpretację przedstawianych faktów opartą na przemyśleniach własnych, a nie popartych istniejącą literaturą. (Przykładem mogłaby być sytuacja, w której np. pisząc artykuł o jakimś nowym zjawisku socjologicznym – np. *flash mobach* wprowadziłbym swój własny podział teoretyczny tego typu fenomenów, którego nie odzwierciedla żadna publikacja ani powszechnie przyjęty konsensus). Zasada NOR wydaje się jasna, a poza tym jest blisko spokrewniona zarówno z weryfikowalnością, jak i NPOV, dlatego nie będę poświęcał jej więcej miejsca.

⁶⁰ http://pl.wikipedia.org/wiki/Wikipedia:Nie_przedstawiamy_tw%C3%B3rczo%C5%9Bci_w%C5%82asnej

Ciekawszym i bardziej kontrowersyjnym zagadnieniem jest **zasada encyklopedyczności** i związane z nią wizje Wikipedii. Wiadomo, że Wikipedii teoretycznie nie dotyczą ograniczenia ilości miejsca, jakie można poświęcić na dane hasło – w przeciwieństwie do tradycyjnych encyklopedii. Logika mechanizmu wiki oraz partycypacji w projekcie zachęca do nieustannego rozbudowywania artykułów i dodawania nowych informacji. Błędem byłoby jednak założenie, że zasadą przyświecającą większości Wikipedystów jest rozszerzanie istniejących artykułów o wszelkie możliwe informacje czy tworzenie haseł o wszystkich obserwowalnych czy nawet wirtualnych zjawiskach. Można tu przytoczyć znaną anegdotę o dziewczynce, która chciała dowiedzieć się czegoś o pingwinach, w związku z czym jej rodzice kupili jej książkę na ten temat. Przeczytawszy ją, dziewczynka nie była jednak zadowolona i stwierdziła: „Aż tyle nie chciałam o nich wiedzieć”. Wikipedyści zdają sobie sprawę z tego niebezpieczeństwa i starają się pilnować, by artykuły z jednej strony wyczerpywały temat, a z drugiej były zwięzłe i nie nazbyt męczące w odbiorze dla czytelnika. Osiąga się to poprzez zasadę encyklopedyczności, która dość często pojawiała się w ankietach oraz w obserwowanych przeze mnie dyskusjach Wikipedystów. Dotyczy ona z jednej strony stylu – należy unikać stylu nieencyklopedycznego, potocznego, publicystycznego czy literackiego. Takie przykłady można znaleźć zarówno w polskiej, jak i obcojęzycznych Wikipediach. Artykuł o zespole Budka Suflera w maju 2007 był oznaczony aż dwoma „karnymi” szablonami: jednym o naruszeniu NPOV i drugim, stwierdzającym: „**Ten artykuł wymaga dopracowania**”. Należy w nim poprawić: *styl: encyklopedyczny zamiast gawędziarskiego*”. Hasło to było najwyraźniej napisane w większej części przez fana zespołu, który nie potrafił z dystansem podejść do jego twórczości, ani przekazać informacji w sposób encyklopedyczny. Oto przykład:

„Muzycy stanęli przed dylematem: co dalej? Sytuacja wróciła do punku wyjścia z roku 1995. Na koncertach tłum, a płyty zalegają na sklepowych półkach. Cugowski postanowił nieco odpocząć od muzyki i z powodzeniem wystartował w wyborach do Senatu RP. Postanowiono raz jeszcze wymyślić coś, czego na polskim rynku jeszcze nie było”⁶¹.

Encyklopedyczność to jednak przede wszystkim dobór treści i kryteria tworzenia nowych artykułów. Wspomniany przy omawianiu ankiet „pies, który wabi się Bari” jest tego najlepszym przykładem. Jeżeli chodzi o umieszczenie dodatkowych informacji – zwłaszcza ciekawostek – w artykule już istniejącym, to ich włączenie powinno być

⁶¹ http://pl.wikipedia.org/wiki/Budka_Suflera#Leksykon_Budki_Suflera_1974-2005; stan na 14.05.2007.

uzasadnione, a ponadto nie powinny one przesłaniać treści właściwej hasła (hipotetyczny artykuł o aktorce, która gra w popularnej telenoweli i nie można napisać zbyt wiele na temat jej kariery zawodowej, ale za to można bardzo dokładnie odtworzyć na podstawie wywiadów dla prasy kolorowej jej życie osobiste, zainteresowania czy poglądy). W hasle o byłym już marszałku Sejmu RP Marku Jurku w dziale „Prywatnie” oprócz informacji, że jest on żonaty i ma trójkę dzieci widnieje jeszcze jedno zdanie: „Fan i znawca futbolu amerykańskiego i amerykańskiej zawodowej ligi National Football League”⁶². Niektórzy Wikipedyści prawdopodobnie stanęliby na stanowisku, że jest to informacja zbędna, nic niewnosząca do artykułu (tym bardziej, że nie ma przy niej przypisu) i powinno się ją usunąć. W moim przekonaniu jednakże, taka ciekawostka, podana w sposób zwięzły i nienachalny, może być dla potencjalnego czytelnika bardzo interesująca i pokazywać nieznane oraz dosyć zaskakujące oblicze osoby publicznej. W biografiami amerykańskich polityków czy aktorów w anglojęzycznej Wikipedii często aż roi się od tego typu ciekawostek, a sekcja „Trivia” w skrajnych przypadkach jest najdłuższą w całym artykule. Dlatego też „en.wiki”⁶³ wprowadziła politykę likwidacji tego typu działów z artykułów i integrowania ważniejszych ciekawostek z właściwą treścią artykułu.

Encyklopedyczność oznacza także pilnowanie, by nie powiedzieć „za dużo o tych pingwinach”. Wikipedia jest w zamierzeniu encyklopedią, nie monografią czy poradnikiem. Nawiązując do cytowanej przeze mnie w poprzednim rozdziale wypowiedzi Jimbo Walesa, powinna ona raczej zachęcać do dalszych poszukiwań na własną rękę niż absolutnie wyczerpywać dany temat. Autorzy haseł powinni, kierując się zdrowym rozsądkiem, zdecydować, co będzie najbardziej użyteczne dla czytelnika, a jednocześnie nie przekroczy granicy encyklopedyczności – stylowo, treściowo czy kompozycyjnie.

Można wreszcie mówić o tym, co lub kto jest „ency”, a co „nie-ency” (nawiązując do żargonu Wikipedystów). Jeżeli napisałbym artykuł o swojej osobie, to nawet szczegółna więź łącząca mnie z Wikipedią (jako autora pracy magisterskiej na jej temat – pewnie zresztą niejedyną) nie usprawiedliwiłaby pojawienia się w Wikipedii tego hasła – nie należą bowiem do grona osób publicznych czy znanych. Hasła takie czy podobne prawdopodobnie zostałyby bardzo szybko przez Wikipedystów usunięte. Procedura

⁶² http://pl.wikipedia.org/wiki/Marek_Jurek#Prywatnie, stan na 14 maja 2007.

⁶³ Utarte, skrócone określenie anglojęzycznej Wikipedii pochodzące od pierwszych liter jej adresu, używane przez polskich Wikipedystów (analogicznie: pl.wiki, de.wiki, fr.wiki).

usuwania artykułów wygląda następująco: najpierw dodaje się do niej tzw. szablon SDU (strony do usunięcia), a o skasowaniu lub pozostawieniu artykułu decydują Wikipedyści w drodze głosowania. W sytuacjach niebudzących wątpliwości (artykuł o osobie nieencyklopedycznej, mistyfikacja lub czysty nonsens) można pominąć głosowanie lub też zastosować inną procedurę, czyli szablon „ekspresowe kasowanko”. Ciekawie zaczyna się robić dopiero wtedy, gdy sytuacja jest niejasna, a Wikipedyści mają na temat usunięcia artykułu podzielone zdania, wynikające z ich poglądów na Wikipedię. Takimi dwoma poglądami, które stoją do siebie w opozycji, są **inkluzjonizm** i **delecjonizm**. Rzadko zdarza się, żeby Wikipedysta był np. skrajnym inkluzjonistą czy delecjonistą bez względu na rodzaj artykułu czy dziedzinę, a między tymi stanowiskami zwykle daje się wypracować kompromis za pomocą zdrowego rozsądku. Pierwsza, inkluzjonistyczna wizja zakłada, że artykuły należy rozszerzać nawet o mniej istotne informacje oraz tworzyć nowe hasła na tematy, które nie są opisywane w tradycyjnych encyklopediach (np. zjawiska społeczno-kulturowe, ikony popkultury). Realizację inkluzjonizmu w dużej mierze stanowi anglojęzyczna Wikipedia. Przeciwny pogląd – delecjonizm zakłada, że w Wikipedii powinno się wypracować i ściśle przestrzegać zasad tworzenia nowych haseł, które nie mogą być nieencyklopedyczne lub nie dość doniosłe jak na encyklopedię. Bliższa tej wizji jest niemiecka Wikipedia. Polską trudno jednoznacznie zaklasyfikować – można powiedzieć, że leży ona gdzieś pomiędzy tymi dwoma biegunami – nie ma aż takiej inkluzywności, jak w en.wiki, ale nie przestrzega zasad aż tak rygorystycznie jak de.wiki. Podkreślę jednak raz jeszcze, że uogólnienia są tu pewnym nadużyciem – w przypadku jednych kategorii czy dziedzin przyjęte jest podejście bardziej inkluzywne, a w drugich – delecjonistyczne. Mój trzeci rozmówca, Przykuta⁶⁴ określił siebie jako umiarkowanego inkluzjonistę, a jednocześnie stwierdził, że bliżej mu do idei niemieckiej niż anglojęzycznej Wikipedii. W opiniach Wulfstana i Polimerka (por. cytaty na s. 55-56) również można znaleźć duży dystans i krytycyzm wobec największej edycji językowej Wikipedii. Jeżeli chodzi o umiarkowany inkluzjonizm, Przykuta zastrzega: „choć wole, żeby społeczność ustalała standard – które artykuły mają być, a które nie”. Wspomina także, że „jak lew” bronił przed usunięciem hasła „Fenomen

⁶⁴ **Przykuta** – Sebastian Skolik, 33 lata, socjolog z Boronowa i Częstochowy. Członek Zarządu Stowarzyszenia Wikimedia Polska. W Wikipedii zajmuje się m.in. socjologią oraz opracowuje standardy zasad, które powinny być przestrzegane w polskiej Wikipedii. Przykutę poznałem we wrześniu 2006 r. na wykładzie Jimbo Walesa w Warszawie. Przeprowadziłem z nim kilka rozmów drogą elektroniczną (komunikator Gadu-Gadu) w kwietniu i maju 2007 r.

Józefa Tkaczuka”, opisującego pewne znaczące, choć efemeryczne zjawisko socjologiczne. Artykuł został zachowany i obecnie nadal znajduje się w polskiej Wikipedii. Hasła dotyczące popkultury, historii społecznej, zjawisk bieżących czy tzw. memów⁶⁵ (np. internetowych) są na ogół przejawem inkluzjonizmu oraz są także same w sobie inkluzywne, gromadząc w sobie dużo różnorodnych informacji. Są to zjawiska mało namacalne, ale zaznaczające swoją obecność głównie w świadomości społecznej czy przestrzeni medialnej. Jeżeli chodzi natomiast o mniej istotne wydarzenia z zamierzonej historii czy osoby, o których nie można napisać zbyt wiele, tu w większym stopniu działa delecjonizm oraz bliska mu zasada **brzytwy Ockhama**, zakazująca mnożenia bytów ponad potrzebę. W przypadku Wikipedii polega ona na przedkładaniu jakości nad ilość – to znaczy rezygnacji z tworzenia osobnych małych haseł (na przykład dla członków grupy muzycznej, którzy poza tą grupą niczego znaczącego nie osiągnęli), a niezbędne informacje z tych haseł zawrzeć w artykule ogólniejszym (w tym wypadku biografii zespołu). W anglojęzycznej Wikipedii można znaleźć sporo artykułów, które mają raptem kilka zdań i niemal słowo w słowo powtarzają to, co zostało na ich temat napisane w ogólniejszym haśle. Dotyczy to w szczególności fikcyjnych postaci, bohaterów książek, filmów czy gier komputerowych, którzy zazwyczaj w en.wiki mają osobne artykuły. W przypadku, gdy postać taka nie jest fenomenem kulturowym (jak na przykład Harry Potter) i jej losy czy charakterystykę daje się zawrzeć w streszczeniu powieści czy filmu, osobny artykuł wydaje się zbędny – i to właśnie jest brzytwa Ockhama w wydaniu Wikipedii. W niemieckiej edycji jest ona realizowana aż do tego stopnia, że nawet Harry Potter jako postać nie ma osobnego artykułu, ale jest częścią hasła „Postaci z serii książek o Harry Potterze”. Polska, angielska czy francuska wersja mają osobne hasła poświęcone wyłącznie postaci Harry Pottera. Która z tych dwóch filozofii jest właściwsza, pozostaje kwestią dyskusyjną i nierozstrzygniętą – za każdą z opcji przemawiają inne argumenty. Przykuta w rozmowie ze mną stwierdził: „moja wizja to raczej ustalanie standardów dla artykułów z tej samej kategorii (klasy)”. Wydaje się, że jest to rozwiązanie przynajmniej w zamierzeniu sensowne, jednak jego realizacja, przynajmniej jeżeli chodzi o polską Wikipedię, dopiero raczkuje. Stworzenie przejrzystych standardów dla konkretnych

⁶⁵ Pojęcie „memu” wprowadzone przez Richarda Dawkinsa w książce „Samolubny gen” oznacza kulturową jednostkę informacji, rozprzestrzeniającą się wskutek komunikacji międzyludzkiej. Nie jest to koncept powszechnie przyjęty przez biologię, genetykę czy socjologię, ale mianem memów zwykło się określać „zaraźliwe” zjawiska szczególnie w Internecie (zwłaszcza śmieszne, krótkie filmy), które nagle zyskują ogromną popularność i są przesyłane sobie nawzajem przez ogromną liczbę internautów. Por. M. Biedrzycki, *Genetyka kultury*, Warszawa, Prószyński i S-ka 1998.

grup haseł (np. z chemii, popkultury, historii, etc.) usprawniłoby znacznie pracę Wikipedystom i pomogłoby uniknąć sporów w przyszłości, jednakże takie przedsięwzięcie byłoby samo w sobie praco- i czasochłonne. Wielu Wikipedystów sądzi, że zamiast dyskutować o zasadach, należy zająć się merytoryczną, mrowczą pracą, która przynosi Wikipedii największą korzyść. Nie można jednak zapominać, że cały projekt działa na zasadzie konsensualności i pewne sprawy muszą być przedyskutowane przez społeczność, a inicjatywy Przykuty i innych w kierunku zestandaryzowania pewnych wymagań formalnych i treściowych wydają się krokiem w dobrym kierunku, zresztą poniekąd wymuszonym przez rozrost Wikipedii. Do tej tematyki wrócę jeszcze w tym rozdziale przy okazji sporu o zasady oraz w następnym rozdziale przy omawianiu wizji przyszłości Wikipedii.

Kolejną zasadą nakładającą na wiedzę pewne ramy jest **kategoryzacja**. W największej mierze jest to zasada pierwszej grupy, ponieważ działa w dużej mierze automatycznie i jest regułą techniczną. Angażuje ona jednak pewien proces myślowy i wiąże się z koniecznością arbitralnych decyzji. Każdy artykuł powinien przynależeć do przynajmniej jednej kategorii. Lista wszystkich kategorii przypisanych do hasła znajduje się zawsze na dole, tuż pod artykułem. Po kliknięciu na nazwę kategorii wyświetla się alfabetyczny spis wszystkich haseł do tej kategorii należących – jest to bardzo wygodna cecha Wikipedii z punktu widzenia jej użytkownika, oczywiście pod warunkiem, że kategoryzacja została dokonana poprawnie i wyczerpująco. Co do niektórych artykułów, nie ma praktycznie żadnych wątpliwości czy kontrowersji – w polskiej wersji hasło „Kot domowy” należy tylko do jednej kategorii Koty, która jest z kolei podkategorią kategorii Kotowate i Zwierzęta hodowlane, a sama ma podkategorie Choroby kotów, Rasy kotów i Słynne koty oraz zawiera 17 artykułów (łącznie ze wspomnianym hasłem „Kot domowy”).⁶⁶ Niektóre artykuły należą do bardzo wielu kategorii naraz – tak często bywa w przypadku osób publicznych z bogatymi życiorysami. Przykładowo, Hanna Gronkiewicz-Waltz należy do dziesięciu kategorii, którymi są kolejno: Urodzeni w 1952; Prezesi Narodowego Banku Polskiego; Polscy ekonomiści; Polscy prawnicy; Doktorzy honoris causa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej; Kandydaci na urząd Prezydenta RP; Laureaci Nagrody Kisiela; Politycy Platformy Obywatelskiej; Posłowie z okręgu Warszawa; Prezydenci Warszawy⁶⁷. Wszystkie powyższe kategorie przypisane temu artykułowi odpowiadają prawdzie i nie

⁶⁶ <http://pl.wikipedia.org/wiki/Kategoria:Koty>, stan na 15 maja 2007.

⁶⁷ http://pl.wikipedia.org/wiki/Hanna_Gronkiewicz-Waltz, stan na 15 maja 2007.

powinny budzić kontrowersji. Czasami jednak decyzja o przypisaniu hasła do konkretnej kategorii lub stworzeniu nowej kategorii ma wymiar jak najbardziej aksjologiczny. Weźmy chociażby głośny ostatnio temat lustracji i postać Lesława Maleszki. Artykuł na jego temat jest napisany w sposób rzetelny, powołuje się na źródła i przestrzega zasady NPOV. Wątpliwości budzi natomiast właśnie kategoryzacja – hasło należy do dwóch kategorii: Działacze opozycji w PRL i Polscy dziennikarze⁶⁸. Na stronie dyskusji tego artykułu część Wikipedystów poddała w wątpliwość tę pierwszą kategorię, sugerując stworzenie kategorii „Tajni współpracownicy SB” czy „Agenci w opozycji” (pomijając bardziej dosadne komentarze). Inni argumentowali, że nie można Maleszce odmówić bycia działaczem opozycji, mimo że *de facto* niszczył on tę opozycję od środka. Pojawiła się także propozycja przydzielenia go do istniejących kategorii Bezpieka, a nawet Funkcjonariusze tajnych służb PRL-u. O ile ten ostatni krok byłby nadużyciem, to obecna kategoryzacja tego artykułu (najnowszy wpis na stronie dyskusji pochodzi z września 2006 r., od tego czasu nic się nie zmieniło) może razić. Najrozsądniejszym rozwiązaniem wydawałoby się stworzenie kategorii typu „Tajni i świadomi współpracownicy służb komunistycznych” i dołączenia do niej artykułu o Maleszce, przy jednoczesnym zostawieniu go w kategorii Działacze opozycji.

W anglojęzycznej Wikipedii kategoryzacja jest dużo bardziej rozbudowana, co dotyczy w szczególności artykułów o znanych osobach. Każda osoba, która przyznała się do homoseksualizmu, biseksualizmu lub wiadomo o jej odmiennej orientacji seksualnej, jest przydzielona do odpowiedniej kategorii (np. *Gay writers*, *Gay musicians*, *Lesbian actresses*). W polskiej edycji nie brakuje co prawda informacji w hasle o Eltonie Johnie, że jest on homoseksualistą, ale nie ma tego typu kategorii. Podobnie jest z pochodzeniem żydowskim, które w polskiej wersji jest kategoryzowane niekonsekwentnie – nie ma logicznych przesłanek pozwalających stwierdzić, czemu Bob Dylan należy do kategorii Żydzi, a Leonard Cohen już nie. W en.wiki kraj lub narodowość pochodzenia (nie tylko żydowskie, ale każde inne również) są wyraźnie odnotowywane poprzez kategorie, zwłaszcza w przypadku Amerykanów (kategorie typu *Jewish Americans*, *Polish Americans*, *Scottish Americans* etc.). Jeżeli ktoś jest Amerykaninem i miał babcie Żydówkę, dziadka Szkota i matkę Polkę, to najprawdopodobniej zostałby przydzielony do wszystkich trzech wymienionych wyżej

⁶⁸ http://pl.wikipedia.org/wiki/Les%C5%82aw_Maleszka, stan na 15 maja 2007.

kategorii. Podobnie rzecz się ma z religią, która jest również odnotowywana w kategoryzacji.

Istnieją także kategorie same w sobie nacechowane aksjologicznie i zaliczenie artykułu do nich wiąże się z pewną oceną. Za przykłady można uznać kategorie „Terrorystów”, „Pseudonauka” (w polskiej wersji zaliczono do niej kreacjonizm, w angielskiej nie – być może wiąże się to z przybierającym ostatnio na sile w USA ruchem propagującym „teorię inteligentnego projektu”) czy bardzo obszerny „Stalinizm” (do którego nieco na wyrost został zaliczony np. Adam Schaff). Inną kwestią jest, czy autorzy haseł poprawnie budują struktury kategorii i subkategorii, tak, by mogły one opisać większość możliwych zjawisk, a jednocześnie nie być zbyt ogólnymi ani zbyt szczegółowymi. Mania kategoryzacyjna, widoczna szczególnie w anglojęzycznej Wikipedii, nie musi być wcale zjawiskiem pozytywnym – może prowadzić do chaosu i tworzenia mini-kategorii, w których znajduje się na przykład tylko jeden artykuł. Najlepszym przykładem takiej kategorii jest anglojęzyczna *Polish Formula One Drivers*.

W podrozdziale tym starałem się pokazać, że wartość wiedzy w Wikipedii jest obwarowana różnymi zasadami, które trzymają ją w pewnych ryzach, narzucając jej dyscyplinę i porządek. Normy te zostały stworzone i są egzekwowane po to, by podwyższyć jakość tej wiedzy, ułatwić korzystanie z niej oraz uwiarygodnić ją. Czy nie ograniczają one w jakimś stopniu jej wolności? Jeżeli weźmiemy pod uwagę to, jak zazwyczaj rozumie się „wolną wiedzę”, to raczej nie, ale wyczerpującej odpowiedzi na powyższe pytanie postaram się udzielić w następnym podrozdziale.

Wolność, ale – administracja, licencje, specjalizacja, etykieta

Wartością, do której respondenci odwoływali się w ankietach najczęściej, była wolność – różnie określana i rozumiana, ale w zgodnej opinii większości ankietowanych Wikipedystów przyświecająca idei Wikipedii. Nietrudno zauważyć, nawet osobie posiadającej powierzchowną wiedzę o projekcie, że wartość ta w niemal prosty sposób przekłada się na zasady: w Wikipedii wolność ma status reguły. Wolno edytować, zmieniać, kasować, wolno robić co się chce bez żadnego nakazu – na przykład zajmować się artykułami wyłącznie o gadach, albo tylko poprawiać literówki i błędy ortograficzne, bądź zajmować się tylko wikizacją, a więc nadawaniem hasłom odpowiedniego dla Wikipedii formatu. Wolno korzystać z Wikipedii w ogóle nie wnosząc w nią żadnego wkładu, a ponadto jest ona darmowa, co także wiąże się z

wolnością. Innymi słowy, wolność jest nie tylko naczelną wartością w Wikipedii, ale z niej także wypływają bezpośrednio najważniejsze zasady. Taka konstatacja nie jest fałszywa i byłaby dopuszczalna, ale jest wysoce niewystarczająca i nie oddaje w pełni charakteru zasad Wikipedii. Im dalej w las, tym więcej drzew – w tym wypadku oznacza to, że im dokładniej poznaje się funkcjonowanie tego projektu, tym bardziej jasne staje się, że owo „ale” jest dosyć wyraźne.

Jakie zatem są ograniczenia i zastrzeżenia co do wolności dostępu do Wikipedii? Zdarzają się sytuacje ekstremalne, takie jak zablokowanie jej stron przez autorytarny rząd jakiegoś państwa – tak było przez pewien czas w Chinach, które dość mocno cenzurują Internet dla swych obywateli. Można by prawdopodobnie wymienić kilka innych niedemokratycznych krajów, w których korzystanie z Wikipedii jest uniemożliwione. Bardziej interesujące są jednak restrykcje wewnątrz samej Wikipedii. Te prawie nigdy nie dotyczą odbioru treści, ale najczęściej edycji. Jako użytkownik niezalogowany nie mam prawa edytować szeregu haseł – głównie takich, które podlegały częstym wandalizmom lub wojnie edycyjnej. Wojna edycyjna to seria bardzo szybkich i częstych zmian oraz „rewertów” (anulowania zmian) w artykule, związana z sytuacją, kiedy ktoś uporczywie dodaje lub usuwa pewne informacje (np. o kontrowersjach związanych z Tadeuszem Rydzykiem), jednocześnie zaburzając pewien wypracowany kompromis. Zazwyczaj w takiej sytuacji społeczność decyduje się na **częściowe zabezpieczenie** artykułu. Takie hasło może być edytowane tylko przez posiadających konta, czyli zalogowanych użytkowników Wikipedii. Jest to pewna przeszkoda dla wandalów czy ideologicznych wojowników, którzy muszą założyć takie konto i liczyć się z możliwością jego usunięcia przy powtarzającym się tego typu zachowaniu. Ponadto, zalogowani użytkownicy o stażu krótszym niż 4 dni również nie mogą edytować takich artykułów. Do częściowo zabezpieczonych haseł, poza wspomnianym Radiem Maryja i Rydzykiem, należy wiele stron dotyczących polityków (np. Ludwik Dorn, Julia Pitera), tematów związanych z seksualnością i fizjologią (Pochwa, Kał, Seks analny), ale także sporo haseł o tematyce sportowej, piłkarskiej (Ronaldinho etc.). Zdarzają się także sporadyczne wojny edycyjne związane z datą urodzin, najczęściej prowadzone przez same zainteresowane osoby – przeważnie publicznie znane panie, którym zależy na tym, by ich prawdziwa data urodzenia nie była szerzej znana. Polimerek opowiada o pewnej dziennikarce TVN, która notorycznie dokonywała poprawek w hasle o sobie i odmładzała się o kilka lat. Ogólnie, 15 maja 2007 roku w polskojęzycznej Wikipedii figurowało nieco poniżej 250 częściowo

zabezpieczonych haseł, co wydaje się liczbą bardzo małą, biorąc pod uwagę, że cała polska edycja w tym samym dniu liczyła 378 636 haseł. Istnieje także jeszcze wyższy poziom zabezpieczenia – **całkowita blokada**. Takie hasła może edytować tylko wąska liczba osób z uprawnieniami administratora. Tego typu artykułów 15 maja było 36, z czego dużą część stanowiły strony niemerytoryczne, ale mające strategiczne znaczenie dla Wikipedii (szablony, wzorce, strona główna). Widać więc, że zabezpieczenia dotyczą bardzo wąskiej grupy artykułów, jednak są to hasła lub strony bardzo newralgiczne – treściowo lub technicznie. Część Wikipedystów uznaje na przykład, że powinno się w ogóle zakazać edytowania osobom niezalogowanym, skarżąc się na niski poziom edycji tak zwanych „IP-ków”. Jak dotąd żadna Wikipedia nie zdecydowała się jeszcze na to, najprawdopodobniej dlatego, że taki krok mógłby się przyczynić do znacznego spadku dynamiki wzrostu liczby artykułów. Wielu internautów nie lubi logować się na stronach internetowych – niezależnie od tego, czy jest to forum tematyczne, Wikipedia czy duży portal. Uznają oni najpewniej, że w ten sposób są mniej bezpieczni i wolą czuć się bardziej anonimowo. Istnieją natomiast projekty reformy sposobu wprowadzania zmian w artykułach, o których szerzej napiszę w piątym, ostatnim rozdziale mojej pracy.

Kolejną zasadą ograniczającą wolność, a zwłaszcza równość wśród Wikipedystów, jest system uprawnień. Chodzi tu przede wszystkim o **administratorów**, którzy mają rozszerzone względem „zwyczajnych” użytkowników możliwości, jednak Wikipedia podkreśla, że ich funkcja nie łączy się z kontrolą edytorską nad projektem. Administratorzy (w maju 2007 roku w polskiej edycji było ich 123; dla porównania, w anglojęzycznej 1 211 – dziesięciokrotnie więcej) są *de facto* osobami zaufania w Wikipedii, które – wbrew potocznemu mniemaniu – nie są wcale wszechwładne. Ich główne uprawnienia polegają na możliwości szybszego technicznego administrowania niż w przypadku normalnych użytkowników (szybkie kasowanie, cofanie zmian). Admini mogą także zabezpieczać i odbezpieczać konkretne strony, a ponadto blokować adresy IP lub konta użytkowników na czas określony lub bezterminowo. Ta ostatnia funkcja jest właściwie jedyną sankcją, stosowaną przez Wikipedystów w stosunku do osób szkodzących projektowi. Nie jest to sankcja definitywna: zablokować adres IP skutecznie można tylko w przypadku stałego takiego adresu. Dla przykładu, Neostrada, jeden z największych dostawców Internetu w Polsce, daje swoim abonentom zmienne IP – za każdym razem, gdy łączą się oni z Internetem, ich adres sieciowy jest inny. Zablokowanie konta również nie zawsze jest skuteczne. Część użytkowników posiada

pacynki, czyli kilka kont naraz, co nie jest samo w sobie zakazane (oprócz głosowań), ale generalnie jest niemile widziane. Poza tym, każdy może założyć sobie nowe konto po zablokowaniu starego. Choć nadużycia wolności są w ten sposób nieco temperowane, to jeżeli ktoś naprawdę chce zaszkodzić Wikipedii, to zawsze znajdzie na to jakiś sposób. Z jednej strony może to niepokoić, ale z drugiej zapewnia, że wolność nie poddaje się w Wikipedii daleko idącym ograniczeniom.

Innymi osobami ze specjalnymi uprawnieniami w Wikipedii są biurokraci. Mają oni możliwość nadawania statusu administratora, na wniosek osoby zainteresowanej i po głosowaniu przeprowadzonym przez społeczność. Warto bowiem wspomnieć, że administrator musi cieszyć się zaufaniem Wikipedystów – jeżeli jego działalność jest zbyt skromna czy kontrowersyjna, społeczność nie poprze jego kandydatury. Głosowanie nad przyznaniem uprawnień także ma swoje określone reguły. Uprawnieni do głosowania są Wikipedyści mający przynajmniej miesięczny staż i 500 edycji na koncie. Kandydat na administratora musi mieć zaś minimum 1000 edycji i trzymiesięczne doświadczenie. Jeżeli w ciągu tygodnia od zgłoszenia kandydatury na przeznaczonej do tego stronie meta⁶⁹ głos odda przynajmniej 20 uprawnionych Wikipedystów, z czego co najmniej 80% poprze kandydaturę, to osoba zostanie wybrana na administratora. Biurokrata jest osobą, która technicznie nada mu ten status. Sam biurokrata zostaje wybrany dokładnie w ten sam sposób, tylko że minimalny odsetek poparcia wynosi 85%, a rekrutować może się tylko z administratorów (Wikipedia podkreśla jednakże, że biurokrata nie jest formalnym zwierzchnikiem administratora). W tej chwili w polskojęzycznej Wikipedii jest sześciu aktywnych biurokratów. Jeszcze inną kategorią „funkcjonariusza” Wikipedii jest check-user, mający możliwość sprawdzania IP użytkowników w celu namierzenia wandalii, lub gdy zachodzi podejrzenie, że ktoś użył pacynki do głosowania. Check-userzy muszą jednak działać w zgodzie z polityką prywatności i nie wolno im upubliczniać danych namierzanych osób, chyba że tego wymaga bezpieczeństwo Wikipedii lub Fundacji Wikimedia. Wymagania dla kandydata na check-usera są takie same jak dla kandydatów na administratora, a próg poparcia wynosi 85%.

Jeżeli społeczność jest niezadowolona z działalności jakiegoś administratora, check-usera czy biurokraty, minimum pięciu Wikipedystów musi zgłosić wniosek o jego odwołanie. Wówczas następuje głosowanie trwające aż dwa tygodnie, do którego

⁶⁹ http://pl.wikipedia.org/wiki/Wikipedia:Przyznawanie_uprawnie%C5%84

ważności także potrzeba 20 głosów uprawnionych użytkowników. Jeśli minimum 50% plus jeden głos będą „za”, wtedy osoba zostaje odwołana ze swojej funkcji. Technicznie dokonują tego tak zwani Stewardzi Fundacji Wikimedia – tylko oni mają do tego formalne uprawnienia.

Jak widać powyżej, procedury związane z wyborem osób o specjalnych uprawnieniach wcale nie są w Wikipedii proste i intuicyjne. Nie można jednak odmówić im demokratyczności i transparentności – samo głosowanie polega na tym, że każdy zalogowany uprawniony dopisuje się do listy (tak samo, jak dopisuje się nowe fakty do artykułu) i krótko uzasadnia swój głos za, przeciw lub wstrzymujący się. Wikipedyści starają się, by nic nie decydowało się poza społecznością i bez jej wiedzy.

Kolejną zasadą, która nieraz w bardzo dosłowny i przykry sposób ogranicza wolność, są kwestie licencyjne. Mówiąc potocznie, powiedzielibyśmy, że Wikipedia działa na zasadzie wolnej licencji. Ta licencja jednak ma także swoje konkretne zasady – dokładnie nazywa się ona GNU Free Documentation License (GNU FDL, GFDL), a jej tekst dostępny jest na meta-stronach Wikipedii i innych projektów typu wiki, które także są objęte tą licencją⁷⁰. Licencja ta pierwotnie miała obejmować dokumentację związaną z wolnym oprogramowaniem, ale okazała się także właściwą dla inicjatyw w rodzaju Wikipedii. GFDL zezwala na kopiowanie i modyfikowanie materiałów nią objętych bez wiedzy oraz zgody autora, jednocześnie nakazując uznanie jego pracy poprzez powołanie się na jego osobę. Do każdego pochodnego dzieła należy dołączyć informacje o autorze oraz sam (dość długi) tekst licencji. W Wikipedii, która z założenia jest anonimowa, żaden z setki Wikipedystów, którzy pracowali przy jednym konkretnym artykule, nie może się domagać praw autorskich do niego, ponieważ wnosząc swój wkład do Wikipedii automatycznie ich się zrzekł, a autorem tekstu formalnie została Wikipedia. Zachowuje on natomiast prawa autorskie do części tekstu, którą napisał i może go opublikować gdzie indziej i pod inną licencją. W momencie umieszczenia tekstu w Wikipedii wiedza automatycznie zostaje „uwolniona”. W przypadku, gdy teksty z niej pochodzące są cytowane przez doniesienia prasowe bez zaznaczenia, że informacja pochodzi z Wikipedii, administratorzy odpowiedzialni za kontakty z mediami najczęściej reagują i interweniują, domagając się powołania na Wikipedię w danym materiale prasowym, tekście na portalu czy innej stronie

⁷⁰ Pełny tekst GNU Free Documentation License zamieszczam w Aneksie mojej pracy. Zamieszczanie tekstu tej licencji jest wymagane przy korzystaniu i cytowaniu dzieł nią objętych, jednak w rzeczywistości rzadko się to praktykuje.

internetowej. Samych Wikipedystów także obowiązują ścisłe reguły anty-plagiatowe: muszą się oni zmieścić między Scyllą zasady NOR, a Charybdą unikania plagiatu. Nie można oczywiście brać tekstów „żywcem” z innych internetowych encyklopedii czy kompendiów (które nie działają zgodnie z licencją GFDL) oraz książek objętych prawami autorskimi. Jak najbardziej można takie książki czy źródła referować i powoływać się na nie, ale przepisanie z nich zdań w niezmienionej postaci będzie uznane za plagiat. Jeżeli prawa autorskie do jakiegoś dzieła wygasły lub znajduje się ono w domenie publicznej, to można cytować dłuższe jego fragmenty bez obaw o konsekwencje prawne czy naruszenie zasad Wikipedii. Tak czasami dzieje się ze starymi wydaniem Britanniki czy słownika Webstera, które z upływem czasu znalazły się w domenie publicznej i cytaty z nich bywają wykorzystywane w anglojęzycznej Wikipedii i Wikisłowniku.

Największy problem związany z prawami autorskimi dotyczy bez wątpienia zdjęć i grafik. Rzeczą oczywistą jest, że duża liczba ilustracji w artykule znacznie podwyższa jego jakość i atrakcyjność. Pewnych haseł wręcz nie sposób sobie wyobrazić bez grafik, zdjęć czy innych multimediiów, pokazujących lub przybliżających istotę rzeczy (np. gatunki flory i fauny, ale także pewne wydarzenia i postaci z niedawnej historii). Niestety, polska Wikipedia wypada bardzo niekorzystnie na tle innych edycji pod względem liczby zamieszczonych grafik. Wynika to przede wszystkim z bardziej restrykcyjnego niż w USA i większości krajów europejskich prawa autorskiego i mniejszego przywiązania do kategorii domeny publicznej. Dochodzi nieraz do sytuacji absurdalnych – serwery Fundacji znajdują się w Ameryce, więc teoretycznie Wikipedię obowiązuje amerykańskie prawo. Jednak w Polsce mogłaby mieć ona poważne problemy, także prawne, związane z wykorzystaniem cudzej własności intelektualnej, objętej prawem autorskim i nieznajdującej się w domenie publicznej. Anglojęzyczna Wikipedia dopuszcza grafiki typu *fair use*, czyli dozwolonego użytku. Amerykańskie prawo pozwala oddalić roszczenia z tytułu praw autorskich, jeżeli utwory nimi objęte zostały użyte w sposób „uczciwy”, zwłaszcza w celach edukacyjnych, informacyjnych czy krytycznych. Polskie przepisy nie są tak liberalne i zgodnie z ich literą użycie grafik *fair use* w polskojęzycznej Wikipedii mogłoby pociągnąć za sobą czynności prawne ze strony właścicieli praw autorskich do cytowanych dzieł (obrazów, filmów, muzyki). Dlatego też polscy Wikipedyści w niedawnym głosowaniu odrzucili propozycję

dopuszczenia materiałów *fair use* w naszej Wikipedii⁷¹. Podobną decyzję podjęli Wikipedyści niemieccy. Absurdy, do jakich dochodzi ze względu na manię praw autorskich, przejawiają się chociażby niemożliwością pokazania w Wikipedii znanych emblematów towarowych, logo organizacji itp., chyba że należą one do domeny publicznej. Doszło więc do takiej sytuacji, w której w polskim haśle o Solidarności nie można umieścić charakterystycznego logo ruchu, ponieważ byłoby to naruszenie prawa autorskiego. Wikipedyści obchodzą to w taki sposób, że sami robią zdjęcia – w tym wypadku flagi z bardzo wyraźnym emblematem Solidarności – i umieszczają je w Wikipedii lub na repozytorium zwanym Commons (wspólna, jak sama nazwa wskazuje, międzynarodowa inicjatywa Fundacji Wikimedia, na której serwerach umieszcza się grafiki, zdjęcia i inne multimedia; projekty są absolutnie kompatybilne, więc można umieszczać odnośniki do zdjęć z Commons na Wikipedii i jest to powszechna praktyka)⁷². Takie zdjęcie jest własnością intelektualną wyłącznie autora, który może udostępnić je na zasadzie licencji GFDL. W tym samym polskim haśle o Solidarności obok wstępu umieszczona jest reprodukcja słynnego plakatu „W samo południe”, która została 17 kwietnia 2007 roku zgłoszona do usunięcia z powodu podejrzenia naruszenia praw autorskich. Trudno w tym momencie powiedzieć, jak sytuacja się potoczy, ale możliwe, że w niedługim czasie od napisania przeze mnie tych słów plakat z hasła zniknie⁷³. Dzięki zasadom *fair use* w anglojęzycznej wersji można zobaczyć wyraźne, klasyczne logo Solidarności, podobnie jak emblemat Coca-Coli w haśle na jej temat. W jego polskim odpowiedniku widzimy zdjęcie butelek znanego napoju z tym samym logo, ale w kontekście niebudzącym podejrzeń o złamanie prawa. Jest to sytuacja dość dziwna, mówiąc eufemistycznie. Niezależnie od tego, Wikipedia musi przestrzegać obowiązującego prawa i znajdować sposoby na radzenie sobie z takimi przeszkodami. Głównym z nich jest zachęcanie Wikipedystów do robienia zdjęć w ich rodzinnych okolicach czy miejscach, w których przebywają przejazdem lub na wakacjach. Taka akcja może rozwiązać część problemów, ale nie wszystkie – jest bowiem wiele zdjęć historycznych, które nie znajdują się (choć powinny) w domenie publicznej, czy też wiele nieżyjących już osób, których zdjęcia są trudne do znalezienia, a bez wątpienia przydałyby się w Wikipedii. Wikipedyści starają się też wykorzystywać materiały, do których prawa autorskie już wygasły, np. ilustracje ze starych książek, plakaty, itp.,

⁷¹ http://pl.wikipedia.org/wiki/Wikipedia:Prawa_autorskie/Fair_use

⁷² <http://commons.wikimedia.org>

⁷³ http://pl.wikipedia.org/wiki/Niezale%20C5%BCny_Samorz%C4%85dny_Zwi%C4%85zek_Zawodowy_%22Solidarno%C5%9B%C4%87%22 (stan na 15 maja 2007).

jednak nie zawsze w świetle polskiego prawa jest jasne, czy można takich materiałów użyć. W tym przypadku wolność blokowana jest przede wszystkim przez niezbyt fortunne prawo, ale z drugiej strony przeszkody takiej natury zmuszają użytkowników do poszukiwania innych, kreatywnych rozwiązań.

Następnym zastrzeżeniem, jakie można sformułować w odniesieniu do „wolnościowych” zasad Wikipedii, jest nierówna otwartość projektu związana z jego postępującą **specjalizacją**. O ile pisanie artykułów, tworzenie kategorii, prosta wikizacja i edycje nie powinny być rzeczą zanadto skomplikowaną dla osoby posługującej się komputerem osobistym w stopniu średnim (czyli nieznającej żadnych języków programowania, ale umiejącej sprawnie obsłużyć przeglądarkę internetową oraz edytor tekstu), o tyle bez uczestnictwa znacznej rzeszy osób o zaawansowanej informatycznej wiedzy projekt na obecnym etapie rozwoju po prostu by się nie utrzymał. Po pierwsze, oprogramowanie wiki z jednej strony umożliwia edycje bez posiadania zaawansowanych kompetencji informatycznych, ale z drugiej strony posiada również szereg bardziej skomplikowanych możliwości. Przy wyznaczeniu wysokich standardów formalnych dla artykułów, wikizacja staje się trudniejsza, a osoby bez dogłębnej znajomości mechanizmów wiki nie będą w stanie od razu umiejętnie sformatować artykułu. Po drugie, koordynacja rozrastających się kategorii, tworzenie szablonów czy niektórych stron ujednoznaczniających (tzw. „disambigi” – przykładem może być hasło Róża), posługiwanie się częścią narzędzi administracyjnych, także wymagają większej niż przeciętnej wiedzy oraz doświadczenia. Można oczywiście odpowiedzieć, że akurat te dwa obszary mogą być z początku odstraszać dla nowicjuszy, którzy powinni najpierw zająć się prostymi edycjami, jednocześnie obserwując, jak działają bardziej zaawansowane mechanizmy i powoli wciągając się w poważniejszą działalność. Tak zdarzyć się może, ale nie musi; niektóre osoby zamiast tego mogą zwyczajnie się zniechęcić.

Są jednak i takie aspekty Wikipedii, które nigdy nie będą dostępne dla „zwykłych śmiertelników”, a bez których trudno sobie wyobrazić obecnie działanie projektu. Chodzi tu o zautomatyzowane narzędzia edycyjno-redakcyjne, w szczególności tzw. boty. Bot to skrót od „robot” – w żargonie informatycznym takie określenie przyjęło się w odniesieniu do programów działających z pewną dozą automatyzmu lub sztucznej inteligencji, co może kojarzyć się z cybernetycznym robotem. Bot w Wikipedii robi automatycznie i szybko to, co człowiekowi zajęłoby dużo więcej czasu lub wręcz byłoby dla niego technicznie niewykonalne. Jak twierdzi Przykuta, „przeciętny

Wikipedysta” nie będzie w stanie napisać bota, ale może nauczyć się go obsługiwać. Botowi wydaje się pewne określone polecenia, a on je wykonuje z grubsza w sposób podobny, jak zrobiłby to człowiek. Niektóre boty zaprogramowano do tworzenia artykułów – i tak kilkadziesiąt tysięcy haseł o polskich wioskach zostało stworzonych przez jednego bota, który wykorzystał podane mu informacje i wypełnił polecenie. Inny znany bot poluje na wulgaryzmy i usuwa je z artykułów – jest on szczególnie pomocny w zwalczaniu prymitywnych wandalizmów, które często polegają np. na dopisaniu do hasła lub zastąpieniu jego treści niecenzuralnym słowem. Działanie takiego bota może mieć jednak i skutki uboczne – może on usunąć wulgaryzm z cytatu, w którym jak najbardziej ma on rację bytu. Wiadomo, że maszyna nigdy nie będzie myślała w sposób doskonały, a przynajmniej jak do tej pory takiej nie skonstruowano. Chociaż boty i inne zaawansowane informatyczne elementy usprawniają działanie Wikipedii, to rodzi się pytanie, czy nie stwarzają one także niebezpieczeństwa zbytnej dehumanizacji projektu i pójścia w stronę elitaryzmu, co znacznie ograniczałoby możliwości realizacji wolności przez zwykłych użytkowników. Być może na to pytanie częściowo odpowie analiza tendencji rozwoju Wikipedii, którą zaprezentuję w ostatnim rozdziale. Pełną odpowiedź jednakże prawdopodobnie poznamy dopiero za kilka lat, kiedy będzie można z dystansem spojrzeć na dzisiejsze mikroprocesy społeczne decydujące o kształcie Wikipedii.

Ostatnie „ale”, które należy dodać do wolności przy omawianiu zasad, dotyczy **etykiety** panującej wśród Wikipedystów oraz subtelnych sposobów zachęcania ich do określonej aktywności. Pojęcie „netykiety” (*netiquette*) powstało w odniesieniu do wszelkich, także realnych sieci skupiających różne osoby, jednak upowszechniło się w znaczeniu zbioru zasad przyzwoitego zachowania i *savoir-vivre’u* w Internecie – na forach, grupach dyskusyjnych, listach usenetowych i e-mailowych itp. Pewne zasady są wspólne dla praktycznie wszystkich społeczności internetowych, choć nie istnieje jedna kanoniczna, skodyfikowana wersja netykiety. Generalnie przyjmuje się, że nie wolno spamować (wysyłać reklam lub dużej ilości niezwiązanych z tematem informacji), używać wulgaryzmów, obrażać innych czy im grozić, etc. Wikipedia ma swoją własną wersję netykiety, zwaną Wikietykieta⁷⁴. Składa się ona z czternastu bardzo zwięźle objaśnionych punktów. Wydaje mi się, że same te zasady (bez objaśnień) można przytoczyć w całości:

⁷⁴ <http://pl.wikipedia.org/wiki/Wikipedia:Wikietykieta>

1. Zakładaj dobrą wolę drugiej strony
2. Pochwal, zanim skrytykujesz
3. Usuwał starą krytykę
4. Mów jak najczęściej miłe rzeczy
5. Krytykuj za pomocą pytań
6. Pisz w pierwszej osobie
7. Nie pisz nigdy w drugiej osobie
8. Daj do zrozumienia, że dotarły do Ciebie argumenty
9. Moderuj zbyt gorące dyskusje
10. Nie angażuj się przesadnie
11. Nie kasuj prób dyskusji o haśle
12. Reaguj na łamanie Wikietykiety
13. Przejdź na priv
14. Nie zwalczaj chamstwa chamstwem

Jak głosi oficjalny opis, „zasady [te] powstały po to, by rozwiązanie konfliktów [między użytkownikami] przebiegało w sposób łatwy, szybki i kulturalny. Istotnie, Wikietykieta głównie skupia się na potencjalnych sytuacjach konfliktowych, a wskazówki zawarte w niej odnoszą się bardziej do formy rozwiązywania sporów niż do merytorycznego aspektu prezentacji argumentów czy radzenia sobie z konfliktem. Sama strona jest częścią działu „Zalecenia edycyjne” na stronach meta Wikipedii i dotyczy przede wszystkim obszaru „Dyskusja” dołączonego do każdego artykułu, gdzie Wikipedyści publicznie wymieniają na jego temat uwagi lub uzasadniają, czemu coś w nim zmienili, nadali mu konkretną „karną” etykietkę lub uznali, że trzeba go skasować. Wikietykieta reguluje sposób prowadzenia tych dyskusji, ale nie ogranicza wolności Wikipedystów poprzez jasne zdefiniowanie, co wolno krytykować, a co nie. Postulat co do pewnej formy wypowiedzi może być uznany za anty-wolnościowy przez osoby o skrajnym punkcie widzenia – mnie te zasady wydają się neutralne i służące bardziej chronieniu wolności wypowiedzi Wikipedystów niż ograniczaniu wolności słowa. Byłoby dobrze, gdyby za teorią szła praktyka – lektura niektórych stron dyskusji do artykułów pokazuje jednak, że część użytkowników ma Wikietykieta za nic – być może wychodzą oni z założenia, że należy jak najbardziej przestrzegać zasad dotyczących standardu artykułów, ale w dyskusji dotyczącej wprowadzania ich w życie wszystkie chwytły są dozwolone. Osobna netykieta dotyczy zachowania na liście dyskusyjnej, która była przedmiotem moich obserwacji, o czym napiszę w następnym podrozdziale. Wreszcie, na sam koniec wątku o zasadach wolnościowych, wspomnę jeszcze o pewnych sugestjach lub wzmocnieniach pozytywnych ze strony samej Wikipedii (czyli *de facto* jej administratorów) formułowanych wobec Wikipedystów, by zachęcić ich do pracy nad określonymi projektami, pokazać pewne wzorce lub podziękować im za

cenny wkład. Na Portalu Wikipedystów, do którego zagląдают zwykle bardziej aktywni użytkownicy jest Tablica Ogłoszeń (na której notabene Przykuta umieścił swego czasu link do mojej ankiety, dzięki czemu udało się zebrać przyzwoitą próbę), gdzie Wikipedyści, którzy zwykle opiekują się jakimiś działami (np. aktualizują stronę z informacjami o zgonach znanych osób) mogą przykładowo zapowiedzieć, że wyjeżdżają na kilka dni i proszą o dogłądanie tego działu. Bardziej oficjalną i silniejszą sugestią na Portalu Wikipedystów byłaby na przykład informacja dużą czcionką, że w związku z niskim poziomem artykułów o instrumentach muzycznych prosi się Wikipedystów z odpowiednią wiedzą o uzupełnienie i poprawę tych artykułów. Nikt nie ma obowiązku tego zrobić, ale powinien poczuć się w obowiązku. Sugerujące komunikaty pojawiają się często także na zwyczajnych stronach Wikipedii na samej górze – ostatnio były to „Weekend logowania”, zachęcający niezalogowanych użytkowników do tworzenia kont, czy „Majówka z aparatem” – prośba do Wikipedystów o zrobienie przydatnych zdjęć dla Wikipedii podczas długiego weekendu. Niektórzy ironizują, że tego typu perswazja trąci trochę PRL-owską propagandą, zachęcającą do masowych czynów na rzecz dobra wspólnego. Nie sposób w jakiejś części się z tym nie zgodzić, jednakże Wikipedia pozostaje demokratyczna i wolnościowa. Poprzestając na delikatnej perswazji, stara się tylko ową wolność ukierunkować tak, jak uzna to za pożyteczne w danym momencie („wolność do”). Inną formą „oficjalnego” stanowiska Wikipedii (które tak naprawdę jest zdaniem społeczności wyrażonym w głosowaniu) jest nadawanie statusu „artykułu na medal” (w anglojęzycznej wersji *featured article*). Medalowy artykuł uznawany jest za wzorzec dla społeczności, jak powinny wyglądać hasła z danej kategorii. Jeden „artykuł na medal” codziennie jest prezentowany na głównej stronie Wikipedii, obok najważniejszych wydarzeń ostatnich dni, wybranych rocznic, przeglądu najnowszych artykułów oraz grafiki na medal, która także ma wyznaczać standardy w dziedzinie jakości obrazków w Wikipedii. Obok grafiki na medal znajduje się ramka z odnośnikami do portali tematycznych Wikipedii. Każdy portal (15 maja 2007 było ich 122) jest dosyć zindywidualizowany, a jego głównym zadaniem jest gromadzenie linków do najlepszych, najważniejszych i najnowszych artykułów z danej dziedziny. Przykładowo, portalem Socjologia opiekuje się Przykuta, a Historia – Wulfstan. Jeżeli chodzi o samych Wikipedystów, oni także mogą dostawać medale, ale już nie od

społeczności, tylko od konkretnych jej przedstawicieli. Rodzaje orderów są opisane na osobnej meta-stronie⁷⁵, a wśród nich można znaleźć np. Gwiazdę Obrońcy – „za szeroko pojętą obronę Wikipedii”, Gwiazdę Kultury – za tworzenie dobrych haseł z dziedziny kultury, czy po prostu Gwiazdę Wikipedii – za znaczący wkład w tworzenie Wikipedii (ironiści mogliby dodać, że powinna ona nazywać się Gwiazdą Budowniczego Wikipedii).

Na przykładzie omówionych przeze mnie zasad związanych z wartością wolności widać, że miejscami jest ona ograniczana (gdy może zagrozić samemu projektowi lub innym jego uczestnikom), czasem jest nierówno dystrybuowana (przypadek uprawnień administracyjnych czy wyższych umiejętności informatycznych), wreszcie bywa też ukierunkowywana (oficjalna działalność „propagandowa” Wikipedii). Wydaje mi się jednakże, że nigdy nie jest ona poważnie zagrożona, jako że nie ma zasad jawnie anty-wolnościowych. Wręcz przeciwnie, większość reguł i norm często nawet niezamierzenie chroni wolność, mimo że pozornie wydają się ją limitować.

Zasady i wartości w dyskusji Wikipedystów

W niniejszym podrozdziale przedstawię obserwacje badawcze, których w pierwotnym założeniu w ogóle w mojej pracy miało nie być, a które pojawiły się niejako „przy okazji” przeprowadzania ankiet. Jak już wspominałem wcześniej, w celu nagłośnienia ankiety zapisałem się na listę dyskusyjną Wikipedystów (działającą na zasadzie listy emailowej). Wiadomości przychodzące na tę listę, czasami w liczbach przekraczających kilkanaście dziennie (średnio jednego dnia przychodzi około kilku) okazały się bardzo ciekawym materiałem badawczym, a poruszane w nich kwestie bardzo często związane były z wartościami, a zwłaszcza zasadami trzeciej grupy. Na tej liście zdarzają się dość ostre dyskusje i wymiany zdań, propozycje nowych zasad, reform Wikipedii etc. Warto zaznaczyć, że nie jest to jedyne miejsce, w którym Wikipedyści dyskutują o kształcie projektu i metodach rozwiązania konkretnych problemów – pozostałymi są strony dyskusji artykułów, tzw. Kawiarenka na Portalu Wikipedystów (coś w rodzaju forum, ale na zasadach wiki) czy kanał IRC, na którym Wikipedyści „czatują”. W mojej opinii to lista dyskusyjna jest jednak tą strefą, która najbardziej zbliżona jest do „kulis” projektu⁷⁶. Przykuta ma podobne zdanie – przyznaje, że wiele dyskusji na liście e-mailowej ma charakter zakulisowy, w odróżnieniu od dyskusji artykułów czy

⁷⁵ http://pl.wikipedia.org/wiki/Wikipedia:Odznaczenia_Wikipedii

⁷⁶ Erving Goffman, *Człowiek w teatrze życia codziennego*, PIW, Warszawa 1981.

Kawiarenki, które są bardziej publiczny. Przykuta dodaje, że Goffmanowski podział na scenę i kulisy rozumie „bardziej jako continuum”. Takie rozumienie sprawdza się w przypadku Wikipedii – od najbardziej publicznych artykułów będących sceną, poprzez strony dyskusji, kawiarenkę, aż do listy dyskusyjnej, która ma mniej publiczny charakter (choć nie trzeba spełniać żadnych warunków wstępnych, by się na nią zapisać – ja jako osoba z zewnątrz nie miałem z tym żadnego problemu – to jednak zapisują się na nią głównie osoby najbardziej zainteresowane projektem i działające w nim najaktywniej). Są jeszcze listy dyskusyjne przeznaczone wyłącznie dla administratorów i, według Przykuty (który sam jest jednym z nich), one w jeszcze większym stopniu należą do kulis – są jednak niedostępne dla osób pozbawionych uprawnień administratora.

Przez ponad trzy miesiące (od 4 lutego do 13 maja 2007) obserwowałem „zakulisową” listę dyskusyjną Wikipedystów i zachowywałem w swoim archiwum najciekawsze e-maile. W tym czasie zebrało się aż 450 listów, które uznałem za ciekawe, kontrowersyjne, lub zawierające odniesienie do zasad i wartości. Oczywiście nie jestem w stanie zaprezentować tu wszystkich tych wypowiedzi, postulatów i dyskusji. Poniżej przedstawiam bardzo subiektywny wybór z kilkuset e-maili, który mam nadzieję przybliży choć trochę najbardziej frapujące Wikipedystów problemy, najbardziej sporne kwestie oraz atmosferę nieoficjalnej (choć często wiążącej) dyskusji między uczestnikami projektu wolnej internetowej encyklopedii. Wszystkie wypowiedzi przytaczam anonimowo, bez identyfikowania nazwisk czy nicków ich autorów.

Zacznijmy od dyskusji na temat SDU, czyli Stron do Usunięcia. Wśród Wikipedystów nie ma zgody, kiedy należy korzystać z tej zasady i jak ją stosować. Praktyka jest taka, że użytkownicy zgłaszają artykuł do usunięcia, głównie ze względu na jego nieencyklopedyczność lub niską jakość i nieweryfikowalność, a społeczność za pomocą głosowania podejmuje decyzję o pozostawieniu artykułu lub jego usunięciu.

Wikipedysta 1:

IMO [*in my opinion* – moim zdaniem – przyp. JM], SDU powinno służyć tylko i wyłącznie do decydowania czy dane hasło (czy grupa haseł o jednolitej tematyce) jest ency [encyklopedyczne – JM], a do poprawiania, dopracowania haseł służą normalne mechanizmy Wiki łącznie z dobrze użytym szablonem {{Dopracować}} (dobrze użytym to znaczy nie tylko wstawionym do hasła, ale także z dokładną informacją co należy zrobić i przeniesieniem całej nieencyklopedycznej treści artykułu do jego dyskusji - choćby to oznaczało wycięcie 99% treści i stubizację⁷⁷ hasła).

⁷⁷ Stub (pol. załączek) to status, jaki Wikipedyści mogą nadać krótkim artykułom, co ma zachęcić innych członków społeczności do rozwijania tych haseł. Wówczas na samym końcu artykułu znajduje się tekst

Wikipedysta 2:

O tym co jest ency a co nie powinna decydować możliwość hasła spełniającego warunki NPOV i NOR, a nie jakieś głosowanie. SDU nie jest idealne, ale to co tu zaproponowano jeszcze mocniej by je zdegenerowało.

W1: Czasami to nie jest oczywiste - czwartoligowy piłkarz może być NPOV i nie być OR ale nie będzie ency. Nie widzę w jaki sposób moja propozycja miała by doprowadzić do "degeneracji" SDU.

W2: Jeśli to byłby dobry artykuł, to należy go usunąć bo jest nieency, jak rozumiem. A jest nieency bo... ? (poza "bo tak")

W1: Bo ustaliliśmy, jako społeczność Wiki, że ency Wiki są piłkarze I-ligowi, a nie czwartoligowi. Bo tak.

Analizując tę wymianę zdań (korespondencyjną, ponieważ każda kolejna wypowiedź jest fragmentem nowego maila) można zwrócić uwagę na kilka rzeczy. Po pierwsze, na temperaturę dyskusji, która jest dosyć umiarkowana, ale wraz z kolejnymi wypowiedziami wzrasta, o czym świadczy na przykład ostatnie, ironiczne dwuwyrazowe zdanie. Na szczęście, w tym wypadku dyskutanci wykazali się kulturą i oszczędzili sobie dalszych uszczypliwości (mogli zgodnie z Wikietykietą przenieść dyskusję na priv – prywatne wiadomości). Po drugie, widać powyżej sporo odniesień do zasad Wikipedii – przede wszystkim encyklopedyczności, ale także NPOV i NOR oraz konsensualności i standaryzacji (ostatnie zdanie). Reasumując spór, pierwszy z dyskutantów był zdania, że na SDU artykuły należy oceniać wyłącznie pod kątem encyklopedyczności. Druga osoba, powołując się na inne zasady, broni szerszego zastosowania SDU jako forum dyskusji o tym, co należy w hasła zmienić, by nie kwalifikowało się do usunięcia. Nie osiągają oni kompromisu – w rzeczywistości praktyka jest bliższa tej drugiej, bardziej chaotycznej zdaniem krytyków wizji. Niektórzy Wikipedyści postulowali na liście całkowitą likwidację SDU, wskazując na przedłużanie procesu kasowania i oddawanie głosu za usunięciem lub zostawieniem przez osoby zupełnie niekompetentne w danej dziedzinie.

Kiedy indziej (w okresie zbieżnym z rozdaniem prawdziwych Oscarów) pojawił się na liście pomysł, by przyznać Wikioskary dla „niedocenianych” Wikipedystów z dużym wkładem. Posypały się zarówno liczne głosy poparcia, jak i krytyki, niektóre dość lapidarne („Wikipedia to nie grupa terapeutyczna”), głównie odnoszące się do tego, czy

(przykładowo dla biografii): *To jest tylko załączek artykułu biograficznego. Jeśli możesz, rozbuduj go.* Wikipedyści starają się zazwyczaj zmniejszyć liczbę stubów albo poprzez rozszerzanie artykułu (destubizacja), albo zlikwidowanie go i włączenie do innego, szerszego artykułu, jeżeli załączek składa się z jednego – dwóch zdań i nie ma możliwości jego znacznego rozbudowania.

taki pomysł byłby zgodny z wartościami Wikipedii. Przypomnę, że w poprzednim podrozdziale pisałem o medalach i wyróżnieniach. Przytoczę więc dosłownie jedną wypowiedź, która odnosi się także do tamtych odznaczeń, jednocześnie krytykując ideę Wikioskarów:

IMVHO [moim bardzo skromnym zdaniem – JM] właśnie takie konkursy nie są za bardzo zgodne z duchem wiki (współpracy, prymatu dzieła, równości autorów etc. etc.) i nie mają większego sensu [...] Zupełnie czym innym jest wklejony komuś osobiście wikithanks czy nawet "medal", a czym innym jest quasioficyjne wyróżnienie. Takie głosowania zawsze będą subiektywne, a ich wynik będzie z definicji niesprawiedliwy, więc nie jestem pewien, czy zrobi to więcej dobrego, niż złego. Są twarde powody, dla których takich rzeczy się w zespołach generalnie unika jak ognia, poza oceną na koniec projektu - ale detaliczną oceną, a nie konkursem "naj". Konkursy są niezdrowe.

Jest to głos w obronie podstawowych wartości Wikipedii. Na pewno nie należy do nich współzawodnictwo czy rywalizacja, którą takie Oskary by promowały. Byłoby to znaczące ograniczenie wolności i pośrednio wiedzy także – chociażby z tego względu, że energię poświęconą na zorganizowanie całego przedsięwzięcia można by spożytkować w kierunku merytorycznym.

Przy okazji dyskusji o SDU i roli głosowań w Wikipedii pojawiały się także odniesienia do sfery aksjologii:

W1: Niezależnie ile byśmy sobie nie pisali, że *Wikipedia is not a Democracy*, Wikipedia na demokracji się opierała, opiera i opierać będzie.

W2: Nieprawda.

Wikipedii nie tworzą głosowania, tylko pisanie haseł. Jeżeli wikipedia w ogóle na czymś "się opiera" - cokolwiek to ma znaczyć - to na wolnej twórczości. Demokracja tu jest ni w pięć, ni w dziewięć. Co ma głosowanie do tego, czy hasło zawiera prawdę, czy nie?

Poniekąd obaj Wikipedyści mają tu rację, a zarazem popełniają błąd. Demokratyczność jest zarazem wartością i zasadą Wikipedii, ale nie jest aż takim jej fundamentem, jak wolność i wiedza – co potwierdzają chociażby wyniki ankiet. Nie można jednak twierdzić, że demokracja jest „ni w pięć, ni w dziewięć”, ponieważ pewne bardzo istotne kwestie dla społeczności są regulowane w sposób demokratyczny. To był zaledwie początek wielkiej dyskusji, głównie związanej z SDU, ale także dotyczącej właśnie dopuszczalności głosowań w różnych sytuacjach. Większość dyskutantów zgodziła się, że nie można demokratycznie zdecydować o tym, co jest merytorycznie poprawne – o tym rozstrzyga procedura weryfikacji. Niektórzy wskazywali, że polscy Wikipedyści mają tendencję do głosowania nad wszystkim, co możliwe, podczas gdy na przykład w en.wiki jest większy stopień uznaniowości administratorów. Inni nie chcieli

rezygnować z możliwości głosowania przez społeczność nad usunięciem artykułu, postulując reformę SDU (np. by liczył się tylko głos ekspertów). Dyskusja ta nie doprowadziła do większej reformy SDU, ale, jak opowiada Przykuta, przyczyniła się do rozwoju Poczekalni, w której umieszcza się niedopracowane, nieencyklopedyczne artykuły i dyskutuje nad nimi.

Wymiany zdań dotyczące NPOV i jego granic także pojawiały się na liście. Przy tej okazji ujawniało się restrykcyjne lub liberalne podejście Wikipedystów do tej zasady-wartości:

- W1: W zasadzie wszystkie opiniujące przymiotniki, pochodzące od autora wikipedijnego są nie w porządku: ważny, istotny, cenny, wielkopomny, ładny, brzydki, elegancki, oryginalny, trudny, skomplikowany, zaskakujący, (nie)uczciwy, (nie)moralny, wybitny, utalentowany, małostkowy, ograniczony... -- wszystkie takie opinie lipnie zastępują fakty. Podobnie rzeczowniki opiniujące, jak przełom, rewolucja, geniusz... gdy narzucane są czytelnikowi przez autora.
- W2: No ale, jeżeli napiszę, że Albert Einstein był geniuszem i jednym z najważniejszych fizyków XX wieku oraz jego teorie przyniosły rewolucję, to to chyba nie jest POV??
- W3: Dlatego właśnie bot nie jest najlepszym rozwiązaniem...⁷⁸
- W1: Tak pisać w encyklopedii nie wolno, bo to nie jest wypracowanie z polskiego w szkole podstawowej. Należy pisać, co takiego Einstein dokonał. Można też podać wypowiedzi o Einsteinie innych fizyków, a także ludzi z innych dziedzin. Pisanie od siebie w encyklopedii, że Einstein był geniuszem jest żalosne. Co innego na własnej, prywatnej stronie.
- W4: Natomiast co z takimi opiniującymi przymiotnikami, jak gorący/zimny (to co dla mnie jest zimne dla innego może być lodowate), smaczne/niesmaczne, zielone/niebieskie (pewne kolory widzę jako niebieskie, a inni mówią, że tozieleń), brudne/czyste, ... :-)) Jestem za ich zakazem.
- W1: Należy być bardziej specyficznym, podać zakres temperatur w danym wypadku, ewentualnie porównać z przypadkiem typowym, itd. Można też mówić o temperaturze zamrażania wody, o temperaturze ciała ludzkiego, itp. [...] Kolory są definiowane przez fizyków obiektywnie (chyba poprzez długość fali). [...] Należy propagować kulturę czystego pisania, nie spażanego lipnym gadaniem, mową-trawą. Ci którzy wiedzą niewiele, a łapia się za wpisy do wikipedii, mają tendencję wypełniać tekst pustymi frazami, jak "wielki dorobek", zamiast podać listę osiągnięć i je opisać.
- W5: No nie, takie postępowanie doprowadziłoby do kompletnego wariactwa. Załóżmy, że piszę o jakimś pałacu, że "zawiera unikalne przykłady barokowego zdobnictwa" oraz "cenne dzieła sztuki". Od razu można się czepiać, że dla kogoś to mogą wcale nie być unikalne a do tego owe "dzieła" dla niego to jest żadna sztuka i niby czemu mają być cenne, skoro ceny nie ma podanej. [...] Są rzeczy, co do których panuje powszechna zgoda. Albert Einstein był wybitnym fizykiem,

⁷⁸ Dyskusja rozpoczęła się od propozycji użycia botów do wyszukiwania słów zwodniczych, obciążonych POVem. Do takich słów odnosi się wypowiedź W1.

Adolf Hitler był wielkim zbrodniarzem a Mona Lisa jest cenionym obrazem. Stwierdzenia tego typu są przyjmowane za oczywiste i śmieszne byłoby szukanie na ich poparcie źródeł. Podejście, by każde stwierdzenie w haśle musiało być udokumentowane źródłem, uważam za groźny ekstremizm. Pedantyczna drobiazgowość podniesiona do przesady nie przyniesie nam żadnych korzyści a narazi na śmieszność i odstraszy autorów.

W1: Po co mozgi zamulac, dawac przyklad pustego stylu? Mozna pisac na przyklad, ze tylko w danym muzeum znajduja sie prace danego artysty, lub eksponaty archeologiczne danego rodzaju, lub... Pisac po prostu ze cenne lub unikatowe nic nie daje poza przyzwyczajeniem do zlego stylu. [...] Satyrycznie smieszne jest to co napisales. Nie wolno zadnych takich stwierdzen pisac w ENCYKLOPEDII ot tak sobie. Encyklopedie powinny czytac takze dzieci, ktore z Encyklopedii powinny sie uczyc rzeczowosci, a nie powtarzania wyswiechtanych, czasem falszywych, czesto nic nie znaczących frazesow.

W5: Rolą encyklopedii nie jest podawanie suchych faktów. Wikipedia ma przedstawiać i porządkować świat a do tego nie wystarczy napisać, że dnia 1 września 1939 wybuchła II wojna światowa. Czytelnikowi trzeba napisać, że była to największa wojna w historii - żeby miał spojrzenie syntetyczne, a nie tylko analityczne. [...] PWN pisze w swojej encyklopedii, że czyny Hitlera były zbrodnicze a Mona Lisa to jeden z najbardziej znanych portetów i panuje na nim "atmosfera tajemniczości". Ale ty oczywiście wiesz lepiej, prawda?

Dyskusja ta miała także momenty o jeszcze mniej przyjemnej atmosferze, w tym długi wątek z „czepianiem się słówek”, powoływaniem na słowniki języka polskiego, zarzucaniem adwersarzom niekompetencji językowej – słowem, była pełna uszczypliwości i podobnie jak poprzednia nie zakończyła się dojściem do kompromisu. Wydaje mi się bowiem, że w tym wypadku trudno w ogóle o jakikolwiek kompromis. Zrekapitulujmy poglądy dyskutantów: W1 stoi na stanowisku skrajnego NPOVu i encyklopedyczności w rozumieniu stylu, przejawiających się zwalczaniem wszystkich wyrażań o charakterze ocennym, które nie są częścią prezentacji czyjś punkt widzenia. Pozostali uczestnicy dyskusji mają odmienne zdanie, uznając, że trzymanie się „czystego języka” we wszystkich przypadkach prowadzi do absurdu. Stąd ironiczna w swoim wydźwięku wypowiedź W4. Inny oponent W1 – W5 stara się powołać *implicite* na zasadę zdrowego rozsądku. Uważa on, że pewnych rzeczy nie trzeba dokumentować źródłami, ponieważ panuje co do nich powszechna zgoda. Z tym zupełnie nie zgadza się W1, który wyszydzając poglądy swojego oponenta podkreśla swoje przywiązanie do weryfikowalności i encyklopedyczności, odrzucając nawet nazywanie przez Wikipedię Hitlera „zbrodniarzem”, jako przykład „złego stylu” i „wyswiechtanych frazesów”. W5 stawia w odpowiedzi kontrowersyjną tezę, że Wikipedia powinna „porządkować świat” i zwraca uwagę, że tradycyjne encyklopedie

nie są wolne od stwierdzeń oceniających. Ten argument jest słuszny o tyle, że papierowe encyklopedie, nawet te nieobciążone ideologią komunistyczną (powstałe już w III RP) nie stronią od nazywania ludzi wybitnymi (np. Einsteina, Kopernika), a dzieł sztuki znakomitymi. Problem w tym, że społeczność Wikipedii uznała NPOV za absolutnie fundamentalną wartość i zasadę swojego projektu, a jej rygorystyczne rozumienie i stosowanie prowadzi do punktu widzenia zbliżonego do W1. Klucz do rozwiązania problemu leży moim zdaniem właśnie w sposobie rozumienia i stosowania NPOV, które powinno być bardziej zdroworoządkowe niż rygorystyczne. Oczywiście, takie podejście nieco rozmywa kryteria oceny, ale wydaje się, że są pewne granice, które posługujące się z jednej strony NPOV, a z drugiej zdrowym rozsądkiem osoby powinny bez problemu dostrzec. Wówczas społeczność najprawdopodobniej zgodzi się, że przykład podawany przez W2 jest jednak trochę POV (zwłaszcza określenie geniusz), natomiast nazwanie Hitlera zbrodniarzem nie jest w żadnym stopniu przesadą. Zazwyczaj w takich przypadkach Wikipedyści decydują się na kompromis w postaci: „Zdaniem większości historyków sztuki, jeden z najwybitniejszych przykładów sztuki barokowej”. Takie stwierdzenie jest dużo bardziej w duchu NPOV niż arbitralne „Jeden z najwybitniejszych przykładów sztuki barokowej”, które uszłoby w encyklopedii PWN-u i które skrajni „zdroworoządkowcy” także mogliby zaakceptować. Absolutystyczni „NPOViści” natomiast mogliby przyczepić się nawet do tego pierwszego zdania, domagając się weryfikacji stwierdzenia, najlepiej poprzez podanie bibliografii i przypisów do dzieł tych historyków sztuki, którzy faktycznie owo dzieło zaliczają do najwybitniejszych. Część nie poprzestałaby na tym, walcząc o zmianę słowa „większość”, ponieważ nie jest ono precyzyjne i nie daje się właściwie zweryfikować. W ten sposób można „czyścić” język wypowiedzi *ad nauseam*, przez co może on stać się niezrozumiały i oderwany od rzeczywistości. Tak pedantyczna postawa rzeczywiście jest już niebezpieczna, chyba że artykuł dotyczy zjawiska aktualnego i budzącego wielkie emocje. Ocena tego leży jednak znów w gestii zdrowego rozsądku, który powinien podpowiedzieć, w jakich przypadkach stosować NPOV bardziej restrykcyjnie. Po raz kolejny okazuje się, jak ważna jest zasada zdrowego rozsądku w Wikipedii, jako norma towarzysząca innym, wspomagająca je, ale także ograniczająca ich zbyt dosłowne czy przesadne stosowanie.

Sporo miejsca na liście poświęcone było dyskusjom nad przypadkami Wikipedystów, także administratorów, którzy zachowywali się obraźliwie w stosunku do innych, blokowali konta użytkowników ze względu na różnicę zdań itp. Jednemu

administratorowi po burzliwych dyskusjach publicznych i zakulisowych odebrano uprawnienia; inny otrzymał czasową blokadę za używanie wulgarnego języka wobec niezgadających się z nim Wikipedystów. Może wydawać się, zwłaszcza na podstawie przytoczonych przez mnie wcześniej dyskusji oraz przypadków „sądów koleżeńskich”, że poziom agresji na liście dyskusyjnej jest wysoki, a atmosfera nieprzyjazna. W większej części nie jest to prawdą. Momenty łamania Wikietykiety lub netykiety listy dyskusyjnej, zwiększonej agresji czy ataków personalnych zdarzają się, ale trzeba wspomnieć także o osobach, które mają szczególne zdolności łagodzenia sporów i obniżania napięcia, a także o bardzo cennej umiejętności wielu Wikipedystów przyznania się do błędu lub przesadnych emocji i przeproszenia oponenta. Nie jest to zjawisko często obserwowane w społecznościach sieciowych, zwłaszcza w polskim Internecie. Na liście pojawiają się nieraz także wypowiedzi krytyczne wobec pewnych cech czy zjawisk w Wikipedii lub widocznych w niej trendów – nie jest to więc w żadnym wypadku kółko wzajemnej adoracji czy utwierdzania się nawzajem w przekonaniu o wspaniałości Wikipedii:

Zastanówmy się - dla kogo tworzymy Wikipedię - dla ludzi umiejących posługiwać się botami, bazami danych etc. czy dla przeciętnego zjadacza chleba, którego to nie interesuje i interesować nie będzie?

Każde rozwiązanie komplikujące edycję wikipedii jest odstępstwem od naczelných zasad tego projektu. Przypominam, że systemem do którego dążymy nie jest technokracja a merytokracja.

Wypowiedź ta (sformułowana przy okazji dyskusji nad poprawieniem szablonów) jest bliska w duchu temu, o czym pisałem w poprzednim podrozdziale – ograniczeniu wolności mniej kompetentnych użytkowników przez rozwój techniczny projektu. Inny Wikipedysta, zgadzając się z powyższym punktem widzenia, jednocześnie wypowiedział opinię, która powtarzana jest nieraz przez różnych członków społeczności:

Nie wspomnę już o tym, że w obecnym stanie Wikipedia działa dość skutecznie. Czy naprawę jest sens bawić się w takie kilometrowe dysputy? Przez ten cały zmarnowany czas każdy z nas mógłby opracować co najmniej jeden artykuł. I chyba nie da się zaprzeczyć, że to jest o wiele wiele ważniejsze ;-)

Przypominanie tej prawdy dotyczącej Wikipedii nie spowoduje, że wszyscy zażarcie dyskutujący nad zmianą zasad lub ich sensem nagle przestaną to robić i zawstydzeni rzucają się do edycji. Po pierwsze, większość z nich i tak jest bardzo aktywnymi użytkownikami, a po drugie, dyskusja nad zasadami i realizacją wartości Wikipedii jest jak najbardziej potrzebna – choć czasem się rozwleka, czasem prowadzi donikąd lub

wręcz do agresji i wyzwisk, jednak stwarza szansę znalezienia kompromisu, co przecież stanowi także jedną z reguł Wikipedii.

W następnym, ostatnim rozdziale postaram się odpowiedzieć na pytanie „Dokąd zmierza Wikipedia?” i na podstawie ankiet oraz dyskusji ocenić, czy Wikipedyści są zadowoleni z jej rozwoju i jakiego rodzaju zmian chcieliby najbardziej. Wreszcie, pokuszę się o podsumowanie wszystkiego, co napisałem w mojej pracy i wyciągnięcie z niej końcowych wniosków, a więc pokazanie, czym tak naprawdę jest aksjonormatywny wymiar Wikipedii i jaką rolę pełni.

V. Kierunki rozwoju Wikipedii. Podsumowanie i zakończenie

Omówienie odpowiedzi i cytatów z ankiet

Trzecie pytanie w ankiecie dla Wikipedystów brzmiało: „W jakim kierunku powinna rozwijać się Wikipedia, co należałoby Twoim zdaniem usprawnić lub zmienić (np. zwiększenie lub zmniejszenie kontroli, rozbudowywanie lub eliminacja haseł nieencyklopedycznych, itd.)?”. Odpowiedzi na to pytanie często były bardzo obszerne i mają większą wartość jakościową, choć można zaobserwować też pewne ilościowe prawidłowości. Wyodrębniłem 47 kategorii odpowiedzi, z czego 26 wystąpiło w ankietach więcej niż raz. Naprowadzenie respondentów poprzez wymienienie w nawiasie po pytaniu, czego mogą dotyczyć postulowane zmiany, mogło wpłynąć na nadreprezentację opinii dotyczących kontroli oraz encyklopedyczności. I choć istotnie, najczęściej pojawiającą się kategorią było **zwiększenie kontroli**, to tego typu stwierdzenie znalazło się tylko w dziesięciu ankietach (17%). Dziewięć osób (15%) napisało, że należy **przyciągać specjalistów, ekspertów i naukowców z różnych dziedzin** do pracy w Wikipedii. Na trzecim miejscu (po 7 wskazań, 12%) znalazły się *ex aequo* dwie wizje: **umożliwienie edycji tylko zalogowanym użytkownikom** lub wprowadzenie skrajnych ograniczeń dla IP-ków oraz opinia „**Wikipedia póki co działa dobrze, rozwija się w dobrym kierunku**”. Dwoma pozostałymi kategoriami, które pojawiły się częściej niż w co dziesiątej ankiecie (6 razy, 10%), były **podnoszenie jakości haseł** oraz **wprowadzenie mechanizmów autoryzacji lub recenzji edycji**.

Na pierwszy rzut oka widać, że spośród sześciu najpopularniejszych kategorii tylko jedna nie postuluje zmian, jedna (podnoszenie jakości haseł) nie proponuje zmian fundamentalnych, a jedynie naturalnie wynikające z logiki Wikipedii, natomiast cztery pozostałe optują za dość radykalnymi, fundamentalnymi zmianami. Dwie z nich (zwiększenie kontroli, edycje tylko zalogowanych) znacząco ograniczyłyby otwartość Wikipedii od strony edycyjnej, dwie natomiast (przyciągnięcie ekspertów, recenzje i autoryzacje) postawiłyby wyższe wymagania wobec wiedzy prezentowanej w Wikipedii, upodabniając jej tworzenie do metody naukowej, co też byłoby nie do końca w zgodzie z jej pierwotnymi założeniami i wartościami. Pamiętajmy jednak, że nie można z tego wyciągać zbyt daleko idących wniosków, jako że kategorie te, choć pojawiały się częściej od innych, globalnie wystąpiły dość rzadko. Przyjrzyjmy się zatem kolejnym odpowiedziom: po pięć razy pojawiły się cztery wizje rozwoju

Wikipedii, były to **systematyzacja i standaryzacja; większe znaczenie i egzekwowanie weryfikowalności; czytelniejsze, ostrzejsze kryteria encyklopedyczności** oraz ogólnie pojmowana **rozbudowa projektu**. Pierwsze trzy odnoszą się do zasad, przy czym pierwsza postuluje ich ujednolicenie, natomiast druga i trzecia opowiadają się za bardziej rygorystycznym stosowaniem istniejących reguł. Propozycja zaostrzenia kryteriów encyklopedyczności byłaby zmianą prawie fundamentalną – choć teoretycznie nie wpłynęłaby na sposób funkcjonowania Wikipedii, to po takim zaostrzeniu wiele artykułów musiałoby zostać usuniętych, a sporo innych napisanych od nowa. Kategoriami, które wystąpiły w ankiecie czterokrotnie, były **pozyskanie większej ilości ludzi; usuwanie niepotrzebnych/nieencyklopedycznych artykułów** oraz stwierdzenia typu „**Wikipedia powinna sama ewoluować**”; „**nie należy wprowadzać zbyt rygorystycznych ograniczeń**” i „**nie wiem, nie mam pojęcia, trudno powiedzieć**”. Spośród tych pięciu kategorii trzy ostatnie właściwie opowiadają się za utrzymaniem *status quo*, pierwsza postuluje zmianę „naturalną”, w obrębie istniejących zasad, natomiast druga, podobnie jak poprzednia kategoria dotycząca kryteriów encyklopedyczności, proponuje dalej idącą reformę. Trzykrotnie pojawiły się cztery kategorie: **większa liczba zdjęć i multimediów; promocja Wikipedii; ułatwienie i uproszczenie systemu edycji** oraz **przyznawanie artykułom statusów** (np. kompletny, pewny, stabilny). Dwie pierwsze wizje nie są rewolucyjne; dwie ostatnie dużo bardziej, a ponadto są ze sobą w pewnym sensie sprzeczne – jedna chce ułatwiać edycje osobom gorzej obeznanym z komputerem, druga zaś postuluje wprowadzenie dość skomplikowanego systemu oceniania artykułów i rozpoznawania ich wiarygodności. Podobny pomysł został wykorzystany przy przygotowywaniu wydania polskiej Wikipedii na DVD, o którym wspomnę później. Spośród siedmiu kategorii, które pojawiły się dwukrotnie, warto zwrócić uwagę na **rozszerzenie encyklopedyczności** (tendencja inkluzjonistyczna wystąpiła dużo rzadziej niż delecjonizm); **dokładniej sformułowane zasady edytowania; zmniejszenie roli społeczności i demokratycznych głosowań** (kolejna opinia postulująca ograniczanie wartości Wikipedii); konserwatywne „**nic nie zmieniać**”; wreszcie, **zwiększanie integracji z siostrzanymi projektami Wiki** – chodzi tu o Wikicytaty, Wikisłownik czy Wikiźródła, które są w porównaniu z Wikipedią rozwinięte słabo i często niezauważane. Jeżeli chodzi o odpowiedzi na trzecie pytanie, które wystąpiły tylko raz, można wspomnieć o takich propozycjach jak **zastanowienie się nad zasadą NPOV**

(autorowi chodziło o niedopuszczanie treści pornograficznych, gloryfikujących pedofilię czy nazizm), **dopuszczenie grafik fair use** (por. poprzedni rozdział), stwierdzenia w rodzaju „**powinna służyć wszystkim ludziom**” (z pewnością spodobałoby się to Jimbo Walesowi), **system oceniania wartości Wikipedystów** (według tego nietypowego pomysłu każdy Wikipedysta miałby swoją punktację zaufania), aż po odosobnioną wypowiedź „Coraz częściej dochodzę do wniosku, że jest to projekt chybiony”. Dużo częściej jednak od niezadowolenia z Wikipedii można było w tych wypowiedziach odczytać autentyczną troskę o jej przyszłość bądź nieskrywaną dumę z sukcesu projektu.

Choć przy omawianiu powyższych wyników, ze względu na niskie odsetki odpowiedzi trudno mówić o zdaniu większości, zastanawia liczna reprezentacja pomysłów sprzecznych z wartościami Wikipedii lub *implicite* postulujących nałożenie na nie określonych ograniczeń. Z drugiej strony, nie brakowało także opinii, że projekt idzie we właściwym kierunku i powinno pozwolić mu ewoluować samoistnie, a ewentualne zmiany powinny mieć charakter kosmetyczny lub zgodny z filozofią zasad Wikipedii. Należy zatem postawić sobie pytanie, czy rozwój Wikipedii będzie przebiegał pod znakiem oderwania od korzeni i wartości, na których została ufundowana, czy też będzie je umacniał i potwierdzał. Na to pytanie postaram się odpowiedzieć w jednym z następujących podrozdziałów, gdzie prześlę rzeczywiste tendencje i trendy dominujące w Wikipedii oraz planowane do wprowadzenia pomysły. W tym momencie chciałbym jeszcze poświęcić trochę miejsca ankietom – jak już wspomniałem, odpowiedzi na trzecie pytanie miały spory walor jakościowy. Przytoczmy i skomentujmy niektóre z nich:

„Obecnie nie widzę potrzeby zmian oprócz podnoszenia jakości haseł – wg mnie tylko 7 do 10% haseł plwiki ma właściwy poziom”.

Wypowiedź ta jest dość krytyczna, ale nie wobec Wikipedii jako pomysłu czy projektu, ale w stosunku do wykonania polskiej jego wersji. Respondenta można z jednej strony zaliczyć do zwolennika utrzymania *status quo* jeżeli chodzi o zasady, a z drugiej strony nie można go uznać za zadowolonego z obecnego stanu. Uważa on jednak, że niezbędne zmiany (merytoryczne) da się wprowadzić przy obowiązujących zasadach i filozofii Wikipedii.

„Wiki powinna stawiać na jakość. Nie podobają mi się organizowane czasami maratony "w 2 tygodnie klepnijmy 2 tysiące haseł, żeby na okrągłą rocznicę była okrągła liczba art." -- jak za jakiegoś Gierka, czy innego Gomułki...”.

Kolejna krytyczna i zwracająca uwagę na problem jakości wypowiedź. Po raz kolejny pojawiają się konotacje Wikipedii z polityczną propagandą, w Polsce znaną z PRL-u. Polscy Wikipedyści, dla których jakiś czas temu bardzo ważna była ilość i licznik artykułów, zdają się obecnie przestawiać bardziej na dbanie o jakość, rodem z niemieckiej Wikipedii. Ta jest częściej wymieniana jako wzór i punkt pozytywnego odniesienia, natomiast inkluzywna anglojęzyczna Wikipedia bywa nieraz krytykowana.

„Próba odgórnego kierunkowania rozwoju Wikipedii byłaby zaprzeczeniem jej idei. Powinna ewoluować "samoistnie" tj. pod wpływem swoich użytkowników dostosowując się do umiejętności edytujących i potrzeb osób korzystających (dbając o to by jak najwięcej osób korzystających stawało się osobami edytującymi, przestrzegającymi zasad obowiązujących na Wikipedii)”.

Powyższa opinia wydaje się jasna – jej autor powołuje się na cechy Wikipedii, jakimi są spontaniczność i elastyczność. Jej rozwój jest wypadkową potrzeb poszczególnych użytkowników i dostosowuje się do nich. Rodzi się jednak pytanie, gdzie są granice tej oddolności? Przecież gdyby – przykładowo – tureccy Wikipedyści stwierdzili, że zasada NPOV nie jest zgodna z ich kulturą i nie będą jej stosować w swojej Wikipedii, to mieszcząca się na Florydzie Fundacja Wikimedia najprawdopodobniej nie puściłaby tego płazem. Zaczęłoby się od negocjacji i nacisków na przywrócenie podstawowej dla całego projektu zasady, a jeżeli zbuntowana „filia” nie ustąpiłaby, Fundacja mogłaby zablokować jej serwery i usunąć turecką (lub jakąkolwiek inną) Wikipedię z sieci. Jest prawdą, że rozwój Wikipedii zależy w największym stopniu od jej użytkowników, ale nie mają oni pełnej i absolutnej autonomii; najbardziej fundamentalnych zmian, takich jak ta hipotetyczna powyżej raczej nie dałoby się wprowadzić.

„usprawnienie edycji
poprawienie weryfikowalności informacji
nie należy stawiać zbyt rygorystycznych ograniczeń ponieważ wolność jest jedna z podstawowych cech Wikipedii”.

Ta wypowiedź jest bliska w duchu poprzedniej (odwołanie do wartości), choć tu pojawiają się już konkretne postulaty. Wikipedysta ten jest przeciwnikiem zwiększania kontroli właśnie ze względów aksjologicznych – boi się ograniczenia wolności w przypadku zbyt daleko idących obostrzeń. Przytoczę jeszcze jedną wypowiedź zwolennika „naturalnej ewolucji” Wikipedii:

„Nie mam pojęcia. Ogólnie rzecz biorąc wikipedia jest jednym z narzędzi wytworzonych przez naszą cywilizację i, podobnie jak inne wynalazki, kształtują ją potrzeby użytkowników. Jakie one będą - tego będzie można się dowiedzieć tylko poprzez obserwację, np. czy ważniejsza

okaże się "pewność" haseł, czy możliwość edycji przez każdego. Generalnie wydaje mi się, że zabraliśmy się do czegoś znacznie większego, niż się nam wydaje. To będzie nie tylko encyklopedia, a już na pewno nie encyklopedia w klasycznym rozumieniu tego słowa”.

Powyższa opinia jest niezwykle cenna. Jej poziom abstrakcji i refleksji godny jest samego Jimbo Walesa, ale nie tylko to jest tu istotne. Znowu mamy odwołanie do potrzeb użytkowników i do dwóch wizji, które mogą być w zależności od nich realizowane (demokratyczność i otwartość kontra pewność i wiarygodność). Najważniejsze są jednak ostatnie dwa zdania. Wikipedia jest bez wątpienia czymś więcej niż tylko sumą działań poszczególnych jej użytkowników, i w tym sensie przypomina funkcjonalistyczne, Durkheimowskie społeczeństwo. Z pewnością jest też czymś więcej niż encyklopedią. I choć tradycyjne encyklopedie były kilkakrotnie punktem odniesienia zarówno w tej pracy, jak i w wypowiedziach Wikipedystów (zwłaszcza tych mocno powołujących się na zasadę encyklopedyczności), to Wikipedia stanowi sama w sobie zupełnie nową jakość i – moim zdaniem – wyznaczenie jej rozwoju poprzez powoływanie się na historię klasycznych encyklopedii jest zupełnie pozbawione sensu, przede wszystkim z powodu radykalnych różnic, o których pisałem w pierwszym rozdziale mojej pracy.

„Może nie tyle usuwanie haseł nieencyklopedycznych co niewikipedycznych, definicja Wikipedii jest nieco szersza niż encyklopedii. Oczywiście należy sporo popracować nad jakością. Moim zdaniem poprawki powinny się pojawiać z opóźnieniem. Przynajmniej informacje wstawiane przez osoby niezalogowane (tzw. IPki) powinny być zatwierdzone przez osoby zalogowane, być może wybrane w drodze głosowania. Generalnie tego typu zmiany, które pozwolą zachować otwarty charakter, a jednocześnie zwiększą wiarygodność”.

Respondent podziela pogląd, że Wikipedia jest czymś więcej niż encyklopedią, dlatego encyklopedyczność rozumie nieco szerzej. Podkreśla, że zmiany są potrzebne, by zwiększyć wiarygodność Wikipedii, ale jednocześnie nie należy rezygnować z otwartości. Być może proponowane sprawdzanie zmian dokonywanych przez osoby niezalogowane byłoby rozsądnym kompromisem – z jednej strony niewykluczającym ich z edytowania, a z drugiej poprzez owo opóźnienie na tyle dolegliwym, że mocno zachęcającym do zarejestrowania się w Wikipedii.

„Wikipedia toczy się już teraz jak rozpedzony walec drogowy. Jakieś mechanizmy kontrolne są potrzebne, ale denerwuje mnie też zbytni biurokracizm. Pierwotna idea Wikipedii była genialna w swej prostocie, i funkcjonuje pewnie właśnie dlatego że jest taka nieprawdopodobna (jak to? każdy może edytować?) Ograniczanie tej idei to strzał do własnej bramki. Wraz ze wzrostem rozmiarów encyklopedii należy dążyć do zwiększania liczby administratorów, zamiast zniechęcać potencjalnych kandydatów wygórowanymi wymaganiami”.

Oto kolejny głos prezentujący kompromisowe nastawienie i powołujący się na aksjologię Wikipedii, której miałyby zagrażać zbyt rygorystyczne zasady. Utrzymać kontrolę, zdaniem tego Wikipedysty, można poprzez zwiększenie liczby administratorów, a nie biurokratyzację (choć można argumentować, że zwiększanie liczby „funkcjonariuszy” to nic innego jak właśnie biurokratyzacja). Szczególnie istotne jest zdanie, które podkreśliłem – wyraża ono pewną całościową filozofię związaną z wartościami i zasadami projektu: te drugie nie powinny ograniczać tych pierwszych, a wszelkie działania niezgodne z założeniami Wikipedii, nawet czynione w dobrej wierze, obróć się przeciw niej (na przykład przyczyniając się do utraty popularności). Cytaty, które przedstawiłem, nie odpowiadają ilościowo wynikom ankiet – tak się jednak złożyło, że ciekawsze i lepiej uargumentowane wypowiedzi przedstawili zwolennicy zachowania *status quo*, ochrony wartości i kompromisu. Dla równowagi przytoczę jednak również kilka wypowiedzi osób o odmiennych poglądach:

„Przydałby się jakiś mechanizm edycji "stabilnych" (poświadczonych przez zaufane osoby) oraz napływ osób z kręgów naukowych, aby zrównoważyć powszechność serwisu.

Byłoby też dobrze, żeby mechanizm edycji był bardziej przyjazny i wyglądał bardziej jak zwykłe edytory tekstu”.

„1)powinno się wyłączyć możliwość edycji bez zarejestrowania

2)usunięcie haseł bardzo nieencyklopedycznych (opisy poszczególnych pokemonów, bohaterów gier komputerowych, filmów,)

3)dokładniejsze zasady edytowania i encyklopedyczności haseł”.

„Zwiększenie kontroli nad informacjami wstawianymi bez podania źródeł. W większości wypadków powinny być usuwane”.

„mimo wszystko zwiększenie kontroli, otwartość swoją drogą, ale walka z wandalizmem swoją. Eliminacja haseł nieencyklopedycznych. Wciąganie nowych użytkowników-fachowców (pracowników naukowych, etc.) w celu uzupełnienia luk w pewnych tematach”.

„Pokemony” z drugiej wypowiedzi to sztandarowy i bardzo często używany przez Wikipedystów (także przez Polimerka i Wulfstana w wywiadach) przykład przesadnego inkluzjonizmu – faktycznie, w polskiej Wikipedii mnóstwo pokemonów ma swoje oddzielne, bardzo rozbudowane artykuły⁷⁹. Z powyższych wypowiedzi wyłania się obraz Wikipedii borykającej się z ciągłymi wandalizmami, niesprawdzonymi informacjami i małą wiarygodnością oraz amatorszczyzną w niektórych dziedzinach. Nie można zaprzeczyć, że każde z tych zjawisk stanowi obecnie problem Wikipedii, zwłaszcza jej polskiej edycji. Pytanie brzmi, czy można sobie z tymi kłopotami

⁷⁹ <http://pl.wikipedia.org/wiki/Pokemon>; <http://pl.wikipedia.org/wiki/Pikachu> (stan na 20 maja 2007).

poradzić w ramach obecnie istniejących zasad i regulacji, czy też system okazał się w walce z nimi nieskuteczny i pora go zreformować.

Odpowiedzi na pozostałe pytania w ankiecie

Zanim przejdę do omawiania rzeczywistych tendencji rozwoju Wikipedii i planowanych zmian w jej funkcjonowaniu, wspomnę jeszcze krótko o wynikach pozostałych pytań ankietowych. Chodzi o pytanie czwarte, składające się z czterech części. Pierwszą było pytanie o ilość stworzonych lub współtworzonych artykułów. 5 osób (8%) podało liczbę z przedziału od zera do dziewięciu (pytanie było otwarte, kategoryzacji dokonałem później). 25% (15 badanych) napisało od dziesięciu do 99 artykułów, 24% (14 osób) od stu do 249; 13 ankietowanych (22%) oceniło swój wkład w granicach od 250 do 999 artykułów, natomiast 10 osób (17%), twierdziło, że jest autorami lub współautorami ponad tysiąca artykułów. Dwie osoby nie podały żadnej liczby, uznając, że nie liczą bądź jest to trudne do określenia. Podobne uwagi zgłaszali także ci, którzy podali konkretną liczbę – często towarzyszył jej znak zapytania, lub podział na większe i mniejsze edycje z odpowiadającymi im liczbami. Niektórzy pisali (także w ostatniej części czwartego pytania), że praca nad Wikipedią to nie tylko pisanie artykułów, ale także dużo innych rodzajów działalności – od redakcji i poprawiania literówek aż po wstawianie grafik i operowanie botami.

Druga część pytania czwartego o to, z jakich dziedzin artykuły piszą lub edytują ankietowani, nie przyniosła interesujących wyników, poza zauważalną zbieżnością z profilem wykształcenia Wikipedysty. Niektórzy podawali dziedziny bardzo wąskie, jak np. „okręty”, inni zaś wymieniali szerokie spektrum zainteresowań. Trzecia część czwartego pytania dotyczyła aktywności w innych edycjach językowych Wikipedii. Zdecydowana większość (40 osób, 68%) odpowiedziała twierdząco – że zdarza im się edytować inne niż polskojęzyczna Wikipedie. 12 ankietowanych (20%) udzieliło odpowiedzi negatywnej, natomiast pozostałych siedmiu Wikipedystów stwierdziło, że w obcojęzycznych wersjach zdarza im się dodawać tylko drobiazgi (najczęściej tzw. interwiki, czyli linki do innych edycji językowych). Spośród osób, które odpowiedziały twierdząco na to pytanie, 33 (82%) edytuje anglojęzyczną Wikipedię, 9 (15%) niemiecką oraz 3 francuską. Pojedynczo wymieniono także 4 inne języki. Sporo osób zaznaczało wprawdzie, że w obcych językach edytują rzadko lub sporadycznie, taki wynik świadczy jednak dobitnie o dwóch rzeczach: po pierwsze, że polscy Wikipedyści w znacznej większości nie ograniczają swojej działalności tylko do własnego podwórka,

a po drugie, że język angielski bez wątpienia jest najpopularniejszym w chwili obecnej językiem w Internecie, a anglojęzyczna Wikipedia – mimo słów krytyki, jakie spotykają ją często ze strony polskich Wikipedystów – jest wizytówką i sztandarową odsłoną całego projektu. Potwierdzają to również statystyki wejść na strony Wikipedii.

W czwartej części czwartego pytania dałem respondentom możliwość wypowiedzenia się, jeżeli uznali, że ankieta nie wyczerpuje pewnych kwestii i chcieli coś jeszcze od siebie dodać. Z tej możliwości skorzystało zaledwie sześciu respondentów (10%), z czego istotne merytoryczne opinie zgłosiło czterech. Oprócz wspomnianej wyżej uwagi o różnego rodzaju działalności na Wikipedii, która pojawiła się dwukrotnie, respondenci wspomnieli o rozwijających się standardach tworzenia haseł oraz narzędziach pozwalających na kontrolę projektu (boty), a także o innych projektach Wiki typu Wikisłownik, Wikicytaty, które skupiają odrębne społeczności. Te zdaniem respondenta są mniejsze i przez to „mniej odeszły od pierwotnej idei”. Celem mojej pracy nie było jednak zajmowanie się projektami „siostrzanymi” Wikipedii, dlatego nie sprawdzałem dalej tej hipotezy.

Rzeczywiste tendencje i plany reform w Wikipedii

Trudno przewidywać, jak potoczą się dalej losy darmowej, internetowej encyklopedii tworzonej przez użytkowników. Jeżeli nie wydarzy się nic w rodzaju pęknięcia pierwszej „internetowej bańki” (*dot-com bubble*)⁸⁰, a Fundacja Wikimedia zdoła zgromadzić odpowiednią liczbę środków pochodzących od darczyńców, Wikipedia powinna się rozrastać – być może nie tyle *stricte* ilościowo, co bardziej jakościowo. Priorytetem we wszystkich edycjach językowych powinno być obecnie podwyższanie jakości, standardów artykułów oraz uatrakcyjnianie przekazu, poprzez włączanie multimediów i integrację Wikipedii z innymi projektami Wiki. Dynamika wzrostu liczby artykułów w prawie wszystkich największych Wikipediach w ciągu ostatniego roku spadła, co może zwiastować z jednej strony nasycenie ilościowe projektu i przejście do fazy jakościowej (zwiększania objętości i pewności haseł); z drugiej strony jednak może to być trend przejściowy, po którym nastąpi jeszcze bardziej gwałtowny przyrost. Zwiększaniu się objętości Wikipedii towarzyszyć musi postępująca specjalizacja. Dopóki liczba administratorów pl.wiki wynosi niewiele ponad 120 osób, a

⁸⁰ *Dot-com bubble* to trwający od połowy lat 90. XX wieku do początków XXI wieku boom inwestycyjny podczas którego wielkie firmy zaczęły masowo inwestować pieniądze w projekty internetowe, jednakże recesja i niedostateczny wówczas rozwój i zasięg internetu przyczyniły się do klęski finansowej tych przedsięwzięć.

najaktywniejszych użytkowników jest około kilkuset, dopóty będzie to dość wąskie, dobrze znające się nawzajem środowisko, które w większości może spotykać się przy okazji ważniejszych zlotów czy konferencji. Taki stan rzeczy – zakładając oczywiście linearny rozwój Wikipedii – nie będzie trwał wiecznie. „Przyszłością Wikipedii są Wikiprojekty zadaniowe, skupione wokół konkretnych projektów” – twierdzi Przykuta. Za przykład może posłużyć anglojęzyczna Wikipedia, która z racji ogromnej liczby użytkowników i administratorów, a także z uwagi na duże rozproszenie Wikipedystów na całej kuli ziemskiej (są to nie tylko mieszkańcy krajów anglojęzycznych) nie stanowi jednej społeczności, ale składa się na nią szereg mniejszych grup związanych z konkretnymi dziedzinami. Dowodem na postępującą specjalizację Wikipedii jest tworzenie dużej ilości nowych portali, często poświęconych dość wąskim dziedzinom (np. Portal Akwarystyka), porządkujących artykuły z danej dziedziny oraz zachęcających do poprawiania i tworzenia nowych, niezbędnych dla portalu haseł. Nie jest wykluczone, że w przyszłości większość Wikipedystów będzie miała ściśle przyporządkowane zadania i kompetencje, ograniczone do konkretnej dziedziny czy kategorii haseł. Byłaby to jeszcze dalej idąca formalizacja i instytucjonalizacja projektu, ale być może utrzymanie kontroli nad Wikipedią będzie tego wymagało. Uporządkowanie większej ilości artykułów wymaga dużych nakładów pracy i już teraz zdarza się często w polskiej Wikipedii, że użytkownicy otrzymujący status administratora praktycznie przestają pisać czy merytorycznie edytować artykuły, za to cały swój czas i energię poświęcają na działania administracyjne, techniczne i porządkowe. Po raz kolejny można doszukiwać się tu analogii ze społeczeństwem, które wraz z rozwojem i rozrostem specjalizuje się, przechodząc od solidarności mechanicznej do organicznej, jak ująłby to Durkheim, albo – jak rzekłby Tönnies – od *Gemeinschaft* do *Gesellschaft*.

Jeżeli chodzi o odbiór Wikipedii, najprawdopodobniej jej marka będzie się stale umacniać, choć trudno będzie uniknąć skandali związanych z *hoaxami* i wandalizmem. Już teraz Wikipedia jest powszechnie uznaną instancją odwoławczą w Internecie, na którą powołują się blogerzy oraz dyskutanci na forach, nierzadko w obronie swoich racji. Coraz rzadziej zdarza się, że ktoś w tego typu dyskusjach autorytet Wikipedii podważa. Można wręcz zaryzykować tezę, że stała się ona jednym z filarów obecnego Internetu, obok Google'a, MySpace'a czy YouTube'a.

W tym momencie warto prześledzić pewne propozycje i plany zmian zasad funkcjonowania Wikipedii, które częściowo pokrywają się z kategoriami

wymienianymi przez respondentów w ankiecie. Pomysł ze „stabilnymi wersjami” artykułów został już wprowadzony w anglojęzycznej Wikipedii. Założenie jest takie, żeby niektórym artykułom nadawać status *Good article*, czyli pośredni między zwykłym a *Featured article*, odpowiednikiem naszego artykułu na medal. Procedura przyznawania statusu „dobrego artykułu” jest prostsza niż w przypadku artykułu medalowego (o którym decyduje głosowanie) – wystarczy zgłosić jakiś artykuł do tego statusu, a zaufany użytkownik-recenzent może zaakceptować zgłoszenie. Kryteria wobec „dobrych artykułów” są mniej rygorystyczne niż wobec artykułów na medal, ale równie istotne są kwestie NPOV, weryfikowalności (źródeł) i stabilności (braku wojen edycyjnych) w hasłach. 21 maja 2007, spośród 1 794 069 artykułów w anglojęzycznej edycji status medalowy miały 1393 artykuły, natomiast „dobrych artykułów” było 2207 (jeden na 812)⁸¹. Wydaje mi się, że przy tak niewielkiej różnicy w liczebności tych dwóch typów artykułów, idea „dobrego artykułu” w ogóle nie spełnia swojej roli. Jeżeli celem takiego statusu jest wskazanie godnych zaufania artykułów, to powinien on być przyznany co najmniej co dziesiątemu hasłu, lub każdemu, co do którego nie ma poważniejszych zastrzeżeń. Tak mała liczba „dobrych artykułów” świadczy nie o niskim poziomie anglojęzycznej Wikipedii, ale o niewłaściwej bądź szwankującej procedurze przyznawania tego statusu.

Choć podobny system oceny artykułów w polskiej Wikipedii póki co nie funkcjonuje, wprowadzono go jednorazowo, przy okazji przygotowań do wydania polskiej edycji Wikipedii na DVD. Skąd taki pomysł? Oficjalnym powodem jest umożliwienie korzystania z wiedzy ludziom, którzy nie mają stałego dostępu do Internetu. Mniej oficjalnym, ale z punktu widzenia Wikipedii chyba ważniejszym celem jest wzbudzenie zainteresowania Wikipedią. Ten sam manewr w przypadku niemieckiej Wikipedii okazał się wielkim sukcesem: płyta DVD rozeszła się w dużo większym niż planowany nakładzie, a po jej wydaniu znacznie zwiększyła się liczba aktywnych Wikipedystów w niemieckiej edycji, a co za tym idzie, jakość jej haseł – de.wiki jest uznawana przez większość polskich Wikipedystów za najsolidniejszą ze wszystkich wersji językowych. Postanowili oni zatem pójść w ślady Niemców i zaoferować „stabilną” wersję Wikipedii na płycie DVD za niewielką cenę (ok. 25 zł). W przedsięwzięciu tym pomaga wydawnictwo Helion, a premiera płyty, która pierwotnie miała ukazać się pod koniec 2006 roku, ostatecznie została przesunięta na połowę 2007 roku (w momencie, kiedy

⁸¹ http://en.wikipedia.org/wiki/Wikipedia:Good_articles, stan na 21 maja 2007.

piszę te słowa, jeszcze nie ma jej na rynku). Do wydania na DVD starannie wyselekcjonowano te najważniejsze, najbardziej stabilne i reprezentujące najwyższy poziom artykuły. Selekcji dokonano poprzez przyznawanie poszczególnym hasłom ocen od 1 do 5 – na płytę mogły trafić te co najmniej „czwórkowe”. Sam pomysł promowania Wikipedii poprzez sprzedawanie płyty DVD z jej okrojona wersją wydaje się jednak dość kontrowersyjny – przede wszystkim dlatego, że jest to posunięcie wbrew praktycznie wszystkim ważniejszym wartościom i zasadom projektu. Po pierwsze, jest to gotowy produkt, w który nie można dalej ingerować i go ulepszać. Po drugie, ma on charakter komercyjny, a wydawcy planują zarobić na jego sprzedaży konkretne pieniądze. Oba te punkty świadczą o poważnym ograniczeniu, a właściwie zrezygnowaniu z wolności – wersja Wikipedii na DVD nie jest otwarta (wolnodostępna), a ponadto nie jest darmowa. Po trzecie, bardzo wiele z owych „stabilnych” artykułów zdąży się zdezaktualizować do czasu wydania płyty. Po czwarte wreszcie, zakres haseł składających się na tę edycję został wybrany przez wąską grupę osób zaangażowanych w ten konkretny projekt, a nie przez całą społeczność, której mogłoby zależeć na bardziej inkluzjonistycznym potraktowaniu niektórych dziedzin. Wniosek jest prosty – poprzez taki krok Wikipedia automatycznie rezygnuje ze wszystkich przewag, jakie ma nad tradycyjnymi encyklopediami, a swoje słabe punkty w stosunku do nich nadrabia tylko częściowo (większa pewność haseł, których autorami jednak nadal nie są eksperci, ale ogół anonimowych użytkowników).

Nie można jednak tej decyzji potępiać jednoznacznie; należy zastanowić się także nad jej ewentualnymi zaletami. Ludzie mogą cenić wyżej gotowy, stabilny produkt, poddany pewnym procesom recenzji i w miarę dokładnie sprawdzony. Będą oni mieli szansę porównania takiego wydania Wikipedii z innymi komercyjnymi encyklopediami multimedialnymi, np. PWN-u. W wielu przypadkach takie porównanie może wyjść jak najbardziej na korzyść Wikipedii – merytorycznie, ale także – co gra ogromną rolę – cenowo. Jeżeli powtórzyłby się scenariusz niemiecki, polska Wikipedia zyskałaby dzięki temu wydaniu całą rzeszę nowych edytorów, a jest to obecnie jeden z najistotniejszych jej priorytetów. Nie bez znaczenia jest też, że przy okazji selekcji artykułów do wydania DVD dopracowano wiele nieodzownych w każdej encyklopedii haseł. Paradoksalnie, może okazać się, że przedsięwzięcie pozornie sprzeczne z aksjologią Wikipedii i odchodzące daleko od jej pierwotnej idei (a jednocześnie nienaruszające internetowej edycji samej w sobie) może przynieść całemu projektowi ogromne korzyści i znacznie przyczynić się do jego dalszego rozwoju. W takich

przypadkach można rzec, że cel uświęca środki – jednak rzeczywiste skutki wydania polskojęzycznej Wikipedii na DVD poznamy dopiero w kilka miesięcy po pojawieniu się płyty na rynku.

Kategoriemi, które często pojawiały się w odpowiedziach na ankiety, były: zwiększenie kontroli, uniemożliwienie edycji niezalogowanym użytkownikom, a także wprowadzenie mechanizmów autoryzacji i recenzji. Wielu respondentów poparłoby ostrzejsze restrykcje dotyczące możliwości edytowania Wikipedii. Dwie pierwsze kategorie jednoznacznie ograniczyłyby zakres wolności w Wikipedii, trzecia natomiast wymaga wyjaśnienia i komentarza. Na każdą zmianę można bowiem patrzeć z dwóch stron – może się zdarzyć, że teoretycznie ograniczająca wolność zmiana w istocie chroni ją lub nawet zwiększa jej zakres. Tak miałyby być z autoryzacją, o której opowiadał we wrześniu 2006 r. w Warszawie Jimbo Wales. Według niego, w Wikipedii można wyróżnić trzy etapy rozwoju: *protection* (etap pełnych zabezpieczeń), *semi-protection* (częściowych zabezpieczeń), oraz fazę, która dopiero ma nastąpić, nazwaną przez niego *era of flag* (era flagowania). W pierwszym etapie, przed wandalizmami, żartami, *hoaxami* i niesprawdzonymi informacjami broniono się poprzez zablokowanie możliwości edycji hasła dla wszystkich użytkowników oprócz administratorów. Od tej praktyki zaczęto jednak odchodzić w kierunku (druga faza) czasowych blokad newralgicznych artykułów przed edycją IP-ków oraz osób świeżo zarejestrowanych. Jimbo Wales uznał to za właściwy krok, zwiększający wolność w Wikipedii. Jednak to trzeci etap, wówczas będący jeszcze w planach, miał być krokiem w stronę jeszcze większej otwartości. „Pracujemy nad nowym systemem kontroli – pomysł jest taki, żeby niczego nie zabezpieczać” – mówił Wales. „To oznacza więcej wolności, a nie więcej kontroli” – w ten sposób odniósł się do opinii, które przewidywały, że wraz z rozrostem Wikipedia będzie coraz bardziej zamknięta i zabezpieczona. Na czym wobec tego miałyby polegać era flagowania? W największej mierze chodzi o autoryzację zmian – edycje dokonywane przez niezalogowanych lub nowych użytkowników nie byłyby od razu widoczne lub byłyby „schowane”, dopóki ktoś z zaufanych Wikipedystów nie zautoryzuje i zaakceptuje ich. O tym samym pomyśle wypowiadał się także w styczniu 2007 roku Wulfstan:

W: Wikipedia będzie musiała w najbliższym czasie stworzyć dwa poziomy... Trwają w tej chwili dyskusje w Fundacji Wikimedia, czy nie stworzyć jakiejś grupy, która by autoryzowała zmiany. To zaczyna być powoli traktowane jak źródło wiedzy, i takie sprawy jak nieuczciwe edycje nadwężają bardzo mocno to zaufanie.

JM: To znaczy te zmiany by się nie pojawiały, zanim nie zostałyby autoryzowane?

W: Albo by się pojawiały w innym kolorze na przykład... Są różne [warianty] rozważane, zobaczymy jeszcze... pewne rzeczy są już testowane, to jest też znakiem, że powstał produkt na tyle fajny, że już warto o niego zadbać bardziej markowo.

System autoryzacji był testowany już na „ćwiczebnych” stronach Wikipedii i podobno wypadł pozytywnie. Mimo to, ani w polskiej, ani w anglojęzycznej edycji rozwiązanie to nie zostało póki co wprowadzone, a zatem znajdują się one nadal na etapie „częściowego zabezpieczenia”. Polimerek (w e-mailu z 22 maja 2007) wyjaśnia tę sytuację następująco:

„Generalnie technicznie system jest prawie gotowy - ale nikt, nawet na de.wiki nie ma dobrego pomysłu jak go wdrożyć - tzn. kto i dlaczego miałby prawo do autoryzacji, a kto nie”.

Niezależnie od tego, czy era flagowania, bądź system autoryzacji zmian zostaną wprowadzone, warto zastanowić się nad ich potencjalnymi konsekwencjami. Być może jest to rzeczywiście strzał w dziesiątkę – posunięcie, które pozwoli na podniesienie jakości i pewności wiedzy bez ograniczania wolności, a nawet przy rozszerzeniu jej zakresu. Jeżeli poziom wolności rozumiemy jako stopień otwartości artykułów dla edycji, nie sposób się z tym nie zgodzić. Można jednak postrzegać wolność szerzej – i wtedy rodzą się pytania oraz wątpliwości. Przede wszystkim, ograniczona zostaje równość. Po pierwsze, tworzy się wówczas specjalna „kasta recenzentów” (patrz powyższa wypowiedź Polimerka), a po drugie, bycie zalogowanym użytkownikiem podniesione jest do rangi oficjalnej wartości. IP-ki mogą edytować, ale na gorszych prawach – ich wkład nie będzie od razu widoczny, będzie schowany lub wyświetli się w innym kolorze, dopóki starsza stażem i posiadająca specjalne uprawnienia osoba nie zaakceptuje tych zmian. Taki mechanizm może zachęcić wielu niezalogowanych użytkowników do założenia konta i stania się pełnoprawnym Wikipedystą, ale to nie musi być regułą. Niewykluczone, że wielu IP-ków, którzy nie logując się dokonują szeregu drobnych zmian, np. poprawy literówek, błędów językowych, aktualizacji itp., zniechęci się do tego, jako że ich edycje nie będą od razu widoczne. Konsekwencją tej reformy może być również napływ niechcianych nowych użytkowników, którzy założą konta tylko po to, by dokonać wandalizmów lub zrobić jakiś dowcip – choć dla wielu potencjalnych wandalii konieczność logowania byłaby prawdopodobnie wystarczającą przeszkodą. Innym zagrożeniem, związanym z całkowitym brakiem zabezpieczeń w artykułach, może być wojna edycyjna nawet między zalogowanymi i uznanymi Wikipedystami starającymi się przemyścić elementy swojego POVu do konkretnych haseł, zwłaszcza związanych z aksjologią (np. aborcja). W tego typu sytuacjach blokada

– przynajmniej czasowa – wydaje się sensownym rozwiązaniem i chyba nazbyt pochopną byłaby całkowita rezygnacja z niej. Inną potencjalnie negatywną stroną systemu autoryzacji jest utrata prostoty i przejrzystości systemu. Bierni użytkownicy, którzy nie chcą edytować Wikipedii, a jedynie czerpią z niej informacje, mogliby zwyczajnie nie połapać się, gdyby mieli do wyboru różne wersje tekstu, na przykład z różnymi kolorami. Obecnie i tak dużo jest (zwłaszcza w anglojęzycznej Wikipedii) etykietek-szablonów ostrzegających o niespełnieniu przez artykułu jakichś kryteriów (naruszenie NPOV, brak powołania na źródła, nieencyklopedyczny styl, etc.). Widać więc, że przejście do ery flagowania wcale nie musi oznaczać większej wolności i otwartości – ocena zależy tu od punktu widzenia. Moim zdaniem, jest to mechanizm „coś za coś” – teoretycznie więcej wolności, ale jednocześnie wprowadzenie pewnych ograniczeń, które w ostatecznym rozrachunku dość wyraźnie ograniczają jej zakres.

System autoryzacji, czy stanowiący rozwinięcie tego pomysłu system recenzji (któremu bliską duchowo kategorią jest „przyciąganie specjalistów z różnych dziedzin”, pojawiające się często w ankietach) służyłyby także podniesieniu jakości i pewności wiedzy. W tym wypadku zastrzeżeń jest dużo mniej – trudno bowiem zaprzeczyć, że obowiązkowe autoryzowanie zmian (zwłaszcza użytkowników nowych i niezalogowanych) przez osoby kompetentne pozwoliłoby uniknąć bardzo wielu sytuacji, w których w Wikipedii przez dłuższy czas znajdują się informacje nieprawdziwe, tendencyjnie ujęte, czy niesprawdzone. Pewność wiedzy powinna przełożyć się na jej jakość – jeżeli *de facto* wszystkimi edytującymi będą osoby zalogowane, a na dodatek artykuły będą podlegać recenzji, wówczas jakość haseł w Wikipedii powinna jeszcze bardziej wzrosnąć – co nie znaczy, że obecnie należy oceniać ją negatywnie. Wręcz przeciwnie, Wikipedia doszła do takiego etapu rozwoju, na którym znaczna część jej haseł prezentuje przynajmniej przyzwoity poziom. Można mieć co najwyżej jedną wątpliwość co do wpływu ewentualnego systemu autoryzacji na poziom wiedzy – czy recenzenci lub zatwierdzający (których kryteria wyboru i tak są niejasne) będą w stanie poradzić sobie z weryfikacją dużej ilości artykułów? Jeżeli okazałoby się, że „poczekalnie” są zapchane, a na publikację trzeba czekać dłużej niż parę godzin, wówczas przyrost wiedzy prawdopodobnie znacznie by się zmniejszył. Takie niebezpieczeństwo powstałoby jednak raczej tylko w przypadku radykalnego pomysłu objęciem autoryzacją wszystkich bez wyjątku artykułów.

Trudno wyrokować, jakie będą dalsze losy pomysłu systemu autoryzacji i jak daleko będzie on sięgał, jeżeli zostanie w ogóle wprowadzony. Pełną jego ocenę będzie można

sformułować dopiero po jakimś czasie jego funkcjonowania. Starłem się tylko pokazać, że przesadą jest stwierdzenie, że zapewniłby on więcej wolności, bo pod pewnymi względami stałoby się dokładnie odwrotnie. W tym momencie widać kolejną zależność między dwiema najważniejszymi wartościami Wikipedii – wolnością i wiedzą. Oprócz tego, że idą w parze i są ze sobą zgodne, łącząc się w kategorii wolnej wiedzy, na tym przykładzie widzimy także pewną przeciwstawną zależność – im bardziej zależy nam na pewności wiedzy, tym bardziej musimy ograniczyć rzeczywistą wolność. Nie oznacza to w żadnym przypadku, że poziom prezentowanej w Wikipedii wiedzy jest odwrotnie proporcjonalny do panującego w niej poziomu wolności, tylko że pewność wiedzy (nieutożsama z jakością) stoi na jednym krańcu kontinuum (jego nazwą może być „poziom kontroli”), na drugim końcu którego znajduje się wolność edycji. Można zatem powiedzieć, że pewien aspekt wiedzy i konkretny wymiar wolności są sobie przeciwstawne, a rozwiązania przyjmowane w poszczególnych Wikipediach stanowią zawsze kompromis między tymi dwiema wartościami, czyli usytuowane są gdzieś pośrodku kontinuum. Obecnie, pozycja ta jest nadal bliższa wolności edycji niż pewności wiedzy – co wiąże się z zakładaniem dobrej woli u użytkowników i obdarzaniem ich sporym zaufaniem.

Wnioski i podsumowanie pracy

Moje rozważania nad Wikipedią zbliżają się powoli do końca, co oznacza, że przyszła pora na podsumowanie tego, co zdołałem do tej pory napisać i sformułowanie najważniejszych wniosków wypływających z mojej pracy. Będzie to nie tylko powtórzenie tego, co zawarłem we wcześniejszych rozdziałach, ale także próba syntezy pewnych wątków, które omawiałem częściowo w oderwaniu od siebie.

Czym jest w takim razie aksjonormatywny wymiar Wikipedii, do którego odnosi się tytuł niniejszej pracy? Jest to zespół cech, na który składają się wartości projektu, jego zasady oraz relacje między nimi, tworzące określony ład aksjonormatywny. Inaczej mówiąc, są to cele i idee Wikipedii oraz środki i narzędzia służące do ich osiągnięcia. Patrząc na Wikipedię jako na swoisty system społeczny, wymiar aksjonormatywny jest jego najtrwalszą częścią, odpowiadającą w pewnym sensie Parsonsowskiemu modelowi AGIL, w którym podsystemy A oraz I odpowiedzialne byłyby bardziej za zasady, natomiast G oraz L za wartości. Porównanie to ma jednak bardzo ogólny i powierzchowny charakter i nie będę go prowadził dalej – chodzi mi raczej o wskazanie, że aksjonormatywny wymiar Wikipedii to najbardziej namacalna ze sfer tego

wirtualnego przeciw projektu. Hierarchię zasad i norm można odtworzyć chociażby z oficjalnych wytycznych Wikipedii, natomiast system wartości pośrednio także z nich, a także z najbardziej fundamentalnych założeń projektu, które dokonały pewnej oceny – wartościowania i tym samym wyznaczyły najważniejsze cele przedsięwzięcia.

Relacja zasad do wartości jest w tym układzie rzeczą dosyć skomplikowaną i niejednoznaczną, o czym wspominałem już kilkakrotnie w mojej pracy. Nieraz trudno o stwierdzenie, czy dana cecha Wikipedii jest bardziej jej zasadą, czy wartością – może być i jednym i drugim zarazem, czego najlepszym przykładem jest NPOV. Pytanie o to, czy to wartości, czy zasady mają bardziej pierwotny charakter, przypomina nieco odwieczny problem jajka i kury. Można przytaczać argumenty za pierwotną rolą wartości: zostały one przejęte z tradycji ruchu wolnego oprogramowania i połączone z wartościami wszechstronnej wiedzy zaczerpniętymi z historii nauki i wydawnictw encyklopedycznych. Inni mogą podkreślać, że fundamentem Wikipedii jest tak naprawdę oprogramowanie Wiki pozwalające na otwarte edycje oraz związane z jego możliwościami zasady edycyjne. W takim ujęciu wartości i ideologia byłyby raczej wtórne wobec zasad. Kwestia ta wydaje mi się nierozstrzygalna, bardziej interesujący jest za to charakter stosunku między wartościami a zasadami. Postarajmy się usystematyzować wszystkie możliwe typy relacji:

- 1) Zasady są służebne wobec wartości i służą do ich realizacji, zwłaszcza aksjologicznie nacechowane zasady trzeciego typu. Najprostszym przykładem jest otwartość edycji będąca prostą pochodną wolności jako naczelnej wartości Wikipedii; jednakże takie zasady jak encyklopedyczność czy weryfikowalność także służą celowi, jakim jest przekazywanie wiedzy, dążąc do osiągnięcia jak najlepszej jakości. Licencja GFDL jest środkiem realizacji idei wolnej wiedzy; demokratyczny sposób podejmowania decyzji i konsensualność, choć same mogą być uznane za wartość, w dużej mierze także wynikają z wolności.
- 2) Zasady pełnią funkcję kontrolną i ograniczającą wobec wartości. Znaczną część norm i reguł wprowadzono po to, by zapobiegać nadużywaniu wiedzy, a zwłaszcza wolności. Wszelkie zalecenia edycyjne ukierunkowują wolność użytkownika na konkretne sposoby i metody tworzenia wkładu (zasady drugiego typu). Normy typu sankcji, związane z zabezpieczaniem artykułów i blokowaniem kont są *stricte* ograniczeniem wolności. Encyklopedyczność, która wiedzy służy, także ogranicza ją do określonego, pożądanego w Wikipedii zakresu. Wreszcie, nie można zapominać o zasadzie zdrowego rozsądku, która

jest uniwersalna i pilnuje, by zarówno wartości, jak i zasady nie przybrały postaci absurda. Tak może się zdarzyć z NPOV, ale i z każdą pozostałą wartością lub zasadą, która stosowana nierozsądnie przestaje mieć sens.

- 3) Niektóre wartości, zwłaszcza te z grupy psychospołecznej (współpraca, możliwość tworzenia, cechy więziotwórcze) są w dużej mierze pochodnymi zasad projektu – nawet jeżeli przez niektórych jego uczestników uważane są za najistotniejsze. Wolność pociąga za sobą demokratyczną organizację Wikipedii i partycypację internautów o równym statusie (zasady trzeciego typu). Z nich wynikają dopiero takie wartości jak współpraca i więzi społeczne. Są to w wypadku Wikipedii wartości wtórne.
- 4) Zdarza się wreszcie, że niektóre zasady (zwłaszcza pierwszego typu) są aksjologicznie zupełnie obojętne i nie odzwierciedlają ani też nie ograniczają żadnej z wartości. Tak jest na przykład z zasadą wewnętrznych linków, która znacznie ułatwia poruszanie się w Wikipedii, ale trudno mówić, że realizuje jakąś wyższą wartość. Podobnie poprawność językowa, która nie jest nacechowana aksjologicznie i która nie ogranicza wolności, ponieważ pisanie z błędami w żadnym przypadku nie można uznać za korzystanie z wolności.

Powyższe cztery rodzaje relacji właściwie wyczerpują możliwe spektrum powiązań aksjonormatywnych Wikipedii. Należy podkreślić, że dwie pierwsze relacje łącznie wyczerpują absolutną większość przypadków, natomiast trzecia i czwarta mają charakter bardziej sporadyczny. Dychotomia zasad służących wartościom i jednocześnie je ograniczających nie jest rażącą sprzecznością – zwłaszcza jeżeli przyjmiemy, że pojęcie wartości jest bardziej abstrakcyjne, a zasady nadają temu pojęciu bardziej konkretny kształt – wówczas ta sama zasada może zarówno realizować jakąś wartość, jak i ją limitować.

Specyficzna dynamika między wartościami i zasadami, a może raczej ich współdziałanie, stanowią o ładzie aksjonormatywnym Wikipedii. Choć immanentną cechą projektu jest zmienność i elastyczność, ów trzon decydujący o porządku wewnątrz Wikipedii jest zaskakująco silny i trwały. Artykuły ewoluują z minuty na minutę, ale zasady – a tym bardziej wartości – zupełnie nie. Najlepszym tego przykładem są opóźnienia we wprowadzeniu systemu autoryzacji ze względu na wątpliwości co do właściwego przeprowadzenia tej reformy. Z jednej strony, to najbardziej fundamentalne wartości Wikipedii – wolność, wiedza, neutralność – zapewniają jej ład aksjonormatywny; z drugiej strony najbardziej do jego zachowania

przyczyniają się zasady drugiego typu. Dlaczego właśnie te? Otóż jest to grupa zasad najbardziej praktycznych, internalizowanych przez użytkowników, a jednocześnie mających pewne aksjologiczne odniesienie. Dlatego to nie techniczne zasady pierwszego typu ani abstrakcyjno-filozoficzne normy grupy trzeciej w największym stopniu decydują o istnieniu tego ładu w praktycznym sensie, ale właśnie zasady drugiego typu. Warto zwrócić uwagę, że hierarchia tych zasad nie jest taka sama dla każdego Wikipedyisty i nie odtwarza w każdym przypadku wiernie listy „oficjalnych” zasad Wikipedii. Dzięki temu jej ład aksjonormatywny jest porządkiem dosyć dynamicznym, chociaż – powtórzę to – trwałym i niełatwo poddającym się fundamentalnym zmianom.

Najważniejsze dla Wikipedii wartości skupiają się wokół wolności i wiedzy – taki wniosek płynie z wyników ankiet, ale także z rozmów z Wikipedystami, obserwacji ich dyskusji, a także analizy treści artykułów. Sama Wikipedia nie wyraża zbyt dosłownie swojego aksjologicznego stanowiska, bardzo wyraźnie wymienia natomiast swoje zasady i reguły. O wartościach można zatem wnioskować także poprzez analizę zasad, jednak w mojej pracy przyjąłem inny kierunek i odwrotną logikę wywodu. Przyjrzałem się temu, co sami Wikipedyści sądzą na temat aksjologii projektu, jak wypowiada się na ten temat jego założyciel, wreszcie, jak jej wartości i cele oceniają osoby patrzące na nią krytycznie. Przywiązanie Wikipedii do zasady-wartości neutralności tłumaczy poniekąd, dlaczego „oficjalnie” nie mówi ona zbyt wiele o swoim systemie wartości i celach – przede wszystkim nie chce być identyfikowana z jakąś konkretną ideologią. Nieraz tego typu zarzuty padają ze strony przeciwników czy krytyków Wikipedii usytuowanych na obu skrajnych krańcach kontinuum poglądów politycznych. Warto jednak zwrócić uwagę, że anglojęzyczna Wikipedia częściej krytykowana jest z pozycji prawicowych i skrajnie konserwatywnych, natomiast polska – z mocno lewicowych lub lewackich. Odzwierciedla to pewną różnicę w poziomie politycznej poprawności oraz restrykcyjności w stosowaniu NPOV między tymi dwiema edycjami.

Jeżeli można mówić o istnieniu pewnych wartości-zasad ukrytych, rzadko wymienianych przez respondentów, jak i nieopisanych przez meta-strony Wikipedii, to najważniejszą z nich wydaje się zaufanie czy zakładanie dobrej woli. Można wręcz stwierdzić, że pod pewnymi względami jest to podstawa całego projektu. Dając użytkownikom duży zakres wolności, pokładamy w nich zaufanie, że wykorzystają ją w sposób pożyteczny dla Wikipedii i nie będą chcieli wprowadzać ludzi w błąd lub agitować za swoimi poglądami. Można ten wątek pociągnąć nawet dalej: umożliwiając

ludziom dostęp do wiedzy, ufamy im, że skorzystają z niej we właściwy sposób – taki, który nie zaszkodzi Wikipedii, a przede wszystkim innym ludziom. W tym momencie jesteśmy blisko wizji Jimbo Walesa, mówiącego o afrykańskiej dziewczynce, której może pomóc Wikipedia. To jest akurat przykład wartości nieodczuwanej przez większość badanych przez mnie Wikipedystów – prawie nikt nie powoływał się na „misyjne” oddziaływanie Wikipedii, która miałaby przyczyniać się do poprawy sytuacji ogółu ludzkości. Prawdopodobnie w większości są oni realistami i patrzą na sprawy w sposób bardziej przyziemny niż Jimbo Wales, który przypomina nieco wizjonera i proroka. Być może zresztą jego wizje sprawdzą się za jakiś czas i wtedy okaże się, że mówienie z ironią o dziewczynce z Afryki było nieuzasadnione.

Zakończenie

W trakcie moich przygotowań do pisania tej pracy, które łącznie ze wstępnymi obserwacjami trwały prawie półtora roku, wiele rzeczy w Wikipedii uległo zmianie, a jednocześnie w dużej mierze pozostała ona taka sama. Nie było żadnej radykalnej rewolucji w zasadach czy zmian w hierarchii wartości – co zdaje się potwierdzać moją tezę o dynamicznym, ale trwałym ładzie aksjonormatywnym Wikipedii. Nie zmienił się specjalnie ani wygląd, ani układ strony głównej polskojęzycznej i anglojęzycznej Wikipedii – w każdym z tych dwóch przypadków nieco inny (np. inne umiejscowienie artykułu na medal z danego dnia, poza tym w polskiej wersji nie ma linku z głównej strony do listy ostatnio zmarłych znanych osób). Nie uległ zmianie proces edycji. Co w takim razie się zmieniło? Dokonał się ogromny skok ilościowy – liczba artykułów w polskiej wersji wzrosła ponad trzykrotnie, a w anglojęzycznej prawie 2,5 razy – w en.wiki od września 2005 roku do maja 2007 przybyło milion nowych haseł. Równie istotny jest jednak skok jakościowy. Średnia objętość artykułów we wszystkich edycjach stale rośnie; zwiększa się również liczba linków w hasłach oraz częstotliwość edycji. Polska Wikipedia przez ten czas znacząco podwyższyła poziom swoich haseł. Wyraźnie podniosły się standardy ich tworzenia, coraz rzadziej też można natknąć się na niechlujnie napisane, straszące błędami językowymi, szkolnym stylem i urągające przyzwoitości hasła. Oczywiście, Wikipediom – zwłaszcza polskiej – nadal daleko do ideału. Bardzo wiele rzeczy wymaga poprawy i dopracowania; wydaje się jednak, że ogólnie projekt idzie w dobrym kierunku. Potwierdza to duża zmiana w pozycji, jaką Wikipedia zajmuje w środowisku Internetu. Ta wyraża się przede wszystkim w liczbie odwiedzających, która według statystyk stale rośnie z miesiąca na miesiąc, ale jest

jeszcze coś więcej: marka Wikipedii, która zdążyła się już chyba zadomowić w świadomości większości internautów. Trudno w tej chwili znaleźć osobę regularnie korzystającą z Internetu, której nazwa „Wikipedia” nic nie mówi. Pod koniec 2005 roku znajomość tego fenomenu wśród moich znajomych internautów była nikła. Jak już wspominałem wcześniej, Wikipedia urosła wręcz do rangi autorytetu uznawanego przez większość internautów. Powszechny stał się zwyczaj powoływania się na nią na forach, w blogach, a nawet w bardziej oficjalnych publikacjach. Znany polski tygodnik „Polityka” uznał Wikipedię za jedną z ważniejszych zdobyczy cywilizacji ostatniego półwiecza, poświęcając jej notkę w jedenastym zeszycie serii „Cywilizacja” dołączonym do wydania nr 20 pisma⁸².

Raz na jakiś czas reputacja Wikipedii jest narażana na szwank, głównie wskutek *hoaxów* i wandalizmów. Takie afery są bardzo chętnie nagłaśniane przez prasę, ale mogą one mieć także jak najbardziej pozytywny dla Wikipedii skutek – z jednej strony zmusić ją do wprowadzenia reform lub do bardziej restrykcyjnego przestrzegania istniejących zasad, a z drugiej strony zainteresować jeszcze szersze rzesze internautów fenomenem wolnej internetowej encyklopedii – nawet jeżeli ludzie usłyszą o niej w negatywnym kontekście, istnieje duża szansa, że zechcą sami sprawdzić, jak to wygląda i działa.

Praca niniejsza napisana została z punktu widzenia zwolennika i entuzjasty Wikipedii. Przyznaję się do tego otwarcie, ponieważ silenie się na naukowy obiektywizm byłoby moim zdaniem w tym miejscu nienaturalne. Już przy pierwszym moim zetknięciu z tym zjawiskiem byłem nim zafascynowany, a zwłaszcza faktem, że mogę nacisnąć przycisk „edytuj” i zupełnie zmienić treść przeglądanego artykułu. Z szacunku dla pracy innych oraz by nie zostać posądzonym o zbytne przywiązanie do obiektu badań, jak na razie skorzystałem z tej możliwości zaledwie kilkakrotnie, jako użytkownik niezalogowany (drobne, niemerytoryczne poprawki). Nie ukrywam jednak, że chciałbym, by w przyszłości to się zmieniło. Być może takie poczucie wynika z zasady wzajemności – Wikipedia pomogła mi bowiem wielokrotnie nie tylko przy okazji tej konkretnej pracy, ale także na przykład w pracy tłumacza, gdzie często trzeba znajdować odpowiedniki dla wyrażen lub zjawisk nowych, nieznanych i nieopisanych, które można najczęściej znaleźć właśnie w Wikipedii i Wikisłowniku. Jeden z moich znajomych tłumaczy, notabene niewierzący, kiedyś opowiadając o jakimś trudnym terminie w tekście,

⁸² „Polityka” nr 20/2007, dodatek „Cywilizacja” nr 11 z 19 maja 2007 r.

stwierdził „Dzięki Bogu za Wikipedię”. Emocjonalny stosunek do całego projektu uwidocznia się nieraz w tekstach samych Wikipedystów – zacytuję żartobliwy fragment maila z listy dyskusyjnej (wyrwany z szerszego kontekstu):

„Wiki (jako antropomorficzne wyobrażenie konceptu dla mnie to jest skrzyżowanie Anjeliny Jolie i Jodie Foster z Sandrą Bullock i Liv Tyler ale to jest bardzo OT [*off topic* – nie na temat – JM] i proszę nie pokazywać mojej żonie) ma zawsze rację i ona kocha nas wszystkich, a w zamian chce tylko więcej dobrych haseł”

Chociaż mój pozytywny stosunek do Wikipedii mógł się uwidocznić wcześniej w niektórych fragmentach tej pracy, gdy broniłem jej zasad i wartości lub starałem się tłumaczyć niektóre kontrowersje, wydaje mi się, że udało mi się przedstawić dość rzetelnie problematykę aksjonormatywnego wymiaru Wikipedii, bez jednoznacznego oceniania, czy dana wartość jest dobra czy nie – co najwyżej sygnalizowałem swoje zdanie przy omawianiu niektórych wizji i filozofii Wikipedii, jednocześnie przytaczając zawsze argumenty przeciwne. Starałem się również przedstawić mniej przychylnie Wikipedii punkty widzenia, które wcale nie są – mimo rosnącej popularności projektu – odosobnione. Wikipedia ma bowiem przeciwników ideologicznych i to nie tylko tych reprezentujących skrajne poglądy polityczne, ani nawet interes wielkich korporacji, którym zależy na tym, by wiedza nadal była wymiernym towarem. Jak już wspominałem, istnieje grono komentatorów i aktywistów, którzy uznają, że propagowana przez Wikipedię wiedza jest niewiarygodna, niechlujna i zwulgaryzowana oraz że w ramach takich, a nie innych założeń aksjonormatywnych poprawa tej sytuacji jest niemożliwa. Ta krytyka dotyczy więc najbardziej fundamentalnych założeń Wikipedii. Nie można jej lekceważyć, nawet jeżeli jesteśmy gorącymi zwolennikami Wikipedii – wcale nie jest powiedziane, że nie może się zdarzyć jakiś kryzys, czy odwrócenie trendów w rozwoju Internetu, które doprowadzić mogą do znacznego osłabienia Wikipedii, a nawet upadku jej idei.

Wikipedia jest zjawiskiem jakościowo zupełnie nowym i łączącym to, co najbardziej wartościowe w Internecie, w procesie przekazu wiedzy oraz w działaniu demokratycznych społeczności. Wykorzystuje możliwości, jakie daje rozwój Internetu oraz technologii informacyjnych. Czerpie z oświeceniowych idei encyklopedii, przepuszczając je przez filtr nowoczesności i cyberprzestrzeni. Aktywizuje wielkie grupy ludzi do tworzenia czegoś więcej niż rozrywki – czegoś naprawdę w założeniach i w skutkach pożytecznego, bez stosowania żadnych środków przymusu. Jest to w dużej mierze zasługą właśnie wymiaru aksjonormatywnego Wikipedii i specyficznych relacji

wolności, wiedzy, wynikających z nich pozostałych wartości oraz związanych z nimi zasad, dzięki którym wartości te są wcielane w życie. Wikipedia udowadnia nam kilka rzeczy. Pierwszą z nich jest to, że wiedza wcale nie musi podlegać prawom komercji i konsekwencją tego nie musi być spadek jej jakości czy jej zubożenie. Po drugie – że tworzenie gmachu wiedzy dla dobra wspólnego może być samo w sobie atrakcyjne; po trzecie, że ogromny projekt oparty na niemal nieograniczonej wolności jest w stanie całkiem poprawnie funkcjonować. Po czwarte, przekonujemy się, że Internet może być wiarygodnym źródłem informacji i edukacji, i że jest w stanie wytworzyć niezależną instytucję to gwarantującą. Można wymienić jeszcze kilka podobnych twierdzeń, ale poprzestanę na jednym, być może trochę pochopnym i o dużym stopniu ogólności. Otóż przypadek Wikipedii pokazuje, że ludzie być może jednak są dobrzy z natury i że warto sobie nawzajem ufać. Jak pisał Stanisław Ossowski, wyrażając swoją postawę nie tylko wobec socjotechniki, ale i nauki w ogóle: „Socjotechnika w skali uniwersalnej może tedy pretendować do pozytywnej oceny przy założeniu, że energia ludzka albo że działalność społeczna więcej w sumie przynosi dobra niż zła; albo przy założeniu, że więcej jest zła spowodowanego ignorancją i nieudolnością niż złą wolą”⁸³.

⁸³ Stanisław Ossowski, *O osobliwościach nauk społecznych*, Warszawa, PWN 1962, s. 301.

Bibliografia

- Babbie Earl R., *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa, PWN 2003
- Castells Manuel, *Galaktyka Internetu: refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*, Poznań, Rebis 2003
- Drucker Peter F., *Społeczeństwo pokapitalistyczne*, Warszawa, PWN 1999
- Elementy teorii socjologicznych: materiały do dziejów współczesnej socjologii zachodniej*, wybór W. Derczyński, A. Jasińska-Kania, J. Szacki, Warszawa, PWN 1975
- Encyklopedia albo Słownik rozumowany nauk, sztuk i rzemiosł zebrany z najlepszych autorów [...]*, Wrocław, Ossolineum 1952
- Encyklopedia powszechna PWN*, Wydanie trzecie, czterotomowe, Warszawa, PWN 1983-87
- Encyklopedia powszechna Ultima Thule*, Warszawa, Wydawnictwo Ultima Thule, 1927-39
- Goban-Klas Tomasz, *Media i komunikowanie masowe: teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Kraków, PWN 2000
- Goffman Erving, *Człowiek w teatrze życia codziennego*, Warszawa, PIW 1981
- Hofmokl Justyna, Tarkowski Alek, *Wikipedia – pospolite ruszenie encyklopedystów*, [w:] Biuletyn EBIB nr 3/2006 (73), *Open Access i inicjatywy pokrewne*, artykuł dostępny pod adresem http://www.ebib.info/2006/73/hofmokl_tarkowski.php
- Joubert Dian, *Dwadzieścia pięć pojęć wartości*, [w:] *Socjologia: Lektury*, red. P. Sztompka, M. Kucia, Kraków, Znak 2005
- Kiciński Krzysztof, *Orientacje moralne. Próba typologii*, Warszawa, ISNS UW 1998
- Lessig Lawrence, *Wolna kultura*, Warszawa, WSiP 2005
- Lutyńska Krystyna, *Wywiad kwestionariuszowy. Przygotowanie i sprawdzenie narzędzia badawczego*, Wrocław, Zakł. Nar. im. Ossolińskich 1984
- Merton Robert K., *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Warszawa, PWN 2002
- Ossowska Maria, *Podstawy nauki o moralności*, Warszawa, PWN 1963
- Ossowska Maria, *Socjologia moralności: zarys zagadnień*, Warszawa, PWN 1969
- Ossowski Stanisław, *O osobliwościach nauk społecznych*, Warszawa, PWN 1962
- Ossowski Stanisław, *Z zagadnień psychologii społecznej*, Warszawa, PWN 2000

- Peikoff Leonard, *Objectivism: the philosophy of Ayn Rand*, New York, A Dutton Book 1991
- Podgórecki Adam, *Zarys socjologii prawa*, Warszawa, PWN 1971
- Problemy socjologii wiedzy*, red. A. Chmielecki, S. Czerniak, J. Niznik, S. Rainko, Warszawa, PWN 1985
- Ruciński Michał, Marcinkowski Bartosz, *Oprogramowanie free/ libre/ open source software (FLOSS) jako alternatywna strategia informatyzacji*, [w:] *Informacja w społeczeństwie XXI w.*, red. Małgorzata Rószkiewicz, Ewa Wędrowska, Warszawa, Szkoła Główna Handlowa 2005
- Scheler Max, *Problemy socjologii wiedzy*, Warszawa, PWN 1990
- Szacki Jerzy, *Durkheim*, Warszawa, Wiedza Powszechna 1964
- Szacki Jerzy, *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa, PWN 2002
- Wielka encyklopedia powszechna PWN*, Warszawa, PWN 1962-70

Aneks

The screenshot shows the Polish Wikipedia main page. At the top, there are navigation tabs for 'artykuł', 'dyskusja', 'edycja zablokowana', and 'historia i autorzy'. The main heading is 'Strona główna'. Below it, a welcome message reads: 'Witamy w Wikipedii – wolnej encyklopedii, którą każdy może redagować.' It mentions that the Polish version has 388,910 articles as of September 26, 2001. There are links for 'Inne języki | Ambasada' and a list of subjects: 'NAUKA • NAUKI PRZYRODNICZE • NAUKI SPOŁECZNE • NAUKI HUMANISTYCZNE • MATEMATYKA • INFORMATYKA • TECHNIKA • KULTURA • RELIGIOZNAWSTWO • BIOGRAFIE • TABLICE'. A list of index links is provided: 'INDEKS HASŁ • INDEKS KATEGORII • INDEKS BIOGRAFII • WSZYSTKIE HASŁA • PRZEGLĄD DZIEDZIN WIEDZY'. The page is divided into two main columns. The left column, 'Aktualności', lists news from June 8 and 6, 2007, including German elections, a meeting between Polish and US presidents, a report on Romania, and a football match. The right column, 'Czy wiesz...', contains trivia questions about Hierokles, a power metal band, a protein name, a scientist, and a pilot. A search bar and various utility links are on the left side.

Strona główna polskojęzycznej Wikipedii 10 czerwca 2007 roku o godz. 20:00

The screenshot shows the bottom part of the Georgian Wikipedia main page. It features a large image of a crab on a red flower. To the right of the image is text in Georgian, including a paragraph about crabs and their biology, and a list of references. Below the image and text is a section titled 'ვიკიპედიის დამხმელი პროექტები' (Supporting projects of Wikipedia), which lists various Wikimedia projects like Meta-Wiki, Commons, Wiktionary, Wikibooks, Wikisource, Wikiquote, Wikinews, Wikispecies, and Wikiversity. At the very bottom, there is a footer with the text 'შინაარსი წარმოდგენილია GFDL ლიცენზიის თანახმად.' and a 'Powered By MediaWiki' logo.

Dolna część strony głównej gruzińskiej Wikipedii (10 czerwca 2007)

article discussion edit this page history

Your continued donations keep Wikipedia running!

Dueling Banjos

From Wikipedia, the free encyclopedia


This article may require cleanup to meet Wikipedia's quality standards.
Please discuss this issue on the talk page or replace this tag with a more specific message.
This article has been tagged since May 2007.

Dueling Banjos was a scene from the 1972 movie *Deliverance*. The scene depicts Billy Redden playing the instrumental "Dueling Banjos" opposite actor Ronny Cox on guitar. Redden plays "Lonny"- a mentally retarded, inbred, extremely gifted banjo player.

The piece was arranged and performed for the movie by Eric Weissberg and Steve Mandel and was featured on the movie's soundtrack album. The piece was originally composed by Arthur "Guitar Boogie" Smith and Don Reno as *Feuding Banjos* in 1955.^[1]

References in popular culture

- In *The King of Queens* episode Whine Country it is used when Arthur and Spence are camped in a forest. Two people are watching them, and one observes that Spence has 'a pretty mouth'.
- In *The Simpsons* episode Boy Scoutz 'N' The Hood where Bart becomes a Junior Camper after drinking a squishy-induced sugar high beverage from Apu, they reference *Deliverance* (Dueling Banjos playing while a shadowy figure giggles and watches the raft with Bart, Homer, Rod and Ned Flanders on it float downstream).
- The Irish sitcom *Father Ted* episode Good Luck, Father Ted where two of Craggy Island's locals parody the "Duelling Banjos" sequence from the movie *Deliverance*.
- In the *Family Guy* episode *The Perfect Castaway*, Peter Griffin engages Michael Moore in a flatulent contest in the style of *Dueling Banjos*.
- "Dueling Xylophones" by the comedian Bill Bailey
- "Dueling Tubas" by Martin Mull



Billy Redden as "Lonny"- the "banjo kid."

Artykuł z en.wiki na temat sceny z filmu Deliverance. Przykład daleko posuniętego inkluzyjizmu, o czym świadczy temat hasła oraz odniesienia do kultury popularnej. Warto zwrócić uwagę na oznaczenie (tag), że artykuł powinien zostać poprawiony (stan na 10 czerwca 2007).

Logowanie / rejestracja

artykuł dyskusja edytuj historia i autorzy

Lygrys

Lygrys (ang. **liger**) to krzyżówka tygrysy i lwa. Podobnie jak **tygrew**, nie występuje w naturze, i jest skutkiem przypadkowego lub celowego krzyżowania zwierząt w niewoli.

Lygrysy (w przeciwieństwie do tigonów) rosną zwykle do rozmiarów większych niż tygrysy, i znacznie większych niż lwy. W niewoli żyją ok. 15-20 lat. Samce są bezpłodne, ale samice są zdolne do urodzenia potomstwa.



To jest tylko załączek artykułu z dziedziny zoologii. Jeśli możesz, rozbuduj go.



Lygrys

Kategorie: Załączki artykułów - zoologia • Kotowate

Hasło z polskojęzycznej Wikipedii, mające status załączka. Na dole widzimy kategoryzację, w której także uwzględniono załączkowy stan powyższego artykułu (10 czerwca 2007).

- 1 Ustrój polityczny
- 2 Historia
- 3 Geografia
- 4 Problemy ekologiczne
- 5 Demografia
 - 5.1 Statystyki demograficzne
- 6 Kultura
- 7 Zobacz też
- 8 Linki zewnętrzne



Ustrój polityczny [edytuj]

Kazachstan to republika. Na czele państwa stoi prezydent, wybierany w wyborach powszechnych na siedmioletnią kadencję (od 1 grudnia 1991 roku jest nim **Nursułtan Nazarbajew**). Jego władza jest bardzo silna. Powołuje i odwołuje on rząd. Ma prawo rozwiązywania parlamentu i zarządzania referendum bez żadnych konsultacji politycznych. Tylko prezydent może wносить projekty zmian w konstytucji. Władza ustawodawcza należy do dwuizbowego parlamentu. W Izbie niższej (Mażilis) zasiada 77 deputowanych, wybieranych w większości w okręgach jednomandatowych. Dziesięcioro wybieranych jest w wyborach proporcjonalnych, w głosowaniu na partyjne listy krajowe, przy wyborczej klauzuli zaporowej wynoszącej 7%. Ich kadencja trwa pięć lat. W Senacie, izbie wyższej parlamentu, zasiada 39 senatorów. Siedmiu z nich wyznacza prezydent. Po dwóch wybierają specjalne zgromadzenia elektorów (maslichaty) każdej z 14 prowincji oraz miast **Astany** i **Almaty**. Kadencja senatora trwa sześć lat. Co dwa lata następuje wymiana 1/3 składu izby. Dożywotni mandat senatora przysługuje również byłym prezydentom republiki. Wybory z 19 września 2004 przyniosły parlamentarną dominację partii Otan (Ojczyzna) Nursułtana Nazarbajewa (która w Mażilisie zdobyła 53 mandaty). Reszta miejsc w parlamencie obsadzona została w zdecydowanej większości przez proprezydencki blok AIST (Rolniczo-przemysłowy Związek Pracowników) oraz partię Asar, której przewodzi córka prezydenta Nazarbajewa, Dariga.

Mimo iż Kazachstan uważany jest za państwo, które w porównaniu do innych krajów Azji Środkowej szumi reformami, w rzeczywistości reform demokratycznych, to

Język urzędowy	kazachski, rosyjski ¹
Stolica	Astana
Ustrój polityczny	republika
Głowa państwa	prezydent Nursułtan Nazarbajew
Szef rządu	premier Karim Masimow
Powierzchnia <ul style="list-style-type: none"> ▪ całkowita ▪ wody śródlądowe 	9. na świecie 2 717 300 km² 1,7%
Liczba ludności <ul style="list-style-type: none"> ▪ całkowita (2006) ▪ gęstość zaludnienia 	61. na świecie 15 200 000 5,6 osób/km²
Niepodległość	od ZSRR 16 grudnia 1991
Jednostka monetarna	tenge (KZT)
Strefa czasowa	UTC +5 do +6
Hymn państwowy	<i>Менің Қазақстаным</i> (<i>Mój Kazachstan</i>)
Kod ISO 3166	KZ
Domena internetowa	.kz
Kod samochodowy	KZ

Fragment hasła „Kazachstan” z pl.wiki. Po prawej stronie widać szablon stosowany we wszystkich artykułach o państwach. Stan na 10 czerwca 2007.

The Guitar Portal edit

The **guitar** is a musical instrument, that both accompanies through the use of chords and as a melodic instrument that makes use of single notes. It is used in a wide variety of musical styles, and is also widely known as a solo classical instrument. It is most recognized in popular culture as the primary instrument in blues, country, pop, Jazz, and rock music. The guitar is usually associated with a six-stringed format but variations include that of the four-, seven-, eight-, ten-, and twelve string guitars. other variations are those of acoustic guitars, semi-hollowbody electric guitars, solidbody electric guitars as well as guitars with more than one neck (see Gibson EDS-1275). Guitars are designed, made, maintained and repaired by luthiers.


[Guitar Noticeboard](#)

edit

[More about the Guitar...](#)

Show new selections

Selected article edit




Robert Leroy Johnson (May 8, 1911 – August 16, 1938) is among the most famous Delta Blues musicians. He is an inductee of the Rock and Roll Hall of Fame. Considered by some to be the "Grandfather of Rock-and-Roll," his vocal phrasing, original songs, and guitar style influenced a range of musicians, including Led Zeppelin, Bob Dylan,

Anniversaries edit

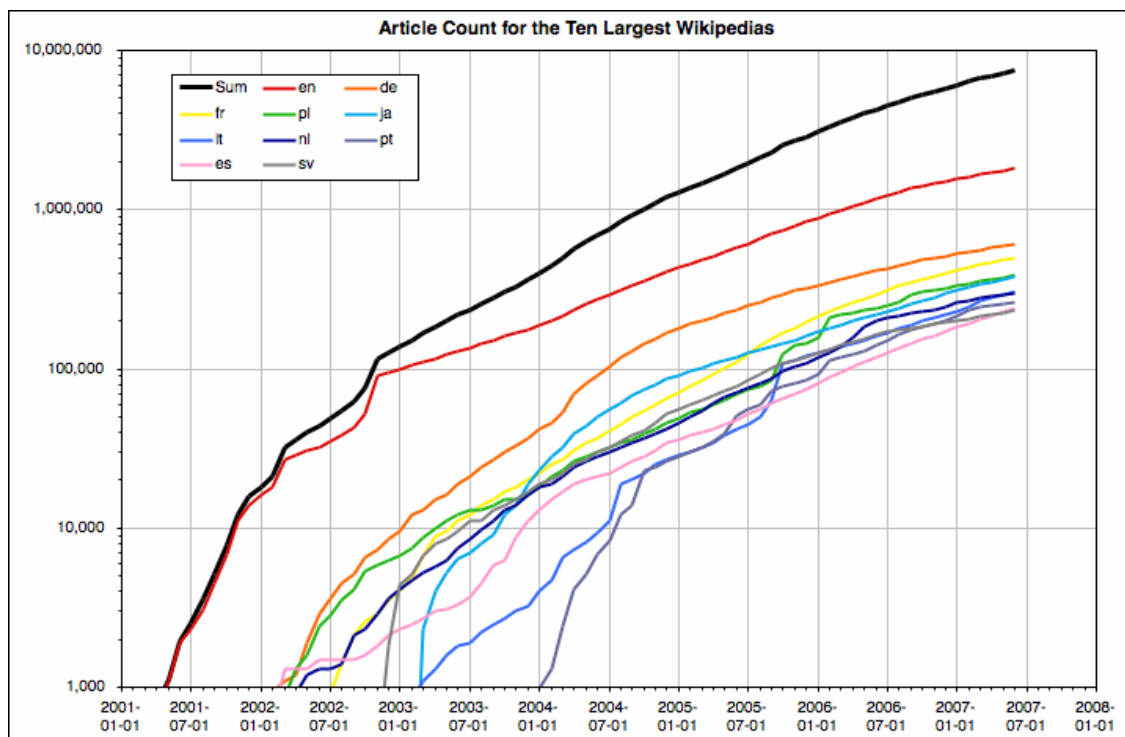
June:

- 21th, 1929 - Alexandre Lagoya, classical guitarist was born in Alexandria, Egypt.
- 26th, 1893 or 1898 - Big Bill Broonzy, prolific blues guitarist and composer was born in the United States.
- 30th, 2001 - Chet Atkins, country and western guitarist, dies.
- 18th, 1942 - Paul McCartney, Beatles member, was born on the United Kingdom.

Did you know... edit

...that **Jimi Hendrix** was one of the few people who **Eric Clapton** invited to play along 

Portal Gitara w anglojęzycznej Wikipedii (10 czerwca 2007).



Wzrost liczby artykułów w 10 największych edycjach językowych Wikipedii.

Autor grafiki: Seattle Skier. Udostępnione na licencji GNU FDL. Źródło: Wikimedia Commons.



Jimbo Wales kroi urodzinowy tort na obchodach 5-lecia polskiej Wikipedii 23 września 2006 r. w budynku warszawskiej SGH. Na dalszym planie, między dwoma osobami robiącymi zdjęcia stoi autor niniejszej pracy.

Autor zdjęcia: Marek Futrega. Źródło: Wikimedia Commons.

Treść ankiety dla Wikipedystów:

Witam! Nazywam się Julian Madej, studiuje socjologię na Uniwersytecie Warszawskim i przygotowuję pracę magisterską poświęconą Wikipedii. Wikipedystom, którzy zechcą poświęcić chwilę czasu na wypełnienie krótkiej ankiety, będę niezmiernie wdzięczny i wszystkim podziękuję w mojej pracy, którą udostępnię w Wikipedii.

Ankieta zawiera krótkie pytania dotyczące kilku kwestii – jej wypełnienie nie zajmie więcej niż 10 minut.

1. Jakie są dla Ciebie najważniejsze wartości, jakie reprezentuje i promuje Wikipedia?

2. Jakimi zasadami kierujesz się, tworząc lub edytując artykuły w Wikipedii?

W jakich sytuacjach uważasz, że należy ingerować w istniejący artykuł (pomijając przypadki oczywistych nieprawdziwych informacji)?

3. W jakim kierunku powinna rozwijać się Wikipedia, co należałoby Twoim zdaniem usprawnić lub zmienić (np. zwiększenie lub zmniejszenie kontroli, rozbudowywanie lub eliminacja haseł nieencyklopedycznych, itd.)?

4. Ilu (mniej więcej) artykułów w Wikipedii jesteś autorem lub współautorem?

Z jakich dziedzin artykuły najczęściej tworzysz / edytujesz?

Czy zdarza Ci się pisać lub edytować artykuły w innej niż polskojęzyczna Wikipedii (jeżeli tak, w jakiej?)

Czy jest jeszcze jakaś sprawa, o której chciałbyś napisać (ewentualnie inne uwagi)?

Tak -> ramka

Nie

5. Jeżeli możesz, podaj niektóre dane dotyczące Twojej osoby:

Płeć: K / M

Wiek:

Wykształcenie (dziedzina):

Miejscowość, w której mieszkasz:

Nick:

(opcjonalnie – jeżeli podasz go, podziękuję Ci imiennie we wstępie mojej pracy – poza tym materiał jest traktowany jako anonimowy i **nie wykorzystam Twego nicka przy omawianiu konkretnych odpowiedzi**)

Tekst GNU Free Documentation License (<http://www.gnu.org/licenses/fdl.html>)

Version 1.2, November 2002

Copyright (C) 2000,2001,2002 Free Software Foundation, Inc.
51 Franklin St, Fifth Floor, Boston, MA 02110-1301 USA
Everyone is permitted to copy and distribute verbatim copies
of this license document, but changing it is not allowed.

0. PREAMBLE

The purpose of this License is to make a manual, textbook, or other functional and useful document "free" in the sense of freedom: to assure everyone the effective freedom to copy and redistribute it, with or without modifying it, either commercially or noncommercially. Secondly, this License preserves for the author and publisher a way to get credit for their work, while not being considered responsible for modifications made by others.

This License is a kind of "copyleft", which means that derivative works of the document must themselves be free in the same sense. It complements the GNU General Public License, which is a copyleft license designed for free software.

We have designed this License in order to use it for manuals for free software, because free software needs free documentation: a free program should come with manuals providing the same freedoms that the software does. But this License is not limited to software manuals; it can be used for any textual work, regardless of subject matter or whether it is published as a printed book. We recommend this License principally for works whose purpose is instruction or reference.

1. APPLICABILITY AND DEFINITIONS

This License applies to any manual or other work, in any medium, that contains a notice placed by the copyright holder saying it can be distributed under the terms of this License. Such a notice grants a world-wide, royalty-free license, unlimited in duration, to use that work under the conditions stated herein. The "Document", below, refers to any such manual or work. Any member of the public is a licensee, and is addressed as "you". You accept the license if you copy, modify or distribute the work in a way requiring permission under copyright law.

A "Modified Version" of the Document means any work containing the Document or a portion of it, either copied verbatim, or with modifications and/or translated into another language.

A "Secondary Section" is a named appendix or a front-matter section of the Document that deals exclusively with the relationship of the publishers or authors of the Document to the Document's overall subject (or to related matters) and contains nothing that could fall directly within that overall subject. (Thus, if the Document is in part a textbook of mathematics, a Secondary Section may not explain any mathematics.) The relationship could be a matter of historical connection with the subject or with related matters, or of legal, commercial, philosophical, ethical or political position regarding them.

The "Invariant Sections" are certain Secondary Sections whose titles are designated, as being those of Invariant Sections, in the notice that says that the Document is released under this License. If a section does not fit the above definition of Secondary then it is not allowed to be designated as Invariant. The Document may contain zero Invariant Sections. If the Document does not identify any Invariant Sections then there are none.

The "Cover Texts" are certain short passages of text that are listed, as Front-Cover Texts or Back-Cover Texts, in the notice that says that the Document is released under this License. A Front-Cover Text may be at most 5 words, and a Back-Cover Text may be at most 25 words.

A "Transparent" copy of the Document means a machine-readable copy, represented in a format whose specification is available to the general public, that is suitable for revising the document straightforwardly with generic text editors or (for images composed of pixels) generic paint programs or (for drawings) some widely available drawing editor, and that is suitable for input to text formatters or for automatic translation to a variety of formats suitable for input to text formatters. A copy made in an otherwise Transparent file format whose markup, or absence of markup, has been arranged to thwart or discourage subsequent modification by readers is not Transparent. An image format is not Transparent if used for any substantial amount of text. A copy that is not "Transparent" is called "Opaque".

Examples of suitable formats for Transparent copies include plain ASCII without markup, Texinfo input format, LaTeX input format, SGML or XML using a publicly available DTD, and standard-conforming simple HTML, PostScript or PDF designed for human modification. Examples of transparent image formats include PNG, XCF and JPG. Opaque formats include proprietary formats that can be read and edited only by proprietary word processors, SGML or XML for which the DTD and/or processing tools are not generally available, and the machine-generated HTML, PostScript or PDF produced by some word processors for output purposes only.

The "Title Page" means, for a printed book, the title page itself, plus such following pages as are needed to hold, legibly, the material this License requires to appear in the title page. For works in formats which do not have any title page as such, "Title Page" means the text near the most prominent appearance of the work's title, preceding the beginning of the body of the text.

A section "Entitled XYZ" means a named subunit of the Document whose title either is precisely XYZ or contains XYZ in parentheses following text that translates XYZ in another language. (Here XYZ stands for a specific section name mentioned below, such as "Acknowledgements", "Dedications", "Endorsements", or "History".) To "Preserve the Title" of such a section when you modify the Document means that it remains a section "Entitled XYZ" according to this definition.

The Document may include Warranty Disclaimers next to the notice which states that this License applies to the Document. These Warranty Disclaimers are considered to be included by reference in this License, but only as regards disclaiming warranties: any other implication that these Warranty Disclaimers may have is void and has no effect on the meaning of this License.

2. VERBATIM COPYING

You may copy and distribute the Document in any medium, either commercially or noncommercially, provided that this License, the copyright notices, and the license notice saying this License applies to the Document are reproduced in all copies, and that you add no other conditions whatsoever to those of this License. You may not use technical measures to obstruct or control the reading or further copying of the copies you make or distribute. However, you may accept compensation in exchange for copies. If you distribute a large enough number of copies you must also follow the conditions in section 3.

You may also lend copies, under the same conditions stated above, and you may publicly display copies.

3. COPYING IN QUANTITY

If you publish printed copies (or copies in media that commonly have printed covers) of the Document, numbering more than 100, and the Document's license notice requires Cover Texts, you must enclose the copies in covers that carry, clearly and legibly, all these Cover Texts: Front-Cover Texts on the front cover, and Back-Cover Texts on the back cover. Both covers must also clearly and legibly identify you as the publisher of these copies. The front cover must present the full title with all words of the title equally

prominent and visible. You may add other material on the covers in addition. Copying with changes limited to the covers, as long as they preserve the title of the Document and satisfy these conditions, can be treated as verbatim copying in other respects.

If the required texts for either cover are too voluminous to fit legibly, you should put the first ones listed (as many as fit reasonably) on the actual cover, and continue the rest onto adjacent pages.

If you publish or distribute Opaque copies of the Document numbering more than 100, you must either include a machine-readable Transparent copy along with each Opaque copy, or state in or with each Opaque copy a computer-network location from which the general network-using public has access to download using public-standard network protocols a complete Transparent copy of the Document, free of added material. If you use the latter option, you must take reasonably prudent steps, when you begin distribution of Opaque copies in quantity, to ensure that this Transparent copy will remain thus accessible at the stated location until at least one year after the last time you distribute an Opaque copy (directly or through your agents or retailers) of that edition to the public.

It is requested, but not required, that you contact the authors of the Document well before redistributing any large number of copies, to give them a chance to provide you with an updated version of the Document.

4. MODIFICATIONS

You may copy and distribute a Modified Version of the Document under the conditions of sections 2 and 3 above, provided that you release the Modified Version under precisely this License, with the Modified Version filling the role of the Document, thus licensing distribution and modification of the Modified Version to whoever possesses a copy of it. In addition, you must do these things in the Modified Version:

A. Use in the Title Page (and on the covers, if any) a title distinct from that of the Document, and from those of previous versions (which should, if there were any, be listed in the History section of the Document). You may use the same title as a previous version if the original publisher of that version gives permission.

B. List on the Title Page, as authors, one or more persons or entities responsible for authorship of the modifications in the Modified Version, together with at least five of the principal authors of the Document (all of its principal authors, if it has fewer than five), unless they release you from this requirement.

C. State on the Title page the name of the publisher of the Modified Version, as the publisher.

D. Preserve all the copyright notices of the Document.

E. Add an appropriate copyright notice for your modifications adjacent to the other copyright notices.

F. Include, immediately after the copyright notices, a license notice giving the public permission to use the Modified Version under the terms of this License, in the form shown in the Addendum below.

G. Preserve in that license notice the full lists of Invariant Sections and required Cover Texts given in the Document's license notice.

H. Include an unaltered copy of this License.

I. Preserve the section Entitled "History", Preserve its Title, and add to it an item stating at least the title, year, new authors, and publisher of the Modified Version as given on the Title Page. If there is no section Entitled "History" in the Document, create one stating the title, year, authors, and publisher of the Document as given on its Title Page, then add an item describing the Modified Version as stated in the previous sentence.

J. Preserve the network location, if any, given in the Document for public access to a Transparent copy of the Document, and likewise the network locations given in the Document for previous versions it was based on. These may be placed in the "History" section. You may omit a network location for a work that was published at least four years before the Document itself, or if the original publisher of the version it refers to gives permission.

K. For any section Entitled "Acknowledgements" or "Dedications", Preserve the Title of the section, and preserve in the section all the substance and tone of each of the contributor acknowledgements and/or dedications given therein.

L. Preserve all the Invariant Sections of the Document, unaltered in their text and in their titles. Section numbers or the equivalent are not considered part of the section titles.

M. Delete any section Entitled "Endorsements". Such a section may not be included in the Modified Version.

N. Do not retitle any existing section to be Entitled "Endorsements" or to conflict in title with any Invariant Section.

O. Preserve any Warranty Disclaimers.

If the Modified Version includes new front-matter sections or appendices that qualify as Secondary Sections and contain no material copied from the Document, you may at your option designate some or all of these sections as invariant. To do this, add their titles to the list of Invariant Sections in the Modified Version's license notice. These titles must be distinct from any other section titles.

You may add a section Entitled "Endorsements", provided it contains nothing but endorsements of your Modified Version by various parties—for example, statements of peer review or that the text has been approved by an organization as the authoritative definition of a standard.

You may add a passage of up to five words as a Front-Cover Text, and a passage of up to 25 words as a Back-Cover Text, to the end of the list of Cover Texts in the Modified Version. Only one passage of Front-Cover Text and one of Back-Cover Text may be added by (or through arrangements made by) any one entity. If the Document already includes a cover text for the same cover, previously added by you or by arrangement made by the same entity you are acting on behalf of, you may not add another; but you may replace the old one, on explicit permission from the previous publisher that added the old one.

The author(s) and publisher(s) of the Document do not by this License give permission to use their names for publicity for or to assert or imply endorsement of any Modified Version.

5. COMBINING DOCUMENTS

You may combine the Document with other documents released under this License, under the terms defined in section 4 above for modified versions, provided that you include in the combination all of the Invariant Sections of all of the original documents, unmodified, and list them all as Invariant Sections of your combined work in its license notice, and that you preserve all their Warranty Disclaimers.

The combined work need only contain one copy of this License, and multiple identical Invariant Sections may be replaced with a single copy. If there are multiple Invariant Sections with the same name but different contents, make the title of each such section unique by adding at the end of it, in parentheses, the name of the original author or publisher of that section if known, or else a unique number. Make the same adjustment to the section titles in the list of Invariant Sections in the license notice of the combined work.

In the combination, you must combine any sections Entitled "History" in the various original documents, forming one section Entitled "History"; likewise combine any sections Entitled "Acknowledgements", and any sections Entitled "Dedications". You must delete all sections Entitled "Endorsements."

6. COLLECTIONS OF DOCUMENTS

You may make a collection consisting of the Document and other documents released under this License, and replace the individual copies of this License in the various documents with a single copy that is included in the collection, provided that you follow the rules of this License for verbatim copying of each of the documents in all other respects.

You may extract a single document from such a collection, and distribute it individually under this License, provided you insert a copy of this License into the extracted document, and follow this License in all other respects regarding verbatim copying of that document.

7. AGGREGATION WITH INDEPENDENT WORKS

A compilation of the Document or its derivatives with other separate and independent documents or works, in or on a volume of a storage or distribution medium, is called an "aggregate" if the copyright resulting from the compilation is not used to limit the legal rights of the compilation's users beyond what the individual works permit. When the Document is included in an aggregate, this License does not apply to the other works in the aggregate which are not themselves derivative works of the Document.

If the Cover Text requirement of section 3 is applicable to these copies of the Document, then if the Document is less than one half of the entire aggregate, the Document's Cover Texts may be placed on covers that bracket the Document within the aggregate, or the electronic equivalent of covers if the Document is in electronic form. Otherwise they must appear on printed covers that bracket the whole aggregate.

8. TRANSLATION

Translation is considered a kind of modification, so you may distribute translations of the Document under the terms of section 4. Replacing Invariant Sections with translations requires special permission from their copyright holders, but you may include translations of some or all Invariant Sections in addition to the original versions of these Invariant Sections. You may include a translation of this License, and all the license notices in the Document, and any Warranty Disclaimers, provided that you also include the original English version of this License and the original versions of those notices and disclaimers. In case of a disagreement between the translation and the original version of this License or a notice or disclaimer, the original version will prevail.

If a section in the Document is Entitled "Acknowledgements", "Dedications", or "History", the requirement (section 4) to Preserve its Title (section 1) will typically require changing the actual title.

9. TERMINATION

You may not copy, modify, sublicense, or distribute the Document except as expressly provided for under this License. Any other attempt to copy, modify, sublicense or distribute the Document is void, and will automatically terminate your rights under this License. However, parties who have received copies, or rights, from you under this License will not have their licenses terminated so long as such parties remain in full compliance.

10. FUTURE REVISIONS OF THIS LICENSE

The Free Software Foundation may publish new, revised versions of the GNU Free Documentation License from time to time. Such new versions will be similar in spirit to the present version, but may differ in detail to address new problems or concerns. See <http://www.gnu.org/copyleft/>.

Each version of the License is given a distinguishing version number. If the Document specifies that a particular numbered version of this License "or any later version" applies to it, you have the option of following the terms and conditions either of that specified version or of any later version that has been published (not as a draft) by the Free Software Foundation. If the Document does not specify a version number of this License, you may choose any version ever published (not as a draft) by the Free Software Foundation.

Streszczenie

Przedmiotem zainteresowania niniejszej pracy jest fenomen Wikipedii – wolnej, społecznie tworzonej encyklopedii internetowej. W moich rozważaniach skupiam się głównie na warstwie aksjonormatywnej projektu, czyli reprezentowanych w trakcie jego realizacji wartościach i zasadach. Pierwszy rozdział mojej pracy stanowi wprowadzenie i ogólny opis zjawiska oraz jego genezy. W II rozdziale przedstawiam metodologię badań. Wykorzystując materiał badawczy uzyskany za pomocą ankiet i wywiadów ze współtwórcami Wikipedii oraz analizy treści jej haseł opisuję system i hierarchię wartości (III rozdział) oraz zasad (IV rozdział) charakterystycznych dla tego projektu. W ostatnim, V rozdziale, staram się pokazać tendencje rozwoju Wikipedii i podsumować moje rozważania, wskazując, jak można rozumieć wymiar aksjonormatywny tego przedsięwzięcia.

Słowa kluczowe

Wikipedia, Internet, wartości, zasady, system aksjonormatywny, wolność, wiedza, neutralność, encyklopedia

Dziedzina pracy (kody wg programu Socrates-Erasmus)

14200 socjologia

Tytuł pracy w języku angielskim

Freedom and Knowledge: The Axio-Normative Dimension of Wikipedia